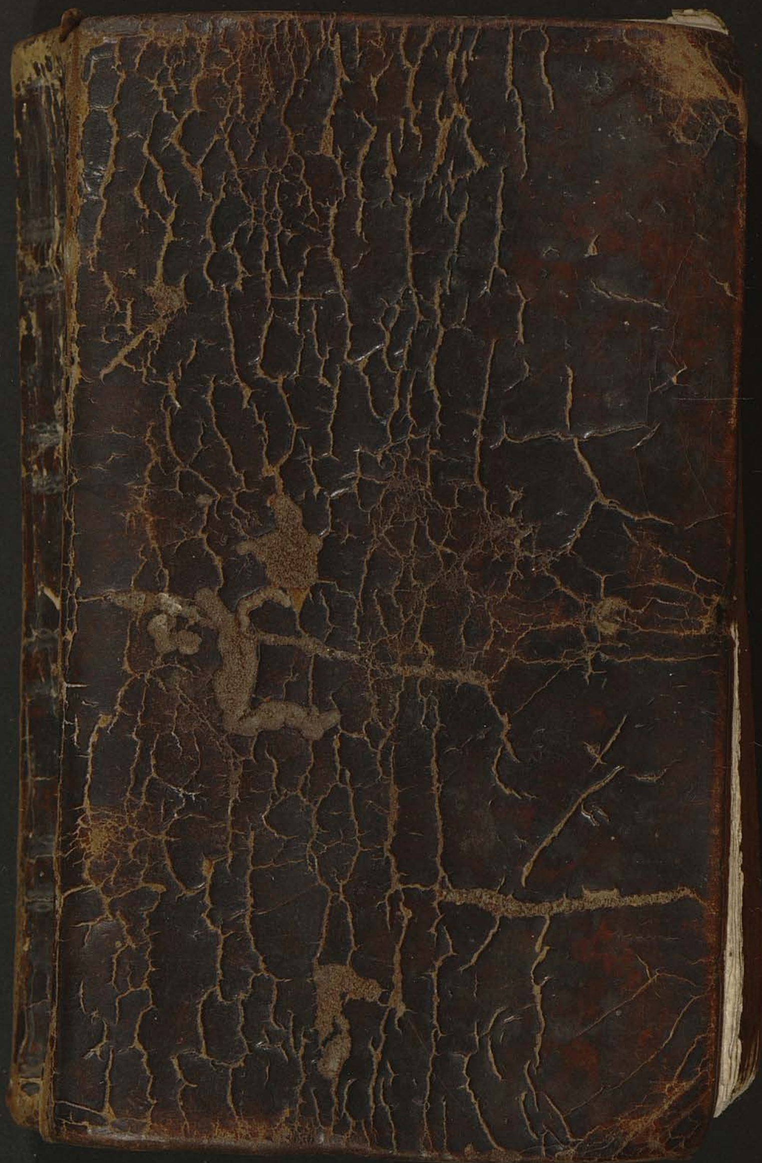



V
B J
C

MODLITWY
S. GERTRUDY

Z Przydatkiem Bogomyślnych
Zabaw ná Post Wielki

W ßelkiego wieku, stanu, y kondycyi ludźiom

SŁUZĄCE.

Z Łáćińskiego ięzyká ná Polski przez pewną Osobę Duchowną

PRZETŁUMACZONE.

A teraz świeżo ná Iásney Gorze

PRZEDRUKOWANE.



Roku Páńskiego 1722.



Mátko Nayświętſza Bogá w ludzkim ćiele,
Tá ſię Książeczká pod Twe Stopy śćiele.
Wyznáiąc żeś ieſt lichego ſtworzenia
Tarczą, y Wodzem ludzkiego zbáwienia

AU-

AUTHOR
Do Czytelniká.

KSiążeczkę tę, nabożny Czytelniku, máiąc prawdá w ſczupłośći ſwoiey, lecz wielką w godnośći y modlitw ſkutecznośći, ktorą z ſłodkich obiáwień błogosłáwionych Pánien GERTRUDY y MECHTYLDY wedle ćiáłá y duchá rodzonych Sioſtr, Hrábionek Háckuborneńſkich, iáko pſczołka prácowita zebrałem, tobie za prezent ofiáruię; mocno ufáiąc, że ią mile y wdźięcznie odemnie przyimieſz. Zámyka álbowiem w ſobie (lubo w proſtym wypiſániu) prawdźiwy y iſtotny modlitw odpráwowánia ſpoſob, ktory nie śmiertelny iáki człowiek wymyślił, lecz ſam Chryſtus pomienionym Oblubienicom ſwoim obiáwił, częśćią uſtnie, częśćią przez Duchá Swiętego one náuczáiąc, ktoreby modlitwy były mu wdźięcznieyſze y przyiemnieyſze: iáko y z iáką ie intencyą odpráwowáć, iáko ie z modlitwámi Iezuſowemi łączyć, iako ie Boſkiemu ſercu iegoż oddawáć, á ná oſtátek iáko ie Iezuſowi Pánu, áby one Przedwiecznemu Oycu ſwoiemu ofiárował, ſtáwić mamy. Te y tym podobne, iákiego ſą ſkutku, lubo tu y owdźie krоćiuśienko námieniłem, iednák dáleko obfićiey z wielką ućiechą duſze twoiey wprzerzeczonych obiáwieniách doczytaſz ſię.

Zeby záś tym, iáko to, ktore od białogłowſkiego ſtanu wyſzły dáć ſię wiáry nie obawiał. chcę ábyś wiedźiał, że też ſame nie od iednego álbo drugiego, iáko to bywa. Doktora przeczytáne y potwierdzone, lecz od cáłych Akádemiy y Doktorow ich, y innych ſiłu uczonych y pobożnych oſob ſą exáminowáne y trutynowáne: między innemi ći ſą: Ludovicus Bloſius

 Opát

Opát Latienſis Didacus Yepes Biſkup Tárrakońſki, Ioannes Lanſpergius Karthuzyan, Tylmanus Bredenbochius y Bzovius. *Nie wſpominam wielu innych dawnieyſſych, ktorzy zá czáſow S. Gertrudy żyli, z ktorych ieden ták mowi:* Ia prawdźiwie z rządzenia Boſkiego trzymam, iż żaden, ktory ieſt obiáśniony ná rozumie Duchem S. nie może lżyć y uwłoczyć temu, co tu w tey kśiążeczce nápiſáno: Ták dálece że y ia ſię ofiáruię y obowięzuię ſam áż do śmierći ná obronę tey pobożney y Swiętey náuki kátolickiey, y zá nię záſtáwiáć ſię káżdemu gotowem. *Co tedy ták ſiłu y ták wielkich Mężow potwierdźiło, ty tákże ápprobowáć nie obawiay ſię.*

Y záiſte ieżeli życie ono Anielſkie, y więcey niż ſię wymowić może Swięte y przedźiwne, ktore obiedwie te Siostry od dźiećińſtwá, (Giertrudá S. od piątego, á Mechtyldá od śiodmego roku zá Boſkim zrządzeniem świát opuſſczáiąc, w Kláſztorze Rodersdorff, rzeczonym w Biſkupſtwie Hálderſtádieńſkim położonym, pod Regułą S. Benedyktá ſię zámknęły) áż do śmierći prowádźiły: tákże y niewypowiedźiáną ich miłość, ktorą przećiwko nim Chryſtus, y one wzáiem przećiwko Chryſtuſowi gorzáły, uważyſſ, dźiwowáć ſię przeſtánieſſ, że ie Chryſtus práwie codźiennie w włáſney oſobie ſwoiey náwiedzał, y uſtnie w drodze doſkonáłośći ćwiczył, á bárdźiey ná náſſ, niżeli ná ich pożytek, ták rożnych nád miod ſłodſſych y nád wſſelkie poięćie ſkuteczniєyſſych modlitw (z ktorych nie máło tá kśiążeczká w ſobie zámyka) náuczył.

A wiedźieć potrzebá, że obiáwień ſwoich te SS.

Siostry

Siostry, y łask z Niebá sobie dánych, nie płochośćią iáką uwiedźione (iákoby kto mogł rozumieć) nápisáły, ále do wyiáwienia ich roskazániem, y owszem przymuszeniem od Chrystusá przywiedźione są. Ták álbowiem czásu pewnego (iáko o tym masz w kśiążeczce wtorey Rozd. dźieśiątym Rev.) do Giertrudy S. ktora z wielkiey pokory ná wydánie kśiążeczek swoich zezwolić nie chćiáłá, rzekł Chrystus: Wiedz zápewne, że wprzod z więzienia ćiáłá tego nie wynidźiesz, áż on (książeczki iey rozumiejąc) ktory przy sobie zátrzymuiesz kwándráns wypłáćisz : y przydał dáley: bez odwłoki y sprzeczności iásne dobroći moiey świádectwo chcę mieć w książeczce twey tych ostátecznych czásow, w ktorych postánowiłem wielom dobrze czynić : y ná drugim mieyscu (w prologu) *gdy się tey kśiązeczki wydáć wzbraniáłá, ták do niey mowił Chrystus:* Czyli nie wiesz, że ten kogo moiá wola do czego prowádźi, iest winien ią pełnić ochotnie nád wszelkie posłuszeństwo. Gdyż tedy wiesz wolą moię żem ia ták postánowił, áby tá kśiążeczká nápisána byłá, á czemuż się z tey pracy wymawiasz. *A ná ostátek gdy iuż tá kśiążeczká nápisána byłá, pokazał się iey Pan Iezus mowiąc do niey:* Wiedz że o tym, że cokolwiek w tey książeczce nápisano iest z osobliwey łáski moiey tobie wlano iest: ktoram dla tego sercem moim przypieczentował, ábym to wszystko, co się w nie znáyduie słodyczą moią nápełnił, áby ták każdy ktory z uniżonym

nabożeńſtwem tę kśiążeczkę czytáć będźie pożytku doſtąpił zbáwiennego. *Podobne rzeczy znaydźieſz y w obiáwieniách Mechtyldy w Kśiędze wtorey*, Rozd. 39. *tákże y w Kśiędze* 5. *w* Rozd. 32.

Y záprawdę codźienne to potwierdza doświadczenie, że ſtyl y ſłowá ktore ſię w tych to kśiążeczkách znáyduią, coś nie ludzkiego ále Boſkiego máią, kiedy ták áfekt Czytelniká záchęcáią, y do nabożeńſtwá większego pobudzáią. Dla czego ſtárałem ſię o to wſzelkim ſpoſobem, á żebym w tey kśiążeczce moiey náśládował ſtylu ich, y ſłowo do ſłowá przepiſał: wiedząc że ſłowá ktore álbo z uſt Chryſtuſowych, álbo od Duchá Przenayświętſzego pochodzą większy pożytek, y ſkutek, niżeli konceptem ludzkim wynáleźione ſpráwnią.

Iednák nie prę tego, żem tu y owdźie ſłowko iedno y drugie ktore ſię w obiáwieniách znáyduią, opuśćił, y przełożył, á to dla tego, áby tym ſmákowitſze Czytelnikom były. Y lubo ſię zda żem wiele modlitw z mego rozumu przydał, ktore ſię w obiáwieniách nie znáyduią (ábym w tym káżdemu człowiekowi wſzelkiego ſtanu dogodźił) iednák ledwie ſię ktora znaydźie táka, ktorąbym lubo nie wedle ſłow, iednák wedle ſenſu iáko zrzodłá iákiego płynącą z nich nie wyczerpał. Przytym przeſtrzegam y w tym, żem przed modlitwámi tytuły krociuśienko pokłádał, dla krotkośći, ktore obſzerniey w ſámych rewelácyách dla duchownego ſmáku ználeść ſię mogą.

Przyimiyże tedy pobożny Czytelniku pracą moię w tey kśiążeczce záwártą, y onę czytay, czytaiąc pilno rozważay á upewniam ćię że żálowáć nie będźieſz

áni

áni koſztu, áni czáſu: A żebyć przykrośći iákiey modlitwy nie czyniły, ſtárałem ſię ie iák naykroczey zebráć y ſámę tylko iſtotę modlitw z koncentrowáć: ktore z nabożeńſtwem y z uwagą życzę, ábyś odpráwował. Bądz łáſkaw á zá mnie w modlitwách twoich Boſki Máieſtat błagay, do ktorych ſię iák naypilniey zálecam.



APPROBATIO.

Libellus cum titulo *Modlitwy Sw. Giertrudy*, &c. jam olim approbatus & impreſſus, ut iterum reimprimi poſſit, permitto.

M. MARTINUS WALESZYNSKI SS. Th. D. & P. Collega Major, S. Flor. Canonicus, Scarbimirienſis & Sancti Michaelis in Arce Crac. Cuſtos, Librorum per Diæceſim Crac. Cenſor, Studij Univerſitatis Crac. Generalis Rector.

mpp.

In Coll. Majori 1722. die 17. Ian.



⁂) (✝) (⁂

KALENDARZ
ROCZNY.
STYCZEN ma dni 31.

1 A *Nowe Lato.* S. Fulg. Biſk.
2 b Mákárego Opátá.
3 c Anicety Papieżá.
4 d Tytuſá Biſkupá.
5 e Telesforá.
6 f *Trzech Krolow.*
7 g Iuliáná Męczenniká.
8 A Seweryná Opátá.
9 b Márcyánny Pánny.
10 c Agátoná Papieżá.
11 d Teodozyuſzá Opátá.
12 e Reginálda Męczenniká.
13 f Felixá Papieżá.
14 g Nayświęt. Imienia Iezus w zakonie F. S.
15 A Maurá Opátá Zakonu Benedyktá S.
16 b Berárdá y Towárzyſzow iego Męcz.
17 c Antoniego Opátá.
18 d Pryſki Pánny.
19 e Kánutá Krolá.
20 f Fábianá y Sebáſtyaná Męczen.
21 g *Agneſſki Pánny.*
22 A Wincentego Męczenniká.
23 b Ráimundá Wyznawce.
24 c Tymoteuſzá Biſkupá.
25 d Náwrocenie Páwłá Swiętego.
26 e Polikárpá.
27 f Iáná Chryzoſtomá.
28 g Agneſzki powtore.

29 A

29 A Fránćiſzká Sálezyuſzá.
30 b Mártyny Pánny.
31 c Piotrá z Noláſku.

LUTY ma dni 28.

1 d Ignácego Męczenniká.
2 e *Gromnic álbo Oczyſzczenie P. M.*
3 f Błáżeiá Biſkupá.
4 g Andrzeiá Korſyná.
5 A Agáty Pánny.
6 b Doroty Pánny.
7 c Romuáldá Opátá.
8 d Honorátá Biſkupá.
9 e Apoloniey Pánny.
10 f Scholáſtyki Pánny.
11 g Dezyderátá Biſkupá.
12 A Ewláliy Pánny.
13 b Licyniuſzá Biſkupá.
14 c Wálentego Kápłáná.
15 d Sewerá Wyznawce.
16 e Iuliánny Pánny.
17 f Konſtáncyi Pánny.
18 g Symeoná Biſkupá.
19 A Mánſwetá Biſkupá.
20 b Zenobiuſzá Biſkupá.
21 c Eleonory Pánny.
22 d Páſcháliuſzá Biſkupá.
23 e Florencyuſzá Biſkupá. *Wigilia.*
24 f *Máćieiá Apoſtołá.*
25 g Niceforá Męczenniká.
26 A Alexándrá Biſkupá.
27 b Iulianá Męczenniká.

28 c Románá Opátá.

MARZEC ma dni 31.

1 d Herkuláná Biſkupá.
2 e Symplicyuſzá Papieżá.
3 f Kunegundy Pánny.
4 g *Káżimierzá Krolewiczá Polſkiego.*
5 A Przenieśienie Wácłáwá Swiętego.
6 b Kolety Pánny.
7 c Tomáſzá Doktorá Anielſkiego.
8 d Felixá Biſkupá.
9 e Cyrylá Męczenniká.
10 f Náwrocenie Máryi Mágdáleny.
11 g Rożyny Pánny.
12 A Grzegorzá Papieżá.
13 b Eufrázyi Pánny.
14 c Methyldy Krolowey.
15 d Longiná Męczenniká.
16 e Herbertá Biſkupá.
17 f Giertrudy Pánny, Zakonu Benedyktá S.
18 g Edwárdá Krolá.
19 A *Iozefá Oblubieńcá P. M.*
20 b Ioáchimá Swiętego.
21 c Benedyktá S. Opátá.
22 d Kátárzyny Pánny.
21 e Wiktoryná Męczenniká.
24 f Gábryelá Archánioła.
25 g *Zwiáſtowánie P. M.*
26 A Ludgera Biſkupá.
27 b Rupertá Biſkupá.
28 c Guthrámná Krolá Fráncuſkiego.
29 d Ionaſzá Męczenniká.

30 e

30 e Kwiryná Xiążęćiá.
31 f Bálbiny Pánny.

KWIECIEN ma dni 30.

1 g Hugoná Biſkupá.
2 A Fránćiſzká z Paule.
3 b Ulpiáná Męczenniká.
4 c Izydorá Biſkupá.
5 d Wincentego Ferer.
6 e Márceliná Męczenniká.
7 f Tylmáná Męczenniká.
8 g Dyonizego Biſkupá.
9 A Máryi Kleofy P. y M.
10 b Mákárego Biſkupá Alex.
11 c Leoná Papieżá.
12 d Iuliuſzá Papieżá.
13 e Hermenegildá Krolá.
14 f Tyburcyuſzá Męczenniká.
15 g Ludwiny Pánny.
16 A Engrácyi Pánny.
17 b Szczepaná Opatá.
18 c Elewterego Męczenniká.
19 d Wernerá Chłopięćiá Męczenniká.
20 e Agneſzki z Zakonu Káznodzieyſkiego.
21 f Anzelmá Biſkupá.
22 g Soterá y Káiá Papieżow.
23 A *Woyćiechá Pátr. Polſkiego.*
24 b Egbertá Mnichá.
25 c Márká Ewángeliſty.
26 d Kletá y Márceliná Papieżow.
27 e Anáſtázego Papieżá.
28 f Witáliſá. 29 g

29 g Piotrá Męczenniká Zakonu Káznod.
30 A Kátárzyny Seneńskiey.

M A Y ma dni 31.

1 b *Filipá y Iákubá Apost.*
2 c Zygmuntá Krolá.
3 d *Ználeźienie Krzyżá Swiętego.*
4 e Floryaná Pátroná Polskiego Krol.
5 f Aniołá Kármel.
6 g Ianá w Oleiu.
7 A Ziáwienie Micháłá Archánioła.
8 b *Stánisłáwá Pátroná Polsk. Bisk. Krá.*
9 c Grzegorzá Hánz.
10 d Gordyáná Biskupá.
11 e Mámertá Biskupá.
12 f Nereuszá y Achil. MM.
13 g Serwácyuszá
14 A Bonifácego Biskupá.
15 b Zofii Wdowy.
16 c Ubáldá Biskupá.
17 d Páschálisza Zakonu Br. M.
18 e Felixá álbo Szczęsnego, tegoż Zakonu.
19 f IwonáWyznawce z trzećiego Zak. F. S.
20 g Bernárdyná Senen Zakonu Pr. S.
21 A Konstántyná Cesárzá.
22 b Iuliy P. y M.
23 f Dezyderyuszá Biskupá.
24 d Ioánny Wdowy.
25 e Mágdáleny de Páz.
26 f Filipá Wyznawce Fund. Zak.
27 g Iana Papieżá Męczenniká.
28 A Germáná Biskupá.

29 b Márcyminá Arcybiſkupá.
30 c Bázylego y Emiliy żony iego.
31 d Petronille P. Corki Piotrá S.

CZERWIEC ma dni 30.

1 e Symoná Zakonu Fránćiſzká S.
2 f Erázmá Męczenniká.
3 g Klotyldy Krolow.
4 A Optátá Biſkupá.
5 b Bonifácego Biſkupá.
6 c Norbertá Arcybiſkupá.
7 d Robertá Opátá.
8 e Medárdá Biſkupá.
9 f Prymuſá y Felicyaná MM.
10 g Bogumiłá Arcybiſkupá Gniez.
11 A Bárnáby Apoſtołá.
12 b Eſchilá Biſkupá.
13 c Antoniego z Pádwy.
14 d Bázylego Biſkupá.
15 e Witá y Modeſtá MM.
16 f Ludgárdy Pánny.
17 g Adolfá Biſkupá.
18 A Márká y Márceliná.
19 b Gerwázego y Protázego MM.
20 c Sylweryuſzá Papieżá.
21 d Albáná Męczenniká.
22 e Pauliná Biſkupá.
23 f Wigilia do S. Iâná.
24 g *Národzenie Iáná Chrzćićielá.*
25 A Doroty P.P.
26 b Iáná y Páwłá Męczenniká.
27 c Władysłáwá Kr. Węg.

28 d Wigilia do S. Piotrá y Páwłá.
29 e *Piotrá y Pawłá Apoſtołow.*
30 f Wſpomnienie S Páwłá.

LIPIEC ma dni 31.

1 g Márcyáliſzá.
2 A *Náwiedzenie P. M.*
3 b Ewlogego.
4 c Elżbiety Wdowy Zakonu Fránćiſzká S.
5 d Cyrylá Męczenniká.
6 e Izáiaſzá Proroká.
7 f Wilibáldá Biſkupá.
8 g Kiliáná Biſkupá.
9 A Zenoná Biſkupá.
10 b Siedmi Bráći MM.
11 c Piuſá Papieżá.
12 d Iáná Gwálbertá.
13 e *Máłgorzáty Pánny.*
14 f Bonáwentury Kárd. Zakonu Fr. S.
15 g Rozeſłáńcow.
16 A Pánny Máryi Szkáplerzá S.
17 b Alexego.
18 c Symforozy z piąćią Synow.
19 d Iuſtyná y Rufiná MM.
20 e Eliaſzá Proroká.
21 f Práxedy Pánny.
22 g *Máryi Mágdáleny.*
23 A Apolinárá Biſkupá.
24 b Chryſtyny Pánny. *Wigilia.*
25 c *Iákubá Apoſtołá.*
26 d *Anny Mátki P. Nayświętſzey.*
27 e Pántáleoná Męczenniká.

28 f

28 f Názáryuſzá Męczenniká.
29 g Máryi Páuny.
30 A Abdoná Męczenniká.
31 b Ignácego Wyz. Fun. S. I. Odpuſt u OO. I.

SIERPIEN ma dni 31.

1 c Piotrá w okowách.
2 d Nayświętſzey P. M. Aniel. álbo Porc.
3 e Ználeźienie S. Szczepaná.
4 f Dominiká S. Fund. Zakonu Káznod.
5 g Pánny M. śnieżney.
6 A Przemienienia Páńſkiego.
7 b Donatá Biſkupá.
8 c Cyryaká Lárgá Smár ág. MM.
9 d Románá M. *Wigilia.*
10 e *Wáwrzyńcá S. Męczenniká.*
11 f Zuzánny Pánny.
12 g Klary Pánny Fundatorki.
13 A Hypolitá Męczenniká.
14 b Ewzebiego Kápłáná. *Wigilia.*
15 c *Wniebowźięćie N. M. Pánny.*
16 d Iácká Wyznawcy Pátroná Pol.
17 e Károlománá Krolá.
18 f Agápitá y Heleny.
19 g Ludwiká Biſkupá Zak. B. M.
20 A Bernárdá Opatá.
21 b Cyryáki Wdowy.
22 c Tymoteuſzá Męczenniká.
23 d Wigilia..
24 e *Bártłomieiá Apoſtołá.*
25 f Ludwiká Krolá Fráncuſkiego.
26 g Roży Pánny. 27 A

27 A Rufá Biſkupá.
28 b Auguſtyná Biſkupá Doktorá.
29 c Scięćie Iana Swiętego.
30 d Szczeſnego y Adáuktá.
31 e Ráymundá Wyznawce.

WRZESIEN ma dni 30.

1 f Idźiego Opátá.
2 g Filádelfá y innych Męczennikow.
3 A Eufemiy Pánny.
4 b Rozáliy Pánny.
5 c Wiktoryná Biſkupá.
6 d Elewteryuſzá.
7 e Reginy Pánny.
8 f *Národzenie P. M.*
9 g Gorgoniego Męczenniká.
10 A Mikołáiá z Tolent.
11 b Piotrá y Iácká Męczen.
12 c Gwidoná Wyznawce.
13 d Máterná Biſkupá.
14 e *Podnieśienie Krzyżá Swiętego.*
15 f Nikodemá Męczenniká.
16 g Korneliuſzá y Cypryaná Męczennikow.
17 A Wyráżenie Ran Páńſk. w ćiele F. S.
18 b Tomaſzá *a Villa nova.*
19 c Iánuáryuſzá Męczenniká.
20 d Euſtáchiego M. *Wigilia.*
21 e *Máteuſzá Ewángeliſty.*
22 f Maurycego Męczenniká.
23 g Liná Papieżá.
24 A Gerardá Biſkupá.
25 b Kleofaſá Męczenniká.

26 c Iozáfátá Arcybiſkupá Ruſk,
27 d Przenieśienie S. Stániſłáwá,
28 e Wácłáwá Kśiążęćiá,
29 f *Michałá Archániołá,*
30 g Hieronimá Doktorá,

PAZDZIERNIK ma dni 31,

1 A Remigiuſzá Biſkupá,
2 b Aniołá Strożá,
3 c Pánny M. Rożáńcá S,
4 d *Fránćiſzká S. Fundatorá B. M,*
5 e Plácydá Męczenniká,
6 f Brunoná Fundatorá Zakonu Kár.
7 g Márká Papieżá,
8 A Brigitty Wdowy,
9 b Gorgoniuſzá Męczenniká,
10 c Zwyćieſtwo Choćimſkie,
11 d Germáná Biſkupá,
12 e Máxymilianá Biſkupá,
13 f Edwárdá Krolá,
14 g Kálixtá Papieżá,
15 A Iádwigi S. y Tereſſy,
16 b Gáwłá Opátá,
17 c Luluſſá Biſkupá,
18 d Łukaſzá Ewángeliſty,
19 e Ianá Kántego,
20 f Przenieśienie Woyćiechá S.
21 g Urſule Męczenniczki,
22 A Márká Biſkupá,
23 b Seweryná Biſkupá,
24 c Ráfáłá Archániołá,

25 d Chryzántá y Dáryi.
26 e Ewáryſtá Papieżá.
27 f Wigilia.
28 g *Szymoná y Iudy.*
29 A Nárcyſſá Biſkupá.
30 b Theoneſtá Biſkupá.
31 c Wigilia do wſzyſtkich SS.

LISTOPAD ma dni 30.

1 d *Wſzyſtkich Swiętych.*
2 e Dzień Zaduſzny.
3 f Hubertá Biſkupá.
4 g Károlá Boromeuſzá.
5 A Zácháryaſzá Rodz. Iana Swiętego.
6 b Leonárdá.
7 c Engelbertá Biſkupá.
8 d Gaudencyuſzá Biſkupá.
9 e Theodorá Męczenniká.
10 f Tryfoná Męczenniká.
11 g *Márćiná Biſkupá.*
12 A Dydaká S. Brátá z Zak. Fr. S.
13 b Brykcyuſzá Biſkupá.
14 c Serápioná Męczenniká.
15 d Leopoldá Xiążęćiá.
16 e Otmárá Opátá.
17 f Sálomei Krolowey.
18 g Odoná Opátá.
19 A Elżbiety Kr. y Mechtyldy P. Zak. B.S
20 b Symplicyuſzá.
21 c Ofiárowánie P. M.
22 d Cecylyi Pánny.
23 e Klemenſá Papieżá.

24 f Chryzogoná M.
25 g *Kátárzyny Pánny.*
26 A Wszystkich Swiętych Zak. B. M.
27 b Delfiny z Trzećiego Zak. Fr. S.
28 c Iákubá z Márchy Zak. Fr. S.
29 d Sáturná Męczenniká. *Wigilia.*
30 e *Andrzeiá Apostołá.*

GRUDZIEN ma dni 31.

1 f Eligiuszá Biskupá.
2 g Bibiány Pánny y Męczenniczki.
3 A Fránćiszká Xáwerego Ind. Ap.
4 b Bárbáry Pánny.
5 c Kryspiná Męczenniká.
6 d *Mikołáiá Biskupá.*
7 e Ambrożego Biskupá Doktorá.
8 f *Poczęćie P. Máryi.*
9 g Prokulá Biskupá.
10 A Euláliy Pánny.
11 b Dámázego Papieżá.
12 c Máxencyuszá Senatorá.
13 d Łucyi Pánny.
14 e Ianá *a Cruce* Zakonu Kármel.
15 f Wáleryaná Biskupá.
16 g Antonile Pánny.
17 A Łazárzá Biskupá.
18 b Willibáldá.
19 c Nemezyuszá Męczenniká.
20 d Wigilia.
21 e *Tomaszá Apostołá.*
22 f Spirydyoná Męczenniká.

23 g Dágobertá Krolá Fránc.
24 A Wigilia.
25 b *Národzenie BOZE.*
26 c *Szczepáná S.*
27 d *Iáná Apostołá.*
28 e *Młodźiankow.*
29 f Tomaszá Kántuár.
30 g Eugeniuszá Biskupá.
31 A Sylwestrá Papieżá.

MODLITWA.

Wielc skuteczna do S. Giertrudy.

CHwalę y pozdrawiam ćię, S. Pánno Giertrudo, przez naysłodsze Serce Oblubieńcá twego IEZUSA Chrystusá, y przez toż sámo wspołwielbię niezmierną dobroć y łáskáwość záwsze czći godney Troyce, zá wszelką łáskę, ktora z iey szczodrobliwośći nieográniczoney kiedyżkolwiek spłynełá ná zbáwienie twoie, prosząc przez spolną Boskiego, y Pánieńskiego sercá twego miłość, ábyś mnie zá żywotá mego, y przy śmierći sobie záleconą miáłá, y naywiernieyszą moią przed Bogiem Pátronką byłá Amen.

Błogosłáwioney Giertrudźie mowił Chrystus: Ktokolwiek w twoich modlitwách ufność máiąc, ofiáruie się tobie, przez łáskę moię zbáwiony będźie. *w Kś. 1. Rozd.* 13.

Znowu upewnił ią Chrystus Pan: Ze ktokolwiek ią czćić będźie, nie znidźie z tego świátá, pokiby się iego konwersácya Bogu niespodobáłá *w Kś. 2. Rozd.* 20. *y* 23.

CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA.

Modlitwy Poránne, Dźienne, y Wieczorne.

Gdy ráno wstáieß (mawiał Chrystus do S. Mechtyldy) pozdrow naypierwey serce moie, á ofiáruy mi serce twoie. z Kśiąk 3. Roz. 16.

KŁániam ći się, wychwalam, y pozdrawiam ćię, naysłodsze serce Iezusá Chrystusá, z ktorego iáko z miodopłynnego łask Boskich zrźodłá, wszelkie dobro, y wszelka słodkość wypłynęłá, y płynie. A ze wszystkich śił duszę moiey, dźięki tobie oddáię, żeś mnię tey nocy strzegło, y Bogu Oycu zá mnię chwałę y dźięki oddawáło: y teraz o słodka miłośći moiá, Ie-

zu kocháuy, oddáięć nędzne y nie godne ſerce moie zá ofiárę zábránną, y z iák naywiękſzym nabożeńſtwem, záwieram y zálecam onoſz nayſłodſzemu ſercu twemu, proſząc, ábyś w nie Boſkie potoki wlać, y świętą twoią miłością zápalić ie raczył, Amen.

Ofiárowánie ſię Iezuſowi Pánu.

Błogoſłáwiona Giertrudá rozumiáłá, że w czymkolwiek ſię człowiek záleca Pánu Bogu, proßąc áby go od grzechu uchowat, choćiaß w ſkrytych ſądách Boſkich widźian będźie, że ćięßko Máieſtat Boſki obráźił, iednák nigdy ták w grzech nie wpádnie, żeby go łáſká Boſka iáko podporá iáka weſprzeć nie miáłá, że záwße do pokaty y łáſki Boſkiey zwroćić ſię mo-

że. z Kśią. 1. Rozd. 30. parag. 10.

NAyłáſkáwſzy IEZU, w ziednoczeniu miłośći oney, ktorą Oycu niebieſkiemu Duchá ſwego w ręce oddałeś oddáięć duſzę moię; y w nayświętſzey ránie nayſłodſzego ſercá twoiego onę záwieram, áby tám od wſzelkich náiázdow nieprzyiaćioł moich duſznych obroniona zoſtáłá. Ty wieſz dobry IEZU, ia codźiennie doświadczam, iákom ſłába y częſto upadam, ták dálece że y iedney godźiny bez oſobliwey łáſki twoiey, w dobrym przedſięwźięćiu dotrwáć, áni żadney pokuśie oprzeć ſię nie mogę. Dla czego pokornie proſzę, przez uczćiwość onego ziednoczenia, ktorym ſię ludzka

náturá twoiá, dla uwielbienia náßego, iednoczy Troycy Przenayświętßzey ábyś wolą moię z sobą ziednoczył, y żeby przećiwko tobie Bogu moiemu powstáć nie mogłá, utwierdźić raczył. W źiednoczeniu niewinnych członkow twoich, ofiáruięć członki ciáłá mego, z wßelkiemi ákcyámi iego, áby tego dniá nigdźie się, tylko ku czći y chwale twoiey Boskiey, y do miłośći ćiebie Bogá mego nie miáły. Amen *Giert. w Księ. 5 Rozd. 29.*

Westchnienie nabożne do Jezusá P.

Błogosł: Mechtyldźie mawiał Chrystus, káżdy gdy ráno wstaie, z cáłego sercá swego niech do mnie westchnie, y niech prośi ábym ia tego dniá wßystkie spráwy iego w nim utwierdzał,

przez

przez co mnie tákowy człowiek do śie-bie ćiągnie, ták, że iáko ćiáło ma ży-wot od duße; ták dußá onego czło-wieká ma żywot odemnie, y wßystko czyni przez mnie, álbowiem káżde westchnienie ták iest skuteczne, że człowiek nigdy dármo do mnie nie we-stchnie, owßem bliżßym mnie iest, á-niżeli przed tym. z Kśią 4. Rozd 29.

Tu głęboko westchnąwßy mow.

NAyukochánszy IEZU to pier-wsze tego dniá westchnienie, z głębokośći sercá mego pocho-dzące, posyłam do ćiebie, prosząc ćię ze wszystkich śił, ábyś wszyst-kie spráwy dniá dźiśiieyszego sam we mnie spráwowáć, y one w ser-cu twoim naysłodszym, popráwi-wszy ich, oraz z naydoskonálszymi

spráwámi swemi Bogu Oycu Niebieskiemu ná część wiekuistą ofiárowáć raczył, Amen.

Intencya Poránna.

Błogosł: Giertrudźie mawiał Chrystus, że one spráwy, ktore gdy są ták szczerze, y dla sámey tylko czći y chwały Boskiey czynione, iednocząc ie z męką naydroższą iego, y ofiáruiąc ie, nie zá swoie, ále zá cáłego świátá zbáwienie, (ták że nie chce człowiek z tąd zapłáty ále áby mogł tym sposobem czći y chwały Pánu Bogu swoiemu przyczynić) tákie spráwy Bog zápisuie w Księgi żywotá złotym chárákterem: y lubo wszystkie dobre uczynki wielką moią odpłátę u Páná Bogá, te iednák ktore człowiek dla sámey szczegulney czći Boskicy y miłośći iego

czy-

*czyni, dáleko więkſzey ſą wagi y zá-
cnośći u Páná Bogá, á nád to przyno-
ſzą człowiekowi nieſkończenie wię-
kſze pomnożenie zbáwienia wieczne-*
go. w Kśię. 4. Rozd. 16.

PAnie Boże, dla ćiebie tylko ſá-
mego ſtánowię u ſiebie dźiś y
codźiennię, wſzyſtkie moie, ták
wewnętrzne y powierzchne ſprá-
wy, ſzczerze ku czći y chwale two-
iey, y ná zbáwienie wſzyſtkiego na-
rodu ludzkiego czynić, táką inten-
cyą, y w ten ſpoſob, ktory ty Bo-
że moy wynáleść, y pomnie chćieć
możeſz: á to w iednośći oney nie-
ſkończoney miłośći twoiey, dla
ktorey Syn twoy naymilſzy z Nie-
bá tu ná źiemię ſtąpił, y wſzelkie
dźieło okupu náſzego, oſobliwie
pod

pod czás gorzkiey męki ſwoiey ſpráwił. Dla czego wyrzekam ſię wſzelkiey zaſługi, zapłáty, y łáſki, ktoreybym przez tákie uczynki dobre mogłá doſtąpić, ábym tylko mogłá tobie Bogu moiemu cześć, y chwałę, y miłość moię wyświadczyć. Amen.

Przymierze z Bogiem.

BOże wſzechmogący, z miłośći y prágnienia, ktore mam ábym ćię przez cáły dźień dźiſieyſzy chwaliłá y wielbiłá; poświęcam ći, oddáię, y konſekruię wſzyſtkie weſtchnienia ſercá mego, y ákcye wſzyſtkich członkow moich, y to przymierze przed tobą ſtánowię, iż wſzyſtkie ich ruſzánia ſię to znáczyć będą, co znáczą te ſłowá:

Swię-

Swięty, Swięty, Swięty Pan BOG *Zastępow.* Ktore słowá wszystkiemi członkámi moiemi wyświadczáć chcę, ták dálece, żeby y przed Máiestatem twoim Boskim tож znáczyły, co znáczą przez ono Niebieskie Ognistych Seráfinow śpiewánie: Niech się ták stánie A.

Przymierze dłuższe, ktore w káżdy tydźień raz powtarzáć się ma.

Skutek tego przymierza, ktory záprawdę wielki iest, z opácznego sposobu wyrozumieć się może. Gdyby álbowiem kto ći siebie postánowił, y iák zá pewną to u siebie miał, iż ileby krokow stąpił tyleby rázy Bogá grzechem obrażał y prágnąłby być grzechu uczestnikiem; uważ w iákąby ten winę wpadł. A iężeliż to w złych sprá-

wách

wich przymierze ták skuteczne iest iákoß niewiększą dáleko w dobrym wadze; y odpłátę przed Bogiem mieć będźie?

PAnie Boże Stworco moy, ty sam wiesz prágnienie moie, y wzdychánie moie, tobie zákryte nie iest: lecz teráźnieyszego żyćia nászego potrzeby myśl moię od ćiebie często odwracáią, dla tego tákowe z tobą Bogiem moim dźiś czynię przymierze, ktore chcę żeby cáłego tygodniá między mną y tobą nie nárußzone trwáło.

Jle rázy w Niebo przez ten tydźień poyzrzę, tyle rázy rádowáć się będę z tobą, y winszowáć ći będę nieskończonych doskonáłośći twoich, żeś iest wszechmogący,

mą

mądry, łáſkáwy, y ſpráwiedliwy.

Jlekroć rázy oko zmrużę, álbo otworzę, tylekroć rázy wdźięcznie y mile zápátrowáć ſię będę, ná ſpráwy, dźiełá, y uczynki, ktore iednorodzony Syn twoy, y wſzyſcy święći, kiedykolwiek od początku świátá, ná chwałę twoię czynili, czynią, y czynić będą; u ktorych ia też uczeſtniczkam być prágnę.

Jlekroć rázy odetchnę, tylekroć rázy ofiáruię tobie żywot nayczyſtſzy, mękę nayniewinnieyſzą, y krew naydroższą Paná náſzego IEZUSA Chryſtuſá, y wſzyſtkich wybránych twoich záſługi, y ćierpienia ná część y chwałę twoię wieczną, y ná zbáwienie cáłego narodu ludzkiego, y ná doſyć uczynienie

zá

zá grzechy świátá cáłego.

Jle rázy westchnę, tyle rázy się wyrzekam, y brzydzę wszystkiemi, y z osobná káżdemi grzechámi, ták moiemi iáko y wszystkich ludźi, ktoremi od początku świátá twoy Boski Máiestat obráżon był: ktorą obelgę, o ktożby mi dał? żebym krwią moią iákokolwiek nádgrodźić mogłá.

Náostátek, ilekroć álbo ręką ruszę, álbo nogą stąpię, tylekroć, z miłośći ku tobie rezygnuię y sámę siebie oddáię, ná twoię nayświętszą wolą, życząc sobie á żebyś mną kierowáł, y rządźił, teraz, y ná wszystkie wieczność, wedle twego nay- chwalebnieyszego upodobána.

A te pięć przymierza, ktore dźiś

ná

ná cáły tydźień przed tobą y z tobą Bogiem moim záwieram, áby tym ſtalſze były, naydroższemi piątą ráń twoich znáczę y pieczętuię piątnámi, y prágnę tego áby potwierdzone y ważne były ná záwſze, gdy cokolwiek z tego com námięnił, czynić będę, choćbym też o tym ná ten czas nie myślił A.

Westchnienie przed Modlitwą.

S. Mechtyldźie mawiał Chryſtus áby kiedykolwiek do Choru ſzłá, álbo záczynáłá obrządek Boſki, álbo inne prywátne nabożeńſtwá ſwoie, mawiáłá záwſze ten wierſz; y żeby miáłá pewną ufność y mocno to trzymáłá, że oná iey święta zabáwá nie miáłá bez zasługi zoſtawáć. z Kśią. 2. Rozd 17.

NAyświętſzy Oycze, w iedności

ziednoczeniu miłości nayukocháńſzego Syná twego, oddáię duchá mego.

Modlitwá przed obrządkiem Boſkim, álbo też przed innemi nabożeńſtwy.

WSzechmogący wieczny Boże ia nayniegodnieyſze ſtworzenie twoie, ſtawam tu przed obecnośćią Máieſtatu twego, prágnąc ſerce moie przed tobą wylać, y ćiebie Bogá moiego iák naylepiey uczćić y uſzánowáć.

Dla czego w iedności y z iednoczeniu oney miłośći, ktorą ćię Syn twoy ukochány czćił, y wſzelkie dźiełо odkupu ludzkiego ſpráwował, ten Boſki obrząd, (álbo to nabożeńſtwo) záczynáć, y wiernie kończyć będę, życząc y prágnąc,

abym

ábym tobie táką przysługę czći y chwały oddáć mogł, iákąć naygodnieysze człowieczeństwo Zbáwićielá moiego, y nayświętsza Pánná y Mátká Márya wyrządzáli. Y dla tego te modły moie w mocy y dzielnośći sercá Chrystusowego, tákże y w mocy nayświętszego Imienia iego JEZUS, y wszystkich Aniołow świętych, y ludźi spráwiedliwych odpráwowáć będę, ku czći y chwale twoiey większey, pokornie prosząc, ábyś mnie od rozerwánia wszelkiego, y oźiębłośći strzedz ráczył, y dáć łáskę, ábym wiernie tę dań modlitw moich odpráwiłá Amen.

Westchnienie przed obrządkiem.

Błogosł. Mechtyldźie mawiał Chry-

ſtus, że ieżeliby kto tey modlitewki przed obrządkiem Boſkim mawiáć ſię przyuczył, tákowe modlitwy álbo paćierze miały być złączone z modlitwámi iego, y wielce przed P. Bogiem uſzláchćione. z Kśią. 3 Rozd. 32.

PAnie JEZU w iedności y z iednoczeniu tey intencyi y miłośći, ktorąś ty Bogu Oycu Niebieſkiemu chwałę oddawał, ten obrząd tobie ofiáruię, y odpráwuię.

Lekárſtwo przećiwko roztárgnieniu.

Gdy ná modlitwie maſz roztárgnienie, polec ią ſercu Chryſtuſowemu, áby on ią zá ćiebie nádgrodźił: iáko on ſam Błogoſł. Giertrudźie czáſu pewnego bárdzo ná modlitwie obłąkáney pokazawſzy ſię, włáſnymi rękámi ná ſerce ſwe ſkázuiąc, rzekł: oto ſerce moie

*we wnętrznych oczách twoich ſtá-
wiam, ktoremu wßyſtkie modlitwy,
ktorych zdoſtátecznym nabożeńſtwem
odpráwić nie możeß, z ufnośćią wiel-
ką ná nádgrodzenie ofiárowáć bę-
dźieß, á ták wßyſtkie modlitwy two-
ie w oczách moich będą doſkonáłe.* z Kśięgi 3. Rozd. 25.

Pámiętay, żebyś ſię (Chwałá Oycu &c.) z wielkim záwße nabożeńſtwem odpráwowáć w zwyczáiłá. Piße álbowiem Honor. ſolit. ſuper Pſalm. *że niektory Zakonnik ktory godźiny, álbo obrządek Boſki niedbále zwykł był odpráwowáć, po śmierći ſię drugiemu Zakonnikowi pokazał, od ktorego ſpytány, coby też zá kárę odnioſł, dla niedbálſtwá w obrządku Boſkim? Odpowiedźiał, żadney, bom (powiá-*

da) niedbálstwo moie nádgradzał tym, żem Chwałá Oycu &c. z nawiękſzą uczćiwośćią, áttencyą, y nabożeństwem mawiáć był zwykł

Westchnienie po obrządku Boskim.

Błogosł: Mechtylda modląc się zá iednego, ktory się przed nią uskarżał że obrząd Boski zrozerwániem odpráwował, tę od Chrystusá usłyszáła odpowiedź, żeby záwſze po obrządku Boskim mawiał to, co się tu niżey położy nád to przydáiąc, że ieżeliby kto po káżdey godźinie obrządku Boskiego tego mowić nie mogł, áby przynaymniey ná dźień mowił siedm rázy gdy czás wolny mieć będźie. wK. 3 Roz. 33.

BOżebądź miłośćiw mnie grzesznemu. *Albo ták*: Báránku Boży naymiłosiernieyszy y nayłáská-

wszy

wſzy zmiłuy ſię ná demną, y ſam przez ſiebie ſámego nádgrodź to, com ia w tey godźinie obrządkowey opuśćiłá.

Modlitwá po obrządku Boſkim, álbo po inney modlitwie iákiey.

PAnie JEZU oto ia to oźiębłe, y z roztárgnieniem odprawione nabożeńſtwo moie, polecam Boſkiemu ſercu twoiemu, ná popráwienie tego, y dołożenie, czego ze mnie nie ſtáie: y tobie ie oſiáruię, w ziednoczeniu miłośći oney, z ktoreyś śmierć krzyżową dla nas podiąć raczył, y onęś z wielkim pożytkiem nayświętſzego wćielenia twoiego, w dźień wniebowſtąpienia Bogu Oycu prezentował. *Giert. z Kśię. 5 Rozd. 31.*

Skuteczny bárdzo sposob ofiárowánia

Błogosłáwiona Giertrudá dźieło iákie czyniąc Pánu Bogu ie ofiárowáłá w ten sposob mowiąc.

PAnie tę sprawę ofiáruię tobie, przez iednorodzonego Syná twego, w mocy Duchá Przenayświętszego, ná część y chwałę wieczną.

Zrozumiáłá iż przedźiwnie y nád ludzkie poięćie usłáchćiona byłá, y że spráwá tákowa ktora ták iest ofiárowána, bywa wdźięczna Bogu Oycu ná podobieństwo, iáko kiedy ná cokolwiek przez kryształ źielony álbo źielone szkło pátrzamy, być się nam źielonym zda, choć tákie nie iest; ták wszystko nayprzyiemnieysze iest Bogu Oycu to co przez iednorodzonego Syná

ná iemu ofiárowáne bywa. w Kśię. 3. Rozd. 30 parag. 14

Abyś wiedźiał iáko pożyteczna iest, spráwy swoie Pánu Bogu ofiárowáć: Słuchay co czásu pewnego Chrystus powiedźiał Gertrudźie S. Wiedz iż wszystkie sprawy twoie doskonáłemi się podobáią; Czemu gdy oná wierzyć niechćiáłá: rzecze do niey; iáko ty trzymáiąc rzecz iáką w rękách twoich ktorąbyś łátwiusinko mogłá y umiálá przysposobić, ták żeby się oczom wszystkich podobáłá gdybyś do tego wolą dobrą miáłá nigdybyś tego nieopuśćiłá. Tak y ia że masz w zwyczáiu spráwy twoie mnie ofiárowáć, oneż iakoby w ręku moich trzymam; á że sposobem doskonálszym mogę y umiem, ták ie sposobić; Wiedz że o

tym, że z dobroći moiey ſpráwy twoie ták ſpoſobię, iż czego im nie ſtáie z ćiebie, to im z ſiebie ſámego przydáię, áby ſię iák naydoſkonáley oczom moim podobáć mogły. z Kśią. 4. Rozdź. 31.

Modlitwá gdy maß wychodźić z Kośćiołá.

NAyſłodſzy IEZU, dźiękuię ſerdecznie zá wſzełkie łáſki, ktorych mi w tym Kośćiele użyczyć ráczyłeś; á ponieważ z niego teraz odchodźić mam; dla tego w iedności naydoſkonálſzych, y nayſkuteczniеyſzych modlitw twoich ofiaruię, y oddáię modlitwy y nabożeńſtwá moie; ktorem tu w tym Bożym domu odpráwowáłá, proſząc uśilnie, ábyś te w ſercu twoim

m Boſkim uſzláchcił, á z intencyą
raz y z uprzeymym nabożen-
ſtwem, ktore kiedy ſerce ludzkie
zá łáſką y nátchnieniem twoim w
ſobie uczuło Bogu Oycu zá wſzy-
ſtkie niedbálſtwá moie, zá nayu-
podobáńſzą y nayprzyiemnieyſzą
ofiárę oddáć y zalećić ráczył, y
mnie twego nayświętſzego bło-
goſłáwieńſtwá, ktoreś Apoſtołom
twoim wſtępuiąc do niebá zoſtá-
wił, udźielił; ktoregobym mocą,
y dźielnośćią, w łáſce twoiey ná
záwſze trwáć, y tobie záwſze wier-
nie ſłużyć mogłá Amen. z *Giertr.*
Kśiąg 5 *Rozd.* 33.

Gdy ſię święconą wodą kropiſz.

PRzez pokropienie krwie two-
iey naydrożſzey Pánie IEZU
Chry-

Chryste, y przez moc męki twoiey niewinney, obmyi mię od wszelkiey skázy, y oczyść mię od wszelkiego grzechu W Imię Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego Amen.

Modlić się z rozkrzyżowánemi rękomá tak wdźięczno iest Chrystusowi.

Błogosł. Giertrudá mawiáłá do Chrystusá: Ach nayukocháńszy Mistrzu, y náuczyćielu moy, náucz mię proszę, áby iednego uczynku dobrego, ktorybyśmy osobliwie ná pámiątkę męki twoiey naydroższey wypełnić mogli: Ktorey Chrystus odpowiedźiał: Miey to zá náukę ábyśćie się modląc z podniesionemi nákształt Krzyżá rękámi, wizerunek męki moiey Bogu Oycu pokázowáli w ziednoczeniu oney miło-

ści

ći. z ktorey ia ná Krzyżu zá człowieká, ręce moie rospiąć dopuśćił. A gdyby śię kto w ten sposob wpráwił, żeby śię y w obecnośći drugich ták modlił, nic ná ich urągánia nie dbáiąc, tyle by mi czći przyczynił, iáko ten onemu czyni, ktoryby go zá Królá stánowiąc ná Krolewskim Tronie, áby mu śię wszyscy kłániáli osádźił. z Kśią. 4 Rozd. 16.

Gdy zegar biie

NAysłodszy IEZU, cokolwiek tey godźiny czyniłám, to wszystko ofiáruię Boskiemu sercu twoiemu, ábyś to popráwić, y Oycu twemu niebieskiemu ku czći wieczney ofiárowáć, y zálećić ráczył. Przy tym cokolwiek ninieyszego momentu, y godźiny sprá-

wowáć będę, to wszystko szczerze ná chwałę Boską, y na zbáwienie narodu ludzkiego. w ziednoczeniu y iedności męki twoiey nay droższey, czynić stánowię.

Przed pracą iaką álbo robotą.

Błogosł. Giertrudźie mawiał Chrystus, żeby powiedźiáłá nie ktorey osobie, iż gdy cokolwiek czynić y robić poczynáłá, áby táką intencyą, y krociuśinką modlitewką, robotę poprzedzáłá.

PAnie IEZU, w ziednoczeniu naydoskonálszych prac y spraw twoich, ofiáruię tę pracę, y robotę moię, áby według naychwalebnieyszey woli twoiey rządzona y spráwowána byłá, ná zbáwienie całego narodu ludzkiego.

Po

Po robocie.

PAnie IEZU, w ziednoczeniu naydoskonálszych dźieł y spraw swoich, ofiáruięć tę pracę y robotę moię, ku popráwieniu, y Bogu Oycu godnemu ofiárowániu, ná iego chwałę wieczną Amen. z *Kś. Roz. 74. párag 3*

Przed iedzeniem.

Ktokolwiek będźie uśiłował (mawiał Chrystus do S. Giertrudy) wszystkie wczásy swoie w iedzeniu, w piciu záżywáć tym umysłem y intencyą niech mowi, lubo sercem, lubo ustámi, tę modlitewkę ktora się niżey kłádźie; tákowy tyle rázy wystáwia sobie, iákoby tarczą przedemną ná obronę swiátowych naiazdow. z Kś. 4. R. 11.

PAnie IEZU, ten pokarm biorę,

w oney

w oney miłości, ktorąś go ty sam poświęćił, gdyś onego w ludzkiey náturze nászey pożywał, ku czći Oycá swego Przedwiecznego, y ná zbáwienie cáłego narodu ludzkiego; prosząc ćię, áby w ziednoczeniu Boskiey miłośći twoiey, stał się, ná pomnożenie zbáwienia wszystkiemu stworzeniu, ná niebieskich, źiemskich, y pod źiemnych mieyscách.

Pod czás iedzenia.

Błogosł. Gertrudá iedząc nád káżdym kąskiem mawiáłá.

MOc, y dźielność twey Boskiey miłośći: niech mnię w ćiebie przemieni, nayukochánsza poćiecho duszy moiey, IEZU.

A gdy napoy bráłá.

Sku-

SKutek niepoiętey miłośći twoiey, nayukocháńſzy IEZU zley ná wnętrzności moie, y w nich go dochoway, żeby rozchodząc ſię po wſzyſtkim ćiele moim, członki ćiáłá, y duſze moiey, iák naylepiey ſpoſobił, ku chwale twey wieczney.

Spytáłá ſię Pánná, iákoby też podobne nabożeńſtwo od káżdego z ludźi przyimowáł? Odpowiedźiał iey Pan: ilekroć, w ten ſpoſob nabożeńſtwá, pokarm, álbo napoy kto bierze, niech wie, iż ia z nim iem, y piię, y w niego ſię przemieniam; dla czego czáſu ſwego, tę iego ku mnie miłość, miłośćią mu nádgrodzę. z Kśiąg 3. Rozd. 23.

Gdy w grzech wpádnieſz.

Błogosł. Giertrudá mawiáłá Chrystusowi: náucz mnie Náuczycielu naylepszy, iákobym z sumnienia mego zmázy grzechowe ocieráć mogłá, gdybym w iákie zábrnęłá? Odpowiedźiał iey Chrystus: nigdy áni ná ieden moment w niey się nie baw, ále gdy skázę grzechową poczuiesz, záraz z serdecznym nabożeństwem mow:

O Iedyne zbáwienie moie Chryste IEZU, spraw, áby przez zbáwienną śmierć twoię, były zgłádzone grzechy moie Amen.

w Ks. 3. Rozd. 37.

MODLITWY
Wieczorne.

Dźiękczynienie dźiwnie skuteczne.

z Ksiąg 2. Giertr. S. Rozdz. 2 y 15.

WItay zbáwienie y oświecenie du-

duſzé moiey Boże moy niech ći
dźiękuie wſzyſtko ktorekolwiek ſię
znayduie, ná Niebie, ná źiemi, y
pod źiemią ſtworzenie, zá wſzel-
kie dobrodźieyſtwá, y zmiłowánia
twoie, ktoremiś mnie ták wedle
duſze, iáko y wedle ćiáłá ſowićie u-
dárował, ktorych że wielka ieſt
liczbá, á ia nie ieſtem zdolna, ábym
iedno z tyſiącá mogłá doſtáte-
cznie záwdźięczáć; Więc ći też ſá-
me łáſki, y dobrodźieyſtwá, oney
wieczney y niezmierzoney, y nie-
odmienney wdźięczności odda-
wam y ofiáruię: ktorą tobie o nay-
iáśnieyſza y nie poięta Troyco
Przenayświętſza, z ćiebie ſámey,
przez ćię ſámę, y w tobie ſámey,
wſzelkie náſze záćiągnione długi,

doſtátecznie nádgrodzone bywáią; y do tey ſię iáko máluczki proſzek wćiſnąwſzy; przez tegoć, ktory w náturze náſzey przy tobie záwſze zoſtáie, oddawam, y ofiáruię, chwalę, y dźięki czynię, iáko mogę z łáſki twey naylepiey, IEZUSA Chryſtuſá w Duchu Swiętym Amen.

Tu ráchuy ſumnienie twoie, y zdobywſzy ſię ná ſkruchę ſerdeczną, z głębokośći ſercá weſtchniy do Bogá, á mow z S. Giert.

W Gorzkośći męki niewinney, nayukocháńſzego Syná twego, IEZUSA Chryſtuſá, oſkarżam ſię przed tobą nayukocháńſzy Oycze moy, y wyznáię ná ſię, żem ći dniá dźiſieyſzego, (ách niegodny grze-

grzesznik!) nieszczerze służył, y
ciebie nayłaskáwszego Oycá, tak
wielą ćięszkich niedbálstw y grze-
chow moich obráźił; zá ktore z
szczerego sercá żáłuiąc, w upo-
korzonym duchu, y w skruszonym
sercu, biię się w pierśi moie, y mo-
wię, Boże bądź miłośćiw mnie
grzesznemu A zá wszystkie nie-
dbálstwá, y nikczemnośći moie,
ktoremim słodkiego Duchá twe-
go w sobie przygáśił, ofiáruięć mę-
kę y łzy ukochánego Syná twoie-
go, y proszę w iednośći, y w źie-
dnoczeniu nayskutecznieyszey
modlitwy, tegoż Syná twoiego, y
Duchá S. o poprawę żyćia moie-
go. Co mi sprawić będźiesz rá-
czył przez miłość onę, ktora ćię

żebyś nie karał ludźi grzeßnych támowáłá od pomsty, gdy Syn twoy nayukocháńßy pociechy y delicye świátá cáłego z łotry był policzony Amen. *z Ksiąg. Giert. S. 2 Rozd. 18.*

Błogosł. Mechtyldę náuczył Chrystus, áby co dźień zá grzechy y niedoskonáłości swoie mawiáłá po trzy rázy Psalm setny ßesnasty, ktory táki iest.

Chwalćie Páná wßelkie narody,
Chwalćie go wßyscy ludźie;
Bo się umocniło nád námi miłosierdźie iego.
A prawdá Páńska trwa ná wieki.
Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi świętemu &c.

Oddánie się w serce Iezusowe.

O Naysłodße IEZUSA mego ser-

ferce, tobie polecam tey nocy ferce, y ćiáło moie, áby w tobie fmáczno y fpokoynie fpoczywáło; á ponieważ ia iuż máiąc záfypiáć Bogá mego chwalić nie mogę. Ty o fłodkie ferce IEZUSOWE zá mnie rácz wetowáć y nádgradzáć, ták iż ile rázy wzrufzy fię ferce moie tey nocy, tyle rázy część y chwałę Troycy Przenayświętfzey zá mnie odday, y wfzyftkie tchnienia, ktore wydawáć będę, te przyiąwfzy odemnie, iáko żywe miłości znáki, ieyże ofiárowáć zechćiey Amen.

Do Przenayświętßey Pánny.

POd twoię Máćierzyńfką opiekę, á ofobliwą obronę, polecam fię tey nocy o naybłogofłáwienfza

tza y naygodnieyſza Przenayświętſza Pánno Márya, proſząc ćię uprzeymie, ábyś mię od záſadzek y naiázdow nieprzyiaciol moich duſznych broniłá Amen.

O naykocháńſzy Aniele ſtrożu duſze moiey ! O święći Pátronowie moi, ſtrzeżćie mię, proſzę, tey nocy, y przy zdrowiu záchowayćie, á zá mnie śpiącego bez przeſtánku Bogá mego wychwalayćie, y mnie wáſze błogoſłáwieńſtwo, ktorego, z pokorą proſzę, dáć ráczćie Amen.

Intencya przed záśnieniem.

Ktorey ſam Chryſtus B. Giertrudę náuczył. z Kś. 4. Rozd. 13.

PAnie IEZU, przyimuię ten ſen w oney miłośći, ktorąś go ty po-

poświęćił, gdyś go ſam w náturze náſzey ku czći y chwale Bogá Oycá przedwiecznego ná zbáwienie cáłego świátá używał, prosząc pokornie, áby w iedności y złączeniu twey Boſkiey miłośći, ſtał ſię ná pomnożenie chwały Boſkiey, y pociechy, ták niebieſkich, iáko y źiemſkich, w czyſcu zoſtáiących, Duchow Amen.

Kłádąc ſię, pálcem práwey ręki wyraź ná czole ſwoim te cztery litery I. N. K. Z. mowiąc przy tym.

IEZUS Nazáreńſki, Krol Zydowſki, niech mię záchowa od złey y nagłey śmierći.

S. Edmundowi powiedźiał Chryſtus, że ktokolwiek ták czynić będźie, nagłą y nieſpodźiáną śmierćią tey no-

cy

cy nie umrze. O czym *Surius* piſze w iego żywoćie.

CZĘSC WTORA.
o Słuchániu
MSZY SWIĘTEY.

Błog: Mechtyldźie mawiał Chryſtus, záprawdę powiádam ći, że tym, ktorzy nabożnie Mßy Swiętey ſłucháią, przy zgonie żyćia ich, poślę tyle wybránych moich, ku poćieße ich, ile Mßy świętych nabożnie ſłucháli. w Kś 3 Rozd 19

Y ná innym mieyſcu mowi, iż żadnego ták wielkiego nie máß grzeßniká, y nieprzyiaćielá mego ktoregobym nie znioſł ćierpliwie, ná Mßy świętey y iemu miłośćiwie przewinienia iego (byle ſam o to proſił) nie odpuśćił. w Ks. 3. Rozd. 18.

Dla czego (mawiał Chrystus do Mechtyldy) ty ráda Mßy świętey słuchay, y te modlitwy o słuchániu Mßy świętey: zániechawßy innych nabożnie odpráwuy.

Modlitwá przy początku Mßy S.

WSzechmogący wieczny Boże, gdyż wedle prawdźiwey Kośćiołá świętego Kátolickiego wiáry, nayświętsza ofiára Mszy świętey od Syná twego postánowiona, twoiemu Boskiemu Máiestátowi, część wielkiey chwały, y upodobánie przynosi, tákże przez nię sámę, naygodniey uczczon y uraczon bydź możesz, dla tego z czći y chwały twoiey prágnienia, tey Mszy świętey, z naywiększym, iáko mogę, nabożeństwem słuchác

cháć, y oraz z Kápłanem tę nayświętszą ofiárę zálecáć prágnę, iákoż sámą rzeczą ofiáruię y zálecam, á nie tylko tę iednę, ále y wszystkie, wszystkiego świátá Msze święte, ktore dniá dźisieyszego odpráwowáne będą, y oświadczam się, że gdyby to w moiey mocy było; wszelkiemi siłámi stáráłá bym się, áby iák naygodniey, spráwowáne były; y owszem gdybym ze wszystkich, ktore się w świećie znáyduią kámieni, mogłá stworzyć Kápłánow pobożnych, ktorzyby tę nayświętszą ofiárę przy ołtarzách świętych iák nayuczćiwiey spráwowáli, prawdźiwie tey godźiny wypełniłá bym wolą moię. A że to dźieło nie iest w mocy

mo-

moiey, więc przynaymniey ćię pro-
ſzę nayświętſzy Oycze, przez IE-
ZUSA Chryſtuſá Syná twego, ábyś
wſzyſtkim, y káżdemu z oſobná
Kápłánowi, miánowićie tym, kto-
rzy podobno dniá dźiſieyſzego,
ták nayupodobáńſzą ofiárę, bez
ſłuſznego przygotowánia odprá-
wowáć będą, duchá łáſki y nabo-
żeńſtwá udźielił, ktorymby oświe-
ceni, ták ſtráſzną táiemnicę Mſzy
świętey godnie, y iák z naywię-
kſzym nabożeńſtwem odpráwić
mogli. Mnie záś, y wſzyſtkim ſłu-
cháiącym Mſzy świętey, rácz dáć,
ábyśmy z iák naywiękſzym nabo-
żeńſtwem y uczćiwośćią, tey nay-
świętſzey ofiáry ſłucháć, y pożytku
ktory z tey nayświętſzey ofiáry pły-

nie

nie, uczeſtnikámi ſtáć ſię mogli. Przy tym tez wyznawam przed tobą wſzechmogącym Bogiem, y nayświętſzą Panną Máryą, y wſzyſtkiemi SS. ták moie, iáko y świátá cáłego grzechy, y one ná tym Sw. Ołtarzu ſkłádam, áby przez moc y dźielność tey nayświętſzey ofiáry, zgłádzone były. Co nam dáć rácz, przez miłość onę, ktora cię zátrzymáłá od pomſty, gdy nayukocháńſzego Syná twoiego, ręce niezbożnych kátow, tobie ofiarowáły Amen.

Ponieważ Mßa S. od początku, áż do ofiárowánia hoſtyey, záwße ma ſwoię odmiánę, dla tego y tobie wolno wedle upodobánia, pod ten czás modlitwy odpráwowáć.

Przy

Przy ofiárowániu.

NAymiłośćiwſzy Oycze, w zie-
dnoczeniu oney naywyżſzey
miłośći, z ktorey iednorodzony
Syn twoy, cáłe źrzodło Boſtwá
twoiego, ktore ná iego człowie-
czeńſtwo ſpłynęło, znowu z zu-
pełną wdźięcznośćią y odwdźię-
czeniem ono tobie ofiáruiąc, w
przepáść niępoiętą początku ſwo-
iego wylał; ofiáruięć wſzyſtkie o-
raz, y káżde z oſobná dobrá, kto-
reś mi z niewypowiedźiáney łáſká-
wośći twoiey kiedykolwiek uży-
czył; y oneć z naywiękſzego
wdźięcznośći áffektu, oraz z za-
ſługámi y uczynkámi dobremi, te-
goż iednorodzonego Syná twoie-
go, na Ołtarzu twoim, zá wieczney
chwa-

chwały ofiarę składam. A naybárdźiey serce moie (ále ách iáko szpetne, y smrodliwe!) ofiáruię, ktore w tym S. Kielichu maczam y topię, tą intencyą y żądzą, żeby te wszystkie modły; y błogosłáwieństwá, ktore nád nim odpráwowáne będą, tákże y nád moim sercem odpráwowáne, y wymowione były; y żeby przez moc y dźielność tego niewypowiedźiánego poświęcenia, ktorym wino w krew iednorodzonego Syná twego przemieni się, onoż w twą się miłość skutecznie przemieniło.

Nád to w ziednoczeniu miłośći oney y wdźięczności, ktorą Syn twoy wszystkie przykrośći swoie tobie ofiárował, y ia tobie ofiáruię,

e, to wſzyſtko ná tym S. Ołtarzu, okolwiekeś przećiwnego, ták ná mnie, iáko y ná kogokolwiek inszego z ludźi, łáſkáwie przepuśćił; prosząc ćię, żebyś to wſzyſtko, oraz z tą nayświętſzą Ofiárą, zá wonny zapách, y nam ná zbáwienie przyiąć ráczył.

Ná oſtátek, w ziednoczeniu oney rezygnácyi, y oddánia ſię ná wolą twoią iednorodzonego Syná twoiego, polecam y oddáię ſię ná wolą twoię nayświętſzą, prágnąc tego z cáłego ſercá, żebyś przez mię, we mnie, y około mnie, twoie naychwalebnieyſze upodobánie wykonáć ráczył: do ktorego wykonánia, o to tobie Krolu nád Krolmi, y Pánie nád

Pány, ćiáło, y duszę moię oddáię ku chwale, y wiecznemu uczczeniu, wielkiego Máiestátu twoiego Amen.

Gdy się ták Błog: Giertrudá ofiárowáłá Chrystusowi, rzekł do niey Ia tego podárunku twoiego, iák Krolewskiego berłá używáć, y nim się przed wszystkiemi świętemi przez wszystkę wieczność záśczycáć będę. Y ilekroć mi tę intencyą y ofiárowánie odnawiáć będźiesz, tyle rázy to berło w rękách moich ślicznym kwiećiem przyozdobione będźie. z Księg 4. Rozd. 27.

Ná one słowá Kápłáńskie, *módlćie się bráćia &c* mow oraz z Mástrem: *Niech przyimie Pan &c.*

Pod

Pod czás Sekretu, álbo táiemnych Modlitw Kápłáná.

SPoyźrzyi nayłáſkáwſzy Oycze z ſtolice Máieſtátu twego, y z ornego pomieſzkánia niebie- kiego, ná tę świętą ofiárę, ktorąć rzez ręce Kápłáná tego, Oblu- ienicá twoiá, y Mátká náſzá Ko- ćioł S. ofiaruie: á przez moc tey ofiáry, day ſię ubłagáć zá nieprze- iczone grzechy náſze.

Przyimiy ią proſzę gdyż ią ia nay- niegodnieyſza ſłużebnicá twoiá, i- mieniem ták moim, iáko też y świátá cáłego, tobie práwemu Bo- gu moiemu ofiáruię, oraz ze wſzy- ſtkiemi zaſługámi nayukocháńſze- go Syná twoiego, y ze wſzyſtkim ſkárbem Kośćiołá S. zá nieprzeli-

czone grzechy moie, y zá wſzy
ſtkie ták żywe, iáko y zmárłe, żeb
y mnie, y onym ſzłá w zasługę ży
wotá wiecznego Amen.

Ná Præfácyą

Gdy czáſu pewnego Błogoſł: Me chtyldá zá iednego człowieká modlił ſię, rzekł do niey Pan: Oto temu odpu ſzczam wſzyſtkie grzechy iego, zá kto re, w nadgrodę, gdy ſię w Prefácy będą mowiły owe ſłowá: Per quen Majeſtatem &c. *to ieſt, przez kt rego Máieſtat &c. będźie mię chwa lił w iednośći &c. mowiąc náſtępui cą modlitwę, przydawſzy ieden Pa ćierz, á ofiáruiąc Bogu Oycu prze mię: y ták przez mię będą powetowa ne iego niedbálſtwá. A ieźli toż kt inſzy czynić będźie: niech trzyma p*

bo-

ożnie, że teyże łáſki doſtąpi. z Kśi. Rozd. 28.

NAypobożnieyſzy Pánie IEZU, oddáięć pokłon, chwałę, wielbię ćię, w ziednoczeniu oney niebieſkiey chwały, ktorą ſię ſámá nayprzewielebnieyſza y naychwalebnieyſza Troycá wielbi y chwali, á potym ſpływa ná naybłogoſłáwieńſzą Máryą Pánnę, y wſzytkie Anioły, y święte Pańſkie; ktorzy chwalebny Máieſtat twoy nieprzeſtáynym y niepoiętym śpiewániem chwalą, pokłon z wielką poćiechą ſwoią y uwielbieniem oddáią: z ktoremi y náſze głoſy, żebyś przed ſwe oblicze przypuśćić ráczył, proſiemy pokornym wyznániem, mowiąc: Swięty, Swięty,

ty, Swięty, Pan zastępow &c.

Tu ná powetowánie niedbalstw twoich zmow ieden Paćierz, ktory ofiáruy w ten sposob.

NAyświętszy Oycze, ofiáruię ći tę modlitwę, w iedności y ziednoczeniu oney chwały, ktorą ćię Niebo, y źiemiá, y wszelkie stworzenie chwali, y wielbi, ktorą rácz przyiąć, y przed naychwalebnieyszą obecność swoię przypuśćić, przez IEZUSA Chrystusá Syná twego, przez ktorego wszystko to cokolwiek ći się ofiáruie, przystęp ma do ćiebie w naywiększym upodobániu: prosząc ćię pokornie, żeby mi przez tegoż Syná twoiego wszystkie grzechy odpuszczone, y wszystkie niedbálstwá

nád-

ádgrodzone były Amen.

Pod czás Kánonu.

O Boże niewypowiedźiány! iuż się poczynáią one strászne táiemnice, ktorych áni Cherubinowie, áni Seráphinowie, áni żadne mocárstwá niebieskie dostátecznie poiąć nie mogą: gdyż to sá iednemu tylko tobie wiádomo, z iák wielką miłośćią siebie sámego codźiennie, zá zbáwienie wiernych Bogu Oycu ná S. Ołtarzu, zá ofiárę chwały, y ubłagánia ofiáruiesz: y przeto te nayświętsze táiemnice, wszystkie chory Anielskie, z iák naywiększą uniżonośćią czczą: że widzą Páná swego, y Krolá, ktory przed tym, żeby człowieká odkupił, z wielkiey ku niemu miłośći,

ná źiemię zstąpił, teraz znowu dl
zbáwienia tegoż człowieká, nie
wypowiedźiánym sposobem n
Ołtarz, pod podłe chlebá y win
osoby zstępuiącego.

O dobry IEZU! ták nieoszáco
wáney, y naywybornieyszey czći
to dźieło godne iest, ktore tera
spráwowáć będźiesz, iż y oczu k
niemu máluczkość moiá podnieść
nie śmie: więc zátopiwszy się w
naygłębszey, ná ktorą się tylo zdo
być będę mogłá, pokorze, leżeć
będę, wyglądáiąc, y oczekiwáiąc
w uniżonośći cząstki moiey: bo z
dźiełá tego wszystkim wybránym
wypłynie zbáwienie. Dałby mi to
Bog, rzekę y po tysiąckroć, dał
by mi to Bog, żebym ći o naypo
bo-

bożnieyſzy IEZU w tey ſpráwie
mogłá pomoc dáć, y tego doka-
záć, żeby tá Ofiárá nayśw: zupeł-
ny wedle godnośći ſwoiey ſkutek
otrzymáłá. Záprawdę by też nay-
więkſzey przyłożyć pracy, chętnie
bym rádá w tym ſię przyſłużyć
chćiáłá. Proſzę tedy day Kápłá-
nowi temu, ták tę Sw. Táiemnicę
odpráwić, żeby wſzyſtkim wier-
nym, ták żywym, iáko y zmárłym,
pożytek iák naywiękſzy przynio-
ſłá Amen. *Mecht. w Kś. 2. Rozdz. 31. y Giert. w Kś. 3 Rozd. 6.*

Gdy Hoſtyą podnoßą.

WItay IEZU nayſłodſzy, kto-
rego z iák naywiękſzą mogę
uniżonośćią, y pokorą czcę, y po-
kłon moy oddáię.

Tu się po trzykroć w pierśi biiąc mow

O IEZU zmiłuy się nádemną!
O dobry IEZU bądź mi miłośćiw!
O nayłáſkáwſzy IEZU, odpuść grzechy moie.

Modlitwá do Bogá Oycá.

O Nayukocháńſzy Oycze, w ziednoczeniu oney miłośći, z ktorey Syn twoy ukocháný, przed tym ná Krzyżu, á teraz ná Ołtarzu ofiárował się: ofiáruię onegoż sámego, zá zbáwienie cáłego narodu ludzkiego: Spoyźrzyiże proszę ná ono Pánieńſkie ćiáło okrutnie ubiczowáne, policzkámi y pogębkámi ubite, plwoćinámi oszpecone, krwią naydroższą zbroczone, ćierniem pokłote, śinośćiámi nápełnione, gwoźdźmi prze-

rzedźiuráwione, włocznią prze-
bite: tá tedy miłość y dobroć,
która Syná twoiego ściągnęłá z
Niebá, y zwyćiężyłá, żeby przed-
tym ná Krzyżu, á teraz ná Ołta-
rzu zá nas ſię ofiárował, niech ćię
Oycze dobrotliwy wzbudźi y przy
wiedźie do tego, żebyś ſię nád
námi zmiłował.

Gdy Kielich podnoßą.

Witay naydroższa Krwi Páná
moiego: z naywiękſzym, ile mo-
gę, nabożeńſtwem, pokłon y
cześć ći oddáię.

Tu ſię biiąc po trzykroć w pierśi mow

O święta krwi obmyi mię! o
krwi nayśliczznieyſza oczyść mię!
o krwi naydroższa, wołay do Bogá
Oycá, áby ſię zmiłował nád námi.

Mo-

Modlitwá po Elewácyi.

Wielce ſkuteczna, ktorey rádzę nieopuſczáć.

NAyświętſzy Oycze, ponieważ Syn twoy iednorodzony, iuż prawdźiwie ná S. Ołtarzu zoſtáiąc, ſtał ſię ofiárowániem, y ofiárą zá grzechy náſze; dla iego w ziednoczeniu oney miłośći, ktorą on ſam ná Krzyżu przedtym, á teraz ná S. Ołtarzu, ſiebie ſámego ofiárował, ofiáruięć nayświętſze ćiáło, y krew iego, człowieczeńſtwo, y Boſtwo, cnoty, y doſkonáłośći, mękę, y śmierć: y w iednośći tego wſzyſtkiego, ofiáruięć wſzyſtkie zaſługi, y dobre uczynki, łáſki, y prerogátywy, nayświętſzey Máryi Pánny, y wſzyſtkich Swiętych: ták-

że

ce y wſzyſtkie uczynki dobre ludźi pobożnych, y wſzyſtek ſkarb duchowny Kośćioł Sw. Do tego przydáię ieſzcze oſobliwie to wſzyſtko. cokolwiek ia, álbo oſobliwi przyiaćiele moi, kiedy dobrego uczynili, álbo też co złego, dla twey chwały ućierpieli. A to ofiárowánie moie z tą, y innych po cáłym świećie odpráwuiących ſię Mſzy S. ofiárą, tobie oddeię wieczny Oycze, przez ukochánego Syná twego, w dźielnośći y mocy Duchá Sw. ná twoię naywiękſzą chwałę, y uwielbienie, ná uznánie, y wyświadczenie twego naywyżſzego Máieſtátu y pánowánia, ná dźiękczynienie zá wſzyſtkie dobrodźieyſtwá kiedykolwiek ſtworze-

rzeniu ktoremu uczynione, y ná zupełne zgłádzenie wszelkich grzechow, y ná zepsowánie wszystkich krzywd Máiestátowi twemu nayświętszemu zádánych.

Powtore ofiáruię ć tęż Mszy S. táiemnicę, ná pomnożenie pociech, y chwały człowieczeństwá Páná nászego IEZUSA Chrystusá, ná uczczenie y uszánowánie wszystkich táiemnic żyćia, y śmierći iego, y ná pomnożenie chwały, y błogosłáwieństwá B. Pánny Máryi, y wszystkich SS. osobliwie Pátronow moich, y ktorych pámiątkę dźiś Kośćioł S. obchodźi.

Ofiáruię ć po trzećie, tęż Mszy świętey táiemnicę, zá siebie sámę grzesznicę nędzną, y zá wszystkich

mo-

moich, tak wedle duſzy, iáko y
wedle ćiáłá, przyiaćioł, (oſobliwie
zá tych N. N.) y zá wſzyſtkich
wiernych Chrześćiánow ták ży-
wych, iáko y umárłych, (oſobliwie
zá tych N. N.) proſząc pokornie,
żebyś ią przyiąć ráczył, zá godne
podźiękowánie, y dźiękczynienie,
zá wſzyſtkie dobrá, ták ćiáłu, iáko
y duſzy nádáne : ná uproſzenie
wſzyſtkich łaſk nam potrzebnych;
ná uchronienie ſię wſzelkiego złe-
go, duſznego, y ćieleſnego, ktore-
by zbáwieniu náſzemu ſzkodźić
mogło. A ná oſtátku, ná naydo-
konálſze doſyć uczynienie, y wy-
płácenie zá grzechy náſze, y odpu-
ſzczenie ich, tákże y wſzyſtkich
niedbalſtw náſzych : zá ktoreć o-

fiáruię wſzelkie upodobánie, y do-
ſyć uczynienie zá winy náſze, kto-
reć IEZUS Chryſtus, Syn twoy,
Bog náſz wypłáćił: Przez niego,
z nim, y w nim, niech ći będźi
Bogu Oycu wſzechmogącemu, w
iednośći Duchá S. wſzelka część
y chwałá przez wſzyſtkie wiek
wiekow Amen.

Tu z Kápłánem zmow Paćierz, z náſtępuiącym ofiárowániem zá grzechy cáłego Kośćiołá: czym wielkie upodobánie Pánu Bogu uczyniſz, iák tego ieſt świádectwo. w Kś. 4. R. 1 Gertrudy Swiętey.

Ofiárowánie.

O Nayłáſkáwſzy IEZU, tę modlitwę ofiáruię tobie, w ziednoczeniu oney naydoſkonálſze

inten-

ntencyi twoiey, ktora w twym
rcu nayſłodſzym poświęcona,
á zbáwienie náſze od ćiebie po-
ána nam ieſt ná popráwę wſzel-
ich grzechow náſzych, y powe-
owánie niedbalſtw, ktore z lu-
zkiey krewkośći, nie wiádomośći,
lbo też złośći, ſą popełnione
rzećiwko niezwyćiężoney wſze-
hmocnośći, niedośćigłey mą-
drośći, y zbytniey obfitośći łáſká-
vey dobroći twoiey Amen.

Gdy Kápłan mowi: Báránku Boży &c.

Tu proś Chryſtuſá żeby ſię ofiárował Bogu Oycu ták, iáko ſię ofiárowáć zwykł pod czás káżdey Mßy S. wedle obiáwienia Mechtyldźie Swiętey. w Księ. 3. Rozd 19.

BAránku Boży: zmiłuy śię nád námi, á ofiáruy ćiebie sámego Bogu Oycu, z wszelką pokorą, ćierpliwośćią, ná dosyć uczynienie zá winy násze.

Báránku Boży: zmiłuy śię nád námi, á ofiáruy śię Bogu Oycu, z wszelką gorzkośćią męki twoiey ná doskonáłe poiednánie nas z Bogiem.

Báránku Boży: zmiłuy śię nád námi, á ofiáruy śiebie sámego Bogu Oycu, z wszystką miłośćią Boskiego sercá twoiego, ná nádgrodę y powetowánie wszystkich uczynkow dobrych, ktorych nam niestawa Amen.

Tu ieżlić śię podoba zmow cokolwiek z modlitw w trzećiey częśći tey Książeczki położonych. *Gdy*

Gdy Kápłan mowi: Pánie nie ieſtem godźien mow:

PAnie nie ieſtem godná, żeby mię źiemiá noſiłá: ále dla ćiebie ſámego odpuść mi grzechy moie.

Pánie nie ieſtem godná, żebym byłá zwána ſtworzeniem twoim: ále przez gorzkość męki twoiey odpuść mi winy moie.

Pánie nie ieſtem godná, ábym twoie święte imię bráłá w uſtá moie; ále przez moc, y dźielność tey ofiary Mſzy świętey użycz mi łáſki twoiey Amen.

Tu duchownie kommunikuy, mowiąc z Giert. S z Kś. 4. Rozdź. 54. y Mechthildis w Kś. 1 Rozd. 9.

O Ożywiáiących potokow źrzo

dło! O wdźięczna Boskich smá-
kow słodyczy! oto do ćiebie spełniam, w cáłośći y zupełnośći ćiebie sámegoż, kropelkę niezdolnośći, nędzę, y mizeryey moiey, dla ktorey, lubo mniey należyćie, żáłuię, y záwsze żáłowáć będę; że dla zbytniey niegodnośći moiey duszę moię od smákowitych nader, y nieuprzykrzonych uczt twoich hámowáć, y martwić muszę. Więc tedy Stworco moy, Poprawco, y odnowićielu istoty duszy moiey, proszę ćię; żebyś tey godźiny wszechmocną mądrośćią twoią, y wdźięcznie łáskáwą sercá twego miłośćią przysposobić mię rácził, żebym ćię godnie do duszy moiey przyięłá; y żebyś sam w
mnie

nnie ty ſpráwił to, y dokończył, coś od wiekow ſpráwowáć we mnie poſtánowił wedle świętego Boſkiey twoiey woli upodobánia Amen.

Co żebyś uproſił, zmow, ieźliż czáſu ſtánie paćierz, wedle náuki, ktorą Chryſtus podał Mechtyldźie S. w Kś. 1. Rozd. 9.

Kommunia, álbo przyimowánie Ciáłá Chryſtuſowego.

CHwalę ćię o miłośći naypotężnieyſza! ſławię ćię o miłośći naysłodſza! wielbię ćię o dobroći nayłáſkáwſza! zá wſzyſtkie, y we wſzyſtkich dobrách, ktore naychwalebnieyſze Boſtwo twoie, y naybłogosłáwieńſze człowieczeńſtwo ſpráwiło w nas, y ieſzcze ſprá-

wowáć będźie, od wiekow do wiekow, instrumentem naywybornieyszym sámego sercá Boskiego A.

Po Kommunii.

O Toć Oycze Niebieski do twego Ołtarzá posłałá Mátká nászá Kośćioł S. ofiárę onę naygodnieyszą, ktorąś ty niekiedy ná ofiárowánie zá nas ná świát zesłał: chćieyże ią tedy przyiąć w oney naydoskonálszey miłośći, w ktoreyś Syná twego (gdy z kráiow nászych do twego krolestwá powracał, y tobie Bogu Oycu wszystek zysk wćielenia swoiego, y uwielbione ćiáłá nayświętszego rány prezentował) przyiął. Niech nie odstępuią o naypobożnieyszy Oycze od oczu twoich, przez wszy-

stkie

kie wieki te iego naydroższe rány, żebyś pomniał, iákieś od niego zá grzechy náſze odebrał dosyć uczynienie. Więc przez moc y dźielność tey bezkrwáwey ofiáry, zmiłuy ſię nádemną, y grzechámi moiemi; także y wſzyſtkich wiernych żywych y zmárłych: day im łáſkę y odpuſzczenie grzechow, á potym żywot wieczny Amen. *S. Mecht. w Kś. 4. Roz. 12.*

Ná benedykcyą przy końcu Mßy S.

Niech mi błogosławi dobry IEZU, twoiá wſzechmocność, niech mię náuczy mądrość twoiá; niech mię nápełni słodkość twoiá; niech mię poćiągnie, y z tobą złączy dobroć twoiá, ná wſzyſtkie wieki A.

Ná te słowá : A Słowo Ciáłem ſię ſtáło.

Na-

Nabożnie ſkłoniwſzy ſię mow:
Dźięki tobie czynię dobry IEZU, żeś z miłośći przećiwko mnie ſtáć ſię ráczył człowiekiem.

Kto to uczyni, (mowi Chryſtus u Gert. S. w Ks. 4 Rozd. 3.) temu ſię Ia wzáiemnie nákłániam, y z ſerdecznego áffektu wſzelki ſkutek wćielenia moiego ofiáruię Bogu Oycu, ná rozmnożenie błogoſłáwieńſtwá iego.

Pokłon Przenayświętſzemu Sákrámentowi, ktory pod czás Mſzy S. álbo inſzego czáſu odpráwić ſię może.

WItam ćię nayſzláchetnieyſze ćiáło, y krwi naydroższa, Páná mego IEZUSA Chryſtuſá, pod tą oſobą chlebá prawdźiwie obecnego; oddáiąc pokłon z táką czćią, y nabożeńſtwem, z iáką ćię

czcą

żczą y pokłon oddáią dźiewięć
chorow Anielſkich. Przed tobą
á twarz upadam w upokorzonym
uchu, wierząc y mocno wyznáiąc, żeś ty Pan moy, y Bog moy, tu
prawdźie obecny ieſteś y pod tą
ę oſobą chlebá záwieraſz.

Witam ćię o nayſzláchetnieyſze
iáło Zbáwićielá mego, prawdźiwa ofiáro ná krzyżu záwieſzona:
oddáięć pokłon w ziednoczeniu
oney ádorácyi, ktorą oddawáło
człowieczeńſtwo twoie náturze
Boſkiey: y áffektem świátá cáłego
dźięki tobie oddáię, żeś dla zbáwienia náſzego tu zoſtawáć ráczył

Witay dobry IEZU, przedwieczne Oycá Słowo, iáſnośći chwały, źrzodło pobożnośći, zbáwienie

świátá, święta ofiáro. Witay o IEZU ozdobo Oycowſka, Xiążę pokoiu, Forto Niebieſka, żywy chlebie, Pánieńſkie rodzenie, Naczynie Boſtwá.

Wierzę mocno, że ty Boże moy, tu ieſteś obecny, y ná mnie z tego Sákrámentu poglądaſz, y wſzyſtkie ſkrytośći ſercá moiego przenikaſz. Wierzę iż pod tą oſobą chlebá, nie tylko ciáło, y krew, ále też Boſtwo y człowieczeńſtwo twoie zoſtáie: y choćiaſz tego dobrze poiąć nie mogę, ták to iednák mocno wierzę, y trzymam, iżbym gotowá zá tę prawdę krew ſwoię przelać.

Przed tobą o Sákrámenćie Przenayświętſzy! z naywiękſzą upadam uczći-

uczćiwośćią, y ze wszystkiemi Anioły y Archánioły, z Tronámi y Páństwy, Cherubinámi, y Seráfinámi, y ze wszystkiemi pułkámi Niebieskiemi, pienie chwały twoiey wyśpiewuiąć, serdecznie mowiąc po stokroć tysięcy: Niechay będźie pochwalony Przenayświętszy Ołtarzá świętego Sákráment.

O naybliższa sercá Oycowskiego istoto! dźiękuięć przez zobopolną wdźięczność, pokłonu yczći godney Przenayświętszey Troycy, zá to, żeś ten nieoszácowány Sákrament postánowił, przez ktory źiemiá z Niebem się iednáią, y nieprzeliczonemi łáskámi nápełniáią.

Sławię, y wychwalam, y wielbię mądrą y łáskáwą wszechmocność

two-

twoię, Chwałę y pokłon oddáie wszechmocney y łáskáwey mądrości twoiey: błogosłáwię y dźiękczynię wszechmocney y mądrey łáskáwośći twoiey Chryste IEZU, żeś to przemogł; á postánowić rácżył ná podpárćie zbáwienia naszego, ten naywspániálszy Sákráment.

O iedyna, y prawdźiwa Nádźieio duszе moiey Chryste IEZU, ćiebie chwalę, ćiebie z cáłego sercá kocham, ćiebie czcę, tobie pokłon oddáie, y pokornie proszę, żebyś w tę godźinę śiebie Bogu Oycu zá wielkie długi moie ofiárował, ták iákoś się zá winy, ná krzyżu, y zbrodnie cáłego świátá ofiárował.

O

O Chryste IEZU, słodka y iedyna miłośći moiá! poyzrzyi nayiákáwszemi miłosierdźia twego oczámi ná mnie nayniegodnieyszą, pokornie przed tobą upadáiącą, y odpusczenia niezliczonych grzechow żebrzącą.

O kwiećie nayszláchetnieyszy z roszczki y látorośli Iessego! przez onę niewypowiedźiáną naysłodszego sercá twoiego miłość, zmiłuy się nádemną, y dla chwały Imienia twoiego przyimiy mię do łáski.

O Oycze nayukocháńszy, ofiáruięć naymilszego Syná twoiego, ná wieczney chwały twoiey ofiárę, y ná zgłádzenie grzechow nászych: Poyzrzyi, proszę, ná twarz

Chrystusá, á pomnyi ná ono zby obfite zá grzechy náſze dosyć uczynienie, ktoreć ſię ſtáło, gdy ten że naymilſzy Syn twoy zá nie n krzyżu záwiſł, á zmiłuy ſię nád námi, Amen.

CZĘSC TRZECIA
o TROYCY Przenayświętſzey.
Pięć chwały iey pienia.

To pięć pienia z ćwiczenia duchownego S. Giertrudy zebráne, ták ſą wyſokie y nabożne, iż ſię ráczey być zdádzą błogoſłáwionych ludźi w Niebie, á niżeli tu ná źiemi zoſtáiących A mogą być w używániu pod czás processyi, álbo innych czáſow, gdy chwalić Bogá zechceſz.

Pierwſze pienie.

Trzech pácholąt w piecu Bábilońſkim

Bło-

BŁogosłáwiony iesteś Pánie Boże Oycow náſzych : godny chwały, y chwalebny ná wieki.

Y błogosłáwione Imię chwały twoiey, ktore święte ieſt : godne chwały y chwalebne ná wieki.

Błogosłáwiony iesteś w Kośćiele S. chwały twoiey: godny chwały y chwalebny ná wieki.

Błogosłáwiony iesteś ná Tronie S. Pánowánia twego : godny chwały y chwalebny ná wieki.

Błogosłáwiony iesteś, ktory berło trzymaſz Bostwá twoiego w ręku: godny chwały y chwalebny ná wieki.

Błogosłáwiony iesteś, ktory ſiedźiſz nad Cherubinámi, y ná przepáśći pogládaſz, godny chwały y chwalebny ná wieki.

Błogosławiony iesteś, ktory przechodźisz wiatry, y głębokość morskie: godny chwały y chwalebny ná wieki.

Niech ćię błogosławią wszyscy Aniołowie, y święći twoi: niechay chwalą y wysławiáią ná wieki.

Niech ćię błogosławią Niebá, źiemiá, y morzá, y wszystko co ná nich iest: niechay chwalą y wysławiáią ná wieki.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu: y chwały godnemu, y chwalebnemu ná wieki.

Błogosławiony iesteś Pánie BOZE, y Oycze IEZUSA Chrystusá Páná nászego: ktoryś stworzył źiemię y Niebo, y wszystko, co ná nich iest; godnyś chwały, chwalebny,

ny, y wywyżſzony ná wieki.

Pieśnie wtore.

W ktorym ſię záchęca Swiętych Páń-ſkich, żeby chwalili Páná.

NIech ſię weſelą przed tobą zá mnie, Boże ſercá mego, wſzytkie chory Anielſkie, y zgromádzenia świętych, ktoryches ty od wiekow do twey chwały przeznáczył, y wybrał.

Niech ſię weſelą oni śiedm chwálebni Duchowie, ktorzy záwſze ſtoią przed obecnośćią thronu chwały twoiey.

Niech ſię weſelą przed tobą zá mnie, nieprzeliczone świętych Aniołow pułki, ktore poſyłaſz dla uſługi, ná zgromádzenie ſobie wybránych narodow.

Niech się weselą czterech dwu- dźiestu Stárcow, ze wszystkiem Pátryárchámi, y Prorokámi, ktorzy skłádáiąc korony, upadáią przed Tronem twoim.

Niech się weselą czworo skrzydlástych zwierząt, ktore ze wszystkich sił y wnętrznośći, we dnie y w nocy chwałę twoię głośić powinny.

Niech się weselą SS. Apostołowie: ktorych pomocą swoy Kośćioł S. cudownie wspierasz.

Niech się weseli zwyćięskie Męczennikow twoich mnostwo, ktorych szátá ze krwi twoiey naydroższey purpurową ozdobę wźięłá.

Niech się weseli naydoskonálszych Wyznawcow rotá, ktorych du-

uchá przeniosłeś w przedźiwne wiátłośći swoiey uczestnictwo.

Niech się weseli wszelka święta nienáruszona niewinność Pániеńska, ktorą; oraz z tobą zdobi oná twoiá nád śnieg bielsza czystośći śliczność.

Niech będźie wesołe przed tobą to nowe pienie, ktore brżmi wdźięcznie w ustách onych, ktorzy wszędźie zá tobą idą, gdźie się tylko obroćisz, IEZUSIE oblubieńce Pánieńſki.

Niech się weselą przed tobą zá mnie, wszyscy wybráni SS. boś ty Bogiem ich iest, á oni ludem twoim ná wieki.

Niech się weselą przed tobą wszystkie przedźiwne dźiełá, two-

ie, ktorekolwiek cáłey źiemie Niebá okrąg w ſobie záwiera, wiecznąć onę, niech chwałę od dáią, ktora pochodząc od ćiebie znowu ſię do ćiebie iáko do ſwego początku wraca.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S. Chwałá y Krolowey Niebieſkiey, z wſzelką wielośćią Niebieſkich Hierárchiy ná wieki.

Pienie trzećie.

Przez ktore B O G w Pánnie Przenayświętßey bywa chwalony.

Niech ćię błogosłáwi B O Z E náſz naybłogosłáwieńſza Márya Pánná, ktorąś ſobie od wiekow zá Mátkę obráć ráczył.

Niech ćię chwali przedźiwny Przybytek chwały twoiey, ktory ſa-

imemu tylko tobie służył, gonym być pomieszkániem.

Niech ćię błogosłáwi wysoka y. godność Bostwa twoiego, ktora się w niski pádoł uniżenia Pánieńskiego spuśćiłá.

Niech ćię błogosłáwi naymisternieysza mądrość Bostwá twoiego; przez ktorąś Roży Pánieńskiey táki zapách y ozdobę nádał, żeś się iey sam mogł zámiłowáć.

Niech ćię błogosłáwi twoiá dobroć przedźiwna, ktorey obfita łáská to spráwiłá, że cáły żywot Mátki nayświętszey był dostoyny godnośći twoiey.

Niech ćię błogosłáwi miłość twoiá naysłodsza; ktorey mocą, ty kwiećie Pánieński: Synem Pánny stałeś się.

Niech

Niech ćię błogoſłáwi ozdob
chwały twoiey: ktora duſzę Pá
nieńſką ták ozdobiłá, iż ſię w nie
ſámá Troycá naychwalebnieyſz
ukocháłá.

Niech ćię błogoſłáwi twoiá nie
poięta mądrość: ktora nayczyſt
ſzego Duchá Pánny nayświętſze
wſzelką wiádomośćią y znáiomo
śćią nápełniłá.

Niech ćię błogoſłáwi pokorn
y przedźiwne doſtoieńſtwo twoie
ktore nayczyſtſze pierśi Pánieńſki
przećiwko trućiznie grzechow ná
ſzych pożywáło.

Niech ćię błogoſłáwi zbytni
ſłodkość ſercá twoiego: ktora Pá-
nieńſką duſzę niewymowną ſłody-
czy twoiey wdźięcznośćią nápeł-
niłá.

Niech

Niech ćię błogosłáwi naywdźięcznieysza ust twoich Boskich wymowa, ktora świętey miłośći płomieniem rozpaliłá máćierzyńskie wnętrzności.

Niech ćię błogosłáwi wszystká moc Bostwá, y istność człowieczeństwá twoiego, ktora niebieskich dárow obfitość ná serce P. Máryi wylałá.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi świętemu, tákże y krolowey Niebá, ze wszystkiemi Hierárchyámi Niebieskiemi ná wieki.

Pienie czwarte.

W ktorym ludzka náturá Chrystusowá BOGA zá nas wychwala w tym że Chrystusie.

NIech ćię błogosłáwi zá mnie nay-

nayſłodſzy IEZU wyniſzczenie Boſkiego Máieſtátu twego: ktore nam nábyło ſkárbow wieczney ſzczęśliwośći.

Niech ćię błogosłáwi przyięćie nátury náſzey: ktore nas wezwáło do społeczności Bostwá twoiego.

Niech ćię błogosłáwi wygnánie, ktoreś trzydźieśći lat ćierpiał: przez ktoreś duſze, ktore były zgubione, do poćiech wiecznych znowu odprowádźił.

Niech ćię błogosłáwią wſzyſtkie ćięſzkośći człowieczeńſtwá twoiego y boleśći: przez ktoreś poświęćił wſzyſtkie dolegliwośći, y prace náſze.

Niech ćię błogosłáwi doświadczenie mizeryi náſzych: przez ktoreś

ś się nam stał Oycem wszelkiego miłosierdźia.

Niech ćię błogosławią wszystkie krople krwi twoiey naydroższey: ktoremiś nas obmył z brudow grzechowych.

Niech ćię błogosławią naydroższe pięćiu twoich ran przenayświętszych noszenia: ktoremiś nam wspołwiecznego dźiedźictwá, kupił páłáce.

Niech ći błogosławi gorzkość twoiey śmierći naydroższey: ktorąć zá nas zádáłá niezwyćiężona miłość twoiá.

Niech ći błogosławi miodopłynne ubostwione serce: ktore pod czás śmierći twoiey, moc boleśći y miłośći rozerwáłá.

Niech ći błogosławi ćiáło nayczystsze człowieczeństwá twoiego: w ktorym nam stałeś się nay wiernieyszym brátem.

Niech ći błogosławi zá mnie sámáż twoiá tryumfuiąca chwałá, przez ktorą w ćiele nászym ná práwicy Oycá siedźisz y siedźieć będźiesz ná wieki.

Niech ći błogosławi zá mnie sámáż twoiá miłość, część, y dostoieństwo: ktorym się dźiwnie násycáią cáłe woyská niebieskie.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi świętemu, Chwałá y Krolowey Niebieskiey, ze wszystkim zgromádzeniem Niebieskich Hierárchiy ná wieki.

Pienie piąte.

W

W ktorym BOG z ſiebie ſámego pochwałę odbiera.

NIech ći zá mnie błogosłáwi chwalebne y przedźiwne świátło twoie, Boże moy: niech cię wielbi y nayzacnieyſzego Máiestátu twego pánuiąca zacność.

Niech ći błogosłáwi nieogárnioney chwały twoiey nayzacnieyſzy porządek: niech ćię y nieskończoney mocy twoiey nayzacnieyſza wychwala śiłá.

Niech ći błogosłáwi przeświętna twoiá wieczney świátłośći iásność, niech ćię chwali ozdoby twoiey złoto przyiemna wesołość.

Niech ći błogosłáwi ſpráwiedliwych ſądow twoich niezbrodzona przepáść, niech ćię wielbi y

nie

niepoięty wieczney mądrośći lábirynt.

Niechći błogosłáwi nieprzeliczona zmiłowánia twoiego liczbá: niech ćię wielbi y nieogróniczony we wszystkim miłośierdźiu twoim szácunek.

Niech ći błogosłáwią wszystkie wnętrzności miłośierdźia, y łáskáwośći twoiey: niech ćię wielbi y zbytnia wielkość nieskończoney dobroći twoiey.

Niech ći błogosłáwi twoiá náder wielka miłość, ktorą masz przećiwko ludźiom: niech ćię wielbi y niepochámowána nayłáskáwszey miłośći twoiey choyność

Niech ći błogosłáwi zwyćięska twoiey nayobfitszey słodkośći

moc,

noc, y potęgá: niech ćię wielbi y ámá szczęśliwego błogosławieństwá, ktore się w tobie y twoich ochánkách znáyduie zupełność.

Niech ći błogosłáwi twoiey godności wysoka wspániáłość: niechay ćię wielbi twoiáż sámá wieczney nieodmienności státeczność.

Niech ći błogosłáwi zá mnie, ámey rządzącey Troycy Bostwo, stotna iedność, y prawdźiwa trzech Osob własność: niech ćię wielbi y słodkie twoie towárzystwo, zobopolna przyiaźń chwalona, y doskonáła szczęśliwość.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu, chwałá y Krolowey Niebieskiey, ze wszystkim

mno

mnoſtwem Niebieſkiey Hierárchiy ná wieki.

Ofiárowánie.

PRzyimi proſzę Przenayświętſzá Troyco żądzą uſt moich, ktorą mi gorąca rozpalonego ſercá mo iego, dla wielbienia wſpániáłośći twoiey, miłość podáłá. Ofiáruię ią w ziednoczeniu oney niewypowiedźiáney chwały, ktorą w twey Iednośći Boſtwá á Troiákośći O ſob iedná Oſobá drugiey niepoię tym ſpoſobem oddáie: á iáko mo gę, y ia naypodleyſze źiarneczko ſercá mego, rzucam w złoty thurybularz Boſkiego ſercá twoiego (w ktorym ná chwałę twoię uſtáwi cznie ſię pali, wieczney miłośći wonieiące kádźidło) prágnąc te go,

o, áby zá tchnieniem y spráwą
Duchá Przenayświętszego rozżá-
zone, w chwały twoiey nádgrodę,
przemienionie było: y tu przydłu-
żey, zostáiąc ná ziemi do ciebie
przesyłam wzdychánia, zá dożywotne
oczekiwánie moie, áby by-
ły tobie, wieczną chwałą y uwiel-
bieniem Amen.

Wykrzyknienie chwały Boskiey.

O Niedosiężona wysokośći prze
dźiwney mocy Boskiey! O
głęboka przepáśći niepoiętey mą-
drośći! O niezmierzona szeroko-
śći pomyślnego ukochánia y mi-
łośći! nikt ćię godnie wychwalić
nie potráfi, tylko ty, ktory sam do-
skonále poymuiesz twoię nieskoń-
czoną Wielmożność, iáko ten,
kto-

ktory wieſz ſpoſob, ktorym godnie wychwalony być możeſz. Niech że ćię tedy zá mnie, Pánie Boże moy, chwali twe wieczne Boſtwo nieográniczony Máieſtát, y nie ſkończona dobroć.

Niech ćię zà mnie wielbi, y błogosłáwi twoiá nieográniczona wielkość, naywdźięcznieyſza słodkość, y łáſkáwość nayświętſza.

Wſzyſtkie imioná twoie, wſzyſtkie słowá, wſzyſtkie znáczenia ktore o tobie poięte, y mowione być mogą, teć niechay błogosłáwią, wykrzykuią, y święte Imię twoie zá mnie wysławiáią, y dźięki za wſzelkie dobro oddáią, ktoregoś mnie y wſzyſtkiemu ſtworzeniu użyczył, y przez wſzyſtkie

wie-

wieczność użyczáć zámyślasz.

Niech ćię Pánie Boże moy błogosłáwi, czći naygodnieysze człowieczeństwo IEZUSA Chrystusá, nayświętszy żywot y konwersácya, nayświętsze cnoty, y łáski, naydroższa krew iego y łzy, okrutne rány y śinośći, gorzka męká y śmierć iego naydroższa: te niechay zástąpią nieudolność moię, y ćiebie godnie wychwaláią. Ciebie Boże Stworco moy niech wielbi y wychwala, nayiáśnieysza Krolowa Niebá, nayczystsza Márya Pánná; y z nią one dźieśięćkroć sto tyśięcy pułkow błogosłáwionych Duchow, oraz y cáłe ono nieprzeliczonych świętych wybránych twoich woysko: Ci wszyscy zá

mnie niech ći pienie chwały oddá-
ią przez wszystkie wieki.

Tobie Boże moy niech śpiewá
y wykrzykuie, Kośćioł S. Mátká ná-
szá: Ciebie niech wielbią nayświę-
tsze siedm Sákrámentow: Cie-
bie niech czczą wszystkie czći go-
dne ceremonie w Kośćiele święt-
tym, wszystkie Psálmy, y nabożne
śpiewánia, wszystkie święte cnoty
y świątobliwośći, wszystkie áffekty
y ákty miłośći: wszystkie uprzey-
mośći y prágnienia, ktoremi do
ćiebie tenże Kośćioł woiuiący
wzdycha, ięcząc w tym pádole
płáczu.

Tobie chwałę y dźięki niech
oddáią, wszystkie łask twoich dáry
ktorycheś mi łáskáwie pozwolił

To-

Tobie niech błogosłáwią wszystkie ciáłá y dusze moiey potencye. Tobie niech wykrzykuią z weselem wszystkie spoienia członkow, wszystkie kośći y częśći ćiáłá: wszystkie prágnienia, y wzdychánia moie. Ciebie niech wielbi rozum moy, pámięć, wola, y cáła istotá sercá mego ze wszystkiemi ákcyámi moiemi. Co wszystko tobie ofiáruię, prosząc pokornie, żebyś mię wszystkiego ná wychwalánie ćiebie obroćił, y w czáśie, y przez wszystkę nieskończoną wieczność A.

Trzy nieporownáne wychwalenia.

Ktorych Chrystus Błogosł: Mechtyldę náuczył w Kś. 1. Rozd. 33.

ODdáięć część, y wielbię ćię o Błogosłáwiona Troyco, w

ziednoczeniu oney niewypowie-
dźiáney chwały, ktorą Bog Oćiec
w swoiey wszechmocnośći, Syná,
y Duchá Sw. czći przez wszystkie
wieki.

Wielbię ćię, y błogosławię o
Błogosłáwiona Troyco w iednośći
oney czći godney chwały, ktorą
Bog Syn, Oycá, y Duchá S. swoią
niedośćigłą mądrośćią wielbi
przez wszystkie wieki

Oddáięć pokłon, y wywyższam
ćię nád wszystko, o Błogosłáwio-
na Troyco, w iednośći oney nay-
godnieyszey chwały, ktorą Duch
S. w swoiey nieodmienney dobro-
ći, Oycá, y Syná wywyższa przez
wszystkie wieki Amen.

Pochwałá bárdzo skuteczna.

W

W ktorey káżde słowko ma osobliwą powagę z Ks. Giert. Swiętey wyięta.

CAła skuteczność, y moc Bostwá twoiego, niech ćię zá mnie wychwala IEZU nayłáskáwszy: wszelka przyiázność y áffekt ludzkośći twoiey, niech ći dosyć uczyni zá mnie. Wszystká wspániáłość y zacność roskázuiącey Troycy, niech ćię wychwala, wielbi, y część oddáie zá mnie, tobie sámemu, y w tobie sámym, oną naywyższą chwałą, ktorą, sam sobie dostáteczny iesteś, y wszystkich kreátur niedostátek, sobie sámemu w sobie nádgradzáiąc, dokończasz Amen.

Sposob wielce skuteczny do wychwalenia y miłowánia P. Pgá.

Gdy się Błogosł: Mechtyldá turbowáłá, iż Bo[...] niedostátecznie chwaliłá, áni miłowáłá: rzekł do ni[...] Chrystus: Gdy mię prágniesz chwalić, á tego wed[...] prágnienia twego wykonáć niemożesz, mow:

O Dobry IEZU, wielbię ćię[...] á czego mnie do wielbieni[...] ćiebie y chwalenia ćię niedostáie[...] rácz zá mnie nádgrodźić.

Gdy mię záś prágniesz miłowáć mow:

O dobry IEZU miłuię ćię; [...] czego mnie w miłości ćiebie ni[...] stáie, rácz zá mnie nádgrodźić, [...] Bogu Oycu miłość sercá twoieg[...] zá mnie ofiárowáć z K 4. Roz 22

Y inszego czásu to do niey rzekł Chrystus: ież[...] mnie godnie chwalić chcesz, tedy mow te kilká słow:

Chwałá tobie naysłodsza, nay[...] szláchetnieysza, iáśnieiąca, spo[...] koyna, y niewymowiona Troyco[...] z Ks. 3 Rozd. 3.

Winszowánie.

Dźi-

Dźiwnie wyſokie y Bogu miłe.

BOże naychwalebnieyſzy, ia z ſług twoich naymnieyſza, winſzuięć, y z cáłego affektu ſercá chcę, y ná to zezwalam, żebyś był, y przez nieſkończone wieki tákim, y tak wielkim Bogiem zoſtawał, iákim w twoiey iſtoćie ieſteś, y zoſtawáć będźieſz ná cáłe wieki.

Weſelę ſię y winſzuięć twey nieſkończoney mocy y Máieſtátu. Cieſzę ſię, y dźięki tobie oddáię, że wielką chwałę, y niewypowiedźiáną maſz godność Weſelę ſię, y z cáłego ſercá ráduię, że wſzyſtko twemu Pánowániu podlega, y nie máſz tego, ktoby ſię woli twoiey ſprzećiwić mogł A ná więkſze powinſzowánie, y znák wdźięczno-

czności, żeś ty ieſt tym, y ták niewypowiedźiánym Bogiem, ofiáruięć przez nayſłodſze ſerce IEZUSOWE, imieniem moim y wſzyſtkiego ſtworzenia, twoię Boſką y nieſkończoną iſtotę, ze wſzyſtkiemi doſkonáłośćiámi, włáſnośćiámi, y áttrybutámi, ktore w teyże iſtoćie twoiey zámykaſz, tákim ſpoſobem, y áffektem, iákim z twey łáſki nayświętſzey dałeś nam moc przez Syná twego w Duchu S. życzę tego, y prágnę, żeby ćię wſzyſtkie ſtworzenia, ktore ſą ná Niebie, y ná źiemi, poznáły, miłowáły, y z twey ſię nieſkończoney chwały, y błogoſłáwieńſtwá ćieſzyły, y oney ći powinſzowáły; ktore wſzyſtkie przeto w duchu przed tobą ſtá-

áwiam, tobie poddáię, y ich ći i-
nieniem tego wſzyſtkiego win-
zuię. A że to wſzyſtko mniey ieſt,
áleko nierowne godnośći two-
ey: przetoż ćię proſzę, żebyś ty
am powinność moię, y ſtworze-
nia wſzyſtkiego w winſzowániu, y
w miłowániu, ćiebie ſámego zá-
ſtąpić ráczył.

Przy tym też ſámę piękność y
kwiát miłośći, y winſzowánia, o-
raz ze wſzyſtką chwałą, pochwa-
łą, y winſzowániem, ktoreć iedno-
ſtoyną zgodą wſzyſcy błogoſłá-
wieni Duchowie, y wſzyſcy ſprá-
wiedliwi oddáią, ofiáruięć ná dźięk
czynienie zá wſzelką chwałę, y bło-
goſłáwieńſtwo, w ktorym opływáć
będźieſz, przez wſzyſtkie wieki A.

Dźiękczynienie.

Nád ktore záledwie wyżſze znaydźieſz.
z Kś. Cwiczen. Gert. S.

DZiękuię dobroći twoiey BOZE, dźiękuię pobożnośći twoiey, prawdźiwe, y iedno Boſtwo, święta y iedyna iednośći, iedyne y naywyżſze Boſtwo, zá wſzelkie dobrodźieyſtwá, y zmiłowánia twoie, ktoremi mię nayſzczodrobliwſza dobroć twoiá obdárzyłá. Zá ktore o dobrotliwy Boże w iednośći oney niebieſkiey chwały, ktorą ty o chwalebna Troyco, ſámá, ſiebie ſámey, doſkonáłą pochwałą ieſteś, ktora potym ſpływa ná błogosławione człowieczeńſtwo IEZUSA Chryſtuſá Páná náſzego, y ná iego Mátkę nayświętſzą

tſzą

ſzą y ná wſzyſtkie Anioły, y świę-
te Páńſkie; á potym znowu ſię po-
wraca od nich, y w przepáść Bo-
ſtwá twoiego wpada. Oddaięć po-
kłon, chwalę ćię, y błogosłáwięć
Pánie BOZE moy, dźiękuiąc ći,
zá miłość, ktorąś mię ſtworzył,
odkupił, poświęćił, wezwał, zá-
chował, y wſzelkiemi dobrámi u-
dárował. A że nie ieſt piękna
chwałá w uśćiech grzeſznikow; dla
tego ćię proſzę nayſłodſzy IEZU,
żebyś ty ſam w oney przemożney
miłośći, w ktorey ná práwicy Oy-
cá zoſtáieſz, oddał zá mnie Bogu
moiemu zá wſzyſtkie dobrá, kto-
re z niewyczerpáney przepáśći
Boſtwá iego ná mnie ſpłynęły,
wieczne dźięki, y nieodmienną
chwa-

chwałę, ktorą ty sam przemożesz, y wiesz, że służy nayuczczeńszey chwale y honorowi Máiestátu iego. Dźiękuię sobie sámemu zá mnie kocháný Iezu w głos tákiego, y ták wielkiego dźięk czynienia, iákie ćię zdobi. Pánie moy, wielce wielki, y dźiwny, chwaląc się w sobie, we mnie, zá mnie, w cáłey śile tegoż Bostwá twoiego, y w cáłym áffekćie człowieczeństwá twoiego, y w áffekćie świátá cáłego A.

Wyznánie dobrodźieystw Boskich.

Gdy to wyznánie Błogosłáw: Giertrudá uczyniłá, rzekł do niey Syn Boski, (mile ią przyćisnąwszy wprzod do siebie, y pocáłowawszy:) Ja potym wyznániu twoim osobliwsze o tobie stáránie mieć będę nád inne stworzenie. Zkąd tákże poznáłá, iż gdy kto podobne wyznánie czyni, z wdźięcznośćią dobrodźieystw iego się opátrznośći porucáiąc, tákiego tákże Pan pod osobliwą straż, y pieczołowánie bierze. z K.3.R.71.

DZiękuię Oycze S. iáko mogę
naylepiey przez tego ktory
edźi ná práwicy twoiey, żem ták
ſpaniáłe dáry od ćiebie zábráłá.
Co by (w prawdźie przyznáię) żá-
lna ſiłá nigdy niedokazáłá, procz
woiey Boſkiey, ktora wſzyſtkie
zeczy ſtworzone ſwoią ożywia
nocą.

Dźiękuię nayłáſkáwſzy IEZU,
raz wyznáię y wyznawáć będę,
oki duch w ćiele moim, zoſtawáć
będźie: żeś mię ták ná duſzy, iáko
ćiele we wſzyſtkich ták ſprzyiá-
ących, iáko y nie ſprzyiáiących
przypadkách należytym ſpoſo-
bem, ták opátrowáł, iżby tego żá-
dna mądrość od początku wiekow
áż do ſkończenia ich nie dokazáłá,

procz twoiey niestworzoney nay-
dobrotliwszy Boże, ktorą od koń-
cá, do końcá záśiągáiąc, wszystki
rzeczy potężnie, y z wolná, rzą-
dźisz.

Dźiękuię y tobie Duchu S. po-
ćieszyćielu przez tego, ktory zá
zrządzeniem twoim ćiáło wźią
z żywotá Páni eńskiego, żeś mi
ták wdźięcznie błogosłáwieństwá-
mi słodkich łásk twoich niegodn
we wszystkim poprzedźił: w czym
wiem zápewne, iż tego nigdy żá-
dna insza łáskáwość nie dokazáłá
tylko twoiá niewypowiedźián
słodkość, w ktorey utáione są.
ktorey płyną, y z ktorą nábywáią
się wszelkie dobrá. A iákoś mię d
tąd opátrował we wszystkie łáski,
do-

dobrá, ták tuszę y trzymam, iż nię dłużey táż dobroć twoiá Boska, do ktorey się iák mogę z naywiększym nabożeństwem pilno zálecam, opátrowáć y o mnie pieczą mieć będźie.

Wyznánie wiáry.

O Naypierwsza y naywiększa prawdo, Boże moy, oto ia NN. wierzę sercem, wyznáię usty, y uczynkiem wyświadczam, że wszystkie oraz, y z osobná, káżdy Wiáry Artykuł, ktore nam Kośćioł Sw. Kátolicki, Rzymski, do wierzenia podáie, wierzyć będę, y áż do końcá wierzyć chcę. Y lubo tego poiąć nie mogę, bo komuż to podobno iest poiąć, co Wiárá S. podáie, przećięż iednák krępu-

iąc

iąc rozum moy ná powolność Chrystusowi, wszystkie one nayświętsze táiemnice z naywiękſzą unizonośćią czczę, y żeby mi do zbáwienia służyły, pokornie proszę. A iáko tę Wiárę teraz wyznáię, ták też w niey żyć, y umieráć chcę, y ná to przed wszystkiemi Anioły, y Swiętemi, á naybárdźiey przed tobą Troyco Przenayświętsza ślubuię, przyśięgam, y obiecuię: ták mię rácz Boże wspomoc y ta Swięta Ewángelia: *Ná początku było Słowo, á Słowo było u Bogá, y Bog był Słowem.*

Tu polecay Bogu, wiárę twoię w sposob opisány niżey: álbowiem, kto to uczyni (mawiał Chrystus do Mechtyldy S.) uprośi sobie tę łáskę, że poki żyć będźie nie będźie miał powątpienia żadnego o prawdźiwey wierze. z Kś. 3. Rozd. 34.

Tę

TĘ tedy wiárę moię polecam wszechmocnośći twoiey o Oycze wieczny, prosząc, żebyś przez boską moc twoię ták mię utwierźić w niey ráczył, żebym o niey gdy nie powątpiwáłá Polecam onęż y twey niedośćigłey mądrośći Synu iednorodzony, prosząc, żebyś mię świátłem mądrośći twoiey ták oświęćił, żebym nigdy w błąd iáki nie wpádłá. Polecam onęż tákże twoiey nayłáskáwszey dobroći Pośieszyćielu świátá Duchu Sw prosząc żeby táż dobroć twoiá, przez miłość, ták wszystko we mnie z strony wiáry spráwowáłá, żeby się w godźinę śmierći moiey we mnie zupełna, y doskonáła znáydowáłá.

Ufność w Bogu

Błogoſł: Mechtyldźie mawiał Chryſtus : W prawdźie powiádam ći, że mi ſię bárdzo podobáią ludźie, ktorzy máiąc ufność, wielkich ſię rzeczy odemnie ſpodźiewáią : álbowiem niepodobna to ieſt, áby tego niemiał otrzymáć człowiek , co wierzył, y czego ſię odemnie ſpodźiewał : przetoż dobra ieſt człowiekowi wielkich ſię rzeczy ſpodźiewáć odemnie, y mieć nádźieię we mnie. z Kś. 3. Rozd. 5. *Rzecz podobną ma y Giert. S.* w Kś. 3. Rozd. 7.

O BOZE, ſercá mego iedyna nádźieio, y ućieczko moiá; ia ubożuchna, choćiaſz naymnieyſzego dobrá po tyſiąckroć nie ieſtem godná, iednak ták mocną nádźieię mam w nieprzebráney dobroći twoiey, w czym naymniey nie wątpię, że mi możeſz, wieſz, y chceſz, być wſzyſtkich łaſk dawcą. W prawdźie znam to do ſiebie, nayłáſkáwſzy Boże, że ieżelibyś mi

chćiał

hćiał według zasług moich co
obrego uczynić, przez te nie ná
áſkę ſobie, ále ráczey ná tyſiąc ty-
ięcy karánia, záſłużyłám: Iednák
e wiem ták obfituiącą być do-
broć twoię, że y naygorſzym nie-
przyiaćiołom twoim dobrze czy-
nić zwykłeś: Ztąd y ia mocno trzy-
mam, y dufam, że mię w utrapie-
niách moich nie opuśćiſz: y o-
wſzem ták mię w nich rátowáć, y
ſtáránie o mnie mieć będźieſz, iá-
kiegobym ſię trudno ſpodźiewáć
miáłá, choćby też od naywiękſze-
go przyiaćielá mego.

O Boże moy choć ći grzechy
moie, ták ćięſzkie y rozmnożone
ſą, iż tyſiąc piekłow ná ich ukará-
nie máło: otoli iednák gdy twoię

dobroć uważam, ták beśpiecznie
od ćiebie (bylebym ſię tylko niemi
brzydźiłá, iákoż ſię w prawdźie
brzydzę niemi) ich czekam od
puſzczenia, iżbym prędzey wątpi-
łá, żem ieſt, niżbym wątpić miałá
że mi ich nie odpuśćiſz.

O nieſkończona dobroći, táką
w tobie nádźieię mám, iż choć-
bym tyſiąckroć więcey zgrzeſzyłá
nád to iákom iuż zgrzeſzyłá, y
wiedźiáłá, żeś ſię ná mnie ćięſzko
rozgniewał, á w moiey mocy było
ſędziego ná ſię obráć, wiedz o
tym, iżbym przećię, nie kogo in-
ſzego, tylko ćiebie ſámego obrá-
łá. Tobiebym álbowiem ſámemu,
nie komu inſzemu wierzyłá, y nie
tákbym ſię miłoſierdźia ſpodźie-

wáłá, choć od naylepſzego przyia-
ielá mego, iáko ſię ſpodźiewam
od ćiebie ſámego. Gdybym álbo-
wiem tyle rázy, y ták ćięſzko prze-
ciwko ktoremukolwiek z przyia-
ćioł zgrzeſzyłá, iákom zgrzeſzyłá
przećiwko tobie, wiem pewnie,
żby mi nigdy nieodpuśćił tego,
choćby mi też y naykocháńſzą
Rodźićielką był, gdybym álbo-
wiem ták ſię iey ſprzećiwiłá, y o-
bráźiłá, iáko ćiebie, tyſiąc rázy by
mię od ſiebie odrzucáłá y złorze-
czyłá mi. Ty záś po ták śiłu, y ták
ćięſzkich krzywdách, ktoreś po-
nioſł odemnie, po ták śiłu, y ták
ćięſzkich krzywdách, y popełnio-
nych niedbálſtwách, y grzechách
moich, przećię mię znośiſz, y łá-
ſkáwie żywiſz. Záś

Záś o dostąpieniu chwały wieczney, czy rozumiesz nayłáskáwszy Oycze, iż mam wątpienie iákie bynamniey: nie dla moich álbowiem zasług, ále dla iednorodzonego Syná twoiego prawdźiwey obietnice, y zasług iego naywiększych, ktore wiernym swoim dárował, dostąpić się iey spodźiewam. Y ztąd ták się ćieszę y weselę, iákobym iuż trzymáłá to w sámey rzeczy dobro, ktorego prágnę. Syn álbowiem twoy naymilszy, ktory mi obiecał zbáwienie, y zasługi, ktoremi ią wspołkupić mogę, darował, nayprawdźiwszy iest, áni w słowie, ktore z ust iego wyszło, cofáć się będźie. Tę tedy nádźieię o Oycze wieczny, ktorą łáskáwo-

ći, y dobroći twoiey oddáię, we mnie dochowáć rácz, y zátrzymáć ták długo, áż nas złączy wieczność nieskończona, y sámo záżywánie wiecznego dobrá, nádźieię, ku nábyćiu iego odmieni Am.

Miłość Boska.

Błagosłáw: Giertrudźie obiáwiono było, iż gdy się iedná kocháiąca duszá cáłym sercem náwroći do Bogá, ze wszystką wolą swoią, ná ten czás, wszystkie szkody, y krzywdy Bogu nádgrodźi, w ktorych się uszczerbek honoru iego znáyduie: á modląc się sposobem niżey opisánym w rozpaleniu duchá, ták go uymuie, iż częstokroć przeiednány, cáłemu świátu odpuszcza: gdyż iedná duszá miłuiąca Bogá więcey u niego uprośić może, niż dwánaśćie tyśięcy niemiłuiących. z Ks. 4. R. 55. y z Ks. 3. R. 30. § 3.

O Nayukochánszy BOZE! o naywiększe y nieskończone dobro moie! miłuię ćię, y wiecznie miłowáć będę: ćiebie wszy-

ſtkim ſercá moiego y duſze śćiſkam áffektem, y mocno do ſiebie przyćiſkam. Tyś álbowiem nayſłodſze y naypożądańſze dobro moie; tyś wieczna ſłodycz y ſłodkość moiá, ty cáłe ukontentowánie duchá mego. Tyś weſele ſercá mego, Boże moy, miłośći moiá, kochánku żądzy moich! Kocham ćię ſłodkośći moiá, weſele moie, poćiechy moie, miłuię ćię, ile mogę, boć nie ták, iákoś ty godźien kochánia Obym ćię tyśiąckroć więcey miłowáłá, obym ćię nieſkończoną miłośćią kocháć mogłá. Zrań dobrotliwy Boże, ſerce moie ſtrzáłą miłośći twoiey; á day mi to, żebym ćię miłowáłá ſerdecznie, boc ćię miłowáć nie mogę

ez twey pomocy. Obym wſzy-
tkie ſerca ſtworzone, y ze wſzy-
tkiemi ich áffektámi, y miłośći á-
támi mogłá w ſerce moie zło-
żyć, y iednoczyć! O iákobym to
ádá uczyniłá, żebym ćię ſerde-
cznie kocháłá nayſłodſza miłośći
moiá! O gdybyś mi przynamniey
ná godźinę użyczył gorącey o-
nych Seráfinow miłośći, áżebym
ták wielkim miłośći ich ogniem
rozpalona, wſzyſtkich ludźi do
miłośći ćiebie Bogá moiego zápa-
lić mogłá! Ach iáko ná to boleię
że ćię nayſłodſza miłośći moiá zá
nic nie máią; tobą gárdzą; y nád
to, ták ćię bárdzo obrażáią y ćię-
ſzkieć krzywdy zádáią! Boleię
wſpoł z tobą Boże moy, miłośći

moiá, ná wszystkie zelżywośći, y wzgárdy, ktoreć zádáią ludźie: y gdyby to w moiey mocy było, z chęćiąbym ći rádá chćiáłá nádgrodźić te szkody, w ktorych uszczerbek ma honor twoy: y owszem wszystkie dręczenia żądź, ktorych kiedykolwiek serce ludzkie od początku świátá áż do skończenia, doznawáło w miłośći twoiey, z rádośćią bym ná sobie ponosiłá, y do ostátniego dniá żyćia moiego ponośić chćiáłá, żebym ći tym sposobem godnieyszy przybytek w sercu y duszy moiey zgotowáłá, y nápráwiłá to, żeby nieoszácowá na godność łáski twoiey, ták siłá rázy od niewdźięcznikow znieważána, lżona, yprawie deptána, we czći

y

poszánowániu chowána byłá.

Ządze duße miłuiącey Bogá.

Kto ma zupełną wolą (mawiał Chrystus do Błog. Giertrudy) chćieć mię nád wßystko stworzenie lepiey chwalić, y miłowáć &c. ten bez wątpienia, z ßczodrobliwośći moiey Boskiey, osobliwą odpłátę mieć będźie, przechodzącą zapłáty inße, ktore odbieráią ludźie odemnie, zá dobre uczynki swoie. z Księg. 4. Rozd. 17.

BOże sercá moiego miłuię ćię z cáłego sercá, y ábym ćię mogłá, y umiáłá więcey miłowáć! obym ćię mogłá tysiąckroć więcey nád wszystko stworzenie kocháć, wychwaláć, dźiękowáć, y we wszystkich cnotách naydoskonálszym sposobem się ćwiczyć! wszystko bym to z iák nayzupełnieyszą wolą moią uczynić chćiáłá, wedle nayświętszego upodobánia sercá twoiego.

O słodka miłości moiá, gdybym mogłá do ćiebie Páná y Bogá me-go sprowádźić wszystkich ludźi, z ktoremi zwykłeś mieć poćiechy swoie, rádabym pieszo y boso świát wszystek, począwszy od dniá dźisieyszego, áż do dniá sądnego, obchodźiłá, y káżdego z nich w ktorych ty słodkośći duszę moiey mięszkáiąc, roskoszowáć, y ćieszyć się raczysz, ná swych rękách do ćie-bie przyniosłá, y tobie prezento-wáłá: żebym przynaymniey ták nieskończoney żądzy twoiey Bo-skiey miłośći, áby w czymkolwiek dogodźiłá. Nád to gdyby to mo-żna, serce bym moie ná tyle ka-wałkow podźieliłá, ile ludźi ná świećie żyie, żebym z niego ká-

żde-

demu cokolwiek dobrey woli, do
zczerego usługiwánia tobie, we-
le naywiększego upodobánia ser-
á twoiego, udźielić mogłá z Kś.
Rozd. 21.

O nayukocháńszy Boże, nic ći
v prawdźie nie mam, coby mo-
gło godność twoię Boską przyo-
zdobić, tylko tę wolą, iż gdybym
o wszystko miáłá, co ty masz,
vszystko bym to chćiáłá oddalić
od śiebie, y ochotnie to tobie Bo-
gu moiemu dárowáć, abyś to roz-
dał wszystko komubyś chćiał. Y
owszem gdybym teraz byłá Bo-
giem, á tyś był tym ubożiuchnym
człowiekiem (N) ktorym ia iestem
chćiáłábym to Bostwo moie tobie
z cáłego sercá dárowáć, y tym u-
bo-

boźiuchnym być, ktorym ieſtem teraz. Niech ſię ſtánie. Niech ſię ſtánie.

Co gdy Błog. Giertrudá mowiłá, odpowiedźiał iey Chryſtus, ieżeli to ty tákie rzeczy znáyduieſz w ſercu twoim, ktorebyś mi chćiáłá uczynić, maſz wiedźieć zápewne że y ia podobnie tobie chcę czynić: y owſzem ták więcey nád to, iáko dobroć moiá, y miłość twoię przechodźi. z Kś. 4. Rozd. 26.

Ofiárá.

Gdy B. Giertrudá podobną ofiárę Bogu ofiárowáłá pokazał ſię iey Pan Chryſtus ofiarę iey nákſztalt drogiego podárunku Troycy S. prezentuiący: á gdy śrzodkiem Niebo przechodźił, cáłe woyſko niebieſkie dla uczćiwośći tey ofiáry zdáło ſię ná kolána upadáć. Zkąd poznáłá, iż kiedy kto Bogu ofiáruie modlitwy ſwoie álbo też inne dobre uczynki, cáłe Niebo oneż iák miłe Bogu podárunki wynośi· gdy záś kto záſługi Chryſtuſowe z ſwemi łączy, te tymże ſpoſobem iáko y pomienioną ofiárę czczą. z Kś. 4. Rozd. 6.

O BOZE nayiáśnieyſzy Pánie Niebá y źiemie, ia nayniegodnieyſze ſtworzenie twoie, ofiáru-

ięć

ć ná Ołtarzu nayſłodſzego ſercá
ezuſowego, ſiebie ſámę, ze wſzy-
kim, czym ieſtem, y co mogę, o-
az ze wſzyſtkiemi dobrámi, kto-
ycheś mi z przepáśćiſtey łaſk ob-
itośći twoiey kiedykolwiek ży-
zył. Nád to ofiáruięć wſzyſtkie
kárby y bogáctwá świátá tego ie-
lnowładzctwá, Krolestwá, Xię-
twá, honory, y godnośći, tákim
ffektem y wolą, iż gdybym to
wſzyſtko miáłá, chćiáłábym to
ozdáć między ubogich, y ná po-
bożne uczynki obroćić, á ſámá ży-
zyłábym ſobie dla miłośći twoiey
w tákim uboſtwie, w iákim ieſtem
teraz, ochotnie zoſtawáć.

Do tego ſkłádam ná tymże Oł-
tarzu, y ofiáruięć wſzyſtkie dobre

uczynki, nabożeństwá zasługi, y świątobliwość wszystkich spráwiedliwych: wszystkie ućiski, dolegliwośći, krzyże, nędze, y ubostwá wszystkich ubogich, ućiśnionych, y chorych: wszystkie karánia, morderstwá, rány, krwi wylania, y śmierći wszystkich męczennikow: wszystkie pokuty, umartwienia, czuynośći, posty, y przykrośći, wszystkich Wyznawcow: wszystkę miłość, wstrzemięźliwość, y niewinność, wszystkich Pánienek świętych: y to wszystko tákąć intencyą, y áffektem ofiáruię, iákoby to wszystko moie było, y iákobym ia to wszystko nayszczerszą intencyą sámá uczyniłá.

Po trzećie, ofiáruięć cáłą zupełność

pełność łáski y chwały, ktorąś SS.
twoich w Niebie, á naybárdźiey
nayprzedostoynieyszą Pánnę y Má-
tkę iednorodzonego Syná twoie-
go, ták obfićie obdárzył, czego
żaden ludzki rozum poiąć, wcále
dostátecznie nie może, nád wszy-
tkoć iednák ofiáruię dobre uczyn-
ki, y zasługi, ktore Syn twoy ná
źiemi spráwował; y wszystkie łask
twoich dobrá, ktore z naybogát-
szego Przenayświętszey Troycy
skárbu nayświętszemu człowie-
czeństwu iego nádałeś. Zá ktore
wszystkie z strony wszystkich nie-
bieskich, źiemskich, y piekielnych
kreátur, przez on słodko brzmiący
instrument, to iest, ubostwione
serce Syná twoiego, w mocy Du-

chá Swiętego Poćieſzyćielá, onego głoſząc, chwałę y dźięk czynienie wyśpiewuię: á imieniem ták niebieſkich, iáko y źiemſkich Obywáтelow, y tobie co twoiego ieſt, wiernie oddáię.

Ná oſtátek ofiáruięć nieoſzácowány bogactw, y doſkonáłość ſkarb, ktory Boſka iſtotá twoiá w ſobie zámyka, y iedná oſobá drugiey niewypowiedźiánym ſpoſobem użycza. Zá co wſzyſtkim pomyślnym áffektem dźiękuięć y winſzuię, że w ſobie ſámym, dla ſiebie ſámego, ták niepomierzone poćiech ſkarby zámykaſz; y onych wybránym twoim przez cáłą wieczność użyczaſz. Przetoż Krolu náſz, żyi ná wieki: y tego dobrá,

kto-

torymeś ty sam iest, záżyway wiecznie bez końcá: á nam nędznym ná tym pádole płáczu zostáiącym, czásem odrobin z Páńskiego Stołu twego użyczay Amen.

Oddánie się ná wolą Bożą.

Błogosłáwioney Giertrudźie obiáwiono było, iż ći, ktorzy się wcále z wolą Bożą zgadzaią, y iey się oddáią, nád wszystko prágnąć, żeby naychwalebniey-sza wola iego około nich wykonána byłá, ták ná duszy, iáko y ná ćiele; wszyscy serce Boskie uprzeymie przećiwko sobie wzruszáią. (w Kś. 3. Roz. 30.) *A zá tákim się oddániem, álbo rezygnácyą ná wolą Bożą, ćiż táki honor, y część oddáią Bogu, iáką część oddáie Krolowi ten, ktory Krolewską koronę ná głowę iego kłádźie.* w teyże Kś. § 2.

NAyświętszy Oycze, oto ia podłe, y ubożiuchne stworzenie twoie, włásney się woli moiey zárzekáiąc, ofiáruię się, y oddáię, woli twoiey nayświętszey, y upodo-

bániu : żądaiąc y prágnąć; żeby naychwalebnieyſza, y nayupodobáńſza wola twoiá, przez mię, y około mnie, ták w ćieleſnym, iáko też y w duchownym żyćiu y tu w czáśie, y w wiecznośći nayzupełniey wykonána byłá.

Gdybyś mi o Boże moy obieráć ſobie pozwolił ábym u ćiebie prośiłá, o cobym tylko chćiáłá, y świątobliwą mi ſię przyſięgą ná to obowiązał, żebyś prozbie moiey we wſzyſtkim chćiał dogodźić; wiedz o tym, iż bym o nic inſzego nie proſiłá, tylko o to, żeby naychwalebnieyſza wolá twoiá, wedle naylepſzego upodobánia twoiego, ták we mnie, iáko we wſzyſtkim ſtworzeniu wykonána by-

yłá. Więc w ziednoczeniu oney
ezygnácyi, gdy ſię Chryſtus ná
orze oliwney nayświętſzey woli
woiey zupełnie oddał, iego affe-
tem, y intencyą, iego ſercem, y
ſty mowię, y tyſiąckroć mowię:
ie moiá, ále twoiá wola niechay
ię ſtánie Oycze nayświętſzy, w
zásie, y przez wſzyſtkę wieczność.

*Jeżli iáka przykrość ná ćię náſtępuie, przyday ná-
ępuiące ſłowá, ktore ſą Bogu bárdzo przyiemne:
iáko to Błogoſłáwiona Giertrudá zrozumiáłá) iż
dy kto ofiáruie cáłą wolą ſwoię, ná wſzyſtko upodo-
ánie Boſkie, choćby też wiedźiał ná ſię náſtępuiące
rzećiwne iákie przykrośći, to Pan tákim ſpoſobem
łodźi, iákoby mu człowiek ow pod czás męki iego
á wſzyſtkie rány pluſtry wolniuśienkie przykładał.* z
Księg. 3. Rozd. 64.

A naybárdźiey, oddáiąc ſię, y o-
fiáruię dobry IEZU być gotową
do ponoſzenia tey przykrośći, kto-

ra ná mię naſtępuie : tę z uprzey-
mą wolą, z twey ręki Boſkiey przyi-
mę, y z iák naywiękſzą ćierpliwo-
śćią znośić będę, w ziednoczeniu
miłośći oney, ktorąś wſzyſtkie
przykrośći z rąk Oycá twoiego mi-
le przyimował: y oneś znowu z
wielką wdźięcznośćią temuż Oy-
cu oddawał, proſząc ćię, ábyś mi
ſił y ćierpliwośći użyczył, żebym
niemi wſpárta przykrość tę mężnie
znośiłá, ná chwałę twoię wieczną,
y zbáwienie świátá cáłego Amen.

CZĘSC CZWARTA.

MODLITWY

Do CHRYSTUSA

Wiąnek perłowy.

Ze trzech złotych, y piętnaſtu
ſrebrnych pereł uwity.

Gdy

Gdy Błogosł: Giertrudá ofiárowáłá mowiąc podo-ne pozdrowienia, ná część nayſłodſzego Imienia IEZUS, te pozdrowienia widźiáłá przed ſobą w podo-ieńſtwie ślicznych rożý, u ktorych wiśiáły dzwonki złote dźwięk dźiwny wydawáiące, z czego ſię ſerce Boſkie niewymowną nápełniło rádośćią, z K. 4. R. . y one modlitewki, ktore z nabożeńſtwem odprá-wione były, ſłodkie y wdźięczne przed Bogiem czyni-ły dźwięki: one záś ktore oźięble czytáne były, ſmu-tno y ćicho názbyt dźwięku ſwoiego głos wydawáły. z K. 4. R. 35. y rzekł do niey te ſłowá Pan: Káżdy ktory mię ták pozdrowi: Nayſłodſzy Panie &c. Ná ten czás Boſtwo moie ſámo w ſobie wzruſzone, niepoięty, y wdźięczny mi zapách z ſiebie, dźiwney rádośći wydáie: á zá to ná tegoż ták mnie pozdra-wiáiącego, zapách wiecznego żywotá ſpada. z Kś. 4. Rozd. 1.

Pierwſza Perłá złota.

POzdrawiam ćię ożywiáiąca Perło Boſtwá nayſzláchetniey-ſzego. Pozdrawiam ćię niezwię-dły kwiećie człowieczeńſtwá Chry-ſtuſowego IEZU naywdźięczniey-

łzy: Tyś moie ſzczegulne zbáwienie. Tyś Stworcá, Odkupićiel, y Miłośnik moy, ktory przez ućiſki śmierći, opuśćiwſzy pieſzczoty łoná Oycá ſwoiego Przedwiecznego mnie ſobie pozyſkałeś Amen. *Ks. 4. S. Giert. Rozd. 22.*

Náſtępuie pięć Pereł ſrebrnych.

1 Pozdrawiam ćię IEZU nayſłodſzy, Przenayświętſzey Troycy Perło nieoſzácowána, ktorey wagá y cená cáłemu świátu ſpráwiłá okup.

2 Pozdrawiam ćię IEZU nayłáſkáwſzy, dźiwne świátło chwały Oycowſkiey, ktory w wieczności ſzczęśliwey wybránych twoich iáſnośćią oblicza twego oświecaſz y ćieſzyſz.

3. Pozdrawiam ćię IEZU nayukocháńszy, iasny promieniu, z słońcá spráwiedliwośći pochodzący, ktory ogniem miłośći twoiey Aniołow y Swiętych Wybránych wolą zapałasz.

4. Pozdrawiam ćię IEZU nayszláchetnieyszy, żywy Obráźie Oycowskiey istoty; ktory wszystkich twoich kochánkow uczestnikámi czynisz Bostwá twoiego.

5. Pozdrawiam ćię IEZU, nayiáśnieysza Gwiazdo zaránna Kośćiołá wiernych, ktory ćiemnośći świata, y wszystkich grzesznych oświecasz Amen.

Druga Perłá złota.

POzdrawiam ćię IEZU, Oblubieńcze nayulubieńszy, z po-

ćiechą Bostwá twoiego, áffektem wszystkich ludźi; oraz ćiebie głęboka ráno miłośći z uniżonośćią do siebie mile przytuláiąc cáłuię. *z Kś. 3. Rozd. 47.*

Nástępuią pięć Pereł srebrnych.

1. Pozdrawiam ćię IEZU naypięknieyszy, naywydátnieysza Perło, zrodzona w morzu Bostwá Oycá Przedwiecznego, ktorey rodzenia żaden rozum stworzony poiąć nie może.

2: Pozdrawiam ćię IEZU naysłodszy, niebieska mánno przedźiwney słodyczy, pośiláiąca y násycáiąca káżdego łáknącego.

3. Pozdrawiam ćię IEZU nayiáśnieyszy, zápaláiący ogniu miłośći niestworzoney, ktory ulżenie czy-

zyniſz w pracách y fátygách mi-
ernego żywotá náſzego.

4. Pozdrawiam ćię IEZU nay-
vdźięcznieyſzy, ſtrumieniu żywey
vody, zámieniáiący w ſłodkie po-
ćiechy, przykre gorzkośći utrapio
ney duſze náſzey.

5. Pozdrawiam ćię IEZU nieo-
ſzácowána ſkárbnico, Boſkiey iſto-
ty, bogácąca uboſtwo y nędze ná-
ſze Amen.

Trzećia Perłá złota.

POzdrawiam ćię IEZU łáſki peł-
ny, miłoſierdźie z tobą, błogo-
ſłáwiony ieſteś ty między Synámi
ludzkiemi, y błogoſłáwione niech
będźie nayświętſze Imię twoie,
żywot y męká twoiá. Słodki IE-
ZU, Synu BOGA żywego, zmi-
łuy

łuy śię nád námi grzesznemi teraz, y w godźinę śmierći nászey.

Pięć Pereł srebrnych.

1. Pozdrawiam ćię IEZU Oblubieńcze y Korono Pánien; ćiebie ktorego miłość uczyniłá Pánny Synem, chwalemy ná wieki.

2. Pozdrawiam ćię IEZU Pánie wszech rzeczy, ozdobnieyszy nád Syny ludzkie; Ciebie wyznawamy, y czczemy Paná nászego.

3. Pozdrawiam ćię IEZU świátłośći przedźiwna, y Bostwá wiecznego niesłycháne cudo, ktory wszelkie zmázy świátá głádźisz.

4. Pozdrawiam ćię poćiecho nászá Pánie IEZU, Bogactw samego Bogá niewidomych przedźiwna skárbnico, ubogich iedyna ućieczko

czko

czko, utrapionych wytchnienie.

5. Pozdrawiam ćię IEZU ozdobo Aniołow, źrzodło żywe, świátło ſerc ludzkich przechodzące wſzelkie poćiechy, wſzelkie chući świátá y prágnienia Amen.

Ofiárowánie.

O Dobry IEZU, miłośći poćiecho, y ſłodkośći moiá, ćiebie ſámego miłuie duſzá moiá, do ćiebie wzdycha, ćiebie żąda duch moy; Ty bowiem ieſteś nád ſłońce iáśnieyſzy, nád mieſiác pięknieyſzy, nád iutrzenkę wydátnieyſzy, świátło gwiazd przechodzący; Tyś bielſzy nád lilie, rumieńſzy nád roże, wonnieyſzy nád hyácynty, milſzy nád wſzyſtkie kwiáty. Ty wſzyſtkie ſłodyczy celuieſz:

w

w tobie sámym miłość gruntowna, spoczynek smákowity, záchowánie naymilsze: Tyś sam mocny y chwalebny: Tyś sam słodki, y miły: Tyś sam piękny, y przyiemny: Tyś sam ozdobny, y roskoszy pełny: Ty sam iesteś tym, y tákim, ktoremu rownego áni źiemiá, áni Niebo w chwale swoiey nie znáyduie. Tobie tedy ná znák kocháiącego sercá mego ten wiąneczek perłowy ofiáruię tą intencyą, z ktorąć cáłe Niebo ná złotym Ołtarzu Boskiego sercá twego oddáie chwały twey wieczne pienia. Więc tedy sercá mego prawdźiwa miłośći Chryste IEZU, gdy tá chwałá moiá ták máła, y naymniey tobie nie podobna: Ty sam sobie,

zá

á mnie niedoskonáłą, nádgrodź
ák wielką chwałę, ktorą widźisz
am w sobie, y ktorąc oddáią Wy-
ráni twoi zá to osobliwie dobro,
że ty sam iesteś mi Bogiem moim,
żeś mi się, y wszystkiemu stwo-
zeniu twoiemu dał uznáć, y dopu-
ścił miłowáć, y chwalić Amen.

Pieszczoty IEZUSA.

Modlitwá tá gwałtownie w serce B. Giertrudy iest wlana, do ktorey rzekł Pan: ile ią rázy ktokolwiek nabożnie zmowi, tyle rázy z poznánia mego, łáski rozmnożenie w sobie uczuie, y záwita iásność Bostwá mego w sercu iego, ktora go kierowáć będźie, przez skuteczne słow przerzeczonych nátchnienia, y iáko czyste złoto położone przećiw słońcu przećiwne sobie wyda zmázy. z Ks. 3. Rozd. 66.

O Krolu, nád Krolmi naywyż-
szy, Monárcho nayprześwię-
tnieyszy, IEZU nayukocháńszy,
tyś dusze mey żywotem; z tobą się
ser-

ſerce niech moie iednoczy ściſłym gorącey miłośći związkiem; niech żywot tráći, y śiłę, gdy śię bez ćiebie gdźiekolwiek uda. Albowiemeś ty ſam ieſt przyiemną weſołośćią, lubych oczom ozdob, roſkoſzną ſłodyczą pomyślnych ſmákow, wdźięczną wonnośćią wonieiących zapáchow, miłe kochánie melodyinych dźwiękow. Tyś ſłodką wzáiemney miłośći uprzeymośćią: W tobie niewymowne roſkoſzy, z ćiebie bogactw doſtátek obfity : w tobie uraczenie niepomiárkowáne: w tobie ſercá ſkuteczna rádość. Tyś bezdenna przepáśći Boſtwá! O Krolu nád Krolmi naygodnieyſzy! Pánie nayłáſkáwſzy! opiekunie naygruntownieyſzy

ſzy. Tyś ieſt ożywiáiącą perią ludzkiey doſtoyności: Tyś ſprawcą naydowćipnieyſzym, Náuczyćielem naygodnieyſzym, rádcą naymędrſzym, Wſpomożyćielem nayłáſkáwſzym, Przyiaćielem nayẃiernieyſzym. Tyś ſmákowitym ziednoczeniem przytomney słodkości. O krotofilniku pieſzczot pełny; kochánku wielce przyiemny Oblubieńcze bárdzo wdźięczny, miłośniku nayczyſtſzy; Tyś kwiátem rozkwitłym prześlicznej pięknośći. O Bráćiſzku nayukocháńſzy, Młodźieniaſzku naywdźięcznieyſzy: Towárzyſzu naymilſzy, Gośćiu nayſzczodrobliwſzy; ſprawco názbyt pieczołowity, ćiebie nád wſzyſtkie ſtworzenia obieram

ſobie, dla ciebie wſzelkim ućiechom przyiaźń wypowiádam; dla ćiebie wſzelkim ſię ſprzećiwiam rzeczom; w tym wſzyſtkim ćiebie ſámego chwalę, ćiebie ſámego ſtworcę, y wſzyſtkich dobr ożywićielá ſercem y uſty wyznawam. W mocy twey miłośći, łączę to moie nabożeńſtwo, do ſkuteczney twey modlitwy, ábym przez cáłość ziednoczenia ſię z Bogiem doſzłá do naywyżſzego ſtopniá doſkonáłośći, zwyciężywſzy wſzelkie naiázdy złych ſkłonnośći Amen.

Modlitwá do nayſłodſzego Imienia IEZUS.

O Dobry IEZU! naypobożnieyſzy! O IEZU nayſłodſzy! O IEZU Synu Bogá y Pánny Máryi, peł-

pełny miłoſierdźia y łáſkáwośći! O
ſłodki IEZU, według wielkiego
miłoſierdźia twego zmiłuy ſię ná
demną. O naylutośćiwſzy IEZU,
przez drogą krew, ktorąś zá nas
grzeſznych z ćiáłá ſwego Przenay-
świętſzego wytoczył, błagam Má-
ieſtát twoy, y pokornie proſzę á-
byś mnie z wſzelkich káłow grze-
chowych oczyśćił, y ná mnie mi-
zerną y niegodną pokornie odpu-
ſzczenia grzechow żebrzącą, y
nayſłodſzego Imienia IEZUS wzy
wáiącą, miłoſierne y łáſkáwe oko
obroćił. O Imię IEZUSA, Imię
ſłodkie! Imię IEZUSA, Imię miło-
śći pełne! coż bowiem ieſt IEZUS,
ieżeli nie Zbáwićiel? więc o IEZU
dla Imienia nayświętſzego twego,

bądź mi IEZUSEM á zbaw mię. Nie dopuſzczay mi zginąć, ktoras drogą krwią twoią odkupił. O dobry IEZU! niech mię nie gubi niepráwość moiá, ktorą wſzechmocna dobroć twoiá z niczego ſtworzyłá. O nayłáſkáwſzy IEZU! zmiłuy ſię ná demną, gdy czás ieſt zmiłowánia, nie potępiay mnię, gdy czás przyidźie ſądzenia. O naylutośćiwſzy IEZU! ieżeliby mnie zgubić chćiáłá ſurowa ſpráwiedliwość twoiá, udáię ſię, y ućiekam pod Oycowſką opiekę łáſkáwego miłoſierdźia twego O nayukochańſzy IEZU! O IEZU iedyna ćiebie prágnących poćiecho, O IEZU nayćiżſzy, O IEZU, IEZU, IEZU, przyimyi mię w liczbę wy-

wybránych twoich! O IEZU żywoćie w ćiebie wierzących! O IEZU ufności do ćiebie się udáiących! O IEZU słodkośći ćiebie kocháiących, spraw że to, ábym ćiebie sámego kocháłá, tobie sámemu iáko naywierniey służyłá, á przy dokończeniu żywotá doczesnego ćiebie niezgubiłá ná wieki Amen.

Prozbá do P. IEZUSA.

Aby sam przez swoie S. obcowánie dosyć uczynił zá násze występki. z Cwic. S. Giert.

O IEZU miłośćiwy! pełny łáskáwośći, y miłosierdźia, ktory y naygrzeszniey szego do ćiebie się ućiekáiącego nie opuszczasz, y nim nie gárdźisz; ućiekam się do twego miłosierdźia, y twey żebrzę łáskáwośći: Ty sam zá mię odpo-

wiedz: Ty ſam záſtąp nie udolą mo
ię : albowiem przed tobą wyzna-
wam wſzyſtkie grzechy moie: Ty
ſam przez nayczyſtſze zrzenic two
ich łzy, oczyść wſzelkie grzecho-
we oczu moich zmázy: Ty przez
wdźięczną błogosłáwionych uſzu
twoich pobożność, znieś wſzelką
grzechową uſzu moich nieprá-
wość : Ty przez zbáwienną słod-
kich słow uſt twoich świętych, wſze
chmocność, zgładź wſzelką nie-
czyſtych uſt moich obrázę. Ty
przez ſkuteczną uczynkow twoich
doſkonáłość , y rąk twoich prze-
nayświętſze rány , rozwiąż ręce
moie z ſideł ſzátáńſkich: Ty przez
uprzykrzone nog twoich ſpráco-
wánie , y przez okrutne w nich
gwo-

gwozdźi utopienie, ſprowadź mię
z drogi niepráwośći. Ty przez nay-
czyſtſzą myśli twoich gorącość, y
przez zadáną ſercu twemu ránę, o-
świeć myśli moich ćiemnośći; á
zgładź z ſercá mego wſzelkie ob-
winienie. Ty ſam przez nayſzlá-
chetnieyſzą żyćia twego niewin-
ność, y przenayświętſzą czyſtość,
obmyi żywotá mego ſkáżonego
wſzelką ſproſność. Ná oſtátek
przez naydrożſzą krwi twoiey nay-
świętſzey kąpiel, oczyść, záley, y
ugaś, wſzelką ſercá mego, y duſze,
do złego pożądliwość: ábym
przez przenayświętſze zaſługi two
ie, ſtał ſię czyſtym ná záwſze w o-
czách twoich w przenależytey nie-
winnośći ſtrzegąc ſzczerze przyka
zań twoich.

Pięć westchnienia do IEZUSA.

Bárdzo człowieká podnoszące ku niebu, ktorych sam Chrystus Błog. Mechtyldę náuczył. z K. 2. R. 35.

SŁodki IEZU, wzdycham do ćiebie w ziednoczeniu oney chwały, ktora się z ćiebie ná wszystkich wybránych twoich zlewa, w nadgrodę tey chwały, ktorąby ćię wszystkie stworzenia chwalić, y wielbić powinny.

Miłośćiwy IEZU, wzdycham do ćiebie, w ziednoczeniu tey wdźięczności, ktorą wybráni twoi z sercá twego odbieraią, y tobie zá wszystkie dobrá sobie powierzone dźięki oddáią.

Wdźięczny IEZU, wzdycham do ćiebie zá moie y wszystkich ludźi grzechy, w ziednoczeniu o-

ney ćierpliwośći, w ktorey wszy-
stkie niepráwośći nász nosisz, y
dźwigasz.

Nayukochánszy IEZU, wzdy-
cham do ćiebie w ziednoczeniu
twego Boskiego prágnienia, kto-
reś miał dla zbáwienia nászego,
prágnąć tego przez coby ludźie
Bogu chwałę oddawáli, á sobie
wieczny żywot ználeźli.

Dobry IEZU, wzdycham do
ćiebie, w ziednoczeniu wszelkiey
modlitwy, ktora z Boskiego sercá
twego, y serc wszystkich Swiętych,
zlała się ná żywe y zmárłe Amen.

Ofiárowánie zasług Chrystusá,
zá grzechy swoie.

Gdy Chrystus zá Błogosłáwioną Giertrudę ná in-
tencyą iey tę modlitwę Bogu Oycu ofiárował, widźiá-
ło się iey, iákoby w śliczne y Purpurowe száty przy-

brána byłá. z Kś. 4. Rozd. 17. *A tá modlitwá iáko prawdźiwie iest bárdzo skuteczna, ták też przyzwoita, áby ią często powtarzáno.*

NAyłáskáwszy IEZU, ponieważ wedle niepoiętey mądrośći twoiey, doskonáley uznawasz niedostátek ludzkiey słábośći, áni żeli ia, álbo ktokolwiek z ludźi inszych, przeto proszę, ábyś nád wielką słábośćią moią ták wielekroć lituiący się, wszystek moy raczył zástąpić niedostátek. Ofiáruy tedy łáskáwy IEZU miłośćiwemu Oycu twemu ćichość ust twoich Swiętych, w nadgrodę szczerey popráwy, y zgłádzenia tego wszystkiego, czegom się z obrázą BOGA mego przez nieużyteczne wielomowstwo dopuśćiłá, álbo też opuśćiłá. Ofiáruy mu tákże dobro-

tli.

liwy IEZU, wszelką wstrzemięźliwość uszy twych Sw. zá wszystkie występki moie, przez słuch popełnione. Umartwienie oczu twoich Swiętych, ofiáruy y to, zá wszystkie zmázy, ktorem przez niewstydliwe tám y sam oczu rzucánie ná duszę zaćiągnełá. Ofiáruy tákże czyste czyny rąk twoich, oraz skromność postępkow nog nayświętszych, zá wszystkie występki, przez prożne prace y nieużyteczne przechadzki popełnione. Ná ostatek Máiestátowi iego Boskiemu ofiáruy ubostwione serce twoie zá wszystkie zbrodnie moię, ktorem kiedy myślą, prágnieniem, lubo sámym zezwoleniem ná zły uczynek, popełniłá.

Chwa-

Chwałá Chryſtuſá przez Alleluia.

Gdy Błogoſł: Giertrudá w uroczyſtość wielkonocną rzekłá do Chryſtuſá: Pánie y Náuczyćielu moy łáſkáwy, náucz mię iákim ſpoſobem ćiebie mam chwalić przez Alleluia. Odpowiedźiał iey: wybornie bárdzo możeſz mnie chwalić w ziednoczeniu chwały tey, ktorą mi oddáią Swięći w Niebie: to mi uſtáwicznie wyſpiewuiąc Alleluia tym ſpoſobem: z K. 4. R.27.

Wielbię ćię o moy IEZU, w iedności y ziednoczeniu oney naywybornieyſzey chwały, ktorą wſzyſcy Swięći wſpoł ráduiący ſię z tobą wychwaláią onę nie wymowną poćiechę, ktora z Boſtwá twoiego ná twe uboſtwione człowieczeńſtwo, iuż teraz nieśmiertelnośći chwałą otoczone ſpływa, á to zá nieprzeliczone gorzkośći przy nayświętſzey męce twoiey, ktoreś ponoſił dla zbáwienia narodu ludzkiego.

Chwa-

Chwalę ćię o moy IEZU w zjednoczeniu oney niewypowiedźiáney chwały, ktorąć wſzyſcy Swięći oddáią z wdźięczney poćiechy, ktorą ſię oczy człowieczeńſtwá twego po buynych polách ſámey nierozdźielney Troycy Przenayświętſzey bez przeſtánnie páſą.

Chwalę ćię o moy IEZU w zjednoczeniu oney wyśmienitey chwały, ktorąć wſzyſcy Swięći przyznáią z tych poćiech, ktore twoie uſzy człowieczeńſtwá ubostwionego odbieráią z słodkich rozmow záwſze czći godney Troyce Przenayświętſzey, oraz y z tey chwały, ktorąć Aniołowie y wſzyſcy Swięći bez przeſtánku oddáią.

Chwalę ćię o moy IEZU, w zie-

ziednoczeniu oney niepoiętey chwały, ktorą wszyscy SS. uznáią w roskoszney wonnośći, pochodzącey z wdźięcznych zapáchow sámey Troyce Przenayświętszey, ktorą się zmysły, nieśmiertelnego człowieczeństwá twego, nápełniáią.

Chwalę ćię o moy IEZU w ziednoczeniu tey niekończoney chwały, ktorąć wszyscy SS. wyśpiewuią, chwaląc ćię z Bostwá nieogárnionego, nieoszácowánego, niepoiętego, złączonego, z człowieczeństwem twoim, przez co iuż nieśmiertelnym, y niećierpliwym stałeś się ná wszystkich zmysłach ćielesnych, záżywáiący ná wieki niewymownych roskoszy.

Pozdrowienie Iezusá przesłodkie

To pozdrowienie Błogosł: Giertrudá w zwyczáiu iáłá, dla tego że Chrystusá od ludźi obráżonego bárzo uweseláło, z wielką iego poćiechą przeto dobrze-bys uczynił, gdybyś się go náuczywszy ná pámięć, przemiiáiąc obrázy Chrystusá, oneż powtarzał.

Witay ożywiáiąca perło Bostwá naysláchetnieyszego; Witay niezwiędły kwiećie człowieczeństwá nayśláchetnieyszego Iezu nayukocháńszy, z poćiechą twego Bostwá, sercem wszystkich ludźi, pozdrawiáiąc ćię, mile do siebie przytulam, y w przenaysłodszą się ránę sercá twego rzucam A.

Pozdrowienie wszystkich Ran Chrystusá Páná.

Gdy Błogosł: Giertrudá pozdrawiáiąc wszystkie rány Ciáłá Páná Iezusá pięć tysięcy czterystá sześćdźiesiąt y sześć rázy tę modlitwę powtarzáłá, ukazał się Pan Iezus z rány káżdey kwiát złoty iakoby wydáiący, y mile ią pozdrawiáiąc rzekł: Otoć się w twey

poſtáći w godźinę śmierći twoiey pokażę; y ták ći przyozdobię, iáko ty moie rány tą modlitwą zdobiſz y pokryię wſzyſtkie grzechy twoie, y tych wſzyſtkich, ktorzy podobnym ſpoſobem rány moie pozdrawiáć będą odpráwuiąc tę, álbo podobną modlitwę. z K.4.R.35.

Ktoby tedy chćiał tę liczbę wypełnić, y obietnic Chryſtuſowych ſtáć ſię uczeſtnikiem, niechże tę ktora tu náſtępuie modlitwę odpráwuie przez trzy látá, ná káżdy dźień, pięć rázy ią powtarzáiąc, z ofiárowániem ktore Chryſtus B. Mechtyldźie zá káżdym pięć modlitew odpráwieniem kłáść roſkazał. z K.4.R.52.

BĄdź pochwalona nayſłodſza, naywdźięcznieyſza, nayśláchetnieyſza, nayłáſkáwſza, wiecznie pánuiąca, naychwalebnieyſza, naywybornieyſza, záwſze iednoſtáyna Troyco Przenayświętſza żá drogie rány nayſłodſzego IEZUSA Chryſtuſá, mego iedynie ukochánego miłośniká.

Ofiárowánie tey modlitwy po ſkończeniu pięć rázow.

Pá-

PAnie IEZU Chryſte, Synu BOGA żywego, przyimiy odemnie tę modlitwę, w oney niepoiętey miłośći, przez ktorąś wſzyſtkie rány ná ćiele twoim podiął, y zmiłuy ſię ná demną, y nád wſzyſtkiemi grzeſznemi, y nád káżdym prawowiernym żywym, y zmárłym: day im łaſkę, pokaż miłoſierdźie, odpuść winy, domieść do żywotá wiecznego Amen.

Inne Ran Chryſtuſowych pozdrowienie.

Ktore z nátchnienia Duchá Przenayświętſzego miáłá Błogoſł: Mechtyldá, o ktorym przedtym áni ſłyſzáłá, áni widźiáłá. z Kś. Rozd. 6.

BĄdźćie pozdrowione naydroższe IEZUSA moiego rány, w wſzechmocnośći Oycá Przedwiecznego, od ktorego nam ieſteśćie dáne.

 Bądź

Bądźćie pozdrowione w mądrośći Syná iego kochánego, ktory ná ſobie was dopuśćił wyráźic.

Bądźćie pozdrowione w dobroći Duchá Przenayświętſzego, ktory przez was odkupienia ludzkiego dokonał ſpráwy. Wam ſię polecam, w wáſzey ſię ponurzam głębokośći, y kryię, ábym ták u was utáiona, uſzłá wieczney cháńby Amen.

Gdy Błogoſł: Mechtyldá w gorzkośći ſercá ſwego rozmyślałá, iáko niedbále Bogu ſłużyłá; rzekł do niey Chryſtus Pan: To wſzyſtko coś przez niedbálſtwo opuśćiłá, ábyś znowu odzyſkáłá, pozdrawiay ſerce moie w Boſkiey dobroći tym ſpoſobem. z K. 3. R. 8.

WItay nayſłodſze ſerce IEZUSA, wdźięczny ſámey Troyce Przenayświętſzey inſtrumenćie. Witay miodopłynne ſerce

IE-

IEZUSOWE, wſzelkiey dobroći pełne, y żywe źrżodło łaſk nieprzebránych. Wiáry ſerce IEZUSOWE nayukocháńſze, wſzelkich Bogactw Boſkich nayſzláchetnieyſza ſkárbnico. Tyſiąc tyſięcy rázy chwalę ćię, wielbię ćię, pozdrawiam ćię, w Boſkiey dobroći, żeś ieſt źrżodłem, z ktorego wſzelka dobroć, y miłoſierdźie ſpływa. O ſzláchetne y drogie ſerce IEZUSA Chryſtuſá, przez wzáiemną miłość, wſzelkiey uczćiwośći godne Troyce Przenayświętſzey! Pozdrawiam ćię, kłániam ći ſię w obfitośći wſzyſtkich łaſk, ktore zlały ſię, y bez końcá zlewáią ná wſzyſtkie święte y pobożne duſze, ktoreś tákwielekroć rázy ſkropiło y

nápoiło zrżodłem Boſkich poćiech twoich.

O ſerce IEZUSA, ſerce słodkie! O ſerce IEZUSA, ſerce wdźięczne! O ſerce IEZUSA, ſerce przyiemne! O ſerce słodkośćią płynące, w wſzelką dobroć obfituiące, pełne miłośći! w tobie ſámym zátapiam duſzę moię, á w głębokośći twego miłoſierdźia zánurzam cáły ćiężar niepráwośći y niedbálſtwá mego: Tobie ofiáruię wſzyſtkie moie prace, y trudy: Tobie przyznawam wſzyſtkie moie nędze y przykrośći: Tobie polecam żywot, y koniec iego, O ſerce przesłodkiey wonnośći, wonieiąca wdźięcznośći, ofiáro naygodnieyſza, ofiáruy ſię ſámo ná złotym

Ołtarzu przeiednánia ludzkiego, w nadgrodę tych wszystkich dni, ktorychem żyiąc Bogu memu nie oddawáłá tego, com powinná.

Błogosłáwię ćię serce IEZUSA nayszláchetnieysze, w oney miłośći, w ktorey zá spráwą Duchá Przenayświętszego, z nayczystszey Máryi Pánny krwie iesteś stworzone Wielbię ćię serce IEZUSA, w oney miłośći, w ktorey ćię sámá Troycá Przenayświętsza Boskiemi nápełniłá dárámi. Wychwalam ćię serce IEZUSA nayukocháńsze w oney miłośći, ktorąś záwsze przećiw ludzkiemu narodowi gorzáło. Czczę ćię serce IEZUSA nayłáskáwsze, w oney miłośći, w ktoreyś ná Krzyżu konáiąc, ránić się do-

dopuśćiło. Chwalę ćię ſerce IEZUSA naywiernieyſze, w oney miłośći, w ktorey zá przebićiem włoczni, krew y wodę z ſiebieś toczyć prágnęło.

Ciebie tedy o Przenaydoſtoynieyſza Troyco przez to błogosłáwione ſerce chwalę, wielbię, błogosłáwię, żeś mogłá, żeś wiedźiáłá, chćiáłá ná to przenayſzláchetnieyſze ſerce zlać táką wielkość. Więc z miłośći ku tobie, ná ktorą ſię zdobyć mogę twemu nieogárnionemu Máieſtátowi ofiáruię, toż ſámo ſerce nayſłodſzego IEZUSA iedynie zacne w oney zacnośći, w ktorey nápełnione ieſt Boſką wdźięcznośćią, y wſzelkiego błogosłáwieńſtwá doſkonáło-

ścią, y wywyżſzone ná záwſze, prosząc: áby to ſámo ſerce nádgrodzyło y raczyło we mnie náprawić, wſzyſtkie złe uczynki moie popełnione, y przez niedbálſtwo opuſzczone Amen.

LITANIA
O nayſłodſzym Imieniu IEZUS.

Kyrie eleyſon Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas,
Chryſte wyſłuchay nas.
Oycze z Niebá Boże,
Synu Odkupićielu świátá Boże
Duchu Swięty Boże,
Swięta Troyco iedyny Boże,
Iezu Synu Bogá żywego,
Iezu Pánny Máryi Synu,
Iezu Synu Dawidow,

Zmiłuy ſię nád námi.

Iezu nayłáſkáwſzy,
Iezu nayukocháńſzy,
Iezu nayćiżtſzy,
Iezu nayłágodnieyſzy,
Iezu naywdźięcznieyſzy,
Iezu nayſłodſzy,
Iezu naypobożnieyſzy,
Iezu naymiłośćiwſzy,
Iezu nayprzyiáźnieyſzy,
Iezu naymiłoſiernieyſzy,
Iezu naychoynieyſzy,
Iezu nayulubieńſzy,
Iezu nayozdobnieyſzy,
Iezu nayſzláchetnieyſzy,
Iezu nayprzeświętnieyſzy,
Iezu naychwalebnieyſzy,
Iezu z tyſiącow wybrány,
Iezu świátło chwały Oycowſkiey,
Iezu poſtáći Boſkiey iſtnośći,

Zmiłuy ſię nád námi. Zmiłuy ſię nád námi.

Iezu czyſtych duſz oblubieńcze naymilſzy, Zmiłuy ſię.
Iezu ożywiáiąca perło Boſkiego doſtoieńſtwá, Zmiłuy ſię.
Iezu niezwiędły kwiećie ſzláchetney nátury ludzkiey, Zmił.
Przez nayſłodſze Imię twoie, Z.
Przez świątobliwość ſercá twego Boſkiego, Zmiłuy ſię.
Przez ziednoczenie Boſtwá z człowieczeńſtwem twoim, Z.
Przez miłość w ktoryeś z Niebá ná źiemię ſtąpił, y prace około zbáwienia ludzkiego dokonał, Zmiłuy ſię nád námi.
Przez miłość, ktora ćię w żłobie złożyłá, Zmiłuy ſię.
Przez miłość w ktoryeś czyſtych Máryi Pánny pierśi záżywał, Z.

Przez miłość wktoryeś przez trzydźieśći y trzy látá wszelkie nędze ponosił, Zmiłuy się.
Przez miłość w ktoryeś śmierć gorzką dla nas podiął, Z.
Przez miłość ktora serce twoie zránić dopuśćiłá, Zmiłuy
Przez miłość w ktoryeś przy chwalebnym zmartwychwstániu twoim ćiáło twoie uwielbił, Z.
Przez miłość ktora náturę ludzką ná práwicy Oycowskiey posádziłá, Zmiłuy się.
Przez miłość w ktorey wszystkich Swiętych twoich iásnośćią oblicza twego uweselasz, Z.
Przez miłość w ktorey uboſtwione serce twoie Oycu swemu Przedwiecznemu zá nas grzesznych

ſznych prezentuieſz, Zm.
Przez miłość ktora ſię między Boſtwem y człowieczeńſtwem twoim znáyduie, Z miłuy.
Iezu Chryſte, Zmiłuy ſię nád námi.
Báránku Boży &c.
℣. Iezu Zbáwićielu świátá Wyſłuchay nas.
℟. Ktory wſzyſtko możeſz, y to, że ſię możeſz litowáć nád nędznemi. z *Kś. Giert. S*. 3. *Rozd*. 49.

Modlitwá

NAyłáſkáwſzy IEZU prawdźiwa ſłodkośći wſzyſtkich do ćiebie ſię udáiących, przyimiy tę modlitwę moię, ktorą tobie przez nayſłodſze ſerce twoie ná wieczną chwałę, naychwalebnieyſzego Imienia twego pobożnym ſercem

ofiá-

ofiáruię, żebrząc u ćiebie przez miłość onę, w ktoreyeś to nayświętſze przyiął Imię, y wſzyſtkim práwowiernym słodkie, miłe, y wdźięczne uczyniłeś: ábyś przez moc tego nayświętſzego Imienia IEZUS, mnie w wſzelkich pokuſách umacniáć, y w godźinę śmierći przybyć mi ráczył, ktory żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow A.

CZĘSC PIĄTA o MĘCE PANSKIEY.

Dźieśięć modlitw nabożnych, w ktorych ſię męká Chryſtuſowá zámyka.

Błogosł: Giertrudźie obiáwiono, że kto kiedy nabożnie rozważa Mękę Páńſką, lubo myślą, lubo czytániem, lubo przez modlitwy, nieſkończonie zacnieyſzą rzecz Bogu, y cześ wyrządza, áni żeli przez inneż choć też pobożne uczynki. z Kś. 4. R. 41. *y ktoby oźiąbł w ſłużbie Boſkiey, uczuie gorącość duchá, ieżeli ſię uda do rozmyślánia męki Chryſtuſá.* z K. 4. R. 39.

Mo-

Modlitwá Pierwſza.

O Pánie IEZU Chryſte wieczna ſłodkośći, y kocháiących iedyna ućiecho! wſpomniy ſobie ná wſzelkie zámyślenie ſię twoie, y niewymowny ſmutek, ktoryś od początku wćielenia twego znośił, oſobliwie przy zbliżániu ſię męki twoiey, kiedyś rzekł: *Smutna ieſt duſzá moiá áż do śmierći.* Y kiedy przez wielkość drzenia, przykrośći, y bolow, krwáwym poćiłeś ſię potem. Wſpomniy ná one boleśći y gorzkośći, ktoreś znośił, kiedyś był od żydow poimány, od fałſzywych świádkow oſkárzony, od trzech ſędźiow nieſpráwiedliwie oſądzony, od poſpolſtwá poſzyikowány, policzkowány, zeplwá-

plwány, ubiczowány, ćierniem ukoronowány. O ſłodki IEZU! przez wſzyſtkie one dolegliwośći, y krzywdy, ktoreś dla nas ćierpiał, proſzę ćię zmiłuy ſię nádemną grzeſzną Amen.

Modlitwá wtora.

O IEZU ráiu roſkoſzy Boſkich! wſpomniy ſobie ná one drzenia y boiaźń, ktora ná ćię náſtępowáłá, gdy ćię Piłat nieſpráwiedliwie oſądźił godnym śmierći, á niezbożni káćia zbyt ćięſzki krzyż ná rámioná twoie kłádli, do ktorego ćię tępymi gwozdzmi przybiiáiąc, ták okrutnie członki y żyły twoie rozrywáli, że wſzyſtkie kośći w tobie policzyć ſię mogły. Proſzę ćię, ábyś mię w dźień ſądu

two-

woiego nayświątobliwszy dekret wydawszy, y od wiecznego karánia uwolniwszy, między Wybránych policzyć ráczył Amen.

Modlitwá trzećia.

O IEZU niebieski Lekárzu! wspomniy ná one mdłośći, y boleśći, ktoreś ná krzyżowey szubienicy záwieszony znośił, ná wszystkich członkách twoich, z ktorych żaden w swoim się stáwie nie został, ták dálece, że się żadna boleść twoiey nieznáydowáłá podobna; álbowiem od stopy nożney, áż do wierzchu głowy żadney nie było zdrowey cząstki ćiáłá twego. Iednákeś ty przećię wszystkich boleśći zápomniawszy do Oycá się niebieskiego zá nie-

przy-

przyiaćielámi twoiemi łáſkáwie ſtáwiał mowiąc: *Oycze odpuść im, álbowiem nie wiedzą co czynią.* Przez tę miłość y miłoſierdźie, użycz mi, áby zacność męki twoiey byłá mi grzechow wſzyſtkich moich zupełnym odpuſzczeniem, y przeiednániem ſię z tobą doſkonáłym A.

Modlitwá czwarta.

O IEZU zwierćiádło, iáſność wieczna! wſpomniy ſobie ná on ſmutek, ktoryś miał widząc w zwierciedle Boſtwá twego wielką liczbę niewdźięcznych ludźi, ná potępienie dla grzechow ſproſnych ſkazánych: á przez przepáść litośći twoiey, ktorąś ſię nád zgubionemi, y zákámiáłemi grzeſznikámi w ten czás żalił, y ktorąś ło-

rowi ná krzyżu wyświadczył, mowiąc do niego w te słowá: *Dźiś ze mną będźiesz w Ráiu*, proszę ćię naymiłośćiwszy IEZU, ábyś ze mną uczynił miłosierdźie w godźinę śmierći moiey Amen.

Modlitwá Piąta.

O IEZU Krolu nayukocháńszy, wspomniy sobie ná ono twoie osierocenie, w ktorymeś ty wszystkim będąc przyiaćielem naywiernieyszym, od wszystkich przyiaćioł był opuszczony, ná krzyżu wisząc wyśmiany, znikąd poćiechy nie odbieráiąc, tylko od sámey nayukocháńszey Mátki twoiey pod krzyżem stoiącey, ktorąś Uczniowi twemu polecał, mowiąc: *Niewiásto o to Syn twoy*; á do Uczniá:

O to Mátká twoiá: proſzę ćię łáſkáwy IEZU, przez miecz boleśći, ktory w Maćierzyńſkich pierſiách utopiony widźiałeś, ábyś ſię zlitował, y poćieſzył mnie w wſzelkich ućiſkách zoſtáiącą Amen.

Modlitwá Szoſta.

O IEZU źrżodło nieprzebráney miłośći! wſpomniy ná onę gorzkość, ktorąś zniosł, kiedyś uſtáiący ná śiłách omdlewał, y bárdzo prágnął, á ná ugáſzenie prágnienia, áni krople wody nie máiąc, octem y żołćią byłeś nápoiony: proſzę ćię, ábyś we mnie chući ćieleſney pożądliwośći, y świátowych ſwobod zágáśił Am.

Modlitwá Siodma.

O IEZU ozdobo Krolow! wſpo- mniy

mniy ná to, żeś wszystek dla nas od wierzchu głowy, áż do stopy nożney w morzu męki twoiey ponurzony, nie tylko od ludźi, lecz od sámego Oycá swego był opuszczony: dla czego wołałeś: *Boże moy czemuś mię opuśćił?* przez tę przykrość, proszę ćię, ábyś mię w ućiskách moich śmiertelnych nie opuszczał Amen.

Modlitwá Osma.

O IEZU lwie naypotężnieyszy! wspomniy ná onę boleść, ktorąś ćierpiał, gdyś ná wszystkich siłách dusze y ćiáłá ustawał, y z nákłonioną głową oneś słowá wymowił: *Spełniło się*: przez te ućiski y boleśći twoie, zmiłuy się przy dokończeniu żyćia mego, gdy duszá

moiá zewſząd ściśniona będźie A.

Modlitwá Dźiewiąta.

O IEZU świátłośći, wyobráženie Oycá twego, y iſtoty iego, wſpomniy ná one ućiſki, w ktorycheś ſię uśilnie polecał Oycu twemu mowiąc: *W ręce twoie polecam duchá mego.* A ták wſzyſtek zrániony ná ćiele, wſzyſtkie wnętrznośći ſwego miłośierdźia wylawſzy, żywotáś ná krzyżu zá nas dokonał. Proſzę ćię przez miłość onę, ktora Tobie Ożywićielowi wſzelkiego ſtworzenia, w tákich bolách ześć z świátá dopuśćiłá, ábyś umorzył w duſzy moiey wſzyſtko to, co ſię tobie BOGU moiemu nie podoba Amen.

Modlitwá Dźieśiąta.

O IEZU Máćico prawdźiwa y buyna ná obfite wylanie krwie twoiey, ktorąś z ćiáłá twego, iáko z iákiego groná hoynie wytoczyć dopuśćił; kiedyś ná Krzyżu w práſie nieznośnych bolow zoſtawał, á z otwártego włocznią boku krew, y wodę tocząc, nas tak częſtowałeś, żeś w ſobie áni iedney kropelki krwi nie zoſtáwił: potym iáko ſnopeczek z mirchowych gáłązek, wyſoko záwieſzony byłeś: á pánieńſkie ćiáło zblednyiáło, wnętrznośći twoie wyniſzczone uſtáły, y wſzyſtkie kośći zmartwiáły. Przez tę gorzką mękę twoię, y przez naydroższey krwie twoi y wylanie, proſzę ćię nayukocháńſzy IEZU, ábyś w godźinę śmierći

moiey, duszę moię, w wodźie z boku twego przenayświętszego wylaney, obmył: y onę iák nayozdobniey przybrawszy wszátę drogiey krwi sercá twego naysłodszego: sobie ziednoczył w nieskończoney twey Boskiey miłośći Amen.

Ofiárowánie.

PRzyimiy nayłátkáwszy IEZU tę modlitwę moię w miłośći oney naywybornieyszey, z ktoryś gorzką śmierć podiął, y onę z wszystkiemi zasługámi Przenayświętszego Człowieczeństwá twego, w dźień Wniebowstąpienia Oycu swemu ofiarował: proszę ćię przez głębokość ran twoich, ktoremi ćiáło y wszystkie wnętrzności nápełnione były, ábyś mię utopioną

w głębokośći grzechowey wyráto-
wał, á przytym miał ſwoie we mnie
upodobánie Amen.

Pięć ofiárowánia męki Chry-
ſtuſowey zá grzechy.

*Raz rzekł Chryſtus do B. Giertrudy: Ieżeli wie-
rzyß żem ſię ná krzyżu Bogu Oycu ofiárował, wierz
też niewątpliwie, że ießcze co dźień prágnę oną mi-
łośćią zá káżdego grzeßnika Bogu Oycu ofiárowány
być. Dlaczego ktokolwiekby (lubo by w naywiękßych
grzechách zoſtawał) weſtchnął w nádźieię odpußcze-
nia, ofiáruiąc Bogu Oycu niewinną mękę y śmierć
moię, niech ma nádźieię, że przez to zbáwienie o-
trzyma grzechow odpußczenie.* z K. 4. R. 25.

Ofiárowánie Pierwße.

WSzechmocny y wieczny Bo-
że, nie przebráne źrżodło
wſzelkiego miłoſierdźia, ktorey nie
gárdźiſz żadnym grzeſznym ućie-
káiącym ſię do ćiebie, ále oczy-
ſzczaſz káżdego z grzechow iego.

oto ia grzeſzna, pełna grzechow, z iák nayẘiękſzym uniżeniem y ſercem ſkruſzonym wyznawam, żem ći ſię Bogu moiemu bárdzo niewdźięczną ſtáłá, y wielekroć ćię obrazáłá, ále oto teraz przychodzę do ćiebie y ſkruſzona upadam przed tobą miłoſierdźia twego żebrząc; á że nic godnieyſzego nie znáyduię czymbym ći zá ćięſzkie grzechy moie doſyć uczyniłá, procz przenayświętſzego żywotá, y męki Syná twego: przeto, przez nayſłodſze ſerce IEZUSA Chryſtuſá w mocy Duchá Przenayświętſzego, zá wſzyſtkie grzechy moie, ktorem od młodośći moiey, áż do tey godźiny, upodobániem y zezwoleniem ſercá me-
go

go popełniłá: ofiaruię tobie nay-
wybornieyszą onę miłość, w kto-
rey iedyny Syn twoy náturę nászę
przyiął y w niey przez trzydźieśći
lat y trzy, w pracách, ućiskách, kło-
potách, y rożnych nędzách dla
nas grzesznych przeżył. Ofiáruięć
y ono śćiśnienie Duchá, y smu-
tek, ktory miał gdy mowił: *Smutna
iest duszá moiá áż do śmierći.* Ofiáru-
ięć pot iego krwáwy, ktory miłość,
y boleść nieznośna z ćiáłá iego
nayświętszego wytłoczyłá, y onę
troiáką modlitwę, ktorą przy sko-
nániu przed tobą odpráwował. O-
fiáruię tobie sromotne iego poi-
mánie, popychánia, krzywdy, y bi-
ćia, bluźnierstwá, poszyikowánia,
policzki, plwoćiny, ktore w domu

Anaszá y Káifaszá przez cáłą noc, ćierpiał, y znośił: to wszystko z wdźięcznośćią, y politowániem tobie prezentuiąc, proszę nieprzebráney dobroći twoiey, ábyś w mocy tey ćierpliwośći Syná twego y zasług drogiey męki iego, z grzechow moich mnie oczyśćił, y tobie w wszystkim wierną uczynił.

Zá káżdym ofiárowániem ieżli śię będźie podobáło zmowić możesz iedno Oycze nász &c.

Ofiárowánie Wtore.

NAymiłośćiwszy Boże, zá wszystkie złe, y przewrotne spráwy, ktorem ná członkách ćiáłá mego popełniłá, ofiáruię tobie niewymowne one krzywdy, y boleśći, ktore Syn twoy ućierpiał, gdy go w nayświętszą twarz policzkowá-

o, przed Herodem y Piłatem nieſpráwiedliwie udawáno: nieſłuznie oſkarżáno, y naygrawáno, y bez ſpráwiedliwie krzywdzono.

Ofiáruięć przytym ſromotne z ſzat iego obnażenie, nie miłoſierne do ſłupá przywiązánie, okrutne biczowanie, ſrogie zránienie, hoyne krwi wylanie; ſpoyrzyi miłoſierny Oycze, z iákim wſtydem przy ſłupie ſtał, iák ćięſzko do ćiebie wzdychał, iák wiele bićia, y ćięſzkie go uderzenia podiął, iák wielą ránámi ćiáło iego zránione było; iák wielkie boleśći ná wſzyſtkim uczuwał ćiele, iák wiele przenayświętſzey krwie kropel z ran iego przenayświętſzych wyſzło. To wſzyſtko z ſerdeczney litośći y miłośći

ofiá-

ofiáruięć: proſząc ćię, ábyś mię przez te rány y záſługi Chryſtuſá przyiął do łáſki ſwoiey ták, á żebym we wſzyſtkim twoie upodobánie wykonywáłá Amen.

Trzećie Ofiárowánie.

NAyłáſkáwſzy BOZE, zá wſzyſtkie niedoſkonáłośći ſpraw moich, ktorem z leniſtwá y gnuſnośći opuśćiłá, ofiáruięć onę miłość, w ktorey Syn twoy nieznośne boleśći ćierpiał, kiedy go ćierniem koronowano, niezbożnie pozdrawiáno, ſromotnie ná niego plwáno, trzćiną bito, policzki zádawáno, przed ſądem ſtawiáno, nieſpráwiedliwie potępiáno, nád złoczyńcę gorſzym przekłádáno, od ludźi poſpolſtwá śmierći go-

nym obwołáno. Ofiáruięć onę
rzykrą drogę, ktorą ćięſzkim krzy
em obćiążony, ná gorę kálwáryi
dpráwił. Ofiáruięć wſzyſtkich ie-
o członkow osłábienie, kátowſkie
ád nim nielutośćiwe okrućień-
twá, ludźi poſpolitych rádość, y
rągánie, zkrwáwione ślády, y co-
kolwiek w drogiey męce ſwoiey,
dla miłośći náſzey znośił y ućier-
piał, to wſzyſtko z miłośći y luto-
śći, tobie prezentuię, proſząc nie-
przebrán y dobroći twoiey, ábyś
mię przez moc tego wſzyſtkiego,
y przez zasługi, męki Chryſtuſo-
wey, od grzechow oczyśćił, oraz
ſpraw to we mnie, ábym ći záwſze
we wſzyſtkim podobáłá ſię.

Ofiárowánie Czwarte.

Nay-

NAymiłoſiernieyſzy BOZE, zá wſzyſtkie grzechy, y nieprá-wośći moie, ktorychem śię ná ćiele y ná duſzy moiey dopuśćiłá, ofiáruię onę niezmierną boleść, ktorą Syn twoy znośił, kiedy śię przy zdźieraniu ſzat iego przyległych do ćiáłá wſzyſtkie rány odnawiáły. Ofiáruię tedy nie ludzkie y okrutne Tyráńſtwo, ktorego nád nim dokázywáno, kiedy przenayświętſze ręce, y nogi iego, z wielką boleśćią ſercá, y duſzy iego nayświętſzey, do krzyżá przybiiáno; wſpomniy naymiłośćiwſzy Oycze, z iák wielką pokorą, iák nędznie Syn twoy ná krzyżu záwiſł, ták ſrodze, że dla nieznośnego bolu, nie wiedźiał ná ktorąby ſtro-

ę miał głowę skłonić, wspomniy
k wiele łez z oczu swoich nay-
więtszych wytoczył, iák wiele rá-
y do ciebie sercem bolesnym
zdychał, iák wiele kropel krwi
rzenayświętszey z rąn swoich wy-
ał, iák wielkie boleśći y śmierći
ię lękánia serce iego przenikáły:
szystkie te krople krwi, y łez,
szystkie rány, y śinośći, wszystkę
nękę, rozerwánie żył, y stáwow, w
ciele iego nayświetszym, wszystkie
westchnienia y boleśći sercá, wszy-
tkę ćierpliwość y miłość, z ktorey
te wszystkie boleśći Syn twoy nay-
kocháńszy ponośić ráczył prezen-
tuię y ofiáruię, z serdeczney miło-
śći, y litośći; prosząc, ábyś mię o-
czyśćił ze wszystkich grzechow

mo-

moich; oraz ſpraw to we mnie, ábym ći ſię záwſze we wſzyſtkim podobáłá Amen.

Ofiárowánie Piąte.

NAyłáſkáwſzy BOZE, zá wſzyſtkie ták śmiertelne iáko y powſzechne grzechy moie, zá wſzyſtkie niedoſkonáłośći, y niedbálſtwá moie, zá wſzyſtkie winy y karánia mnie przynależyte ofiáruięć niewymowne one boleśći, ktore Syná twego wnętrznośći przenikáły, gdy go z krzyżem, przybitego do gory podnoſzono, ná ktorym wſzyſtek ćiężar ćiáłá iego ná trzech ſię tylko gwoźdźiách wſpierał. Ofiáruięć wſzyſtkie náśmiewiſká; bluźnierſtwá iemu zádáne wſzyſtkie słowá ná krzyżu przerzeczone

czone, wſzyſtkie łzy z oczu iego wylane, wſzyſtkie członkow oſła-bienie, y drzenie, wſzyſtkie dole-gliwośći y ućiſki ſercá iego, wſzy-ſtkie weſtchnienia y modły, gdy ſię do ćiebie modlił, wſzyſtko za-wſtydzenie, ktore z nágośći ſwo-iey podeymował, wſzyſtkie ákty cnot, ktore zá nas ná krzyżu od-práwiał, wſzyſtkie politowánia, łkánia, y łzy, ktore opuſzczona Mátká iego, y inni przyiać ele wy-toczyli z oczu ſwoich. Náoſtátek ofiáruięć gorzką niewinną śmierć, ktorą gwałtowna miłość; y nie-znośna boleść, iemu zádáły; pro-ſząc, ábyś przez zaſługi żywotá, męki y śmierći iego przenayświęt-ſzey, duſzę moię, naydroższą oną

krwią Syná twego, ze wszystkich mákuł grzechowych oczyśćił, zásługámi y cnotámi człowieczeństwá iego przyozdobił, y w godźinę wyśćia z ćiáłá swego, przenayświętszą męką y śmierćią od wszelkiego obronił złego Amen.

Ofiárá zá grzechy.

Albo ráczey modlitwá, przez ktorą BOGV Oycu Chrystus ná krzyżu wiszący ofiáruie się. Z obiáwienia B. Mecht. z Ks. 1. Rozd. 28.

SPoyrzyi naymiłośćiwszy Oycze, z Máiestátu nieogárnionego y z wysokośći niebá, á obroć oko twoie ná ukochánego Syna twego, ták okrutnie y sromotnie ná krzyżu záwieszonego, wszystkiego ná ćiele zranionego; Weyrzyi ná onego Báránká bez zmázy, ktory

ry w pászczece wilkow okrutnych zostáiąc, niewinnych ust swoich nie otworzył, ná wymowienie, aby iednego słowká niećierpliwego. Przypátrz się nayukocháńszemu Synowi twoiemu słodkiemu IEZUSOWI, tak hoynie y obfićie toczącemu krew swoię, zá grzechy bráći swoich. Weyrzy: ná głowę Przenayświętszą, wszelkim mocárzom strászną, ostrym ćierniem zránioną, á od boleśći, y ustánia sił nákłonioną: przypátrz się twarzy iego nayozdobnieyszey, plwoćinámi zmázáney, y od częstych pogębkow z śiniáley, krwią iego ż nayświętszą zlaney: przypátrz się oczom łzy obfićie toczącym, ustom z czerniáłym iágodom zblá-

dłym, włosom wytárgánym, rámionom rośćiągnionym, żyłom potárgánym, kośćiom wyschłym, pierśiom zránionym, y skorze podártey, kolánom osłabiáłym, rękom y nogom okrutnie gwozdźmi przebitym, bokowi włocznią żelázną przebitemu, y sercu ná wylot zránionemu, y wszystkim członkom, śinośćiámi y ránámi nápełnionym. Uważ tedy naydobrotliwszy Oycze, kto to ćierpi, y wspomniy nayłáskáwszy zá kogo ćierpi? A czyż nie iest ten nayukocháńszy Syn twoy, ktoregoś ty od wiekow zrodźił? A czyż nie iest on nayniewinnieyszy, Báránek, ktory siebie sámego stawszy się tobie posłusznym áż do śmierći, zá grze-

chy náſze ofiárował? Niech że ćię wzruſzy to widowiſko, ktorym ći ſię ſtał Syn twoy nayukochańſzy dla grzechow náſzych ná krzyżu wiſzący: wſpomniy ná one westchnienia, ná one łzy iego, ktore ná krzyzu wytoczył, kiedy zá krzyżownikow ſwoich, y wſzyſtkich grzeſznych błagał twoy Máieſtat, mowiąc: *Oycze odpuść im* Tego ia tedy Syná twego, przez ktorego mam oczyſzczenie, uſpráwiedliwienie, y odkupienie, prezentuięć y ofiáruię zá nieprzeliczone grzechy, przewinienia y niedbálſtwá moie. Oto Przenayświętſzy Oycze, prezentuię tobie naypokornieyſzego Syná twego, ktory tobie zá mnie pyſzną, doſyć uczynił:

prezentuięć y ofiáruię ćichego, zá mnie złośliwą, niećierpliwą: Ofiáruięć nayukocháńſzego, zá mnie nienawiſtną: áby hoyna dobroczynność iego, záſtąpiłá przed tobą łákomſtwo y chćiwość moię, czuyność y uczynki iego nayświętſze, wzbudźiły gnuſność moię: wielka iego wſtrzemieźliwość, nádgrodźiłá przećiw czemu do obzárſtwá. ſkwápliwość moiá wykroczyłá, Przenayczyſtſzy iego żywot, z tego mię oczyśćił, czegom ſię myślą, słowem, y uczynkiem. dopuśćiłá. Wielkie iego poſłuſzeńſtwo, ſtáiąc ći ſię poſłuſzną, áż do śmierći, znioſło to wſzyſtko, w czymem ći ſię ſprzećiwiłá. Ná oſtátek wſzelka iego, doſkonáłość, niech

mię

mię wymowi z mych niedoskoná-
łośći, niech zástąpi cnot Swiętych
niedostátek. Ten ći to skarb moy,
w ktorym ufam, to nadgrodá,
przez ktorą długi moie wielkie
przed tobą wypłacam. Proszę ćię
tedy przez modlitwy cáłego żywo-
tá iego, ktoreć Syn twoy zá grze-
sznych czynił, ábyć to ofiárowá-
nie moie, wdźięczne y przyiemne
było: á rácz obroćić oczy twoie
miłośierne ná mnie, ábym przez
niewinne Syná twego IEZUSA
Chrystusá człowieczeństwo, wol-
ną y oczyszczoną byłá od wszel-
kiego grzechu mego; proszę ćię
też przez nayszláchetnieysze iego
Bostwo, zbogáć y przyozdob mię
iego cnotámi, z ktorych toż chwa-
le-

lebne Boſtwo wielbione było, przez iego święte człowieczeńſtwo Amen.

Ofiárowánie krotſze.

Błogoſł: Giertrudá tego ſię ofiárowánia z niewymowną ućiechą ſercá ſwego od BOGA ſámego náuczyłá, y tákże uznáłá iáko BOGU wielce przyiemne, gdy go kto odpráwuie: ſámá ſię w nim bárdzo ćwiczyłá często, ták dálece, że w chorobie ſwoiey oſtátniey uſtáwnie ie powtarzáłá, od czego ſię áni odwieść dáłá, poki by go tyle co dźień rázy nie zmowiłá: ile członkow w ſobie być miárkowáłá. z Kś. 5. Rozd. 32.

O Nayukocháńſzy Oycze ná popráwienie ſię w wſzyſtkich grzechách moich, ofiáruię tobie wſzyſtkę mękę Syná twego naymilſzego, z ktorey od oney godźiny, w ktorą w żłobie ná śiáno złożony płáczliwie głos wydał, á potym ćierpiał, przez niemowlęce

potrzeby, dźiećinną słabość; w látách záś kwitnących przykrośći, y rożne przećiwnośći, bolow znoszenia, áż do oney godźiny, w ktorey z nákłonioną głową ná krzyżu wielkim głosem Duchá Przenayświętszego wypuśćił. A w nadgrodę tego wszystkiego, com przez niedbálstwo moie opuśćiłá, ofiáruię ć Oycze nayukocháńszy wszelkie obcowánie Syná twego Przenayświętsze, ktore przez myśli, słowá, y uczynki doskonále spráwowáłá, od oney godźiny w ktorey zesłány z Tronu twego, przez wnętrznośći Pánny, wszedł ná świát, aż do tey godźiny, w ktorey się twoim Oycowskim oczom z zwyćięską człowieczeństwá swe-

go koroną y chwałą ſtawił Amen.

Modlitwá do Chryſtuſá cierpiącego.

Tá modlitwá B. Giertrudźie byłá bárdzo przyiemna, przez ktorą záſłużyłá to ſobie, że w ſercu iey przenayświętſzych Ran bliźny wyráżono. z K. 2. R. 4.

PAnie IEZU Chryſte, Synu BOGA żywego, day mi ábym cáłym ſercem y wſzyſtkim prágnieniem w tobie żył: niech moiá duſzá tobą ſámym tchnie, w tobie ſámym ſłodkość znáyduie: Niech ſię wſzyſtek w ćię ktoryś ieſt ſam prawdźiwa ſzczęśliwość, zámienię. Piſz naymiłoſierznieyſzy Pánie rány twoie w ſercu moim, przenaydrożſzą krwią twoią, ábym w nich uczuwał ſámę boleść, á ran twoich pámiątká głęboko wyryta w ſercu mym, w pámięći uſtáwiczney zoſtawáłá, wzbudzay we mnie boleść

li-

litośći twoiey, ogień miłośći twoiey we mnie wzniecay; Day proszę ábym wszelkim stworzeniem gárdźił, á w tobie sámym pociechy słodkośći znáydowáł.

Westchnienie duße nád Chrystusem się lituiącey

Błog. Mechtyldźie zwykł był mowić Chrystus: ile kroć rázy człowiek przy nabożnym rozpámiętywániu męki moiey serdecznie westchnie, tylekroć rázy iáko roże pachniącey tyka się ran moich, zkąd strzáłą miłośći odemnie przeráżony bywa. z K. 1. R. 24.

To záś zápewne twierdząc, że kto by z nabożeństwá ku męce moiey łezkę przynaymniey iednę z oczu swych wypuśćił, ták mi to miło, iákoby dla mnie męczeństwo podiął: zátym tá święta, spytáłá się Chrystusá: á ia iáko się zdobędę ná te łzy, tedy iey náuczył, nástępuiącey modlitwy. z K. 1. R.27.

O IEZU nayiałkawszy, ktoryś ná to przyszedł, ábyś stráconego y zgubionego ználazł y zbáwił człowieká: Ach iako ćię przykro

kro y złośliwie przywitał człowiek! iákoć ſię niewdźięcznym pokazał, ktorego ábyś zbáwił, duſzęś ſwoię w ręce nieprzyiaćioł twoich podał, nád tobą moy Bráćiſzku nayukocháńſzy, y ze wſzyſtkich ſił duſzy moiey lituię ſię nád tobą, uważáiąc, ono twoie wyniſzczenie; że będąc wſzyſtkim naywiernieyſzym przyiaćielem, od wſzyſtkich przyiaćioł zoſtałeś opuſzczony, iáko złoczyńcáś ſromotnie pochwycony, y nie miłoſiernie ſkrępowány, ná śmierć ſkazány, á nád to od nieprzyiaćioł zelżywie náśmiany, znieważony, utrapiony, robakiemeś ſię á nie człowiekiem, pośmiewiſkiem ludzkim y wzgardą poſpolſtwá ſtał. Ach ktoż bez ob-

bfitych łez pomyślić może z iáką
przeymośćią y miłośćią nieprzy-
áćiołom twoim (ktorzy ćię orę-
ną ręką imáli, ná śmierć okrutnę,
by ćię wydáli) iáko nayłáſkáwſza
Mátká dźiećiom ſwoim drogęś zá-
ſzedł, dobrowolnie ſię w ich ręce
podáiąc, ábyś ich z páſzczeki wil-
kow piekielnych, wyrwał. Gdy ćię
niemiłoſiernie policzkowáli, iák
wiele policzkow y pogębkow, to-
bie zádáli, tyleś ty pocáłowánia o-
nym duſzom oddawał, ktore áż do
oſtátniego dniá ſądu twego, przez
mękę twoię zbáwione być miały.
O iák wielka byłá miłość twoiá,
przećiw nieprzyiaćiołom twoim
nayłaſkáwſzy IEZU! álbowiem
gdy ćię okrutnie biczowáno, tyś
zá

zá biczuiących gorącą modlitwę do BOGA Oycá czynił, dla czego ſię wiele z nich náwróciło. Gdy ná Przenayświętſzą głowę ćierniową koronę tłoczono, tyleś pereł koronom ich przydał, wiele ćiernia w głowie twoiey utknęło. Ach naywdźięczniéyſzy IEZU! ktoż bez zámiłowánia ćiebie pomyślić może o dźiwney oney miłośći, nam niewdźięcznym pokazáney: álbowiem kiedy ręce y nogi twoie do krzyżá przybiiáno, nielutośćiwie wſzyſtkiego ná krzyżu rozćiągniono, ták dálece, że w tobie wſzyſtkie kośći, y członki liczyć ſię mogły, ty záś w mocy Boſtwá twego wſzyſtkich duſze do wiecznego żywotá przeznáczone do

śebie pociągnął. A gdy włocznią przenayświętszy bok twoy otworzono, napoy żywotá z sercá twego ofiárowałeś tym, ktorzy przez Adámá trunkiem się śmierći zárázili, áby ták wszyscy w tobie, ktorzy żywotem iesteś Synámi się wiecznego żywotá y błogosłáwieństwá stáli. Więc tedy Miłośniku moy naysłodszy, ná odwdzięczenie miłośći twoiey, w znoszeniu tákich gorzkośći dla mnie, prezentuięć serce moie, prágnąc wszelkie przykrośći y bole naysłodszego sercá, y czystego ćiáłá twego nośić, y uczuwáć od tey godźiny ostátniey ześćia mego, prosząc ábyś męką twoią, ták zránił serce moie, áby od tąd pámiątkę męki

two-

twoiey w sobie uczuwáło.

Modlitwá do Chrystusá ćierpiącego.

Błog. Mechtyldźie mawiał Chrystus: Otoć dáię wszystkę gorzkość męki moiey, ábyś ią miáłá zá twoię włásną, y żebyś onę znowu iáko twoię mnie oddáłá, y ofiárowáłá, ták że kto by mi też świadczył, ia mu onęż we dwoynásob nádgrodzę, y dáley, ile rázy mękę moię będźie mi przywracał, tyle rázy dwoiáko ia w nim onę rozmnożę. Y táć iest stokrotna nadgrodá, ktorą człowiek odbiera ná tym świećie, á ná przyszłym otrzymuie żywot wieczny. z K. 1. R. 14.

NAyłaskáwszy IEZU ludzkiego narodu Odkupićielu, y Zbáwićielu, z wdźięcznośćią y miłośćią przypominam ći one nieznośne ćięszkośći, ktoreś ty Stworco moy y Pánie przy męce twoiey ponosił śćiśniony prágnieniem, y miłośćią zbáwienia nászego, z iedney strony, á z drugiey, męką twoią niewdźięcznośćią nászą, zlałeś

krwá-

krwáwym potem źiemię: prosząc ćię przez wszystkie krople krwi potu twego, ktoreć z miłośći ofiáruię, ábyś zmázy grzechow ráczył obmyć ná duszy moiey. Tákżeć przypominam IEZU kocháný niesłuszne twe poimánie, bez miłośierdźia surowemi stryczkámi rąk twoich nayświętszych skrępowánie, ćięszkie y wielorákie bićia, bezbożnych krzywd uczynienie, y bluźnierstwá zádánie, ktore ná ćię niespráwiedliwie kłádźiono, y niewinnie obwiniáno, á to gdyś iáko zwodźićiel obwołány, fałszywie przed Piłatem oskárzony, od Herodá szyderstwo náigrány, nád łotrá zá gorszego miány, od wszystkiego pospolstwá śmierći go-

dnym obwiniony. Coś ty wſzyſtko z ták wielką miłośćią y ćierpliwośćią znioſł, że choćbyś był mogł, iednym weyrzeniem wſzyſtkich záſtráſzyć z ćiebie ſię urągáiących, álbo iednym słowem ich fałſze potępić, iednákeś ty iáko owieczká, ktora nieśiona bywa ná ofiárę, nákłoniwſzy pokornie głowę, oczy ná źiemię ſpuśćiwſzy, przed ſędźią uſt ſwoich nie otworzyłeś ná wymowienie ſię z bezecnych fałſzow tobie zárzuconych: Zá co wſzelkieć dźięki oddáię, y wſzyſtkieć náśmiewiſká, y krzywdy zádáne ofiáruię ná doſyć uczynienie, zá krzywdy przez grzechy moie przećiwko tobie popełnione; dźiękuięć także, y oraz przypominam o

kru-

krutne y niemiłośierne biczowánie twoie, przy ktorym wſzyſtko śię ćiáło twoie przenayświętſze ránámi nápełniło od wierzchu głowy, áż do ſtopy nożney. Przypominam ći onę nieznośną boleść, ktorąś uczuwał w głowie twoiey, gdy ćię ćierniem koronowáno ktore gdy gwałtem ná głowę tłoczono áż do mozgu, przenikáło. á krwią ſpływáiącą twarz twoiá, ná ktorą prágną Aniołowie pátrzeć zewſząd śię zálewáłá. Ach naymiłośćiwſzy IEZU, przypominam ći y onę boleść niewymowną ktora wnętrznośći twoie y duſzę przenikáłá, gdy ćię żeláznemi do Krzyżá przybiiáno gwoźdźiámi, do gory podnoſzono, z ćiebie śię náśmie-

wáno, bluźniono, żołćią y octem nápawáno, między łotry iáko nayważniejszego złoczyńcę záwieſzono. Ná oſtátek nayukocháńſzy IEZU, z wdźięcznośćią y użaleniem, przypominam ći wſzyſtkie weſpoł y w oſobliwośći niepomiárkowáne boleśći, ktoreś ná ćiele twoim, á oſobliwie w ſercu uczuwał ztąd żeś wiedźiał y widźiał y że tá twoiá męká iák okrutna, y ſromotna, niewinnie podięta, wielom nie miáłá być pożyteczna: Kiedy ſię to ſámo ſerce uboſtwione, od gwałtowney miłośći, y ćięſzkich bolow podáło, á duſzá przenayświętſza od ćiáłá twego przenaybłogoſłáwieńſzego z wielką ſię boleśćią rozłączáłá. Zá co wſzyſtko
nie-

nieskończonec oddawam dźięki: wszystkie te bole, morderstwá, ktoreś ná ćiele twoim, y ná duszy pod czás męki twoiey podeymował, w sercu twoim przenáyświętszym topię, y tobie z wdźięcznośćią, wszelkiego stworzenia ofiáruię zá wszystkie grzechy popełnione, y zá uczynki w dobrym opuszczone, álbo oźięble czynione; oraz zá wszystkie karánia ktorem słusznie zásłużył. To ofiárowánie moie niech státecznie utwierdzone będźie przed tobą Bogiem moim, przy ktorym rácz mię uwolnić od wszystkich grzechow moich, y karánia zá nie Amen.

Pozdrowienie wszystkich członkow Chrystusowych.

Błogo. Giertrudá, z Boſkiego nátchnienia, káżdy członek Chryſtuſá zmęczony zwykłá byłá pozdrawiáć: dla czego też ile rázy ktory członek pozdrawiáłá, tyle rázy Boſką świátłość ná duſzy ſwoiey uczuwáłá przez ktore oświecenie zlewáłá ſię ná nię, oná niewinność, ktorą Chryſtus wſzyſtkim wyſługował, przez mękę ſwoię, co czynić niech nam tákże nie będźie ćięſzko, ábyśmy podobne otrzymáli błogosłáwieńſtwo. z Kś. 4. Rozd. 22.

POzdrawiam was roſkoſzne członki Páná moiego IEZUSA Chryſtuſá, dla zbáwienia náſzego, rożnemi ſpoſobámi okrutnie męczone. Pozdrawiam ćię godna czći głowo, zá nas ćierniem ukoronowána, y trzćiną uderzona. Pozdrawiam ćię przenayświętſza twarzy, zá nas uplwána, zpolickowána. Pozdrawiam was nayłáſkáwſze Zdawićielá Oczy, zá nas łzámi oblane. Pozdrawiam was Uſtá nay-

ſłod-

[G]odſze, zá nas żołćią y octem ná-
[p]oione. Pozdrawiam uſzy nayślá-
[c]hetnieyſze, zá nas pośmiewiſká-
ni, bluźnierſtwy zelżone. Pozdra-
wiam ćię Szyio Krolewſka, zá nas
[p]ołzyikowana, y grzbiećie Prze-
nayświętſzy zá nas ubiczowány.
Pozdrawiam was przenayświętſze
Ręce y Rámioná, zá nas ná Krzyżu
rozćiągnione. Pozdrawiam was
Pierśi Boſkie, zá nas zmęczone, y
zbite. Pozdrawiam was uczćiwo-
śći pełne Koláná, zá nas ná modli-
twie nákłonione, przy męce po-
krzywione. Pozdrawiam was No-
gi uczćiwe, zá nas gwoźdźmi przy-
bite. Pozdrawiam ćię Ráno Boku
Przenayświętſzego, dla nas wło-
cznią otworzona. Pozdrawiam ćię

Ciáło IEZUSOWE, zá nas ná Krzyżu záwieſzone, umęczone, umárłe, y pogrzebione. Pozdrawiam ćię ſerce nayſłodſze, ktoreś ieſt ſkárbem Troyce Przenayświętſzey zá nas ná krzyżu gwałtem rozerwáne. Pozdrawiam ćię w troynaſob nayświętſza Duſzo IEZUSA Chryſtuſá, áż do śmierći ſmutkiem nápełniona. Pozdrawiam ćię Krwi naydrożſza z ran Chryſtuſá, obfićie wylana. Pozdrawiam was czći godne Zbáwićielá Rány, znáki miłośći y ſzácunki odkupienia náſzego przy męce Chryſtuſowi zádáne, á teraz w niebie iáko gwiazdy iáśnieiące; w tę księgę bolow, y ran twoich dobry IEZU wpiſz mię, temi mię Ránámi od

czártá kuſzącego zasłoń, á przez zasługi y rány członkow twoich rácz duszy moiey przywyściu z ćiáłá swego dáć niewinność onę, ktorąś przez mękę wszystkich y káżdego z osobná członkow twoich Przenayświętszych Kośćiołowi twoiemu wysłużył Amen.

Modlitwá do Chrystusá ná Krzyżu wiszącego.

PRoszę ćię nayukocháńszy Pánie IEZU Chryste, dla oney niezmierney miłośći, ktorąś ludzki narod zákochał, kiedyś ty niebieskim będąc Krolem, záwisł ná krzyżu, ná ćiele zrániony, serce włocznią máiąc przebodzone, ná zmysłách zmięszány, y zkrwáwiony, rozćiągniony, gwoźdźiámi przy-

bity, uſtá pośiniáłe máiący, ná twárzy zbladły, wſzyſtek śmiertelny, z głową nákłonioną, bokiem otworzonym, y duſzą ſtrapioną, przez onę miłość, w ktorey ſię ſerce twoie ſłodkie kráiáło, kiedy duſzá z ćiáłá twego wychodźiłá, zmiłuy ſię nád duſzą moią przy wyśćiu iey z ćiáłá ſwego Amen.

Troie dźięk czynienia do Chryſtuſá ná Krzyżu

B. Mechtyldá pytáłá ſię, niekiedy Chryſtuſá ktora mu też nayćięższa boleść byłá? ktorey on odpowiedźiał: iż tá gdy go ná Krzyżu rozćiągáno, ták, że wſzyſtkie jego członki mogły ſię policzyć: y dáley do niey mowił: Ktoby mi záś zá tę boleść wdźięczność oddawał, táką mi poſługę uczyni, iákoby był drogiemi oleykámi námáſzczał moie rány, á ktoby mi oddawał dźięki zá prágnienie, ktorem ćierpiał, to mi ták wdźięczno, iákoby mię był naywdźięcznieyſzym trunkiem nápoił, á ktoby mi dźiękował zá ukrzyżowánie, ták mi to miło, iákby mię był z krzyżá uwolnił. Z K. 2. R. 15.

O Báránku Boży nayłáſkáwſzy ktoryś ták mężnie przez trzy godźiny ná krzyżu záwieſzony zoſtawał, z wdźięcznośći wſzelkiego ſtworzenia, oddáięć dźięki, zá nieznośną boleść, ktorąś podiął, gdyś ná krzyżu niemiłośiernie dla nas rozćiągniony był, ták dálece, że wſzyſtkie kośći twoie liczyć ſię mogły: Proſząc ábyś dla oney boleśći mnie odpuśćił, wczym wykroczyłám przez ułomność członkow moich, przećiw dobroći y woli twoiey przenayświętſzey Amen.

O Báránku Boży nayniewinnieyſzy, przez wdźięczność wſzelkiego ſtworzenia, dźiękuięć zá gorzkie prágnienie, ktoreś ná krzyżu dla zbáwienia náſzego ćierpiał,

kie

kiedyś płáczliwym głoſem wołał, *Prágnę*: Gdźieć nie co inſzego, tylko żołć y ocet podáno, proſzę ćię tedy, przez gorzkość prágnienia onego, ábyś mi odpuśćił, wczymem ſię przećiw tobie przez zbytek w iadle, y w pićiu dopuśćiłá A.

O Báránku Boży Przenayświętſzy, przez wzáiemną wdźięczność czći godney Troyce Przenayświętſzey, dźiękuięć zá ono okrućieńſtwo ktoreś podiął, gdy twoie niemiłośiernie ręce y nogi do krzyżá gwoźdźmi przybiiáno, ták dálece, że ſerce twoie od bolu drzáło, wſzyſtkie ſię żyły zćiągáły; przez tę boleść, y przez gorzką śmierć twoię, przepraſzam ćię, y proſzę, ábyś winy rąk y nog moich oczyśćił, y

te

e rány Przedwiecznemu Oycu
wemu, ná ubłagánie iego zá mnie
pokázował Amen.

Chwałá Chrystusá.

Przy męce swoiey wzgárdzonego, ktorey sámże Chrystus B. Mechtyldę náuczył. z K. 1. R. 23.

CHwalę y błogosławię twoię nie poiętą wszechmocność IEZU krolu niebá y ziemie, ktora ćię przy męce twoiey dla człowieká wszystkiego słábym uczyniłá. Chwalę ćię, y wysławiam twoię niepoiętą mądrość, ktora ćię w liczbę nieumieiętnych policzyłá. Chwalę y wynoszę niewymowną miłość twoię, ktora ćię w liczbę nielutościwych policzyłá Chwalę y wynoszę niewymowną miłość twoię, ktora ćię zá wybráne twoie ná wszelką nienawiść podáłá. Chwalę

lę y wielbię nayłáſkáwize twoie miłośierdźie, ktore ćię dla człowieká okrutney śmierći podáło. Chwalę y pokłon ći oddáię nayſłodſze upodobánie, ktoreś IEZUSA w morzu śmierći okrutney y męki ponurzyło Amen.

Pieſzczoty CHRYSTUSA przy męce ſwoiey zbluźnionego

Gdy przy Mſzy S. w Ewángeliey, te ſłowá czytáno, Czártá maſz: B. Giertrudá nád potwarzámi Páńſkiemi wſzyſtká zmieſzána, z uprzeymego ſercá w nádgrodę tego, udáłá ſię do modlitwy oney: Witay ożywiáiąca perło, &c. *ktorey Chryſtus tę wdźięczność nádgradzáiąc, ku niey ſię z wielką uciechą nákłonił, y onę pozdrowił, to przydáiąc, ktokolwiekby mię zá moie zelżywośći podięte dla człowieká, w podobieńſtwie tákiegoż affektu pozdrowił, w tákieyże mię łáſkáwośći ná ſtráſznym ſądźie obaczy, czym przeſtráſzeni nieprzyiaćiele iego od niego pierzchną.* z Ks. 4. Rozd. 22.

WItay ożywiáiąca perło nayſzlá-

ſzláchetnieyſzego Boſtwá, witay
niezwiędły kwiećie naygodnieyſze-
go człowieczeńſtwá. IEZU nayu-
kocháńſzy zá wſzyſtkie bluźnier-
ſtwá y zelżywośći tobie ná ziemi
uczynione, z áffektu y miłośći
wſzyſtkiego ſtworzenia. Pozdra-
wiam ćię, y błogosłáwię tyle tyśią-
cow razy, ile kropel krwi przy mę-
ce twoiey wytoczyłeś, ile ran ná
ćiele Przenayświętſzym podiąłeś,
ile policzkow, pięśćią uderzenia,
pogębkow otrzymałeś. Wielbię
ćię y pozdrawiam nayſłodſzy IE-
ZU, tyle tyśiącow rázy, ile wzdy-
chánia, łez y boleśći ponośiłeś.
Wielbię y pozdrawiam ćię tyle ty-
śiącow rázy, ile áktow, cnot świę-
tych, wypráwiłeś; ileś rázy prágnął

zbáwienia ludzkiego, ile rázy mi-łośierne oczy ná Mátkę twoię y przyiaćioły obróćiłeś. Błogosłá-wię ćię y pozdrawiam tyle tyśią-cow rázy, ileś rázy upadł, ileś rázy omdlał, ileś rázy rękámi, álbo no-gámi przenayświętſzemi ruſzył. Wielbię ćię y pozdrawiam nayłá-ſkáwſzy IEZU tyle tyśiącow rázy, ile kropel krwi pocąc śię wytoczy-łeś, ileś krokow w męce twoiey u-czynił, ileś rázy westchnął do Oy-cá twego. Wysławiam ćię y pozdra-wiam słodki IEZU tyle tyśiącow rázy, ileś ran przy biczowániu bo-leſney koronácyi podiął, ile ſmro-dliwych plwoćin ná przenayświęt-ſzą twarz twoię wrzucáno. Błogo-słáwię ćię y pozdrawiam tyle tyśią-

cow rázy, ileś rázy powrozámi związány, zelżywośćiámi nákarmiony, z pośmiewiſkiem pozdrowiony był, Błogosłáwię y pozdrawiam ćię tyle tyſiącow rázy, ileś rázy był od fałſzywych świádkow oſkárzony, ileś rázy fałſzerzem názwány, ileś rázy od nieſpráwiedliwych ſędźiow ná ſromotną śmierć potępiony. Te wſzyſtkie chwały y pozdrowienia tyſiąc tyſięcy rázy powtorzone, ofiáruię tobie, y káżdey godźiny prágnę ofiárowáć naydobrotliwſzy IEZU, cáłym áffektem ſercá mego y duſze; prágnąc wſzyſtkie krzywdy, zelżywośći, y bluźnierſtwá, tobie nayſłodſzemu Odkupićielowi memu, nieſłuſznie zádáne znieść y zniſczyć.

Ty záś tym prágnieniem moim nędznym proſzę, ábyś nie wzgardzał, ále według przyzwoitey twoiey łáſkáwośći onoż utwierdźiwſzy łaſkáwie odemnie przyiąć ráczył.

Pozdrowienie Rány Boku Przenayśw: z B. Mecht: y Giertr:

PAnie IEZU, litośćiwy Pelikánie, ktoryś nas nieczyſtych oczyśćił twoią krwią naydrożſzą, dźiękuięć zá przenayſłodſzą y naydrożſzą ránę miłośći twoiey, ktorąć ná Krzyżu zádáno, gdy niezwyćiężona miłość, miłośći włocznią ſłodki bok twoy otworzyłá, y nayſłodſze ſerce twoie zrániłá: niech będźie błogoſłáwiona bliżna y ráná boku twego, niech będźie błogoſłáwiona krew y wodá z

niey

niey ná obmyćie grzechow wytoczona. Tym źrzodłem skutecznym naymiłośćiwszy IEZU, mnie nieczystą oczyść, y krwią tą záchorzáłą ná duszy námáść, y uzdrow á spraw to, áby przynamniey iedná kropelká tey krwi w godźinę śmierći moiey, była posileniem duszy moiey, przez twoie przebodzone serce; Nayukocháńszy IEZU proszę ćię przeraź włocznią miłośći twoiey serce moie ták, áby nic w sobie źiemskiego nie zátrzymáło, ále sámą się twoią miłośćią kontentowáło Amen.

Modlitwá do Rány Rámieniá.

Bernard Swięty pytał się raz Chrystusá, ktoraby też boleść naywiększa iego byłá ieszcze utáiona, ktoremu on: Miałem ćięszką ránę w rámieniu, ktoreyem z dźwigánia Krzyżá dostał, á tá mi nayćięższa byłá;

tá że nie ieſt wiádoma, ludźie o niey nie pámiętáłą. Tey ránie tedy odday część, y o cokolwiek dla niey proſić będźieſz otrzymaſz, á wſzyſtkim ktorzy tę Ránę pozdrawiáć będą, odpuſzczone będą powſzechne grzechy y śmiertelnych zápomnię; ták w Aktách Clarava.

O IEZU nayukocháńſzy, Báránku BOZY nayłáſkáwſzy, ia nędzna grzeſznicá, pozdrawiam ćię, y cáłuię przenayświętſzą ránę, ktorąś z dźwigánia krzyżá w rámieniu twoim otrzymał, dla czego iáko y dla trzech kośći, z tey rány wynikáiących, wielkąś boleść nád inne rány w ćiele twoim nayświętſzym uczuwał. Kłániam ći ſię IEZU, zewſząd ućiśniony, y z cáłego ſercá chwalę ćię, błogosłáwię y wielbię, y dźiękuięć zá ták drogą ránę rámieniá twego, pokornie proſząc, dla niezmiernego bolu twego

go, ktoryć tá ráná zádáłá, y dla srogiego ćiężaru krzyżá twego, ktoryś z przykrośćią dźwigał, zmiłuy się nádemną grzeszną, y odpuść mi grzechy, ták powszechne, iáko y śmiertelne, á potym przez krzyżową mękę twoię, wprowadź mię do Krolestwá niebieskiego A.

LITANIA
O Męce Páńskiey.

KYrie eleyson. Chryste eleyson. Kyrie eleyson.
Oycze z niebá BOZE, Zmiłuy się nád námi.
Synu Odkupićielu świátá BOZE, Zmiłuy się nád námi.
Duchu Swięty BOZE, Zmiłuy.
Swięta Troyco Iedyny BOZE, Z.
IEZU Synu BOGA żywego, Z.

Przez świątobliwy żywot y obcowánie twoie, Zmiłuy ſię n.

Przez gorzką mękę y śmierć twoię,

Przez wielki ſmutek ktoryś w Ogroycu miał,

Przez troiſtą modlitwę twoię,

Przez zdánie ſię woli twoiey ludzkiey, ná wolą Boſką,

Przez pot krwáwy twoy,

Przez niemiłoſierne poimánie twoie,

Przez bićia y więzy twoie,

Przez ſrogi policzek twoy,

Przez plwoćiny, náigrawánia, y zelżywośći twoie,

Przez fałſzywy ſąd, ná ktorymeś od Kaifaſzá był ſądzony.

Przez wyśmianie twoie od Herodá,

Zmiłuy ſię nád námi. Zmiłuy ſię nád námi.

Przez

Przez sromotne obnáżenie twoie,
Przez okrutne biczowánie twoie,
Przez bolesne ćierniem koronowánie twoie,
Przez szkárłátną szátę twoię,
Przez niesprawiedliwe potępienie twoie ná śmierć,

Zmiłuy się nád námi.

Przez dźwigánie krzyżá twego,
Przez krwáwe ślády twoie,
Przez ránę rámieniá twego,
Przez obnażenie z szat twoich,
Przez rozćiągnienie wszystkich członkow twoich,
Przez okrutne ukrzyżowánie twoie,
Przez wszystkie bluźnierstwá y náśmiewiská twoie,

Zmiłuy się nád námi.

Przez litość Mátki y wſzyſtkich Przyiaćioł twoich,
Przez boleśći ſercá, y ćiáłá twego,
Przez łzy y modlitwy twoie,
Przez wſzyſtkie krople naydroż ſzey krwi twoiey,
Przez ćierpliwość, y pokorę twoię,

Zmiłuy ſię nád námi.

Przez miłość nayſłodſzego ſercá twego,
Przez miłość, w ktoryś ſię zá grzeſznemi ſtáwiał,
Przez miłość w ktoryeś śmierć okrutną przyiął,
Przez miłość, w ktoryeś ránić Bok y Serce dopuśćił,
Przez miłość, w ktoreyś do grobu włożony,

Zmiłuy ſię nád námi.

Przez

Przez upodobánie, ktoreś Oycu twemu w męce pokazał, Zm.
Przez przyczynę nayſłodſzy Mátki y wſzyſtkich wybránych twoich, Zmiłuy ſię nád.
Przez nieſkończoną godność twoię, Zmiłuy ſię nád n.
IEZU Chryſtuſie, Zmiłuy ſi.
Báránku Boży &c. Przepuść n.

Antyp. Zbáwićielu świátá zbáw nas, ktoryś przez Krzyż y Krew odkupił nas; wſpomoż nas, ćiebie proſiemy BOZE náſz.

℣. Kłániamyć ſię Chryſte, y błogosłáwiemy tobie,

℟.Ześ przez Krzyż odkupił świát

Modlmy ſię.

PAnie IEZU Chryſte, Synu BOGA żywego, ktoryś godźiny

szostey, dla odkupienia świátá ná krzyżu záwieszony, y krew twoię przenaydroższą ná odpuszczenie grzechow nászych wytoczył, ćiebie pokornie prosiemy, áby przez zasługi przenayświętszego żywotá, męki, y śmierći twoiey, do chwały wieczney nas z weselem wprowádźić ráczył. Ktory żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow Amen.

ZABAWA POSTNA

o Męce Páná IEZUSOWEY.

MODLITWA.

BOZE Dawco pokoiu, y Miłośniku zgody, wysłuchay nabożne Kośćiołá twego prożby, áby ten ktorego według obietnice twoiey, bramy piekielne zwyćiężyć nie máią, poniżył odszczepień

pieństwá wszelkie, á z owieczek błędnych ćieszył się náwrocenia, gromádząc ie do iedności. Day też sługom twoim Pánom Chrześciáńskim prawdźiwą zgodę, áby pokoy wiernych twoich żadnemi woynámi nie był rożerwány, ále ráczcy zá ich ziednoczeniem przećiw wszystkim nieprzyiaćiołom Kośćiołá twego, miał dostáteczną y nieustawáiącą obronę. Ktory żyiesz y kroluiesz w Troycy nierozdźielney ná wieki wiekow Amen.

W WSTĘPNĄ SRZODĘ.
Wieczernik PUNKT I.
O Uniżeniu Páńskim do Nog Apostolskich.

Naprzod poklęknąwszy mowić tę Antyfonę.

Kłániamy się tobie Pánie IEZU

Chry

Chryste y błogosłáwiemy tobie: álbowiem przez Krzyż twoy święty odkupić ráczyłeś wszystek świát.

KRolu nieogárnionego Máiestátu, godnażem ia tego liche stworzenie twoie, żeś się uniżył dla zbáwienia mego do nog, nie tylko kochánych Uczniow twoich ále y zdrayce swego Iudaszá? Iam ći iest ktora nie pomniąc ná twoie uniżenie, gárdzę godnieyszemi niżelim sámá, przenoszę się nád nich, y przechwalam pod czás z rzeczy nieprzystoynych, prożney chluby prágnąc.

Wysłuchay iednák modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie
przyidźie.

Modlitwá.

Pá-

PAnie ktoryś z upokorzeniem do nog Apostolskich upadáć ráczył: poniż hárdość, ieśliby się we mnie iákakolwiek znáydowáłá: ábym z wszelkim kolánem ná wspominánie Imienia twego upadáiąc, pokłon ći oddawáłá teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Potym kończąc mow tę Modlitwę.

RAcz prosiemy Pánie weyźrzeć ná ten lud y czeladkę twoię, dla ktorey Pan nász IEZUS Chrystus, chćiał być w ręce złośliwych podány, y okrutną śmierćią krzyżową srodze udręczony: ktory z tobą żyie y kroluie ná wieki wiekow Amen.

WE CZWARTEK WSTĘPNY.

Punkt

PUNKT II.

O Wieczerzy Páńskiey.

Antyf: Kłániamy się tobie, *iáko wyżey &c.*

O Szczodrobliwośći niewysłáwiona, ktoraś y zdrayce nie oddaliłá od Stołu swego, y mnie tenże stoł zgotowáłáś, przećiwko tym ktorzy mię prześláduią: Ia záś nie pomniąc ná miłość twoię; zemsty szukam z nieprzyiaćioł moich, y częstokroć bez száty weselney odważam się przystępowáć do bánkietu ták kosztownego; lubo iednák znasz mię być niegodną.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

BOZE, ktoryś ćierpliwośćią iedy-

lynego Syná twego poniżył pychę
zártowską, day nam prosiemy to,
o on dla nas z miłośći ućierpiał,
godnie rozmyśláć, y wźiętego do-
rodźieystwá z myśli nigdy niewy-
uszczáć. Przez tegoż ktory z to-
bą y z Duchem Swiętym żyie y
kroluie ná wieki wiekow Amen.
Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c. iáko
wyżey.

W PIĄTEK WSTĘPNY.
PUNKT III.
O Pożegnániu żałosnym P. MARYI.

Antyf. Kłániamy się tobie &c.
iáko wyżey.

O Mátko wszelákich poćiech, kiedy miecz proroctwá Sy-
meonowego przeniknął serce two-
ie

ie y Syná twego; iákoś ſerdecznie uboliwáłá? gdyś ſię z Synem twoim rozſtawáłá: A ia záś bynamniey nie boleię: lubo częſtokroć wygániam Syná twego, y gárdzę przytomnośćią twoią: iednákże ućiekam ſię do łáſki twoiey, ſerdecznie opłákiwáiąc winy moie, oraz chcąc nádgrodźić zá przewinienie moie: tylko

Wyſłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitwá.

SYnu przedwieczny Oycá Niebieſkiego, á w czáśie urodzony z Błogosłáwioney MARYI Pánny przyimi do łáſki grzechem zmázáną, wſzákże w opiekę Mátce twey poleco-

poleconą, duszę moię, y spraw to zá dostoyną iey przyczyną, áby łáskę utráconą przez grzech odzyska wszy, w niey obfitowáłá ná wieki wiekow Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prośiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

W SOBOTĘ WSTĘPNĄ.
PUNKT IV.
O rozstániu się Páńskim z Uczniámi żáłosnemi.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

KToż kiedy bez żalu y utrapienia rozstawa się z ukochánym Przyiaćielem? wszákże ácz boleią wszyscy, niemniey ty boleiesz Mistrzu zbáwienny, żegnáiąc U-

czniow kochánych; co wzáiemnie y oni uczuwáli w ſobie, gdyś tylko ſámotrzeć odchodźił ná gorę Oliwną. A ia nędzna, iáko nie mam boleć, kiedy ſię dla grzechow moich oddalaſz odemnie? O Dobroći nieſkończona, ieślim ſię iákokolwiek przez grzech oddaliłá od ćiebie, chcę ſzukáć przez pokutę, tylko dopomoż żáłuiącey.

Y wyſłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitwá.

POufáły Poćieſzyćielu, ktory odchodząc, do fráſobliwych Uczniow znawuś powroćić obiecał, zkąd rádość ſercá ich nápełnić miał. Niech y ia ácz niegodna do

zna-

znawam tey łáſki, ábym ſię (gdy ſię oddaliſz odemnie dla ſproſnych grzechow) z żalem pokutnym prędko powrećić mogłá, y ná potym w łáſce twoiey obfitowáłá ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

W NIEDZIELĘ WSTĘPNĄ.

PUNKT V.

W Ogroycu.

P przyklękániu Páńſkim ná Modlitwie

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c

ZAwſtydźiſz ſię oźiębłośći mojá, uważáiąc iż iednorodzony Syn BOZY wczáſow nocnych zápomniawſzy, trwa ná modlitwie,

y niſko przyklęka ſtáráiąc ſię o zbáwienie twoie. A tobie czemu ma być z ućiążeniem pokłon y modlitwá dla zbáwienia twego? Ocuć ſię oſpáła duſzo y mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitwá.

PRzykłádny Náuczyćielu, ſpraw to w osłábioney, oźiębłey słudze twoiey, áby pomniąc ná uniżoną modlitwę twoię, gorętſząm byłá w nabożeńſtwie, y powolnieyſząm do oddánia czći twoiey przenayświętſzey. Ktory z Oycem y z Duchem Swiętym żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz

Rácz prosiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

w PONIEDZIAŁEK WSTĘpny
PUNKT VI.

O upadániu ná Twarz P. Iezusowym

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

OBacz duszo moiá, coś grzechámi przewiniłá, iż iedyny Syn BOZY, błagáiąc Oycá niebieskiego, nie tylko przyklęka ná kolááná, ále się kłádźie ná źiemię gotow będąc y karánie odnieść, á ćiebie uwolnić. Częmuż wdźięczna będąc dobrodźieystwá, nie ubiegasz Páná w uniżeniu, y niewyznawasz winy twoiey, zá ktorąś karánia godna! Upaday tákże ná twarz y proś uniżonym sercem mowiąc:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech do ćie-
bie przyidźie.

Modlitwá.

POkorny Báránku BOZY, ktoremu ſzukáiąc zbáwienia ludzkiego, nie ćiężko było pokilkákroć upadáć ná modlitwie: Wzbudź proſzę we mnie tákowąż gorącość Duchá, ábym z przyſtoynym uniżeniem pokłon ći oddáiąc, niewysłáwione dobrodźieyſtwo odwdźięczáć mogłá, teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

WE WTOREK WSTĘPNY.
PUNKT VII.

O

O záleceniu Modlitwy.

Antyf: Kłániamy śię tobie Pánie IEZU &c.

BRoniłeś moy Pánie od pokus ukochánych Uczniow, y tymże dodawałeś broni mowiąc: Modlćie śię, áby was pokuśá nie zwalczyłá. O Dobrodźieiu moy! czy nie podobnym mnie śposobem bronisz w káżdym rázie, y tákież oręże zálecasz pilnośći moiey, przećię ia rádą y obroną twoią gárdząc, więcey pokuśom pozwalam, niż im odpor dawam. Czego iż ná potym uchraniáć śię chcę: dopomoż przedśięwźięćiu memu.

Y wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitwá.

SKuteczny Wſpomożyćielu ludźi utrapionych, ktory nietylko broniſz ſwoich, ále y ſpoſob do obrony pokázuieſz Pokornie proſzę, ábym w potrzebie doznawáłá rátunku twego, y modląc ſię gorąco, zwyćiężáłá wſzelkie pokuſy ná mnie naſtępuiące, teraz y w godźinę śmierći moiey Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

WE SRZODĘ SUCHĄ.

PUNKT VIII.

O ſmutku y krwáwym poćie Páná IEZUSOWYM.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Nie-

NIeszczęsne grzechy, ktore ćię Oycá miłosierdźia y BOGA wszelkich poćiech, ták dálece zá-smućiły; á żeś nárzekał: smutna iest Duszá moiá, áż do śmierći; y w tymże smutku z zemdlonego ćiáłá twego krwáwy pot występował. A ty duszo moiá przećię się nie smućisz, będąc przyczyną Páńskiego zásmucenia! Podźwigni ochotnie upadáiącego, y żalem serdecznym śćieráiąc pot krwáwy, proś mowiąc.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitá.

POćiecho wybránych y uwielbienie, ktoryś frásunki y ućiski

moie dobrowolnie przyięte (ábyś mnie umocnił w pokuſach y niebeſpieczeńſtwách) Krwią twoią ſkropić ráczył. Day nam ábyśmy w káżdey potrzebie do ćiebie ſię ućiekáli, y mężnie dla ſpráwiedliwośći boiuiąc zwyćiężáli. Ktory żyieſz y kroluieſz BOG w Troycy iedyny ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

WE CZWARTEK SUCHY.

PUNKT IX

O Poſileniu Páńſkim, y oddániu ſię ná wolą BOGA Oycá

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

POſilenie Páńſkie człowiecze grze-

grzeszny, słusznie ma być zásmu ceniem twoim;bo w tym Kielichu posyła przez Anioła Oćiec Synowi kochánemu wszystkie męki przyszłe do spełnienia dla zbáwienia twego, y niezbraniáiąc się mowi: Nie moiá Oycze, ále twoiá niech się wola stánie. Weś to do pilney uwagi uporczywa duszo moiá, ktora częstokroć przeczysz woli BOSKIEY, y niemięszkáiąc wnieś prozbę tákową.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Modlitwá.

POwolny Synaczku Oycá Przedwiecznego, ktoryś dla mnie wźiąwszy od Anioła posilenie ná znie-

zniesienie mąk okrutnych Oycu ſię ofiárował: dopomoż ábym y ia poſiłek z niebá biorąc przykłádem twoim żywot y śmierć pod wolą Swiętą twoię pokornie poddawáłá, y onę pełniłá, teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

W PIĄTEK SUCHY.

PUNKT X.

O obudzeniu Uczniow.

Antyf. Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

NIe bez boiáźni y przeſtráchu przychodźi mi uważáć ſłowá twoie Pánie, ktoreś do kochánego Uczniá mowił: Pietrze ſpiſz, nie mo-

mogłżeś iedney godźiny czuć ze-
mną? Nie mniey ieszcze trwożą
mnie, ktorycheś záżył, opuszczá-
iąc nie iáko, miłych Uczniow swo-
ich, á idąc przećiw tym, ktorzy ćię
imáć mieli: śpiyćieśz iuż y odpo-
czywayćie, oto się zbliża, ktory mię
ma wydáć, po tysiąckroć większą
gnuśność czułábym ia w sobie, gdy
by mi z tobą trwáć ná modlitwie
należáło: záczym słuszniey bym
też mogłá być opuszczona. Nie o-
puszczay iednák ácz ospáłey, wszák
że służebnice twoiey, ráczey.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech do ćie-
bie przyidźie.

Modlitwá.

CZuły Pásterzu, ktory strzeżesz
o-

owieczek twych, iák źrzenice oká swego, y budźisz ie często, áby się wilkowi ná pożárćie nie dostáły. Miey pilną straż y ná demną ácz niegodną sługą twoią, áni mnie opuszczay w oźiębłośći moiey, ábym się z Oblubienicą twoią godnie mogłá tobą szczyćić mowiąc (ia spię ále serce moie czuie) teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

W SOBOTĘ SUCHĄ PUNKT XI.

O Pogromieniu Zydowskim.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

PRzeráźliwy głos twoy Pánie zá-

zátrwożył zbroynych, gdyś się o-
dezwał. Iam iest: y iákoby pioru-
nem uderzeni upádli ná źiemię:
Lecz mniey strásznieyszego ná sąd
ostáteczny, czekáią potępieni, gdy
rzeczesz: Idźćie przeklęći w ogień
wieczny. Ach iáko będźie strászne
potkánie ich z tobą, y z iáką boiá-
źnią będą wyroku tego słucháć?
Poki iednák sąd nie nástąpi, zmi-
łuy się nádemną y

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech do ćie-
bie przyidźie.

Modlitwá.

GRożny á iednák łáskáwy Zbá-
wićielu, ná ktorego Imię wszel
kie koláno upada, y ktorego gło-
sem niezbożna rotá Ierozolimska

po-

porázona wtył uſtąpić y upáść muſiáłá: Niech inákſzy głos brzmi w uſzách moich, teraz y w dźień ſądu oſtátecznego, ábym tu ſzukáiąc ćię z Mátronámi Swiętemi uſłyſzeć mogłá. Nie lękay ſię, y potym z Swiętemi przyſądzeniu chwały trwáiącey ná wieki wiekow A.
Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c. *iáko wyżey.*

W NIEDZIELĘ SUCHĄ.
PUNKT XII.
O umowie Páńſkiey z Iudaßem.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

TWárdſze nád kámień ſerce twe Iudaſzu, ponieważ go ták wielą dobrodźieyſtw zmiękczyć Pan

nie mogł. A zá tym słusznie pyta ná coś przyszedł; iákoby chciał mowić: Iam ćię powołał ná stan Apostolski, á tyś został Uczniem czártowskim. Iam przyklękał do nog twoich w Wieczerniku, ty záś zárzucasz sidłá ná nogi moie; Iam ćię ćiałem moim karmił y Krwią nápawał, ty mnie żołć gotuiesz. Ia tobie z miłośći twarz dawam do pocáłowánia, á ty cáłowániem wydawasz mię ná śmierć. O Duszo moiá! czy y ćiebie podobnym sposobem nie pyta Zbáwićiel twoy, gdy go po wielu dobrodźieystwách wźiętych rożnemi despektámi karmisz? abyś iednák wiecznie nie ginęła, proś z uniżeniem mowiąc: Wysłuchay Pánie modlitwę moię

A wołánie moie niech do ćiêbie przyidźie.

Modlitwá.

ZArliwy zbáwienia ludzkiego Opiekunie, ktory nie dosyć masz ná tym, iż szczerze pokutuiących przyimuiesz do łáski, ále też niechcąc zguby grzesznego człowieká, ráczey áby się náwroćił y żył, iáko ogniwo do ogniwa przyłączasz dobroczynność do dobroczynnośći, y tákim łáńcuchem ćiągniesz go do siebie. Przełam proszę upor, ieźliby się we mnie znáydował iákikolwiek, á day ábym powabom twoim posłuszną byłá, y ćiebie z dobrodźieystw twoich wysłáwiáłá, teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c Zdrowáś Már: &c.
Racz prośiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK SUCHY.

PUNKT XIII.

O obronie Uczniow.

Antyf: Kłániamy śię tobie Pánie IEZU &c.

W Utrapieniu twym o moy Zbáwićielu pilniey ći było o sobie niż o innych rádźić, á prześię ktorycheś zámiłował do końcá miłuiąc broniſz, gdy dobrowolnie dáiąc śię w więzy nieprzyiaćielſkie, áby im wolno odeiść dopuſzczono, nie iáko prośiſz. Tey łaſki y ia częſtokroć doznawam, álbowiem ácz ćię wielekroć grzechámi obrażam ćierpliwie znośiſz, czekáiąc popráwy moiey, ktorą ábym kiedy-

kolwiek mogłá uznáć w sobie.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech do &c.

Modlitwá.

O Brońco ućiśnionych, ktoremu przysłuszna záwsze być miłosiernym, y łáskáwym: dźiękuięć zá niewymowną łáskáwość twoię, ktorąś oświadczał wielom y mnie grzeszney: bo iuż by byłá dawno duszá moiá dostáłá się w więzy nieprzyiaćielskie, gdy by iey ręká twoiá nie broniłá: czegom iednák doznáłá po wielekroć, proszę, niech doznam y w godźinę śmierći: ábym ćię ztąd wychwaláć mogłá, ná wieki wiekow Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

WE

WE WTOREK SUCHY.

PUNKT XIV.

O Poimániu Páńskim.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

ZApłákánym okiem przyidźie ná ćię poyźrzeć Dobroći nieskończona, gdy zdraycy swemu dawasz twarz do pocáłowánia, á potym sámego siebie w więzy okrutnym mordercom. Lecz większym ia zdraycą się stawam, ilekroć obłudę znákiem przyiáźńi pokrywam; y záprzedawam ćię dla swey prywaty, spráwiedliwośći twoiey odstępuiąc. Co áby się ná potym we mnie nie znáydowáło, pokornie proszę.

Wysłuchay modlitwę moię,

A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

BŁogosłáwię ćię Pánie IEZU Chryste, ktory ábyś sługę wykupił, y rozwiązał, chćiałeś sam być przedány y związány. Weyźrzyże ná czeladkę twoię, grzechámi záprzedáną y związkámi nieprawośći związáną, áby zá weyźrzeniem twoim uwolniona, nigdy ćię nie odstępowáłá, y drogámi sprawiedliwośći postępowáłá teraz y do skończenia żywotá twego A.

Rácz prośiemy Pánie &c.

WE SRZODĘ GŁUCHĄ.

PUNKT XV.

O okrućieństwie ktorego zážyli przy poimániu.

Antyf. Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c. Sám-

SAmsonie naymocnieyszy, skoroś się dał w moc Dalili złośliwey, srogośći Zydowskiey kto wypowie iakiego okrućieństwá nad tobą nie záżyłá? iuż ná ten czás, iedni ćię o źiemię rzucáli, drudzy powrozámi mocno krępowáli; nie ktorzy zá brodę tárgáli, insi zás rożneć krzywdy wyrządzáli, lecz y ia nieszczęsna nie folguię tobie, owszem co raz mocnieyszych powrozow zdobywam ná despekt twoy á potępienie moie, gdy ćię w káżdą práwie godźinę obrażam sprosnemi grzechámi moiemi. Niech iednák pokorney głowy nie siecze miecz spráwiedliwośći twoiey, ráczey

Wysłuchay modlitwę moię,

A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

ZWyćięzco waleczny, oraz y więźniu dobrowolny bądź pochwalon w niebie y ná źiemi, żeś wolał háńbę zelżywośći srogich rąk Zydowskich odnieść, niż mnie błędną owcę zgubić. A ponieważ tákeś wiele poważył zbáwienie moie, dla ktoregoś wyniszczywszy sámego siebie postáć niewolniczą przyiął, y w ręce niezbożnych iesteś záprzedány, rátuy nieudolność moię, ábym twey uczynnośći wdźięcznam będąc, onęć odsługowáć mogłá y umiáłá: teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prośiemy Pánie &c.

WE

WE CZWARTEK GŁUCHY.
PUNKT XVI.
O uſtąpieniu Apoſtolſkim.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

CZymżeś ſię o moy dobry IEZU źle zaſłużył, nie tylko żydom, ále y kochánym Uczniom, że ćię ieden przedał, á drudzy ućiekli? Inákſza záiſte obietnicá byłá przy wieczerzy; inákſze doświadczenie w potrzebie y przygodźie; przetoż ſłuſznieſz miał nárzekáć, bliſcy moi zdáleká ſtánęli odemnie, y gwałt mi czynili, ktorzy ſzukali duſze moiey: lecz niemniey podobno nárzekaſz ná mnie, gdy doznawaſz, że ſię raz odzywam do ćiebie, tyſiąc kroć záś dla boiáźni y

niepewnych swych respektow odstępuię ćię ? lubom iednák do tąd nie státkowáłá, ná potym chcę być záwsze twoią, tylko

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

NAdźieio w tobie ufáiących Pánie IEZU Chryste, ktory grzesznych do siebie przyćiągnąwszy, utwierdzasz w łásce, áby upadáć nie mogli, poćiągniy y mnie nic przez się nie mogącą, y day ábym łáską twoią umocniona będąc, nigdy ćię nie odstępowáłá, Ktory z Oycem y Duchem Swiętym żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow Am.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

W

W PIĄTEK GŁUCHY.
PUNKT XVII.

O prowádzeniu zelżywym do Miásta przez rzekę Cedron.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

POmyśl nabożnie zákim idźiesz kogo prowádzą, przed tobą popycháią, y nurzáią w plugáwym potoku Cedron: y wspomniy iákoś wiele rázy tegoż Báránká niewinnego zánurzył w sprosnych grzechách twoich: Czego żáłuiąc podnieś głos ku BOGU y mow.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

SPraw Pánie IEZU Chryste, áby mię nigdy nie trwożyły potoki

nie

niepráwośći, ktoryś gorzkośći mąk ná drodze przenaydroższey męki twoiey w Cedronie zážył: á teraz żyiesz y kroluiesz z Oycem y Duchem Swiętym BOG ieden ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

W SOBOTĘ GŁUCHĄ. PUNKT XVIII.

O despektách ktore Páná potykáły w Bramie.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

NAdstaw uchá Duszo moiá, á usłyszysz iáko się tu Cytrá twoiá w lāment obroćiłá: bo gdźie przed tym śpiewáno: Błogosłáwiony, ktory przyszedł w Imię Páńskie, tám

ám wołáią przeklęty y niezbożny: Co że ſię y w tobie częſtokroć náyduie, gdy mile przyiętego w SAKRAMENCIE Przenayświętzym, znowu zelżywośćią, karniſz, przeto żáłuy ſerdecznie ſupplikuiąc.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

CIerpliwy Pánie, z ktorego ſię tłuſzcza Zydowſka w Bramie Ierozolimſkiey naygrawáłá, day ábym ia te deſpekty twoie, y urągánia w ſercu ſwym chowáłá, y raz ćię do Bramy ſercá przyiąwſzy nigdy nie opuſzczáłá. Ktory z Oycem y Duchem Swiętym żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow Amen.

Oy-

Oycze náß &c Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

W NIEDZIELĘ GŁUCHĄ.
PUNKT XIX.

U Annaßá o zádániu fałßu w náuce.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

MIstrzu w wszelkiey náuce biegły y doskonáły, inákszegoś był w domu Annaszowym przywitánia godźien, bo nie dawno przed tym szpiegowie tychże sędźiow przyznawáli, żeś iest prawdźiwym y prawdy BOZEY uczyśz, tu záś iákoby zwodźićielá o náukę pytáno ćię, y o Uczniow, iákobyś ich miał pozwodźić. Lubo iednák złość Zydowska náuk zbáwiennych twoich znáć niechćiáłá, i

żá-

żáłuię, żem ią kiedykolwiek umyślnie opuśćiłá, álbo iey uporczywie trzymáć niechćiáłá: y ábym ná potym pilnieyszą być mogłá.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

MĄdrośći przedwieczna iedyny Synu BOZY, ktory słusznie odezwałeś się być prawdą drogą y żywotem, náucz proszę y mnie wszelkiey prawdy, ábym według náuki twey, spráwuiąc się, przez ćię drogo zbáwienna do ćiebie żywotá prawdźiwego przyiść mogłá, y tobą sámym szczyćić się ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

W

w PONIEDZIAŁEK GŁUCHY PUNKT XX.

O srogim uderzeniu w Twarz Páná IEZUSA.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

ACz czego pierwey słucháć? ieźli słow Sędźiego niezbożnego, czyli grzmotu; gdy ieden z pochlebnych uzbroioną ręką uderza w Twarz práwem niepokonánego Zbáwićiela? Wszákże to oboie we mnie sámey znáyduie się, álbowiem wielekroć Páná słowy zelżywemi karmię, y tegoż przeklęctwemy bluźnierstwem policzkuię? przebacz iednák dobry IEZU

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołanie moie niech &c.

Mo-

Modlitwá.

ZEmśćićielu krzywd niewinnych; ácz w twoiey mocy było zemśćić ſię y krzywdy ſwoiey, niechćiałeś; ábyś mię náuczył ćierpliwośći; więc żeś ieſt przykłádem, bądź y pomocą do znieſienia krzywd wſzelákich y chwalenia ćiebie ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK GŁUCHY.

PUNKT XXI.

U Káifaßá o świádkách fałßywych, y poprzyſiężeniu.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

PRawdo wniwczym nigdy nie przeświadczona, o iákąś znie-

wagę przyszłá; w páłácu Biskupim, że ćię fałszywemi świádkámi chcą pokonáć, y poprzysięgáią. A luboś ty nie záwstydzona, odezwawszy się gdźie szło o honor Boski: Ia się wstydźić muszę, iż dla prywátnych respektow nie uymuię się o honor twoi, lecz ná potym chcę być ostrożnieyszą, tylko

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

MOcarzu nie ustrászony, ktory luboś wiedźiał, że ćię zá bluźniercę poczytáć miáno: mężnym sercem odezwałeś się być Synem BOZYM, doday mi rády y męstwá ábym się przy część BOSKĄ záwsze utrzymowáłá, y Imię twoię wy

chwa-

chwaláłá, ná wieki wiekow Amen.
Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c.

WE SRZODĘ SRZODOpoſtną
PUNKT XXII.
O Zádániu bluźnierſtwá Pánu IEZUSOWI.

Antyf. Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

ODzywałeś ſię kiedyś dobroći niewyſławiona, iż chwały moiey nie prágnieſz; w domu záś Káphaſzowym bluźniercą ćię zowią y ná Twarz twoię Przenayświętſzą pluią. Też deſpekty bezecne uſtá moie wyrządzáią tobie, gdy słowá nieprzyſtoyne mowią, czym ácz wielekroć wykroczyły, obiecuię we długmożnośći nágradzáć wychwa

lániem Imienia twoiego, tylko
Wyſłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

GOdźieneś Pánie ábyć część y chwałá wiecznemi czáſy oddawána byłá, żeś iednák dla złośći moich bluźniercą ieſt názwány y ná Twarzy Przenayświętſzey zeſromocony, prágnę uprzeymie to żądánie nieſłuſzne, głádźić chwaleniem ćiebie; y ſromotę twoię zdobić wſtydzeniem ſię bezecnych grzechow moich, ktore odpuść proſzę teraz, y w godźinę śmierći moiey Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáś Már. &c.

Racz proſiemy Pánie &c.

WE CZWARTEK SRZODOPOSTNY. Punkt

PUNKT XXIII.

O Więźieniu nocnym.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

NIe ludzkich zmysłow BOZE moy trzebáby tu człowiekowi do poięćia y wyrozumienia, coś dla mnie niegodney poniosł, gdy ćię wiedźiono do ćiemnice. Ia się wczásuię przewiniona, á tobie snu ná oczy niedopuszczáią. Ia pod czás nocy záżywamućiech rożnych, á tyś świátłośći świátá do ćiemnego więźienia iesteś dána. Mnie insi usługuią á ćiebie okrutnie morduią, policzkuią y poszyikuią, pytáiąc gaday kto ćię biie? wszákże nie kto inszy, iedno przeklęte złośći moie, żáłuiąc proszę.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.
Modlitwá.
SWiátłośći niebieska, ktora oświecasz wszelkiego człowieká ná świát przychodzącego, á dla mnieś grzechem záślepioney do ćiemnego więźienia wtrącona byłá; wybaw więźniow wszelkich, á osobliwie tych ktorzy w więźieniu mąk czyscowych będąc, rátunku mego potrzebuią, y oświeć nas grzesznych łáską twoią, á potym wprowadź do rádośći, ktorey z tobą Swięći záżywáią, y záżywáć będą ná wieki wiekow Amen.
Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.
W PIĄTEK SRZODOPOSTny.
Punkt

PUNKT XXIV.

O Záprzeniu Piotrá Swiętego.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

WIdzę moy Pánie, iż kto sobie nie łásce twoiey ufa, prędko upáść może, ponieważ y kocháný Uczeń twoy trzykroć zápiera się ćiebie, nie bez wielkiego utrapienia twego. Ale większą pewnie ćięszkość ia niegodna czynię tobie, gdy práwie po tysiąc kroć w podobnysz grzech wpadam, więcey w pomnożeniu świátowym, y łásce ludzkiey, niż w twoiey ufáiąc: wszák żeś iákoś weyźrzał ná Piotrá grzesznego, weyźrzyi y ná mnie, y

Wysłuchay modlitwę moię,

A wołánie moie niech &c.
Modlitwá.

DObrotliwy IEZU, ktoryś nád sobą nie znáiąc ludzkiego požalenia, w domu Káifaszowym użalił się Piotrá upádłego, y okiem łáskáwym poyźrzawszy nań rozrzewniłeś go; niech y zátwárdźiáłe serce moie poyźrzy łáskáwie ná oko twoie, á wyda z siebie potoki wod ná obmyćie grzechow, y ku przysłudze twoiey teraz y w godźinę śmierći Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

W SOBOTĘ SRZODOPOstną.
PUNKT XXV.
O Sądźie poránnym.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c. O:

O Switły Poránek zwykł inszym w utrapieniu czynić folgę iákąkolwiek; tobie moy kochány IEZU przyniosł ćięszkość większą: bo kiedy ćię ráno z ćiemnice wyprowádzono przed trybunał bezbożny, zbitego, zeplwánego, práwie ná poły umárłego, nie użalił się ćiebie owszem ná śmierć potępiáiąc odesłał do sądu Hierozolimskiego, ná potwierdzenie dekretu zawiśnie, podánego. Nie mieszkay iuż duszo moiá, ále chwyćiwszy się nabożnym łáńcuchá tego męki IEZUSOWEY rozmyślániem, mow

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

O Chłodo utrapionych, y poćie-

szyćielu smutnych, ktory ábyś człowieká wieczney rádośći mogł nábáwić, żadney folgi w mękách nie doznawasz, y przy ućierpieniu rożneś despekty ćierpliwie znosił. Wspomoż niećierpliwość moię, ábym słusznie zá grzechy swe pokutowáć mogłá á potym krolowáć z tobą ná wieki wiekow. *Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.*
Rácz prosiemy Pánie &c.

W NIEDZIELĘ SRZodopostną PUNKT XXVI.

O żalu zguby Iudaßowey.

Antyf. Kłaniamy się tobie Pánie IEZU &c.

PRzeklinał Dawid zdraycow mowiąc: boday zdraycę káżdego zła śmierć nie minęłá. Ty zás Zbá-

wi-

wićielu świátá wierzę żeś bolał, gdy zdraycá twoy árcy złą śmierćią ginął Lecz nie mniey boleieſz, kiedy y ia nędzna grzeſznicá, ná duſzy umieráiąc przez grzech, roſpaczam z Iudaſzem o zbáwieniu moim y powolnieyſząm ieſt, rádźie czártowſkiey, niż roſkazániu twe mu. Ieżlim iednák dotąd roſpa czáłá iákokolwiek w miłoſierdźiu twoim chcę ufániem wetowáć ná potym, tylko

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

ANielſka ozdobo, Zbáwićielu świátá, ktory z Aniołámi bárdźiey weſeliſz ſię z iednego grzeſzniká náwrocenia, niż z dźiewią-

ći-

ćidźieśiąt dźiewiąći spráwiedliwych; znam do siebie żem dla złośći moich nie iest wpisáną w poczet spráwiedliwych: przetoż proszę ábym zá wspomożeniem twoim mogłá powstáć z grzechow moich; z czego z Aniołámi wesełić się będźiesz ná wieki wiekow A.
Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK SRZODOPOSTNY.

PUNKT XXVII.

O Pierwszym sądźie przed Piłatem.

Antyf. Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

O obłudo żydow niezbożnych! á ktoż się nie zádźiwuie? álbowiem boiąc się zmázy, nie weszli

ſzli z Pánem ná ratuſz, á bez wſzel-
kiey boiáźni ná śmierć go potępić
uśiłuią. Lecz gdy ſobie przypomi-
nam, żem wielekroć ſpoſobem ży-
dowſkim pod płaſzczem świąto-
bliwośći, nienawiść przećiw bli-
źniemu ukrywáłá, y BOGA uſty
chwaląc, ſerce od niego oddaláłá,
płákáć by mi ráczey niźli ſię dźiwo
wáć potrzebá, y pokornie proſić:
Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

DOzorny Goſpodarzu ktoremu
nic táynego nie ieſt, áni być
może, álbowiem wieſz wſzyſtkie
ſkrytośći, yeſteś przenikáiącym ſer-
cá ludzkie przebacz, nieſtátkowi, y
ułomnośći moiey: á day ábym z
ká-

káżdym sczerze się obchodźiłá y ćiebie iák usty, ták sercem chwaliłá ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c. Rácz prosiemy Pánie &c.

WE WTOREK SRZODopostny PUNKT XXVIII.

U Herodá o zelżywey ßáćie Páńskiey.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

WCiśni się duszo moiá zá Pánem ná Páłác krolewski, y obacz co dla ćiebie y kwoli tobie ćierpi; prágnęłáś z Herodem widźieć go, áż skoro przyszedł pogárdźiłáś nim, siebie w miękkie száty stroisz, iemu zás ná wzgárdę ubior sromotny dawasz: ty roskoszuiesz nędznico, á Páná ponie-

wie-

wieraſz tám y ſam odſyłáiąc, záwſtydź ſię przeto y zniſkim upokorzeniem mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

BAránku niewinny, ktoryś przyſzedł głádźić grzechy ludzkie, zákrywſzy Máieſtát Páńſki, przybrałeś ſię w ſiermięgę człowieczeńſtwá, á potym w Páłácu, Herodowym, przyiąłeś ſzátę białą. Zwlecz ze mnie ubior wynioſłośći, á przywroć mi ſzátę po Chrzćie utráconą, ábym ćię w niey z Swiętemi w chwale náśládowáć mogłá y ſzczyćić ſię nią teraz y ná wieki wiekow.

Oycze náſz &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE SRZODĘ BIAŁĄ.

PUNKT XXIX.

O milczeniu Páńſkim.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

ZA wielki fawor obwinieni przyznawáć więc zwykli, gdy do ſpráwienia ſię wolne ucho Páńſkie máią. Tu zaś niewinność milczy, ácz ią potwarzáią, y lubo Krol uſilnie rozmowy ſzuka, żadney odpowiedźi nie odnoſi. Lecz nie dźiwuy ſię duſzo moiá, iż ták BOG z ćiekáwym iák y z tobą pod czás poſtępuie; Bo kiedy ſię czego dowiedźieć chceſz ſkrzętnie, á nie dla czći Boſkiey, y pożytku zbáwinnego, wolíſz zoſtáć proſto niewiádomą, niżli BOGA kuſić, ktoremu

oddáiąc niſki pokłon mow:

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

WEś Pánie ięzyk ná munſztuk, y záwiedź ſtraż wárgom moim, áby tylko chwałá twoiá rozchodźiłá ſię w uſtách moich, bo wiem kto ięzyká niewſtrzymuie tego pobożność płonna bywa; y rzadki kto milczeniem zgrzeſzył, ięzycznych záś wielu potępiono: proſzę ćię tedy Báránku niewinny, ktoryś milczał przed Herodem, ácz ſię z ćiebie náigrawáno, ábyś mię náuczył milczenia, gdźie milczeć przynależy, á to tylko mowię z czego byś mogł być pochwalon teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c.

WE CZWARTEK BIAŁY.

PUNKT XXX.

U Piłatá o ſpoſobie Piłatowym do wybáwienia PANA.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

COż cnotá z wyſtępkiem ma zá porownánie? co ćiemność do świátłá zá podobieńſtwo? przećię gdy tá świátłość przedwieczna pokazáłá ſię świátu, bárdźiey żydźi w ćiemnośćiách ſię zákocháli; kiedy Piłat cnotliwego z wyſtępnym dawa ná wybior, pytáiąc kogo: chcećie, ábym wypuśćił? iednoſtáynym głoſem záwołáli! wypuść Bárábbaſzá ukrzyżuy IEZUSA! O

moy

moy drogi Zbáwićielu! mnie by ráczey krzyżowáć zá rozliczne wyſtępki moie, bom ia grzeſzna, tyś ze wſzech Przenayświętſzy, á iednák nád zdrowie y honor twoy poważaſz zbáwienie moie, dźiękuięć iáko mogę y proſzę.

Wyſłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

WZgárdzony od ludźi, á naymilſzy Oycu niebieſkiemu, iedyny Synu BOZY; ktoremu y niezbożny ſędźiá niewinność przyznał, lud záś złośliwy páſtwić ſię nád tobą chćiał. Oświeć proſzę rozum moy, ábym ia zmnoſtwem żydowſkim złośći Bárábbaſzow wyſtępnych nád cnoty twoie nie prze

kładáłá, ále ćię w nich náśláduiąc zbáwienny postępek bráłá, ku czći, y chwale twey; Ktory z Oycem y z Duchem Swiętym żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prośiemy Pánie &c.

W PIĄTEK BIAŁY.

PUNKT XXXI.

O Biczowániu Páńskim.

Antyf: Kłániamy śię tobie Pánie IEZU &c.

WSpomnione despekty twoie kocháný moy Zbáwićielu godne były opłákánia, tu iednák gdźie przyszło do Krwie przelania, kto doda wody głowie moiey, y strumieni łez oczom moim, ábym płákáłá we dnie y w nocy; żem ćię

o ták

o ták srogie męki przypráwiłá? Iam winná; tyś gorszym nád Bárábbaszá poczytány, dla złośći moich obnażony iesteś y sromotnie do słupá przywiązány! moie to zbrodnie spráwiły, iż bez folgi káći okrutnie ránią ćiáło twoie, áż Krew strumieniámi płynie; Ale coż chcesz czynić z przewinioną, ponieważ się upokarza? nie dobyway ná zemstę mieczá spráwiedliwośći: Ráczey.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

PElikánie Niebieski, dobrą otuchę Prorok nędznym ptaszętom uczynił o tobie, iż krew twoię lizáć miáły ku pożytkowi swe-

mu. Nie wyrzuczay y mnie z gniazdá łáſki twoiey, dla ktoregoś ták wiele ran podiął, od ſrogich rąk y biczow morderſkich, ále day áby tá Krew hoynie wylaná z ćiáłá twego Nayświętſzego, zgłádźiwſzy mákuły duſze moiey, poſiláłá ią ku wiecznemu żywotowi. Ktory żyieſz y kroluieſz po wſzyſtkie wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W SOBOTĘ BIAŁĄ.
PUNKT XXXII.

O ukoronowániu Páńſkim.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

GŁowo Przenayświętſza Zbáwićielá mego, nie tákieye

korony godna byłá, iákąć złość moiá wtłoczyłá, áżeś Krwią spły-nęłá wszystká, y nie w táką purpu-rę Krolu Niebá y źiemie miałeś być przybrány, w iákiey ćię Sędźiá Ierozolimski prezentuie, mowiąc. *Oto Człowiek.* O BOZE moy! gdy ná ćię pátrzę okiem pilnego uwa-żenia, widzę, żeś y do człowieká niepodobien, bo od wierzchu Gło-wy áż do stopy nogi zdrowego mieyscá nie mász w tobie y nie żal by mi, ktorym iest przyczyną tá-kiego zránienia, iedno to ná sobie wykonáć, czego niezbożność Zy-dowska nád tobą dokazáłá. Wszák-że iż tym, y iedney kropelki słu-sznie bym ći nágrodźić nie mogłá y po mnie tego nie wyćiągasz áni

ſłabość moiá dopuſzcza mi: przyimi ochotę duſzy w ułomnym ćiele y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

MIłośniku narodu ludzkiego, ktoryś kwoli człowiekowi koronę ćierniową przyiął, y Krew Nayświętſzą przelał, ſpráwuy ſam tego, dla ktoregoś ćierpiał, áby znaiąc ſię być członkiem tey głowy ćierniem ukoronowáney, nie żył roſkoſznie, áni bydlęco, ále przystoynie y Chrześćiáńſko, áby prędzey mogł doſtąpić tu łáſki twoiey, á potym chwały wieczney Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

W

W NIEDZIELĘ BIAŁĄ
PUNKT XXXIII.
O trzćinie Pánu w Rękę dáney.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

TRzćinęć Pánie w rękę dáno, á tyś berłá krolewskiego godźien, y wołáią: Witay Krolu! nie zá Królá przyznawáiąc, czemużeś nie záżył, oney rozgi żeláżney ktorąć Oćiec podał ná występny narod? ábyś go w niey rządźił y iáko skorupę gárcárską pokruszył? Czemuś nie ruszył potęgi krolewskiey przećiwko tym, ktorzy ná pośmiech Krolem ćię być miánowáli: o dobry I E Z U, gdy byś chćiał według spráwiedliwośći á nie miłośiernie możność swą po-

kazáć, y mnie nędzney, ktorać przystoynie czći nie oddawam, pewnie by się przy inszych dostáło: nie pátrząc iednák ná występki przeszłe.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

WIedząc Krolu wielmożny, iż háńbá twoiá ozdobą iest moią, chętnie rádá poddawam głowę moię pod rządy wielmożnośći twoiey, prosząc, ábyś mnie rządźił, y spráwował tą rozgą trzćinową, ktora iest znákiem łáskáwośći, bym snádź pod żelázną spráwiedliwych sądow twoich nie zniszczáłá, ráczey wychwaláłá ćiebie z miłosierdźia twego ná wieki wiekow.

Oy-

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prośiemy Pánie &c.

W PONIEDZIAŁEK BIAŁY.
PUNKT XXXIV.

O przewrotnych reſpektách Piłatowych.

Antyf: Kłániamy śię tobie Pánie IEZU &c.

ZMowne ſądy á czegoż nie dokażą? o to Piłatowi ledwo poſzeptáno, wypuśćiſz li tego niejesteś Ceſárſkim przyiaćielem, alić záraz więcey łaſkę Ceſárſką, niż BOſką poważáiąc, dla reſpektow odſtąpił ſpráwiedliwośći; y iákoby niewinny wprzod ręce umywa niżli dawcę żywotá dekretuie ná śmierć. Niezbożna to wymowká twoiá, ktorą przed ludźmi grzech ukry-

ukrywaſz, á BOG wſzyſtko widźi. Niezbożna y moiá, gdy wielekroć kwoli reſpektom grzeſząc wzdycham w rzeczy w tymże czaſie o nowych grzechách pomyśláiąc; Czymem iednák dotąd wykraczáłá, żáłuię ſerdecznie, y proſzę.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię. A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

Z Odwagą wielką Zbáwićielu moy prożbę wnoſzę, widząc żem ćię rożnemi grzechámi (więcey łáſkę ludzką niż twoię poważáiąc) obrażáłá: y lubo zdáłám ſię ludźiom pokutowáć, ćiebiem oſzukáć nie mogłá, ktoremu nic táynego być nie może. Teraz iednák wyznawáiąc grzech moy u-

po-

pokarzam ſię y ſzczerze żáłuię, żem ćię kiedykolwiek obráźiłá, á ty iáko miłoſierny odpuść przewinioney teraz y w godźinę śmierći
Oycze náß &c. Zdrowáś Már: *&c.*
Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK BIAŁY.

PUNKT XXXV.

O dekrećie Piłatowym.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

O Krzyk Zydowſki, ukrzyżuy! ukrzyżuy Piłaćie! Ia czy iego nie przeniknę ſercá? niech by inſi nie dbáli, boleię ia moy Odkupićielu, bom przewiniłá, á ná ćiebie inſtyguią. Iam śmierć záſłużyłá, á ná ćiebie dekret ieſt podány. Moiá duſzá kátom piekielnym miáłá
być

być oddána, ty iednák bierzesz ná się obwinienie y karánie, álbowiem rownáią się piekielnym morder-com sprawcy żydowscy, gdy ćię lwi okrutni Báranká niewinnego pożywáią podekrećie. Czego żem ia iest przyczyną, żáłuię z upokorzeniem prosząc.

Wysłuchay Panie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

SPráwiedliwy Sędźiá, ktory przyidźiesz sądź ć żywych y umárłych, á iednák dla zbawienia ludzkiego sameś chćiał być sądzonym, y od sądu niespráwiedliwego przyiąłeś wyrok ná śmierć, proszę pokornie, ábym w dźień sądu ostátniego, nie według wielkośći grze-

chow

chow moich, ále według miło-
sierdźia twego sądzona była. Kto-
ry z Oycem y z Duchem Swiętym
żyiesz y kroluiesz ná wieki wie-
kow Amen.
Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

WE SRZODĘ KWIETNIĄ.

PUNKT XXXVI.

O włożeniu Krzyżá ná Páná CHRYSTUSA

Antyf: Kłániamy się tobie Pá-
nie IEZU &c.

STrászne dźiwowisko bywa, gdy
złoczyńcę oddáią do wykona-
nia nád nim spráwiedliwośći, y
obwoływáią o co ginie; lecz nie-
porownánym sposobem strászniey
sze musi być poczytáne wyprowá-
dze-

dzenie z Ratuszá twoie Zbáwićielu, y podánie w ręce niezbożnych mordercow, ktorzy Krzyż ná ćię kłádą, bo kto ginie, iż záſłużył, mniey nád nim mam pożałenia, ále że typłáćisz com ia przewiniła, rozśieść by się sercu memu y odprászáć nie ustáiąc teraz tylko.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

ZAstępco ludzkiego przewinienia, ktoryś z Krzyżem przyszłey śmierći twoiey wszystkiego świátá grzechy wźiał na rámię swoie, dopomoż, ábym y ia Krzyże ktore ná mnie słusznie kłádźiesz ćierpliwie znośiłá, y więcey ćię grzechámi nie obćiążáiąc, w czy

stośći

stośći sumnienia tobie siebie przypodobywáłá, teraz y w godźinę śmierći moiey Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

Racz prosiemy Pánie &c.

WE CZWARTEK KWIETNI. PUNKT XXXVII.

O pierwszym upadku Páńskim.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

PO przestępstwie pierwszego Rodźicá nászego ułomnismy wszyscy, y często w grzech upadamy. Ale y ty Dobrodźieiu moy, gdyś ten ćiężar grzechow ludzkich przyiął ná się upadałz pod nim bardzo ćięszko. O bym ták szczęśliwą byłá, ábym ćię podźwignąć mogłá y ulżyć ćięszkośći twoiey: ieżliby

nieudolność moiá wstręt mi od tego czynić chćiáłá, oświadczam się, iż ná to nie pozwalam, y proszę

Wysłuchay modltwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

W Spomożyćielu ludzki, ktoryś przeto upadł, ábyś człowieká grzesznego mogł podźwignąć, dźiękuię zá niewymowne dobrodźieystwá twoie, y proszę, ábym ná ten ćiężar pomniąc grzechow się strzegłá, y ná łáskę twoię zárabiáłá, teraz y w godźinę śmierći y po wszystkie dni żyćia mego Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prośiemy Pánie &c.

W PIĄTEK KWIETNI.

Punkt

PUNKT XXXVIII.

O smutnym zaśćiu MARYI IEZUSOWI Pánu.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

ZAłobę twoię Bogárodźico, w ktorą przybráłaś się zaśćiem Synaczkowi ná poły umárłemu, gdy uważáć chcę, nie wiem zkąd mam záczą́ć: bo widzę, żeś iuż nic tylko łáski, ále boleśći pełna; w tym bowiem Iedynaku twoim wszystkie oraz ućiechy tráćisz, zostawasz sierotą bez Oycá, zbywasz miłego Oblubieńcá; biorą Opiekuna sieroctwá twego, zábiiáiąc kochánego Syná; przyczyniać y to żalu, że między łotrow zá nayprzednieyszego iest policzonym,

á nie mniey podobno, iż dla mnie niegodney grzeszńice ták srogie męki ćierpi. Wszákże o Mátko miłosierdźia, lubo znasz grzeszną, wspomoż pokutuiącą, y

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

SMutnych poćieszyćielko, w záśćiu iednák Synowi zboláłemu utrapiona Mátko, przyczyń się zá temi, ktorzy z tobą mękę Synowską rozpámiętywáią, áby tu godnie o niey rozmyśláć mogli, y potym z niey wiecznego weselá záżywáli. Przez tegoż Syná twego IEZUSA Chrystusá ktory z Oycem y z Duchem Swiętym żyie y kroluie ná wieki wiekow Amen.

Oy-

Oycze náß &c. *Zdrowáś Már: &c.*
Rácz proſiemy Pánie &c.

W SOBOTĘ KWIETNIĄ PUNKT XXXIX.

O pomocy Cyreneußá.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

ZAyrzęć ſzczęśćiá Cyreneuſie, iż Pánu Krzyżá pomagaſz dźwigáć, á ia co raz więkſzego ćiężaru przyczyniam mu grzechámi moiemi, wſzákże życzę ſobie ábym byłá ſzczęśliwſzą nád ćiebie, álbowiem ty poniewolnym zoſtawaſz pomocnikiem páńſkim, duſzá záś moiá winna by poniewolić ćiáło do ochotney uſługi Pánu ſwemu, lecz że ſię, y ſámá z ćiáłem pobrátawſzy, w leniſtwo podawa, ponie-

wol Pánie ku dobremu, iáko poddáną swoię, y

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

PRzedwieczna prawdo, y w niwczym nieprzeniewierzony przywodco, ktoryś upewnił zaćiężnych sług swoich, iż iárzmo twoie miáło być słodkie y ćiężar twoy lekki Day ábym y ia, raz się w nie wprząg{szy}, záwsze ie sobie smákowáłá, y przyoddániu groszá dźiennego między pilnych robotnikow poczytána byłá. Ktory z Oycem y z Duchem Swiętym żyiesz y kroluiesz ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz prosiemy Pánie &c.

W

W NIEDZIELĘ KWIETNIĄ.
PUNKT XL.
O usłudze Weroniki.

Antyf: Kłaniamy się tobie Pánie IEZU &c

OChotna y zbáwienna usługá twoiá Mátrono świątobliwa, słusznie ma záwstydzáć oźiębłość y lenistwo moie, iż się nie ubiegam z tobą do utárcia tey twarzy Przenayświętszey, ná ktorą Aniołowie pátrzáć prágną, á iam ią zbrodniámi moiemi oszpećiłá. Hey by iáko serce obroćić wtuwálnią! áby przez skruchę prawdźiwą ná wieczne nie zápomnienie wyráżona w nim byłá Twarz twoiá moy Odkupićielu; y lubo tego nie iestem dostoyna.

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.
Modlitwá.
SZczodrobliwy Pánie, ktory y naymnieyſzey prace niechcąc mieć bez odpłáty, Weronice Swiętey Twarzy twoiey znák ná rąbeczku zoſtáwićeś ráczył: zoſtaw ten że w pámięći y w ſercu moim, ábym tu ćieſzyłá ſię nim, y potym ſkutecznym widzeniem ćiebie w chwale ná wieki wiekow Amen.
Oycze náß &c Zdrowáś Már: &c.
Racz proſiemy Pánie &c.
W PONIEDZIAŁEK BIAŁY.
PUNKT XLI.
O prowádzeniu z bramy Chryſtuſá Páná.
Antyf: Kłaniamy ſię tobie Pánie IESU &c.

NIewdźięczne Miásto z obywátelámi twemi ktore nie przywieraſz bramy ná zátrzymánie tákiego Gośćia, y owſzem zelżywie wyprowadzaſz go ná ſrogie morderſtwo: zkąd płákał nád tobą, opowiádáiąc tę przyſzłą złość, dla ktorey kámień ná kámieniu zostáć nie miał. O moy Zbáwićielu, czy nie toż y mnie potka, ktora częſtokroć niewdźięczną ſię ſtawam dobrodźieyſtw twoich, y rádniey ćię zbywam z Miáſtá ſercá mego, niżeli przyimuię? Wſzákże chcę nádgrodźić w czymem przewiniłá, tylko poſpieſz do ubożiuchney goſpody moiey, y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech do &c.

Modlitwá.

DObroći niewyſławiona Pánie IEZU Chryſte, ktoryś przyſzedłſzy ná świát nie miał gdźie by Głowę ſkłonić, y z Miáſtá Ieruzalem ſromotnieś ná śmierć ieſt prowádzony; upodobay ſobie mieſzkánie ácz w lichym budynku ſercá mego, y roſkaż ábyć powolne było iáko Panu ſwemu; ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz proſiemy Pánie &c.

WE WTOREK KWIETNI.

PUNKT XLII.

O záśćiu niewiaſt płáczących.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Gdy

GDyby mi przyszło stánąć w liczbie tych białych głow płáczących pewnie bym toż usłyszáłá co im powiedźiáno : Niepłácz ná mię, ále ná Syny twoie: to iest grzechy twoie, ktoryches národźiłá, áby okrućieństwo swoie náde mną wykonáły. Bo przyidźie czás, kiedy płácząc záwołáią potępieni, źiemio przykryi nas, gory y skáły zwalćie się ná nas. Ach mnie grzesznicy ieźlibym o tákie lámenty przyść miáłá ! tu karz Pánie ábyś odpuśćił wiecznie, y nie wypuszczay z łáski służebnice twoiey, ráczey.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

Mi-

MIłosierny Pánie ktoryś niewiástę Hánáneyską záſmućiwſzy poćieſzył, y tę ktora tylko prágnęłá odrobin z Stołu ſpadáiących; przypuśćiłeś do potraw ſmakowitych, poćieſz y mnie opłákiwáiącą grzechy moie y day ábym z pod Stołu świátá tego mizernego, do onych poćiech niebieſkich przypuſzczona byłá, ktorych Swięći záżywáią z tobą, y záżywáć będą ná wieki wiekow A.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.
Rácz proſiemy Pánie &c.

WE SRZODĘ WIELKĄ.
PUNKT XLIII

O upadku trzećim Páńſkim.

Antyf: Kłániamy ſię tobie Pánie IEZU &c.

Czę-

CZęste upadki twoie Odkupićielu świátá muszą być wielkiey ćięszkośći twoiey znákiem, bo máło ná tym iż ćierpisz ná ćiele srodze zránionym będąc, y ponośisz od niezbożnych żydow popychánia, y rożne się z ćiebie naygrawánia, ále y ia bez folgi wszystkie ćiężary moie ná ćię składam, y ilekroć przećiwieństwá doznam, tobie to przypisuię, co grzechy moie zásłużyły. Wyznawam iednák przewinienie moie, y bodaiem ćię ná potym nigdy nie obrażáłá w czym

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

SPrácowány robotniku ozdobo zbá-

zbáwienia ludzkiego, á iednák nie ustawáiący, ktory luboś upadł pod ćięszkim Krzyżem, przećięś go doniosł ná mieysce ukrzyżowánia; niech y ia dla fátyg ćiáłá nie skłádam ćiężaru z siebie żywot wiecżny záſługuiącego, y ták z nim niechay postępuię, iákobym ná gorę wniść mogłá, gdźie ty z Oycem y z Duchem Swiętym przemięszkiwasz ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Rácz prosiemy Pánie &c.

WE CZWARTEK WIELKI.
PUNKT XLIV.

O położeniu Páńskim ná Krzyżu.

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

MIzerny człowiek miękko łoże

że śćiele sobie, áby się mogł po pracy wywczásowáć: Ty záś Monárcho gornego Máiestátu, iákoś niemiał, przyszedszy ná świát gdźie Głowę Przenayświętszą skłonić, ták przepędźiwszy wiek od młodośći w pracách o koło zbáwienia mego, ná twárdym Krzyżowym łożu kłádćiesz się chcąc śmierć srogą przyiąć zá miły wypoczynek. A tobie duszo moiá, czemu się przykrzą niewczásy, ponieważ dla grzechow twoich znosił; y iedyny Syn BOZY? przyimuy ochotnie coś powinná y prosząc o pomoc do zniesienia mow:

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

Go-

GOrolotny Orle, ktoryś po nieznośnych trudách nisko upadł, y ná twárdym mieyscu gniazdo usłał sobie, dopomoż y mnie nieużyteczny służebnicy twoiey, ábym pieszczot świátowych zápomniawszy, niczym inszym nieszczyćiła się tylko Krzyżem twoim, teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Racz prosiemy Pánie &c.

W WIELKI PIĄTEK

Albo

W SOBOTĘ WIELKĄ.

NAwiedzáiąc groby, punktow dźiewiętnaśćie niżey nápisánych odpráwowáć będźieß: A gdźie by tak wiele Kośćiołow nie było tedy po kilká odpráwiay w iednym, raz oddawßy pokłon ukrzyżowánemu Antyf

Antyf. Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

Y iedną modlitewką kończąc:

Rácz prosiemy Pánie &c.

N*Ie od rzeczy by też y w insze piątki doroczne ná pámiątkę pięći Ran Páná Iezusowych te pięć punktow z modlitwámi do nich przydánemi bráć do uwagi: To iest od pierwszego począwszy, cztery, piąty záś ktory w liczbie iest szesnasty: Bo táka zabáwá twoiá, wielce będźie przyiemna Zbáwićielowi twemu.*

PUNKT I.

O *przybićiu Ręki práwey do Krzyżá.*

Antyf: Kłániamy się tobie Pánie IEZU &c.

PRáwicą twoią Pánie wiele się Prorokow szczyćiło, iż uwiel-

biona w mocy, iż zwalczyłá, nieprzyiaćioł, iż ich ná godność wynosiłá. Teraz záś zá przestępstwo práwey ręki moiey, twoiá pokutuie, álbowiem iam ręce wyćiągnełá ná iábłko zákazáne, á twoie do Krzyżá ostrym gwoźdźiem przybiiáią. Lubom iednák przewiniona nie rospaczam ponieważeś chárákterem miłośći nápisał mię ná ręce swey, y owszem bespiecznie proszę

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

NIezwyćiężony Bohátyrze Pánie IEZU Chryste, po ktorego boku (według powieśći Prorockiey) tysiąc padáć miáło y dźieśięć

ścięć tyśięcy po práwey stronie, niechay táż práwicá twoiá, tu mnie broni od wszelkich nieprzyiaćiol, y po śmierći przyimie w poczet wybránych, ktorzy z tobą żyią y kroluią ná wieki wiekow Amen.
Oycze náß &c. Zdrowaś Már: &c.

PUNKT II.

O przybićiu Ręki lewey.

REká twoiá Pánie tákiey mocy byłá, żeś śmiał mowić u Proroká iáko gliná w rękách gárncárzowych, tákeśćie wy w ręce moiey Domie Izráelski. Ia záś gdy wnętrznym okiem pátrzę ná tych. że Izráelczykow, á oni Rękę práwą przybiwszy do Krzyżá lewą przyćiągáią do wydrążenia w Krzyżu, áby ią tákże przybili okrutnie o-

páczne rzeczy widzę. Bo kiedy pytam z Zácháryaſzem, co to ſą zá rány w pośrzodku Rąk twoich? odpowiádaſz: żeś ie odnióſł w domu tych ktorzy ćię miłowáli; Wſzákże iż nie tylko ći, ále y ia grzeſzna zádáłám tobie ie, żechcę opłákiwáć przewinienie, á ty

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię
A wołanie moie niech &c.

Modlitwá.

WSzem władna Ręká twoiá Pánie, niech mię ácz grzeſzną ná wieczne potępienie nieſkázuie, dla ktoreyś ták ſrogie rány podiąć ráczył, y ſpraw to w oſłábioney duſzy moiey, áby z Apoſtołem Swiętym beſpiecznie mowić mogłá. Niech mi ſię nikt nie przykrzy

krzy álbowiem ia Rány Páná IEZUSOWE w ćiele moim noszę y nimi się szczyćić prágnę ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már. &c.

PUNKT III.

O *przybićiu Nogi práwey.*

POyźrzyi duszo moiá y obacz iák prędkie nogi niezbożnych do przelania Krwie niewinney! nogá moiá wybiegáłá ná drogi nieprawośći, á ná niewinną Páná IEZUSOWĘ sidło zárzucono, y bez miłosierdźia wyćiągnąwszy ią przybito do Krzyżá, czemuż nie opłákiwasz ták srogiey Rány, Ktora z twoiey przyczyny iest mu zádána? przypaday co wskok do tey nogi Przenayświętszey, y proś mowiąc:

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

PRzewodniku zbáwienny ktorego śládem ktokolwiek idźie, Niebá uchybić nie może: stánow stopy moie ná śćieszkách twoich, áby się nieślizgáły y ná drogi niepráwośći wybiegow nie czyniły: bo ufam iż zá tobą idąc, tráfię tám gdźie Swięći rádośći záżywáią, y záżywáć będą ná wieki wiekow A. *Oycze nász &c. Zdrowáś Már. &c.*

PUNKT IV.

O przybićiu Nogi lewey.

SŁusznym práwem Zbáwićielu nogá moiá skarána być miáłá, bo odstępuiąc drog twoich, ulgnęłá w błoćie gęstym rożnych nie-

prá-

práwośći; przećię nie mnie karzą ále ćiebie, gdy Nogę do Nogi mocno powrozem przyćiągáiąc ostrym gwoździem przybiiáią. O nogo Przenayświętsza wielkiego poważenia godna! á dla mnie okrutnie zrániona, iákżeć mam odwdźięczyć tę uczynność twoię? Nie mam nic mam nędzna nic godnego w sobie, przeto nisko upadáiąc o zmiłowánie proszę.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

PRzybity do Krzyżá, á iednák króluiący w Niebie Odkupićielu świátá, przybiy proszę ćiáło moie boiáźnią twoią, áby Duchowi powolne będąc, roskoszámi

świátowemi gárdźiło á zgodnie z Duchem według woli twoiey postępuiąc, widzeniem ciebie ćieszyć się mogło ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c Zdrowáś Már: &c.

PUNKT V.

O wkopániu Krzyżá z IEZUSEM Pánem między dwoch łotrow záwießonych.

ZAwisłeś ná Krzyżu sromotnie Przedwieczny Synu BOZY: ná większą iednák háńbę twoię, w poczet niezbożnych iesteś policzony, y iákoby ieden z łotrow w pośrzodku ich wynieśiony. O ozdobo Anielska nie tákąć ośieść Stolicę należáło, wszákżeś dla grzesznych przyszedł ná Swiát, nie

dla spráwiedliwych, y nie gárdźiłeś społkowániem z niemi, niegardź y mną ze wszech naygrzeszniey- szam, ráczey

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

OYcze nieskończoney miłośći ktoryś w iednorodzonym Synu twoim odkupićielu świátá pokarał, co złość ludzka zásłużyłá, kiedyś go dopuśćił srodze zránić, y ná Krzyżu sromotnie záwieśić, day to ácz niegodnym służebnicom twoim, iednák zránienia Syná twego żáłuiącym, żebyśmy z pożytkow ták srogiey męki Iego w chwale krolestwá Niebieskiego ćieszyć się mogli ná wieki wiekow.

Oyczenáß &c. Zdrowaś Már: &c.

PUNKT VI.

O náygrawániu pospolstwá y Kápłanow.

UCierpiałeś wiele dusz ludzkich miłośniku, gdy od wierzchu Głowy, áż do stopy nogi ostrym ćierniem, łáńcuchámi, y rozgámi Ciáło twoie Nayświętsze ránionoз; bolałeś, kiedy ćię ná Krzyż przybiiáno? lecz nie mnieyszą boleść uczuwałeś, gdy bezecne pospolstwo z ćiebie się naygrawáło mowiąc: Wach, ktory psuiesz kośćioł BOZY, y we trzech dniách znowu buduiesz go; zbaw siebie sámego. Podobnież Kápłáni wołáli wstąń z Krzyżá y uwierzymy. A nie mniey boleiesz, kiedy y ia miá-

ſto

ſto pożałenia, grzechámi rożnemi urągam ſię nie iáko z ućierpienia twego, álbo nie dowierzam słowom twoim, áżby cudem potwierdzone były: wſzákże iákom grzeſzyłá niedowiárſtwem, chcę nágradzáć ufnośćią tylko

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

ZAwſze czći, y poważenia godny Odkupićielu świátá, á iednák dla ſproſnych grzechow moich zelżywie urągánia ná Krzyżu znoſzący, wyznawam żem ieſt przyczyną deſpektow twoich, y żebrząc miłoſierdźia, ſtánowię mocno w przedſięwźięćiu, nie háńbić z żydámi nie wiernemi Má-

ie-

iestátu twego, ráczey wychwaláć z Aniołámi ná wieki wiekow Am. *Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.*

PUNKT VII.

O zelżywym podźiale sukienek Páná IEZUSOWYCH.

PAtrzałeś Pánie z Krzyżá, gdy złośliwi o sukienki twe losy pusczáli, y one ná częśći rozrywáli: zkąd iák mniemam, sercu twemu bolow przybywáło: bo ácz byś nie bolał, że się uboga sukienká w ręce obcych dostawáłá, bolałeś upátruiąc, iż Kośćioł twoy przelaniem Krwie ziednoczony przez odszczepieństwá rożne rozrywáć się miał. Stękász y ná to, kiedy ia z Heretykámi losy rzucam, wdáiąc się w rozmowy z powątpiwániem

o Artykułách Wiáry Swiętey czym często obrażáłám Máiestát twoy Swięty żáłuię y ná potym strzedz się tego będę, tylko

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

BĄdź pochwalon Pánie IEZU Chryste żeś mię powołał do iedności Wiáry Kátholickiey, y przypuśćił do społeczności Kośćiołá twoiego, ábym nie byłá iáko odszczepieńcy y iáwno grzesznicy. Więc iákoś dał poznáć prawdźiwą Wiárę, day też státkowáć w niey, ku czći y chwale twoiey Przenayświętszey, á zbáwieniu memu ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

Punkt

PUNKT VIII.

O modlitwie Páńskiey zá Krzyżowniki.

NIewysławiona dobroć twoiá wymogłá po tobie moy iedyny Zbáwićielu, iż nie tylko odpuszczáſz nieprzyiaćiołom, ále też wstáwiaſz się zá nimi, y wymawiaſz ie, prosząc Oycá Niebieskiego; Oycze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią: luboś iednák łáskáwy y miłośierny ná tych ktorzy z niewiádomośći grzeſzą, mnie strách zdeymuie, iż wiedząc czym obrażam Máiestát twoy Swięty, tego się nie strzegę, y gdy mię kto czymkolwiek uráźi, trudnam do odpuszczenia: á zá tym nie śmiem prosić, odpuść náſze winy, iáko y my

odpuſzczamy; wſzákże ábym po-
przeſtáłá grzeſzyć, y gniewu nie
áiełá w ſercu przećiw bliźnim
moim, przykład twoy ná pomoc
biorę, y proſzę.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

WIelmożny á iednák nie mśćiwy
nád nieprzyiaćiołmi Pánie,
ukrom popędliwość moię,
ktora częſtokroć zá ládá uráżą ná
zemſtę inſtyguię: ábym przykłádem
twoim miłuiąc nieprzyiaćioły;
y modląc ſię zá tych ktorzy mię
prześláduią, mogłá beſpiecznie odezwáć
ſię corkám Oycá Niebieſkiego,
y odźiedźiczyć Niebo (tákim
obiecáne) ná wieki wiekow A.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már. &c.

PUNKT IX.

O upewnieniu łotrá, że dźiś będźie w Ráiu.

UBogo ná Krzyżu umierász, á bogáte upominki obiecuiesz Krolu wiekuisty: álbowiem gdy ćię ieden z łotrow bluźnił, drugi pofukał go mowiąc: Ani się boisz BOGA, ktory iednoż karánie ponosisz? y záraz wniosł prozbę: wspomni ná mię Pánie, kiedy przyidźiesz do krolestwá twego, záraz upewniasz go, że dźiś z tobą będźie w Ráiu. Czemuż y ty duszo moiá o krzywdę Páńską nie uimiesz się, chceszli by ćię w Krolestwie swym nie zapomniał? poday memoryał Pánu z tym łotrem prze-

przewinienia żáłuiącym, y mow:

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

HOynie szczodrobliwy, y łáská-wy Pánie ktory zá ieden ákt skruchy zápominasz wszystkich łotrowskich niezbożnośći; y zá iedno westchnienie nabożne Ray wiekuisty obiecuiesz, day ábym y ia szczerze zá grzechy żáłuiąc, y opiece twey się poruczáiąc w godźinę śmierći mogłá usłyszeć co usłyszał łotr ná Krzyżu umieráiąc: *Dźiś ze mną będźiesz w Ráiu* záżywał roskoszy trwáiący ná wieki wiekow. *Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.*

PUNKT X.

O oddániu w opiekę Ianowi Swiętemu

mu Mátki y Mátce Janá.

NIe przyiemne podobno, Mátko BOZA usłyszáłáś słowá, gdyć Pan sługę, Przedwieczny Syn BOZY Syná człowieczego, zá siebie oddawa mowiąc: *Niewiásto oto Syn twoy*, mile iednák słuchał kocháný Uczeń Synaczká twoiego, kiedy mu rzeczono. *Janie o to Mátká twoiá.* Przyięłábym y ia Przenayświętszy Zbáwićielu, gdy byś mi Rodźićielkę twoię oddał zá Mátkę, y Janá Swiętego zá Pátroná á lubom nie godná tego, nie pátrz ná niegodność, ále ná potrzebę proszącey, y

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

Opá-

O Pátrzyćielu niedostátkow ludzkich weyźrzy ná mię zewsząd śćiśnioną niedostátkiem, y odday mię w opiekę Mátce Przenayświętszey, áby záwsze y w godźinę śmierći byłá Mátką moią, y spolnie z Ianem Swiętym w łásce twoiey obfituiącym, oponowáłá się zá mnie przećiw wszelkim náiázdom nieprzyiaćielskim, á potym ziednáłá mi przystęp do Krolestwá, gdźie z tobą y z Swiętemi twoiemi żyie y kroluie ná wieki wiekow Amen.

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XI.

O bolesney umowie Páńskiey z Oycem Przenayświętszym.

GWałtowna męká, w ktorey żádney

dney folgi nie doznałeś, przywiodłá ćię o to Mężu boleśći, żeś płáczliwie wołał: *Boże moy! Boże moy! czemuś mię opuśćił.* A cożeś przewinił powolny Synu Oycu twemu, áby ćię miał opuszczáć? luboś iednák niewinny, grzechy moie spráwiły to, że się ták obchodźi z tobą iákoby niewiedźiał, co dla złośći ludzkich ćierpisz: wszák że choćiasz z mey przyczyny zdasz się być od Oycá Niebieskiego opuszczonym, nie opuszczay mię w dolegliwośćiach moich, ráczey

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

UCieczko utrapionych, y wspomożenie w tobie ufáiących Pá

nie

nie IEZU Chryste, wyznawam żem nie godná łáski twoiey, bo częśćiey nárzekam niż twego wspomożenia żebrzę w utrapieniu moim. Y lubo twych słow záżywam: BOZE moy! BOZE moy! czemuś mię opuśćił, niećierpliwość y rospacz do tego przywodźi mię, á zá tym rátunku nie doznawam. Teraz iednák z ufnośćią przystępuie do podnoszká Máiestátu twego, prosząc, ábyś przeszłe grzechy odpuśćiwszy pomnażał mię w łásce swoiey Swiętey ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XII.

O *prágnieniu Páńskim ná Krzyżu.*

ZRzodło posiláiące wszystkich

uprágnionych, o iák ćię wyśuszył upał złośći moich, áż wołáć muśisz, prágnę. Prágnieśz ći moy Pánie pewnie nie wody z potokow Ierozolimskich, ále tey ktoraby zá przestępstwo choynie z oczu moich płynąć miáłá: żem iednák do tąd żołcią sprośnych grzechow karmiłá ćię, y octem nieprawośći nápawáłá, dźiś wolą, rozum, y serce moie podawam, ná ugászenie prágnienia twego, y proszę.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

ZBáwienia ludzkiego prágnący BOZE, day áby wola moiá miłowániem ćiebie, rozum moy myśleniem o tobie, y duszá zgadzá-

iąc ſię z tobą, wdźięcznym poſile-
niem prágnienia twego byłá: bo
gdy tákie poſilenie weźmieſz ode-
mnie, poſiliſz mię też trunkiem
Sámárytánce obiecánym po kto-
rym inſzego prágnąć nie będę ná
wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XIII.

O Słowách Páńſkich ſkończyło ſię.

STáteczne wytrwánie twoie w
okrutnym morderſtwie żydo-
wſkim, ſłuſznie miáło odezwáć ſię
z temi ſłowy, bo nikt korony nie
bierze, tylko ten, kto ſię mężnie
potka, y wytrwa áż do końcá. Wy-
trzałeś ty moy drogi IEZU ſrogie
náiázdy morderſkie, y ſkończyły
ſię. Ale złość moiá końcá nie ma,

ktorą częstokroć iák znowu poczynam obrażáć Máiestát twoy Swiętey Boday bym iednák w tey minućie zákończyłá y záczęłá żyć pobożnie; o co prosząc iego.

Wysłuchay modlitwę moię,
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

UMacniay mię Pánie ná drodze Pielgrzymstwá mego, ábym nie odstępuiąc przykazániá twego, áni się pomnażáiąc w złośćiách, mogłá bespiecznie rzecz w godźinę śmierći moiey, skończyłá się praca, á záczęłá się roskosz, ktorey końcá nie będźie ná wieki wiekow Amen

Oycze nász &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XIV.

O oddániu Duchá Bogu Oycu w Ręce.

ZAdłużenie ludzkie przyiąwszy ná się Odkupićielu świátá, do tąd wypłacałeś: á iż urázá Oycá Niebieskiego byłá ieszcze nie zgłádzona; przetoż dopłacáiąc oddawasz Duszę krzykliwym głosem, mowiąc: Oycze w Ręce twoie oddawam Duchá mego. O Pásterzu szczerze owieczki miłuiący, czymżeć mam oddáć tákie dobrodźieystwo, iż umierasz y duszę kłádźiesz zá nie? gdyby się to podobáło woli twoiey Swiętey gotowám y umrzeć z tobą. Ale że bárdźiey prágniesz ábym żyiąc pokutowáła, ia też nie odmawiam, tylko dopomoż y

Wysłuchay Pánie modlitwę moię

A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

DAwco żywotá, y śmierći Zgłá-dźićielu, nie umieray proſzę w ſercu moim, á ia niech umieram żądzom y námiętnośćiom tákże y woli ſwoiey włáſney; ábym tylko to myśliłá, to czyniłá, y tego prágnęłá, coby z upodobániem twoim było, teraz y ná wieki wiekow A.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XV.

O żałobie kreátur rożnych po zmárłym Pánu.

NIebo záſępiáło, Słońce wżałobę ſię przybráło, y mieśiąc pochmurno pátrzał, gdy Stworcá ich ná Krzyżu umierał: Trzęſłá ſię źiemiá, y opoki twárde (z Aniołámi

po-

pokoiu rzewliwie płácząc) padáły
śię. A ty duszo moiá czemuś we-
soła pod pochmurnym Niebem,
iż Duchom Niebieskim żalu nie
pomagasz? nie bądź, nie bądź
twárdsza nád opokę, áby ćię męká
IEZUSOWA poruszyć nie miá-
łá, ále żáłuy iák naybárdźiey mo-
żesz, żeś go o ták hániebną śmierć
przypráwiłá, y mow:

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

DLa ludźi y od ludźi zámordo-
wány, á od wszelkiego stwo-
rzenia opłákány Pánie IEZU
Chryste, rozrzewni proszę zákå-
miáłośći moie, ábym pomniąc ná
to, żeś mię odkupuiąc ták srogie
mę-

męki y śmierć okrutną podiąć ráczył, byłá wdźięczna okupu ták kosztownego, przez ktory mogę dostąpić rádośći nieſkończoney, ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XVI.

O przebićiu Sercá Páná Iezuſowego.

HArtownym grotem, gdy zmierzono w Serce twoie Pánie, czemum go nędzna nie záłożyłá moim? w twoim bowiem wszelka dobroć przebywáłá, á z mego wszystko złe wychodźi: Wyznawam moy Odkupićielu, że w nim nie máſz tylko gniewy, nienawiśći, fałſz, zdrádá, y ſprośności rozmáite, przeto od twego dáleko muſi być rożne; żeś iednák z dobroći

twey

twey niewymowney ná zgłádzenie mákuł sercá mego dopuśćił przebić twoie, zkąd Krew y wodá wypłynęłá, iestem przy pewney nádźiei oczyszczenia, ktorego ábym prędzey dostąpić mogłá, y proszę
Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

BAdáczu serc ludzkich, ktory wszystko wiesz y widźisz, zgładź coć się w sercu moim nie podoba, álbo stworz we mnie serce nowe, ktoreć by się przypodobáć mogło, pełniąc wolą twoię Swiętą, po wszystkie dni wieku swego, á potym miłośćią zkliy ie z twoim, áby trwáło w iednośći z tobą, ná wieki wiekow Amen.

Oy-

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XVII.

O wyznániu setnikowym, y uderzeniu w Piersi żydow odchodzących.

Z Krokodylámi godźiło by się porownáć mordercow Páná IEZUSOWYCH, ktorzy dopiero zábiwszy, przyználi że iest Synem BOZYM, y biiąc się w piersi dáli znáć, iż źle uczynili: podobnąsz złość y ty wykonywász duszo moiá nád tym że Pánem, gdy go znowu krzyżuiesz grzechámi twemi, á ledwie kiedy użáliß się nád nim, y skruszona rzeczesz, BOZE bądź miłośćiw? záwstydź się przeto nikczemnośći twoiey; y przy rospámiętywániu męki Páńskiey opłákuiąc grzechy twoie mow:

Wysłu-

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá

POnurzoną w złośćiách duszę moię oświeć łáską twoią Panie IEZU Chryste, áby poznawszy, kogo o ták srogą y sromotną śmierć przypráwiłá, godne pożytki pokuty czyniłá, przez ktoreby tu łáskę twoię ziednáć sobie mogłá, á potym w roskoszách Niebieskich z Swiętemi obfitowáłá ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XVIII.

O zdięćiu z Krzyżá Nayświętßego CIAŁA.

NIegodnáś byłá duszo moiá dla złośći twoich przybyć do ták

za-

zacney usługi, ktorą z pobożnośći Mężowie Swiątobliwi oddáli Ciáłu IEZUSOWEMU, zdeymuiąc ie z Krzyżá y wonnemi oleykámi námázuiąc: Ale luboś przytomną nie byłá, dźiś uważáiąc mękę Zbáwićielá twego nágrodźić to możesz, tylko nágotuy prześćierádło białłego sumnienia, y zdobywáiąc się ná wonne oleyki skruchy serdeczney, mow:

Wysłuchay Pánie modlitwę moię
A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

PRzenayśłodszy Pánie IEZU Chryste, ktoremu Aniołowie usługuią, á iednák rękámi ludzkiemi chćiałeś być z Krzyżá zdięty, wonnemi oleykámi námázány, y w prześćie-

prześćieradło uwiniony, nie pogardzay usługą, ácz nie użyteczney służebnice twoiey, ktora miásto oleykow wonnych, serce swe ofiáruię, y służebnicą się twoią záwsze być odzywam teraz y ná wieki wiekow Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

PUNKT XIX

O Pogrzebie Páná Iezusowym.

W Processyi żáłosney uważáiąc smutek y żáłobę rożnych, Ciebie zápomnieć nie mogę osieroćiáła Synogárlico Przenayświętsza Pánno, bo ieśli insi płákáli, grobowi oddawáiąc Ciáło zewsząd poránione; nie mniey Ty płákałáś oddáiąc źiemi Tego, ktoregoś z Niebá otrzymáła; coś iednák o-

świadczyłá grobowi kamiennemu, toż twárdſzemu nád kámień pokaſz ſercu memu, áby ſię godnym grobem Zbáwićielá mego ſtáło, y temuż zálecć mnie w łaſkę, y

Wyſłuchay Pánie modlitwę moię

A wołánie moie niech &c.

Modlitwá.

O Dkupićielu świátá Chryſte IEZU, ktoryś przy męce okrutney, y pogrzebie żałoſnym chćiał mieć przytomną Mátkę twoię, day áby też kochána Rodźićielká twoiá, w káżdym utrapieniu przytomna nam byłá, y ábyśmy zá Iey poważną przyczyną, godnie ćię do ſerc náſzych przyimowáli, y w dźień Zmartwychwſtánia łáſkáwym być poznali. Ktory z Oycem

y z Duchem Swiętym żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow Amen.
Oycze náß &c. Zdrowáś Már: &c.

POSTRZAŁY

Miłośći BOZEY

Przez wewnętrzne Affekty miłośći Páná IEZUSA.

Ktore dußá miłośćią Boſką páłáiąca, Pánu BOGU ná záwdźięczenie miłośći Iego ofiárowáć może.

AFFEKT I.

Miłośći Páná IEZUSA.

O Dobrotliwy moy Zbáwićielu Chryſte IEZU, tyś ſam iedyne dobro moie, chcąc wypłáćić BOGU Oycu ſwemu wſzyſtkiego świátá niepráwośći, iáko ná ſzali iákiey, ná grzbiećie twoim záwie-

śiłeś wszystkich ludźi grzechy: á ná drugiey szali twego żywotá spráwy włożyłeś, ábyś ták wielki ćiężar grzechowy przeważył, ktorego nikt nie mogł znieść, tylko Ty sam szczegulnie moy I E Z U właśną Duszę zá nas ná wagę włożyłeś, zostáiąc w Bostwie twoim doskonáłym, wszechmocnym, w Máiestáćie nieogárnionym; włożyłeś naypierwey ná tę wagę ták głębokie śiebie sámego w Zywoćie Pánieńskim uniżenie: będąc ná łonie Oycá twego Przedwiecznego nigdy niezmierzonym, uboźiuchne y wzgárdzone w náturze ludzkiey w żłobie Národzenie, iż ktorego przed tym od wiekow sam Oćiec ná łonie swym piástował, teraz

przeczysta Pánná Piástuie, y ktorego Niebiosá ogárnąć nie mogły, Zywot Błogosłáwioney Pánny ogárnął: Náturę BOSKĄ z podłą naturą ludzką dźiwną unią złączywszy. Człowieká nędznego uczestnikiem Bostwá twego uczyniłeś: nędzę, słábość, nágość, ubostwo, y wszystkie świátá tego mizerye dobrowolnie ná się przyiąłeś, wyniszczywszy się ze wszystkiego zá nas grzesznych: nuż onę ták podłą w Bethleemskiey stáini między Bydlęty rezydencyą, w dźiećińſtwie przy obrzezániu Krwie wylanie, po Egypćie się tułánie, z niego powrocenie, poddáństwá naymilszey Mátce wyrządzánie, prace około náuki ludzkiego zbáwienia, modlitwy,

głody, posty, y rożne niewczásow ponoszenia, niezliczone miłosierne uczynki chorym uczynione, one niewdźięczności Pháryzáyskie, one poty krwáwe w Ogroycu ná modlitwie, smutki, konánia, łáńcuchem obćiążánia, powrozámi skrępowánia, szárpánia, po ulicách włoczenia, urągánia, biczowánia, do kátuszy ćiemney wrzucenia, u słupá śieczenia, sromotne z szat obnażenia, w szátę pośmiewiská obleczenia, policzkowánia, ná śmierć skazánia, Krzyżá noszenia, y pod nim upádnienia, okrutne ná Krzyżu Rąk y Nog przebićia, korony ná Głowę ćierniowey wtłoczenia, Twarzy zeplwánia, octem z żołćią poienia, do naymnieyszey kro-

krople Krwi wylania, Boku przebodzenia, á ná ostátek dokładáiąc wagi drogiego odkupu twego zá ták ćiężkie grzechy nasze Głowę skłoniwszy BOGU Oycu Duchá twego Swiętego oddałeś w ręce.

ACh moy kochány IEZU! ktoż ták przestronemu Sercu, áffektowi, y niepoiętey miłośći twoiey uczyni dosyć? zá nieogárnione twoie dobrodźieystwá, y okrutną śmierć podiętą dla zbáwienia nászego.

O Nędzna duszo moiá! kiedy ćię wezmą ná wagę ná strásznym sądźie BOGA mego przećiwko ták ćiężkim niepráwośćiom twoim, niezliczone grzechy twoie ćiągną wagę ná doł żadnych

dnych dobrych uczynkow w tobie nie widzę: ále wiem co uczynię, wezmę ia wſzyſtkie twoie pomienione zaſługi ukocháný I E Z U, wſzyſtkie boleśći, zelżywośći, y Przenayświętſzą Krew twoię zá mnie wylaną, á upadſzy do Nog Máieſtátu twego z pokornym á ſkruſzonym ſercem, włożę ná tę ſzalę miłoſierdźia twego nieſkończonego, á ufam mocno, że przeważy wſzyſtkie grzechy moie, ktore mi ráczyſz odpuśćić pokornie proſzę, nie dla zaſług moich, ále dla twoich dobry IEZU, y wylania naydrożſzey Krwie twoiey, zaſług Przenayświętſzey BOGA Rodźice MARYI. A ták gdy duſzę moię przyłożę do duſze twoiey, że przyl-

gnie

gnie do Ciebie ukrzyżowánego IEZUSA mego, mam nádźieię że otrzymam Iey zbáwienie: Co day Chryſte moy IEZU przez wſzyſtkę mękę twoię, y boleśći Mátki twey Nayświętſzey pod Krzyżem twoim ſtoiącey Amen.

AFFEKT II.

Miłośći Páná IEZUSA.

PRawdźiwy miłośniku duſzy moiey, Zbáwićielu moy: Nayukocháńſzy moy IEZU, ták okrutnie zrániony dla mnie grzeſznice, że od nożney ſtopy, áż do wierzchu Głowy nie máſz gdźie y ſzpilką tknąć zdrowego Ciáłá, wſzyſtek Krwią ſpłyniony.

WYbiy moy drogi IEZU, ná ſercu moim, y ná duſzy mo-

iey, te Przenayświętſze Rány twoie, niechay zoſtánę monetą twoią, żebym áż ná wſzyſtkę wieczność ten znák ná duſzy moiey záchowáłá: Máiąc po wſzyſtkie dni życia mego przed oczymá ten znák męki twoiey ná duſzy moiey: niechay mile záſnę przy Nogách twoich ſię porzućiwſzy: A ty miłoſiemy IEZU męką twoią podeprzeſz mię, ná ktorey ábym przez wſzyſtkę wieczność odpoczywáłá: niechay ſię nędzna duſzá moiá do Nog twoich Przenayświętſzych gwoźdźmi przebitych ſtáteczną przyklei miłośćią, y ná nich wiekuiſtym záſypia ſnem, ktore ia teraz ná źiemię padſzy pokornie z MARYĄ Mágdáleną ſerdecznym cá-

łu-

ſuiąc áffektem, w nich ſobie go-
ſpodę wieczney ſzczęśliwośći ták
zápiſuię : Goſpodá wieczna dla
mnie NN. grzeſzney w Ránách
Nog mego IEZUSA.

AFFEKT III.

Miłośći Páná IEZUSA.

O Moy nayślicznieyſzy kwiećie
woniejący kocháný IEZU,
gdźież oná twoiá piękność? gdźież
ozdobá? zwiędniałeś prześliczny
kwiećie, miłośćią zbáwienia mego
náKrzyżu uſuſzony: wſzyſtek wyni-
ſzczony wſzyſtek od okrutnych
mąk yboleśći ſtráwiony, tákdálece,
że będąc nád wſzyſtkie ſtworzenia
naypięknieyſzym, ſtałeś ſię dla mo-
ich ćięſzkich grzechow zeſzpe-
conym, podeptánym, nie máią-
cym

cym postáći ludzkiey, iáko mowi *Izáiaß Prorok.*

O Nędzna duszo moiá! iákoś wszystká świátowemi pożądliwośćiámi spalona, uprágniona, y zemdlona, biegay co prędzey pod ćień ukrzyżowánego IEZUSA, złącz żałosne westchnienie twoie z westchnieniem konáiącego ná Krzyżu Chrystusá, á naybárdźiey gárni się duszo moiá pod ćień ukrzyżowánego IEZUSA Zbáwićielá mego, Osobámi Chlebá y Winá pokrytego, gdźie iest ná zbáwienie moie wszystek udźielony: przy Krzyżu mieszkay y do śmierći od niego nie odstępuy. Ochłodo moiá wdźięczna kocháný IEZU, Zywoćie moy, miłośći moiá,

iá, kochánie moie, poćiecho mo-
iá, wszystko dobro moie, pod ćie-
niem skrzydeł twoich obroń mię.
Niech w sercu moim strapionym
uyrzę wyrytą y wyrážoną mękę
twoię, y Ciebie ná Krzyżu rozpię-
tego drogi IEZU; á ták od ogniá
piekielnych mąk pod ćieniem zbá-
wiennego Krzyżá będę záslonio-
na ná wieki.

AFFEKT IV.

Miłośći Páná IEZUSA.

SŁyszę moy drogi IEZU że ná
Krzyżu mękámi srogiemi zem-
dlony wołasz prágnę, prágniesz
moy IEZU, ále naybárdźiey Zbá-
wienia mego. Iákiegoż ći dodam
posiłku, y ochłody, o IEZU nay-
milsze dobro moie! poleię ćię łez
mo-

moich potokámi: iżali tym ſtrumieniem z twárdſzych nád ſkáłę oczu moich wylanym, Sercu twemu ogniem miłośći nieſkończoney pałáiącemu, iáką ochłodę przynioſę. Wzbudź tylko ieno moy dobry IEZU w oźiembłey opoce gnuśnego ſercá mego, płomień niebieſkiey obfitey łáſki twoiey, ábym ták zápalona mogłá ſię zdobyć ná rzewliwe łez pokutnych potoki: ktoremi nieprzeſtánnie polewáć będę Drzewo zbáwienne, y ulubione Krzyżá twego, á ták mam ſtáteczną nádźieię w miłoſierdźiu twoim, że lubo nie godne oczy moie złączone iednák z nieoſzácowánego waloru Krwią Twoią przenaydrożſzą, ktora po-

spo-

ſpołu z wodą z Boku twego do o-
ſtátniey krople wypłynęłá, będą
doſtáteczne ná obmyćie grze-
chow obmierzłey Tobie BOGU
moiemu, y cáłemu niebu duſzy
moiey: y przywrocą mi bielſze
nad śnieg ſtráconą niewinnośći
ſzátę.

AFFEKT V.

Miłośći Páná IEZUSA.

O IEZU iedyna ſtroſkánego u-
myſłu mego poćiecho, y o-
chłodo! coż więcey mogłá uczy-
nić miłość twoiá grzeſznikom?
kiedyś chcąc nieprzyiaćioł twoich,
ktorzy ćię ták okrutnie zábiiáli,
ſwoią zwyćiężyć miłośćią, zápo-
mniawſzy wſzyſtkich deſpektow
ſwoich z rozpiętemi ná Krzyżu rę-
ko.

komá, wołaſz do Oycá twego Przedwiecznego, Oycze, Oycze odpuść im bo niewiedzą co czynią, paſſyą gniewu záiuſzeni: wymawiaſz ich o dobry IEZU, odpuſzczaſz winę, błagaſz zá nich Máieſtát zágniewány Oycá twego prosząc, áby im odpuśćił. Przez co dałeś znáć, że y naywiękſze grzechy mocą Krzyżową mogą być odpuſzczone, iákoś łotrowi zá iedno weſtchnienie Ray dárował, mowiąc dźiś ze mną będźieſz w Ráiu. Tobie to náuká duſzo moiá w ránkorách twoich nie powśćiągniona, o to Zbáwićiel świátá niewinnie ćierpiący odpuſzcza ſwoim prześládownikom, á Ty záſłużywſzy zá grzechy wieczne ka-

ránia, nie chceſz znośić ćierpliwie tego Krzyżá, ktory BOG twoy ná ćię ſłuſznie dopuſzcza. O IEZU moy ugruntowawſzy mię łáſką twą wprzod! przepuść ná mnie wſzyſtkie utrapienia, boleśći, nieſzczęśćia, prześládowánia, nayoſtrzeyſze żądłá ięzykow ludzkich, te tedy wſzyſtkie y inne nie fortunne ſtoſy, zá pomocą twoią, we wſzyſtkim do woli twey świętey ſtoſuiąc ſię, wytrzymáć ochotnie gotowám, y z ſzczerego ſercá wſzyſtkim nieprzyiaćiołom moim dla Ciebie IEZUSA mego odpuśćić, á to dla tego, ábyś y ty nayłáſkáwſzy Pánie winy moie y zbrodnie nie policzone dárowáć ráczył.

AFFEKT VI.

Miłośći Páná IEZUSA.

O IEZU moy! wſzyſtko dobro moie y nádźieio moiá, upadſzy do Nog twoich Przenayświętſzych gwoźdźiámi przybitych, proſzę nie ogárnionego miłoſierdźia twego, przez naydrożſzą Krew twoię, ná Krzyżu dla grzeſznikow wylaną, niechay nie będę z liczby tych, ktorzy uſłyſzą ſtráſzny dekret potępienia: idźćie przeklęći odemnie, ále iákoś mię raz w kſięgę Zywotá, y w Regeſtr wybránych Krwią twoią Przenaydrożſzą wpiſał, ták mię áż do końcá Zyćia mego ſkuteczną utwierdź łáſką. A iezelibym, kiedykolwiek zbłądźiłá z drogi przykazań twoich,

nie opuſzczay mię, ále przez naydrożſzą mękę twoię poday mi ná rátunek Rękę twoię, ktorąś náKrzyżu wyćiągnął, ná to ábyś mię tonącą rátował.

IEZU ktoryś ćierpiał zá nas.

Zmiłuy ſię nád námi.

AFFEKT VII.

Miłośći Páná IEZUSA.

NAyſłodſzy IEZU moy w okrutnych mękách zá mnie ná Krzyżu umieráiący, pokornie żebrzę łáſki twoiey, ábyś wſzyſtkie we mnie nieporządne áffekty, y pożądliwośći umorzyć ráczył. Day to ábym w Ránách twoich Przenayświętſzych wſzyſtká ſię zánurzywſzy, á Ciebie BOGA mego y dobro moie nádewſzyſtko

miłuiąc, w Ręce twe przy ostátniey godźinie ześćia mego niepokaláną oddáłá duszę dobry IEZU.

AFFEKT VIII.

Miłośći Páná IEZUSA.

NIeprzebrány skárbie sercá mego, źrzodło Zbawienia mego, przebodźione włocznią Serce IEZUSA dobrotliwego, uderz á zrań skáliste serce moie promieniem ognistym miłośći twoiey, áby raz skosztowawszy iák iest słodki wszystkim siebie kocháiącym IEZUS obrzydźiło sobie wszystkie obłudnego świátá tego pieszczoty, nie trwáłe fáwory, lubośći, y powaby, ktore nic nie są tylko prożność nád prożnośćiámi, á wszystko prożność: skrępuy wszystkie wnętrzne zmysły mo-

moie, áby śię nigdźie od Ciebie nie oddaláły: błąkáiące śię ſerce moie do Sercá twego BOSKIEGO włocznią dla mnie przebitego mocno przykrępuy, áby z Tobą ná Krzyżu wſzelkiemu umárło grzechowi, á Tobie ná wieki żyło. Niech mi śię wſzyſtek świát ſtánie martwym, áż do śmierći, á ia wzáiem świátu A ty ktory rzekłeś przez Proroká, iż Sercem ſkruſzonym, y upokorzonym nigdy nie wzgardzaſz. BOZE bądź mi miłośćiw.

AFFEKT IX.

Miłośći Páná IEZUSA.

O Iák wieleś rozlał Krwie twey, Przenayświętſzy ſłodki moy IEZU! iáko w práśie iákiey ná Krzy-

żu zá mnie śćiśniony, że y naymnieyszey krople w Tobie nie zostáło. Ach nędzna duszo moiá! iáko się ty nie masz zápłonąć wstydem, gdyż się w świátowych pieszczotách, wczásách y wygodách żyć náuczyłá: Kiedy ná świećie iákiey gorzkośći kroplá Sercá twego dotknie, kiedy málinki iáki despekćik potka, iák ći iest nieznośny: iák ćięszki iest z dopuszczenia BOSKIEGO Krzyżyk utrapienia, ktory słusznie zá twoie nieprawośći, BOG ná ćię dopuszcza. Nayćierpliwszy IEZU moy day że mi łáskę ćierpliwośći, w káżdym utrapieniu, ábym nie stráćiłá Korony wiekuistey Amen.

AKTY

Zálecenie wszystkich rzeczy Sercu PANA IEZUSOWEMU.

NAyssodszy IEZU iák wiele rzeczy mam zálećić do Sercá twego, á coż zá sposob naydę áżebym często iáko prágnę, to czyniłá. Niech że tá będźie zmowá między námi. Więc kiedykolwiek to wymowię, álbo też w sobie pomyślę.

Moy naymilszy IEZU zálecam to nayukocháńszemu Sercu twemu BOSKIEMU.

TYś to ták przyiął iákobym też w szczegulnośći toć wszystko zálećiłá, toć o to tu teraz zálecáć będę.

NAyukocháńſzy IEZU moy; zálecam nayukocháńſzemu Sercu twemu BOSKIEMU zdrowie moie, y doczeſne ſpráwy moie y krewnych moich, y dobrodźieiow moich, y przełożonych moich. Zálecam przyiáźnych mi y nieprzyiáźnych; nád to y tych ktorzy mi ſię iákimkolwiek ſpoſobem uprzykrzyli, mnie obráźili, záſmućili, utrapili, y ktorzy odwrocone ſerce odemnie máią; y tych ktorzy ſię modlitwom moim oddáią.

O Naymiłoſiernieyſzy IEZU! zálecam nayukocháńſzemu Sercu twemu BOSKIEMU, wſzyſtkich ludźi żyiących tych, co w łáſce twoiey ſą, áby w niey rośli y w niey trwáli. Zálecam nędznych

grze-

grzeſznikow, ktorzy z tey łáſki twoiey przez grzech wypádli, áby ſię odminieli, y zá grzechy ſwe ſerdecznie żáłowáli. Zálecam ſchizmátykow, heretykow, żydow, y pogan, áby ſię do ćiebie náwroćili, á nádewſzyſtko zálecam nayukocháńſzemu Sercu twemu BOSKIEMU, duſzę moię, ſpráwy zbáwienia mego, y on oſtátni moment żyćia mego, y oſtátnie moie źiewnienie.

O IEZU pełny miłoſierdźia y politowánia: zálecam nayukocháńſzemu Sercu twemu BOSKIEMU Kośćioł Swięty Kátolicki y Przełożonych iego: y wſzyſtko Duchowieńſtwo, y ſtany Zakonne: Zálecam nayukocháńſze-

mu Sercu twemu BOSKIEMU Krolow, Xiażętá, Rycerſtwo, y wſzelkich ſtanow y kondycyi ludźi. Zálecam bogátych y ubogich, utrapionych, y w niewoli álbo w więźieniu będących. Zálecam chorych, y konáiących. Zálecam w pokuſách zoſtawáiących, duſze w Czyſcu będące: oſobliwie te, ktore długo iuż w ogniu Czyſcowym ćierpią.

Dárowánie wßyſtkiego Sercu Páná IEZUSOWEMU.

NAyukocháńſzy IEZU! wſzyſtkiego cokolwiek rzeczy powſzechność obeymuie Pánie y Monárcho. Przyznáć to koniecznie muſiemy, iż ze wſzyſtkich rzeczy nie máſz nic tákiego, co być ſię

po-

podárowáć mogło, ponieważ twoie dawno przed tym ieſt wſzyſtko. Ieżeli iednák co od nas przyiąć możeſz: oto podárunek moy; kiedy kolwiek tedy ięzyk moy rzecze, álbo myśl moiá te ſłowá podobne.

IEZU moy dáruię ć to, zá podárunek ofiárowáć ći wſzyſtko prágnę, co tu położę.

O IEZU naygodnieyſzy tego! ábyć wſzyſtkich rzeczy obfitość oddána byłá. Dáięć y dáruię, duſzę moię, pámięć, rozum y wolą moię, ſerce y ćiáło moie, dobra y włośći moie, y cokolwiek używániu memu ſłuży, y to cokolwiek w mocy moiey ieſt: á dáięć y dáruię ná wieki tákim ſercem, iákim możeć ktore ſtworzenie, co do

czá-

czáſu, álbo ná wieki darowáć.

O Naybogátſzy prawdźiwie w doſtátki IEZU! oto tym ći ſię y tákim dáruię ſpoſobem, ktorym ći ſię y iákim, ktore kiedykolwiek ſtworzenie dárowáło; w ten właśnie ſpoſob, iáko Swięta Kátárzyná Genueńſka, ktorey to Słowo częſto było: lubo iem, lubo piię, lubo śpię, lubo mowię, lubo milczę, lubo w Kośćiele ſię báwię, lubo w domu, lubom chora, lubom zdrowa, lubo żyię, lubo umieram; przez wſzyſtkie żyćia mego godźiny y momenty chcę, áby ſię to dźiało wſzyſtko tobie, dla ćiebie y w tobie: gdyż żadne ſtworzenie pięknieyſze, y mnie przyzwoitſze być nie może, iáko ábym ia zupełnie twoiá wſzyſtká byłá. O

O IEZU! ktory iedyny dárow sobie godnych, szácunek wiesz: dyć by to moie szczęśćie było, ábym byłá z liczby przyiaćioł twoich, przez miłość, ktorą dáiesz káżdemu, y prágnącemu. W miłośći álbowiem twoiey kto zostáie, powiáda Apostoł Swięty że tego iest Duch Swięty. Z Izáiaszá tákże Proroká to mam: iżeś nam dárowány iest przez Wćielenie. Toć zá tym idźie, że niemniey ty, iáko y Duch Swięty moiemi iesteśćie. Ieżeli tedy moim iesteś, toć dárowáć co mego iest będę mogłá. Więc ćiebie sámego iemu, dáruię, y ieszcze nád to dáruięć sámego Duchá Swiętego, ponieważ obáśćie moi; dwoiáki ten

nay-

naydroſzy dar przyimi. Bo to naywiękſze ieſt y naydrożſze: coć dárowáć mogę, BOGA BOGU, IEZUSA IEZUSOWI y IEZUSOWI Duchá Swiętego.

Pięćiorákie pozdrowienie Sercá Páná IEZUSOWEGO.

SŁodki IEZU wzdycham do ćiebie w ziednoczeniu oney chwały, ktora ſię z Ciebie ná wſzyſtkich wybránych zlewa w nagrodę tey chwały, ktorąby ćię wſzyſtkie ſtworzenie chwalić y wielbić powinno.

Miłośćiwy IEZU wzdycham do Ciebie w ziednoczeniu tey wdźięcznośći, ktorą wybráni twoi z Sercá twego odbieraią, y tobie za wſzyſtkie dobrá ſobie powierzone dźięki oddáią.

Wdźię-

Wdźięczny IEZU wzdycham do Ciebie zá moie, y wszystkich ludźi grzechy, w ziednoczeniu oney ćierpliwośći, w ktorey wszystkie niepráwośći násze nosisz y dźwigasz.

Nayukocháńszy IEZU, wzdycham do Ciebie, w ziednoczeniu twego BOSKIEGO prágnienia, ktoreś miał dla zbáwienia nászego, prágnąc tego, przez co by ludźie Chwałę BOGU oddawáli, á sobie. żywot wieczny ználeźli.

Dobry IEZU, wzdycham do Ciebie w ziednoczeniu wszelkiey modlitwy, ktora z BOSKIEGO Sercá twego, y z Sercá wszystkich Swiętych wyszłá, prágnąc áby zlałá się ná żywe y umárłe Amen.

NABOZENSTWO

Do piąćiu zmysłow Nayświętszey Pánny MARYI.

Dla uproszenia straży zmysłow nászych

DO OCZU.

Zdrowáś MARYA &c.

O Naysłodsza MARYA Pánno, naymilsza Mátko moiá, ktora powabiłáś Serce Oblubienicá Niebieskiego wdźięcznemi Oczymá twemi, ktorey Oczy były czyste iáko oczy gołębięce, y ktorey łáskáwe spoyrzenie, káżdego do miłośći BOGA, do czystośći sumnienia zápala. Nayświętsza Pánno MARYA, ia nayniegodnieysze oczy moie dáruię tobie, á proszę ćię przez nayczystsze y naysłodsze

Oczy one, ktoremi ná ćię máluczki IEZUS á ty ná máluczkiego pátrzáłá IEZUSA, rácz oczymá memi kierowáć, ſtrzedz, y zámykáć, áby przez te okná nie weſzłá śmierć álbo tentácya ktora ieſt ćieniem śmierći do duſzy moiey, odwroć nayłáſkáwſza Páni, odwroć oczy moie, áby nie widźiáły y nie prágnęły márności, y one naymiłośierniey ſze Oczy twoie ku mnie náwracáiąc, ſpraw, áby oczy moie nigdy nie zábawiáły ſię w drodze niepráwośći.

A przez one naybolesnieyſze Oczy IEZUSA dla zbáwienia náſzego ná Krzyżu łzámi zálane, Krwią zaćiekłe, zápuchłe, záśniáłe okrutnie ztłuczone, y przez one

Oczy twoie, ktoremiś na Krzyżu dla zbáwienia nászego wiszącego Zbáwićielá oglądáłá, á przed wielkośćią Ran Krwią oskorupiáłych, y przez wielkość sinośći y opuchnienia odmiennego widźiáły IEZUSA Syná Swego: proszę ćię, rácz w godźinę śmierći moiey z temi Oczymá przybydź, ktoremiś ná konáiącego IEZUSA pátrzáłá, oddaláiąc odemnie naygrawánia y pokusy czártowskie: A przez Krew IEZUSOWĄ proszę ćię, niech mi będą ieszcze w tym żywoćie odpuszczone wszystkie nie doskonáłośći moie Amen.

DO USZU.

Zdrowáś MARYA &c.

O Naysłodsza MARYA Pánno, nay-

naymilſza Mátko moiá, łáſkáwe záwſze Uſzy twoie nákłániaſz do prozb náſzych, przez owę ſłodkość Sercá twoiego, ktorąś miáłá, gdyś z IEZUSEM máluczkim ſłodkie rozmowy z ſobą ſłyſzáłá, proſzę ćię zámkni uſzy moie, y nápełni one boiáźnią BOZĄ áby nic przez uſzy moie nie weſzło, co by duſzy moiey záſzkodźić mogło. Zámkni uſzy moie, áby nie były otwárte złym żądzom ćiáłá, y czártá, niech żadna nieprawość ſłuchu mego nietknie, niech żadna przykrość nie opánuie, niech żadna márność nie wkorzeni ſię: ále niechay tylko głos Imienia twego w uſzách moich brzmi, álbowiem głos Imienia twego ieſt ſłodki, wdźięczny o MA-

RYA. A przez one Uszy bolesne; kiedy ná Krzyżu okrutnie wiszącego IEZUSA bluźniano; náygrawáno, szydzono, ktore to Uszy Zbáwićielá nászego y twoie Nayświętsza Pánno y Mátko Boża wielką y nieznośną boleśćią były nápełnione z bluźnierstw, ktoremi był Pan IEZUS iuż ná Krzyżu wiszący bluźuiony, proszę ćię rácz mię ná sądźie ostátnim od strásznego dekretu słuchánia uwolnić, áby mi tu ieszcze żyiącey moie niepráwośći były odpuszczone: ábym ták uwolniona mogłá on głos nayslodszy: podźćie zá mną błogosłáwieni Oycá mego, usłyszeć Amen.

DO UST.

Zdrowáś MARYA &c.

O Nayſłodſza Pánno naymilſza Mátko moiá! ktorey Uſtá uważáły, mądrośći ięzyk wielbił BOGA, oddáięć tobie uſtá moie y ięzyk moy, á proſzę ćię przez łágodne owe rozmowy, ktoreś z IEZUSEM Synem ſwoim, y z Iozefem Oblubieńcem twoim miáłá, rácz ſtrzedz uſt moich y ięzyká mego, ábym ſławy bliźniego mego nie ſzczypáłá. Rácz dáć Nayłáſkáwſza Páni moiá uſtom y ięzykowi memu ſtraż, ábym nigdy żadnym ſłowem BOGA mego nie obrażáłá. A przez on Ięzyk IEZUSOW ná Krzyżu żołćią y octem dla zbáwienia náſzego poiony, y przez one żáłoſne rozmowy twoie z umieráiącym IEZUSEM, kie-

dyć zá Syná dał IANA Swiętego,á záś iemu Ciebie zá Mátkę. A w oſobie iego nam wſzyſtkim oddał ćię, proſzę ćię naymilſza Mátko moiá, uproś mi ſzczęśliwą y błogoſłáwioną śmierć, y z tym świátem ſię rozſtánie, żeby uſtá y ięzyk moy nic inſzego nie mowił, tylko IEZUS MARYA, wam dáię duſzę moię, áby ták przez Ręce wáſze oddána byłá BOGU Oycu Wſzechmogącemu Amen.

DO RĄK.

Zdrowáś MARYA &c.

O Naysłodſza MARYA Pánno! naymilſza Mátko moiá, ktorey Ręce Nayświętſze pełne były dobrych y pobożnych uczynkow, ktoraś zawſze byłá niewinną Rę-

ko-

komá y czystym Sercem. Ktoraś twoiemi Nayświętszemi Rękámi máluczkiego IEZUSA powiiáłá, piástowáłá, karmiłá, y wdźięcznie y mile iemu usługowáłá, do Egiptu nosiłá Go. Oddáię tobie ręce moie, trzymay one, kieruy onemi, záchoway one, ábym nigdy ná nieprawość ręku moich nie wyćiągáłá. Spraw niech duszá moiá w Ręku twoich záwsze będźie, niech będą ręce moie z Nayświętszemi Rękámi twemi złączone. A przez one Nayświętsze Ręce IEZUSOWE ná Krzyżu gwoździmi dla zbáwienia nászego przybite, y przez one twoie Nayświętsze Ręce ktoremiś Ciáło Páná IEZUSOWE z Krzyżá zdięte piástowáłá,

ze wszystkiego plugástwá ktoremi był Pan IEZUS uplwány, obmywáłá: proszę ćię rácz duszę y serce moie oczyśćić od wszelkiego duszного y ćielesnego plugástwá. A przy konániu moim przyimi do Rąk swoich Nayświętszych duszę moię, y odday ią BOGU Wszechmogącemu ná chwałę Amen.

Do NOZDRZY Nayświętszych.

Zdrowáć MARYA &c.

O Naysłodsza MARYA Pánno! Naymilsza, ktorey wonność roli pełney, ktorey pobłogosłáwił Pan BOG, álbowiem tyś byłá pełna łáski BOZEY, y błogosłáwioną między niewiástámi, spraw to, ábym się zbrzydźiłá źiemskiemi prożnośćiámi, day mi to, ábym ro-

ſkoſzy świátowe pogardzáłá: á cno támi twoiemi Swiętemi záchęcona do wonnośći Ráyſkich mogłá się doſtáć, y tám BOGA nie ogárnionego Máieſtátu ná wieki wielbić, chwalić, y błogosłáwić weſpoł z tobą o MARYA; á przez owe, Paná IEZUSOWE ſmrodliwe więźienie u Káifaſzá przez wſzyſtkie ſmrodliwe plwoćiny, ktoremi dla zbáwienia náſzego był uplwány, wzgárdzony: proſzę ćię Mátko moiá naymilſza Nayświętſza Pánno, rácz ſmrod grzechowy z duſze moiey y z ćiáłá mego oczyśćić, ábym ták czyſta Krwią Chryſtuſową obmyta ſtáłá się godna widzenia BOGA nieſkończone dobro moie ná wieki Amen.



CZĘSC SZOSTA
O BŁOGOSŁAWIONEY MARYI PANNIE.

Służbá Błogosłáwioney P. MARYI.

B. Giertrudá prosiłá Chrystusá, áby ią náuczył, iáko by miáłá Mátce iego Nayświętszey służyć, á gdyż nie mogłá powinnego iey obrządku, dostátecznie odpráwiáć: tedy ią náuczył nástępuiących godźinek, ktore oná gdy odpráwowáłá, widźiáłá że IEZUS Serce swoie BOSKIE iákoby w kubek złoty zámienił, z ktorego Mátkę swoię nápawał, ktorym się oná záśiliwszy niezwyczáyną się rádośćią nápełniłá, zkąd dáley (przerzeczona Swięta) zrozumiáłá, że ilekroć rázy tę posługę ktokolwiek odpráwi, tyle rázy tę Pánnę Sercem IEZUSOWYM poczęstuie, co iey bárdzo wdźięczno iest, y przeto według dobroći Máćierzyństwá swego káżdemu przed BOGIEM zá to nádgradza. z Ks. 3. Rozd. 46.

Ná Iutrznią.

CHwalę ćię nayukocháńszy IEZU, przez Serce twoie słodkie,

w niewinności nienáruszonego Pánieństwá onego, w ktorym ćię naygodnieysza Mátká twoiá, Pánna poczęłá, Pánną porodźiłá; y po porodzeniu Pánną nienáruszoną zostáłá, y náśládowáłá twey niewinnośći, w ktoreyeś o godźinie záránney ná odkupienie narodu ludzkiego pochwycony, związány, policzkámi, y powrozámi zbity, y rożnemi zelżywośćiámi, bluźnierstwy, nie miłosiernie zelżony.

Nástępuiąca modlitwá, do wszystkich godźin ma się mowić.

CHwalę y pozdrawiam ćię, Mátko wszelkiego błogosłáwieństwá, naygodnieysza Duchá Swiętego świątnico, przez słodkie Ser-

ce IEZUSA Chrystusa, BOGA Oycá, y twego nayukocháńszego Syná; prosząc ábyś w potrzebách nászych wszystkich, y w godźinę śmierći pokazáłá się nam Mátką y Pátronką Amen.

Ná Prymę.

CHwalę ćię naypobożnieyszy IEZU, przez serce twoie nayłodsze, w pokorze oney naymilszey, w ktorey się nie nárusżona Pánná im dáleytymdoskonáleyćwiczyłá do przyięćia ćiebie, y náślá-dowánia twoiey pokory, wktoreyeś Ty Sędźiá żywych y zmárłych, godźiny pierwszey, przed pogáńskim człowiekiem, ná Sąd postáwiony był, ná okup cáłego narodu ludzkiego Amen.

Chwa-

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko wſzelkiego &c. iáko wyżey.

Ná Tercyą.

CHwalę ćię nayłáſkáwſzy IEZU przez Serce twoie nayſłodſze, w prágnieniu onym gorącym, w ktorym naypobożnieyſza Pánná, Ciebie Syná BOZEGO, z łoná Oycá Przedwiecznego śćiągnęłá do wnętrznośći ſwoich Pánieńſkich, y náśládowáłá ćię w onym prágnieniu gorącym, ktorym ty zbáwienia ludzkiego żądałeś, gdy ćię okrutnie biczowáno; ćierniem koronowáno, y godźiny trzećiey Krzyż ſromotny dźwigáć ná Rámionách przymuſzono, coś wſzyſtko wykonał, w ćichośći y wielkiey ćierpliwośći Amen.

Chwa-

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko wszelkiego &c. *iáko wyżey.*

Ná Sextę.

CHwalę ćię naymiłośćiwszy IEZU, przez Serce naysłodsze, w nádźiei oney doskonáłey, w ktorey niebieska Pánná przez dobrą wolą y Swiętey umysł záwsze chwalić ćię prágnęłá, y náśládowáłá ćię, ktoryś ná wysokim Krzyżá drzewie záwieszony, śćiśniony będąc śmiertelnemi rázámi, wszystką siłą stárałeś się o okup narodu ludzkiego: dla czego wołałeś, *Prágnę*, to iest, ták prágnełeś zbáwienia ludzkiego, że ieżliby ieszcze potrzebá byłá, okrutnieyszey y większey męki dla odkupu człowieká podeymowáć, onę gotoweś był y znośić A.

Chwa-

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko wſzelkiego &c. *iáko wyżey.*

Ná Nonę.

CHwalę ćię naypobożnieyſzy IEZU, przez Serce twoie nayſłodſze, w gorącey oney miłośći BOSKIEGO Sercá twego, y nie náruſzoney Pánny, ktora Boſtwo nayſzláchetnieyſze ſubtelnie złączyłá, y nierozdźielnie ſpoiłá do człowieczeńſtwá w Zywoćie ſwoim Pánieńſkim, y náśládowáłá ćię, o Zywoćie ożywiáiący! godźiny dźiewiątey, ná Krzyżu z wielkiey miłośći, gorzką śmierćią umieráiącego, dla zbáwienia ludzkiego A.

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko wſzelkiego &c. *iáko wyżey.*

Ná Nieſpor.

CHwalę ćię nayłáſkáwſzy IEZU, przez Serce ono nayſłodſze w oney wierze ſtáteczney, w ktorey naybłogoſłáwieńſza Pánná ſámá, w godźinę śmierći twoiey, gdy ćię odſtąpili Apoſtołowie, y wſzyſcy nádźieię utráćili, prawdźiwie y nie odwiennie trwáłá, náśláduiąc ćię, w oney wierności, w ktorey iuż umárły, z Krzyżá złożony, ſzedłeś zá człowiekiem áż do otchłáni piekielnych. Zkąd go wſzechmocną Ręką miłoſierdźia twego wyrwawſzy, przeprowádźiłeś do weſela Ráyſkiego Amen.

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko &c. *iáko wyżey.*

Ná Kompletę.

CHwalę ćię nayłáſkáwſzy IEZU,

przez

przez Serce twoie słodkie, w onym przedsięwźięćiu naychwalebnieyszym, w ktorym Mátká twoiá Przenaysłodsza we wszystkich ćwicząc się cnotách, trwáłá, áż do końcá; y náśládowáłá ćię z táką pilnośćią, spráwę ludzkiego odkupienia odpráwuiącego, że też luboś iuż przez śmierć zbáwił był człowieká, przećięś iednák ieszcze chćiał tego, áby Ciáło twoie nie skáżytelne było pogrzebione, á to dla tego, ábyś przez to pokazał, że nic u Ciebie nie było nie podobnego czegobyś nie uczynił dla zbáwienia ludzkiego.

Chwalę y pozdrawiam ćię Mátko wszelkiego &c. *iáko wyżey.*

Supplement Błogosłáwioney Pány

ny MARRI wdźięczny.

Gdy się B. Giertrudá uskarżáłá przed Pánem ná niedbálstwo swoie, że z powinną uczćimośćią Mátce iego nie służyłá, prágnąc, áby ią w tym Pan zástąpił. Tedy powstawszy Krol Chwały, Serce swoie ubostwione ofiárowáł Mátce swoiey, y tym nádgradzał wszystkie niedoskonáłośći tey Swiętey. Y my tákże nadgrodę niedbálstwá nászego otrzymáć możemy przez tę modlitwę. z K. 4. R. 53. y z K. 5. R. 33.

O IEZU naysłodszy! przez miłość z ktoreyeś dla nas w przenayczystszym Pánny nayświętszey Zywoćie stał się człowiekiem, y z niey się národźić ráczyłeś, ábyś ubostwá ludzkiego nie doskonáłośći zástąpił: proszę, ábyś przez naysłodsze Serce twoie, Nayświętszey Mátce twoiey, ráczył nádgrodźić wszystkę moię niedołężność, ktoreyem się dobrowolnie, przez niedbálstwo y niewdźięczność, ták

wie-

wiele rázy dopuśćiła, w służbie y opuszczeniu oddánia czći, tey nayłáskáwszey Mátce, ktorey Máćierzyńską wdźięczność we wszystkich potrzebách moich záwsze uznawáłám. Więc tedy ná záwdźięczenie dobroczynnośći iey, mnie wyświadczoney, ofiáruy proszę nayłáskáwszy IEZU, nayłodsze Serce twoie, iáko to, ktore iest pełne wszelkiego błogosłáwieństwá, pokázuiąc iey w nim, wszystek áffekt twoy Boski, ktorymeś ią od wiekow, ze wszystkiego stworzenia sámę sobie zá Mátkę obráł, záchował, stworzył, y nayobfitszemi cnotámi, y łáskámi, udárował, y przyozdobił. Przytym ofiáruy iey one łáskáwe z nią tu ná źiemi

pieſzczoty, gdy ćię niemowlę ná łonie ſwoim piáſtowáłá y karmiłá; oraz ofiáruy iey y onę wierność, ktorąś przez wſzyſtek czás, obcuiąc z ludźmi, Synowſkim áffektem wyświadczał, będąc iey we wſzyſtkim posłuſznym, iáko Syn Mátce, ktory ieſteś Rządcą Niebá, á oſobliwie w godźinę śmierći, gdyś zápomniawſzy ſwoich bolow, nád nią boleiącą lituiąc ſię, ſtrożáś iey, y Syná náznáczył: nád to ofiáruy iey áffekt nieoſzácowáney oney godnośći, y doſtoieńſtwá, ktorymeś ią, w dźień Wniebowźięćia nád wſzyſtkie Chory Anielſkie wywyżſzył; przytym Pánią y Krolową Niebá y ziemie poſtánowił: á ták mi ią dobry IEZU ziednay zá

ſá-

łáſkáwą Mátkę oraz tu w tym docześnym żyćiu, y przy śmierći zá osobliwą Orędowniczkę y Pátronkę Amen.

BOGU dźięki zá łáſki Pánnie Máryi pozwolone.

Gdy B. Giertrudá tę modlitewkę odpráwiłá, powstawszy Mátki Przenayświętszą nabożnie do Troyce Swiętey supplikowáła, áby iey tyle łáſki ráczyłá udźielić, ile człowiek w tym żywoćie może iey w sobie záwrzeć, ná ktorą prozbę wszystká Troycá Przenayświętsza nákłoniona, błogosłáwieństwo niebieskie ná iey duszę hoynie zlewáłá. z K. 4. R. 53.

BĄdź błogosłáwiona, nie wymownie godna czći BOGA Oycá wszechmocnośći: bądź błogosłáwiona przedźiwna Syná BOZEGO mądrośći: bądź błogosłáwiona Duchá Przenayświętszego cudowna łáſkáwośći; w ktorey Troyca Przenayświętsza záwsze czći

godna dokazáłá, y ráczyłá wystáwić, Pánnę łask wszelkich pełną, ná podporę zbáwienia nászego, gdźie iey niepoiętą obfitość błogosłáwieństwá swego BOSKIEGO, ták hoynie udźieliłá Amen.

Pozdrowienie złote, do Błogosłáwioney MARYI Pánny

B. Giertrudá zrozumiáłá od Pánny MARYI, że ktoby ią pozdrowił tym sposobem, tákowemu świadczyłá by nie oszácowáną ná duszy pobożność: do tego przydáłá, iż w godźinę śmierći iego przybędźie mu ná poćiechę, onemuż niebieskiey dodáiąc wesołośći. z K. 3. R. 19.

POzdrawiam ćię prześliczna liliia, przeświętney, y záwsze spokoyney Troyce Przenayświętszey: Pozdrawiam ćię prześliczna Rożo niebieskiey wdźięcznośći, z ktorey się národźić, y ktorey mleká

po-

pożywáć chćiał Krol niebieski. Przybądź mi nędzney grzesznicy ná pomoc teraz y w godźinę śmierći moiey Amen.

Niebieskie Pozdrowienie Pánny MARYI.

Ktorego B. Mechtyldę Sam Pan BOG náuczył. z K. 1. R. 18.

POzdrawiam ćię, od wszechmocnośći Oycá; pozdrawiam ćię, od Mądrośći Syná, pozdrawiam ćię od Dobroći Duchá Przenayświętszego Mátko MARYA, oświecáiąca Niebo y źiemię, pełna łáski, Pan z tobą, Oycá Przedwiecznego, Syn iednorodzony, Pánieńskiego Sercá twego, nayukocháńszy Oblubieniec, y Przyiaćiel twoy, Błogosłáwionáś ty między

niewiáſtámi, ktoraś zniosłá Ewy przeklęctwo, y przywroćiłáś wieczne błogosłáwieńſtwo, niech będźie błogosłáwiony owoc żywotá twego, IEZUS Chryſtus, Pan y Stworcá wſzech rzeczy, wſzyſtko błogosłáwiący, poświącáiący, wſzyſtko bogácący y ożywiáiący A.

Pozdrowienie P. MARYI złote.

B. Mechtyldźie prágnącey z iák naywiękſzą doſtoynośćią Błogosłáwioną Pánnę pozdrawiáć, ukazáłá ſię táż Pánná, złotemi literámi ná Sercu ſwoim nioſąc wyryte pozdrowienie Anielſkie, mowiąc do niey: To pozdrowienie, ieſt nád inne pozdrowienia, y nie może mię nikt ſkuteczniey pozdrowić, iáko gdy mię pozdrawia w oney uczćiwośći, w ktorey mię ſam BOG Oćiec pozdrowił. A to ieſt tákie, z K. o B. P. M. R. 5.

POzdrawiam ćię MARYA, w oney czći y poſzánowániu, w ktorey ćię ſam BOG Oćiec przez

te

te słowá, *Bądź pozdrowioná*, pozdrowił y swoią wszechmocnośćią od wszelkiey zmázy grzechowey uwolnił. Bądź pozdrowioná MARYA w oney miłośći, w ktorey ćię Syn BOZY swoią mądrośćią oświećił, y nayiáśnieyszym świátłem oświecáiącym Niebo y źięmię uczynił. Bądź pozdrowioná w oney słodkośći Duchá Przenayświętszego, ktora ćię wszystkę nápełniłá, y ták dálece wdźięczną uczyniłá, że wszyscy, ktorzy przez ćię łáski szukáią, onę znáyduią: Wspomniy sobie ná onę spráwę, ktorey w tobie Przenayświętsza Troycá dokonáłá, gdy Ciáłá twego istotę, z istotą przyrodzenia BOSKIEGO, w iednę Osobę złączyłá, o iákąś w onę

godźinę słodkość y rádość uczułá! żaden człowiek tego doskonále wyráźić nie może: dla czego wszelkie stworzenie z podźiwieniem uznáie ćię, y wyznawa Błogosłáwioną, y wyniesioną nád wszystkie, ták niebieskie, iáko y źiemskie, kreátury, y Błogosłáwiony Owoc żywotá twoiego IEZUS, Ktory wszystko ożywia, poświąca, y błogosłáwi ná wieki Amen.

Pieśń do Pánny MARYI.

Z łáćińskiey: Ave Virgo gloriosa, Stella cæli clarior, (*Ktorą odpustámi sprzywileiował INNOCENCYUSZ PAPIEZ* VIII.)

Wierszem polskim przetłomáczona.

WItay Pánno uwielbiona,
Nád Słońce iáśnieysza,
Mátko BOGU ulubiona.
Tyś nád miod słodczeysza.

Nie

Nie zrownáią twey pięknośći,
Wszystkie Cory w świećie,
Roże nie są tey wdźięcznośći.
Liliie, y kwiećie.
W cnotyś iest nayozdobnieysza,
Tłumisz Seráfiny,
Nád Swiętych naydostoynieysza.
Masz czći od nich czyny.

Trzy skuteczne prośby do Pánny MARYI.

Gdy B. Giertrudá, te trzy prośby (ktorych się od teyże Pánny náuczyłá) odpráwowáłá, dárowáłá iey Błogosłáwiona Pánná, wszystkie swoie zasługi, ktoremi ták przyozdobiona byłá że Pan Máiestátu (wymowić niepodobna) iákie w niey miał upodobánie. z K. 4. R. 49.

BŁogosłáwiona Pánno MARYA, proszę ćię, przez onę niewinność y czystość, w ktoreyeś Synowi BOSKIEMU, w Zywoćie two-

im

im Pánieńskim upodobány wystáwiłá przybytek, ábym zá twoiemi prożbámi sobie, od wszelkiey zmázy grzechowey wysłużyłá oczyszczenie Amen.

Błogosłáwiona Pánno MARYA, proszę ćię, przez głęboką onę pokorę, dla ktorey záſłużyłáś, żeś iest nád Chory Anielskie y Swiętych wywyższona, áby twoie prożby, wszystkie niedoskonáłośći niedbálstwá moiego, przed BOGIEM záſtąpiły Amen.

Błogosłáwiona Pánno MARYA, proszę ćię; przez onę miłość nieoszácowáną, przez ktorąś się z BOGIEM wiecznie złączyłá, ábym zá twoiemi prożbámi u BOGA wyiednáłá sobie obfitość rożnych zasług Amen. Pięć

Pięć wesela Błogosławioney Pánny MARYI.

Gdy raz Bło. Mechtyldá nárzekáłá że B. Pánnie nie ták iák trzebá było służyłá, przeto Chrystusá prosiłá, áby ią náuczył. On ią do siebie przytuliwszy, do ust iey Ránę Boku Przenayświętszego przyłożył: mowiąc do niey: Z tąd wyczerpniy, iáko się Mátce moiey masz podobáć: gdźie uczułá iákoby pięć kropel tę pięć nástępuiące pozdrowienia przed tym nigdy niesłycháne, w iey się ustá zlały. z K. o B. R. 9.

POzdrawiam ćię Pánno nayprzeświętnieysza, w obfitośći onych łask naysłodszych, ktore od wiekow z sercá Przenayświętszey Troyce dla Błogosłáwionego twego przeznáczenia, ná Ciebie spłynęły.

Pozdrawiam ćię Pánno Przenayświętsza, w obfitośći onych łask naysłodszych, ktore z sercá Przenayświętszey Troycy dla twego

go błogosławionego obcowánia y żywotá ná ćiebie spłynęły.

Pozdrawiam ćię Pánno nayszláchetnieysza, w obfitośći onych łásk naysłodszych, ktore z sercá Przenayświętszey Troyce przez náukę y obiáwienie Syná twego ná ćiebie spłynęły.

Pozdrawiam ćię nayukochánsza Pánno w oney obfitośći łásk naysłodszych, ktore z sercá Przenayświętszey Troyce, y Syná twego gorzkiey męki, y śmierći okrutney ná ćiebie spłynęły.

Pozdrawiam ćię Pánno wszelkiey czći godna, w oney obfitośći łásk naysłodszych, ktore z sercá Przenayświętszey Troyce ná ćiebie spłynęły z wielką chwałą, o-

zdo-

zdobą, y słodką poćiechą, w ktorey teraz opływasz, y ná wieki opływáć będźiesz, iáko wybrána między wszystkim stworzeniem, w Niebie, y ná ziemi, zostáiącym; pierwey ieszcze ániżeli świát stánął Amen.

Ná Słowá oto Służebnicá.

B. Pánná upewniłá B. Giertrudę, że ktoby mię ná pámiątkę oney rádośći, ktorąm z onego słowá wymowionego (Otom służebnicá Páńska) *w sobie uczułá, nabożnie pozdrowił; temu prawdźiwą pokażę się być Mátką, y we wszystkich potrzebách mu ná rátunek przybędę.* z K. 4. R. 12.

CHwalę, y pozdrawiam ćię, Mátko błogosłáwieństwá naygodnieysza, Duchá Przenayświętszego świątnico, y nabożną myślą przypominam ći, onę twoię rádość nie wymowną, ktorąś w sobie czu-

łá,

łá, kiedyś z słowá wymowionego Otom służebnicá Páńska wszystkáś się, y wszystko swoie około ciebie zrządzenie, z wielką ufnośćią, ná Boską wolą zdáłá; prosząc, ábyś mi się pokazáłá Mátką, y mnie przybyłá w potrzebách moich ná pomoc, przez zbáwienną twoich miłośiernych wnętrznośći obfitość.

Ofiárowánie Sercá IEZUSOWEGO *Pánnie* MARYI.

B. Giertrudá raz smućiłá się uważáiąc, że nic godnego, Nayświętszey Pánnie nie ofiárowáłá: od Duchá S. náuczona ofiárowáłá iey Serce Chrystusá, co oná od niey z wielką rádośćią przyimuiąc, wyznáłá, że większego daru nikt z ludźi dáć nie może, iáko gdy iey Serce IEZUSA ofiáruie; z ktorym się naybárdźiey pieśći. z K. 4. R. 2. *Toż y B. Mechtyldźie obiáwiono było: rádźiłbym tedy, áby tá modlitwá od káżdego często mawiána byłá.*

CHwalę y pozdrawiam ćię Przenay-

nayſłodſza Panno w związku oney uprzeymey miłośći, w ktorey ćię BOG ſobie nád inne ſtworzenia ściśley ziednoczył, á w nad grodę moich niedbalſtw, ktorem ná twoiey naymiłoſiernieyſza Mátko uſługze popełniłá, ofiáruięć Przenayſzláchetnieyſze, y naygodnieyſze Serce IEZUSA Chryſtuſá, ze wſzyſtkim áffektem Synowſkiey miłośći, y wiernośći, ktory on tobie iák naydoſkonálſzym ſpoſobem, tu ná źiemi wyświadczył, y potym bez końcá w błogosłáwieńſtwie wiecznym wyświadczáć będźie Amen.

Modlitwá Swiętego Edmundá.

Ktorą on ſam złożył y codźiennie odpráwiał : Y gdy ią dniá iednego opuśćił, ukazał mu ſię S. IAN

Ewángelistá z zágniewáną twarzą, strofuiąc go: Czemuś opuścił modlitwę moię, á laską mu, ktorą trzymał, w ręku grożąc, oskazał, áby iey ná potym nie opuszczał. Surius w iego żywoćie Tomo 6.

O Nienáruszona, ná wieki błogosłáwiona, osobliwa, y nieporownána Pánno, Mátko BOGA MARYA, wdźięczny BOGA Kośćiele: Duchá Przenayświętszego świątnico: Bramo krolestwá niebieskiego, przez ktorą po BOGU wszystek żyie świát, nákłoń Mátko miłosierdźia uszu twoich łáskáwych ná niegodne prozby moie, á stań się mi naywiększey grzesznicy łáskáwą we wszystkim Pátronką. O Swięty Ianie, nayprzyiemnieyszy Chrystusá Towárzyszu y Przyiaćielu! ktoryś od tego sámego Pá-

ná

ná IEZUSA Chrystusá, zá Pánnę obrány, y między innemi naybárdźiey zámiłowány, y w táiemnicách niebieskich nád innych wyćwiczony: Apostołem bowiem y Ewángelistą byłeś naysławnieyszym: ćiebie wzywam z MARYĄ Mátką tegoż Páná nászego IEZUSA Chrystusá, ábyś mi z nią, ná rátunek przybyć ráczył. O dwie perły niebieskie MARYA y Ianie! o dwie świátłá przed BOGIEM świecące! wászemi promieńmi rozpądźćie grzechow moich ćiemnośći. Wy bowiem iesteśćie owe dwie osobie, w ktorych iednorodzony Syn BOSKI, dla zasługi Pánieństwá wászego przeczystego, przywiley miłośći swoiey utwierdźił przećiwko

wam, wiſzący na Krzyżu: iedney z was, ták mowiąc, *Niewiáſto oto Syn twoy*: potym záś do drugiey, *Oto Mátká twoiá*. W tey tedy ſłodkiey miłośći, ktora was przez uſtá Páńſkie, iákoby Mátką y Synem z obopolnie złączyłá, dwoygu wam, nędzna grzeſznicá, polecam dźiś, ćiáło y duſzę moię, ábyśćie mi ráczyli być káżdey godźiny, y káżdego momentu, ták wewnątrz, iáko y po wierzchu, wierni ſtroże, y przed BOGIEM łáſkáwi obrońcy. Uprośćie mi proſzę, ćiáłá y duſze zbáwienie; Ziednayćie mi to, proſzę ziednayćie, wáſzemi doſtoynemi prozbámi; áby w ſercu moim Duch Przenayświętſzy ſobie mieſzkánie záłożył; iáko łaſk wſzelkich

Da-

Dawcá naylepſzy, ktoryby mnie ze wſzyſtkich brzydkośći grzechowych oczyśćił, cnotámi Swiętemi przyozdobił, w miłośći BOGA, y bliźniego trwáłą y ſtáłą uczynił, á potym żywoćie, do weſela wybránych ſwoich wprowádźił, ten to nayłáſkáwſzy Poćieſzyćiel, ktory z Oycem y Synem żyie y kroluie ná wieki wiekow Amen.

Weſtchnienia grzeßniká do Pánny MARYI.

POmniy ná to, o miłoſierna Mátko! że od ſtworzenia świátá o nikim nieſłycháć, ktoryby ſię pod twoię ućiekáiąc obronę, y twoiey żądáiąc pomocy, miał być od ćiebie opuſzczony. Ná to bowiem, dáne ieſt tobie, odpuſzczenia

źrzodło w Synie, ábyś wszystkim łáski potrzebuiącym, onę ziednáłá, á wielkość grzechow, y niedoskonáłośći násze miłośćią twoią máćierzyńską okryłá. Ia tedy táką utwierdzona ufnośćią, ućiekam się do ćiebie, y przed tobą nędzna y nieczysta stawam grzesznicá. Ach niegardźże mną! dla niezliczonych y ćiężkich grzechow moich: áni nie odrzucay mię od siebie, dla wielkiey nieczystośći, y twárdośći sercá mego. Ty wiesz iák głęboko (o MARYA!) iestem utopiona w grzechách, y iákom słusznie ná wielki gniew, y spráwiedliwą kárę, u Syná twego sobie zásłużyłá. Nie wypuszczay mię o miłosierna Mátko z łáski twoiey! álbo-

bowiem po BOGU tyś sámá naywiększa nádźieią moią. Tyś szczegulna mego zbáwienia obronićielká, tákąmem bowiem w tobie záwźięłá ufność, że tego z myśli moiey wybić nie mogę, ábym miáłá zginąć, kiedy ćię kocham, kiedyć służę. O Przenayświętsza Mátko BOGA y Człowieká! Wesele wszystkich Swiętych, poćiecho wszystkich nędznych, ućieczko wszystkich utrapionych, przez onę słodkość y ućiechę niewymowną, ktorąś w sobie czułá, kiedy w żywoćie twoim Pánieńskim, nie poięte Bostwo, ćiáło z ćiebie biorąc, ráczyło się z przyrodzeniem ludzkim złączyć: Proszę, rácz spráwę moię do siebie przyiąć, y mnie z

Synem twoim poiednáć. Pokaż mu o kochána Mátko pierśi, do ktorycheś go mile przytuláłá, wylicz mu wszystkie prace y boleśći, ktoreś dla niego ponośiłá, y twoie ono naysłodsze serce miłośći ogniem wszystko pałáiące prezentuy: áby był ná mnie łáskáwy y miłośćiwy. O Orędowniczko nawiernieysza! one twoie miłośierne oczy, ná mnie niegodną niewolnicę twoię obroć, y dla onych niewymownie słodkich poćiech, ktorycheś przy ześćiu twoim z świátá do Niebá, wspárta ná ukochánym Synu twoim, záżywáłá; w godźinę śmierći moiey, rácz przybydź, y w tęż ták strászną godźinę, Przenayświętszey Troycy zá mnie rácz

ofiá-

ofiárowáć zasługi onych godności nayzacnieyszych, ktoremiś w dźień Wniebowźięćia twego, nád inne ludźie y Anielską godność przybrána, Oczy BOSKIE bárdzo zrániłá Amen.

Wzywánie Pánny MARYI, áby nam przybyłá ná rátunek w godźinę śmierći.

PRzenayświętsza Pánno MARYA, w oney miłośći, y ufnośći, w ktorey ćię Syn twoy ná Krzyżu wiszący Swiętemu Ianowi polećił, polecam ći duszę y ćiáło moie, myśli, słowá, y uczynki moie, żywot, y śmierć moię, á naybárdźiey ostátni żywotá mego termin, przy ktorym mi ćała záwisłá wieczność: y iákoś ty do błogosłá-

wionego twego ześćia, Syná twe-
go wzywáłá, ták y ia do ześćia me-
go ćiebie wzywam, prosząc przez
miłość onę, w ktorey Synowi twe-
mu umieráiącemu náKrzyżu przy-
tomną byłáś, y przez one gorzkie
łzy, ktoreś z Oczu twoich wyto-
czyłá, kiedyś go z nákłonioną Gło-
wą w ćięszkich bolách konáiącego
widźiáłá, ábyś mi z Máćierzyńską
łáskáwośćią ná rátunek przybyłá,
poki duch nie wynidźie z ćiáłá me-
go; álbowiem bez twoiey pomo-
cy nie mam nádźieie, ábym miáłá
umrzeć świątobliwie. Nie odda-
lay Mátko miłosierdźia tey niego-
dney proźby moiey, ktorą do ćie-
bie nabożnym sercem posyłam,
álbowiem bez ćiebie gdy mi przy-
idźie

idźie umieráć, obawiam śię, żebym wiecznie nie zginęłá: iákoż bowiem ia nędzna y słaba, ták wielkiemi y ćięszkiemi obćiążona grzechámi, nieprzyiaćielskiemi zwątlona naiázdámi, wytrzymáć będę mogłá, ieżeli mi ty ná rátunek nie przybędźiesz? Iáko na onym śćisłym sądźie BOSKIM stánę, ieżeli Przyiaćiołką śię y Pátronką moią nie pokażesz? Iáko z grzechow moich nie przeliczonych, wszelką sprosność przechodzących, ráchunek oddam; ieżeli mnie ty przed Synem nie wymowisz, y ich odpuszczenia nie uprosisz? Nákłoń tedy uchá twego, ná prozby moie, o Przebłogosłáwiona Mátko, przez miłość nayukochán-

chańſzego Syna twego w oſtátnim kreſie żyćia mego: przybądź mi, ábym pod twoią obroną wielkich onych niebeśpieczeńſtw uſzłá, y z tobą do niebieſkich tráfiłá roſkoſzy Amen.

Troie Pozdrowienia Pánny MARYI dla ßczęśliwey śmierći.

Czáſu pewnego, Błog. Mechtyldá proſiłá Pánny Przenayświętßey, áby do niey w godźinę śmierći przybyłá: ná co oná, Bądź tego pewna, że przybędę ieżeli mi co dźień te troiákie pozdrowienie (tym ſpoſobem, iáko náſtępuie (oddawáć będźieß. z K. de B. Virgine R. 10.

BĄdź pozdrowiona &c. *áż do onych ſłow* Swiętá MARYA Mátko BOGA, iáko ćię BOG Oćiec według nieogárnioney ſwoiey wſzechmocnośći nád wſzyſtkie ſtworzenia wynioſł;y mocną uczynił;

nił; ták mi przybądź w godźinę śmierći moiey, odpędzáiąc odemnie wszelkie przećiwne niemocy Amen.

Bądź pozdrowiona &c. Swięta MARYA Mátko BOGA, iáko ćię Syn BOZY, według niepoiętey mądrośći, táką umieiętnośćią, y iásnośćią nápełnił, że nád wszystkie święte, większą o Przenayświętszey Troycy masz wiádomość, ták w godźinę śmierći moiey, duszę moię umieiętnośćią wiáry oświeć, áby ná żaden błąd y nieumieiętność nie zezwaláłá Amen.

Bądź pozdrowiona &c. Swięta MARYA Mátko BOGA, iáko w ćię Duch Przenayświętszy słodkość miłośći swoiey táką wlał, że po

BO-

BOGU tyś sámá naysłodsza, naywdźięcznieysza, naymilsza; ták w godźinę śmierći moiey, słodkośćią miłośći BOSKIEY nápełniy duszę moię, przez ktorąby mi się wszelka gorzkość stáłá słodkośćią.

Błogosłáwiona Giertrudá tę od Páná wźięłá náukę, áby przynamniey raz ná dźień do Mátki Przenayświętszey temi westchnęłá słowy: to iest.

Nuż tedy o Pátronko nászá, one twoie miłosierne do nas obroć oczy: *będąc pewna, tego że przez to w godźinę śmierći wielką otrzymasz poćiechę.* z K. 4. R. 53.



MIE-

MIECZE BOLESCI

Ktoremi Serce Błogosłáwioney Pánny MARYI przy męce Syná ley przeráżone było.

Pierwßy miecz boleśći.

NAyświętnieyſza Pánno MARYA, przypominam ći onę boleść mieczá, ktora duſzę twoię przeniknęłá, kiedy ćię Syn twoy nayukocháńſzy ná śmierć ſię kwápiący żegnał, y Máćierzyńſkiego od ćiebie błogosłáwieństwá prośił. Wſpomniy o Mátko ztrapiona, iáko ſię ſerce twoie kráiáło, gdy ćię twych oćiech zrzenicá, nayukocháńſzy Syn twoy, iuż iuż wybieráiący ſię, obłápił wdźięcznie, ſmutnym głoſem, oczámi łzámi

zálanemi ćiebie żegnáiąc. Wſpomniy ná one weſtchnienia, ná one gorzkie łzy, ktoreśćie oboie z oczu ſwych toczyli, kiedy onym dwoygu Sercom, śćiſłym miłośći związkiem ſpoionym, odrywáć ſię od ſiebie przyſzło, zkąd ćięſzką ránę miłośći wzáiem odnoſiliśćie. Przez to ſmutne rozłączenie ſię z Synem twoim, y przez te gorzkie, ktoreś z oczu wytoczyłá łzy, proſzę ćię o MARYA! áby gdy ſię przyidźie z memi przyiaćioły w godźinę śmierći rozłączáć, y z niemi ſię żegnáć; y gdy ſię duſzy moiey od ćiáłá przyidźie dźielić, przybądź mi z twoim Máćierzyńſkim błogoſłáwieńſtwem, broniąc mię od náiázdow nieprzyiaćielá duſznego Amen.

Drugi miecz boleści.

NAyztrapieńſza Pánno MARYA, przypominam ći onę boleść mieczá, ktory duſzę twoię przeniknął, gdyć Ian Swięty oznáymił, że Iudaſz Syná twego wydał: ktory od żydow był poimány, przed Anaſzá y Káifaſzá ſtáwiony, támże bluźniony, náśmiany, zeplwány, zbity y wſzelkiemi zelżywośćiámi y krzywdámi nákarmiony: Wſpomniy o ztrapiona Mátko iáko ſerce twoie, tá ſmutna wieść przeráźiłá, wſpomniy, ileś łkánia y lámentow wydáłá, y wſzyſtek domek ſwoy płáczliwym głoſem nápełniłá, te słowá wydáiąc: *IEZU Synu moy Synu IEZU, ktożby mi to dał, ábym ia zá ćię, mogłá*

umrzeć, IEZU Synu moy, Synu moy IEZU. Przez ten ostry boleśći miecz, proszę ćię o MARYA. ábyś w ostátnią godźinę, kiedy serce moie śmiertelnemi ućiskámi przyćiśnione, drzeć będźie, mnie Przenayświętszą obecnośćią twoią rozweselálá, y ábym w rospácz nie wpádłá, w swoiey opiece chowáć mię ráczyłá Amen,

Trzeći miecz boleśći.

NAyzboláłsza Pánno MARYA, przypominam ći onę boleść mieczá, ktory duszę twoię przeniknął, kiedyś Syná twego, od Piłatá wyprowádzonego ná rynek obaczyłá po cáłym ćiele zránionego, ćierniem ukoronowánego Krwią zbroczonego, plwoćinámi

zeszpeconego, y nie máiącego ná sobie postáci, áni ozdoby. Wspomniy o smutna Mátko, iáko się serce twoie kráiáło, kiedyś słyszáłá, Zydow wołáiących : znieś, znieś, ukrzyżuy go, ukrzyżuy: wspomniy ná onę głęboką ránę, ktorą Sercu twemu zádáno, gdyś słyszáłá srogiey śmierći dekret od Piłatá wydány. Wspomniy ná onę litość, y boleść, ktora Máćierzyńskie wnętrzności przenikáłá, gdy ná zboláłe rámioná Syná twego Krzyż ćięszki włożono, y ták z wielkim pośmiewiskiem ná gorę Kálwáryi prowádzono. O ktoż wyliczy krople łez! ktoż wyliczy nárzekánia płáczliwe? kto opowie boleśći smutnego Sercá twego? Lituię się nád

tobą o Mátko ztrapiona! oraz ćię pokornie proszę, łáski twey żebrząc, ábyś mi ná sądźie onym śćisłym, ná ktorym po śmierći stánę, gdy czárt ná mnie instygowáć będźie, przybyłá ná rátunek, y wszystkich moich nieprzyiaćioł, rozpłoszyć y odpędźić odemnie ráczyłá Amen.

Czwarty miecz boleśći.

O Opuszczona od wszystkich Pánno MARYA, przypominam ći onę boleść mieczá, ktory duszę twoię przeráźił, kiedyś ná nayukocháńszego Syná twego z Krzyżem podniesionego, gwoźdźmi trzemá przybitego, zprędká spoyźrzáłá. Ach smutna Mátko, iáko się to mogło stáć! że duszá

two-

woiá ná ten czás w ćiele twoim
zostáć się mogłá. Ach iáko się to
mogło stáć! że oczy twoie od łez
nie wypłynęły. Wspomniy ná on
smutek, ktoryś miáłá, gdy go blu-
źniono, octem, y żołćią nápawá-
no, nád łotrow gorszym go być
sądzono, y większego nád nim ty-
ráństwá dokázowáno. Wspomniy
ná on smutek, niewymowny, gdyś
widźiáłá dla nieznośnych boleśći,
y miłośći niezmierney, ná siłách u-
stáiącego, blednieiącego, drżące-
go, Oczy y tám y sám obracáiące-
go, y ná ostátek z boleśćią niepo-
iętą Serce się w nim pádáiące, z
wielkim żalem y głosem konáiące-
go. Przez boleśći te nie porownáne,
przez łzy Oczu twoich y płá-

czliwe nárzekánia, proszę ćię Mátko ztrapiona, ábyś z tą miłośćią, z ktorąś umieráiącemu Synowi twemu przytomna byłá, w ostátnim kresie żyćia mego, kiedy Serce moie od śmiertelnych ućiskow pádáć się będźie, przybyć mi ráczyłá y duszę moię z ćiáłá wychodzącą w ręce swoię przyięłá A.

Piąty miecz boleśći.

NAyboleśnieysza Pánno MARYA, przypominam ći onę boleść mieczá, ktory duszę twoię przeniknął, kiedyś Syná twego z Krzyżá złożonego ná łono przyięłá, y łzámi wszystko ćiáło iego polałá: iáką boleść, proszę Serce twoie uczuwáło! gdyś ná onę Głowę ćierniem zewsząd skłotą. Bol

włócznią otworzony, Ręce y Nogi gwoźdźmi przybite, Twarzy iágody potłuczone, plwoćinámi oszpecone, wszystko Ciáło pooráne, śinośćiámi nápełnione Krwią zbroczone pátrzáłá. O Mátko naysmętnieysza! wieleś rázy twarz iego ucáłowáłá, wieleś łez ná Ciáło iego wylałá, wieleś płáczliwych głosow wydáłá. O Mátko nayzbolálsza! przez wszystkie te lámenty, ięczenia, wzdychánia płáczliwe Sercá twego: przez wszystkie boleśći y Rány Dusze twoiey, proszę ćię poćiesz duszę moię przy ześćiu moim, obmyi ią łzámi twemi, y przytul ią do Máćierzyńskich piersi, iákoś martwe Ciáło Syná twego przytuláłá, y ták ią zánieś y zá-

prowadź do Krolestwá wiecznego Amen.

LITANIA.

Do Błogosłáwioney MARYI Pánny.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas,
Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy się nád námi.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy się nád námi.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy.
Swięta Troyco Iedyny Boże, Z.
Swięta MARYA, Modl się zá námi.
Swięta Boża Rodźićielko, M.
Swięta Pánno nád Pánnámi, M.
Corko Oycá Przedwiecznego, M.
Mátko Syná Boskiego, M.

Oblubienico Duchá Przenayświęt-
ſzego, Modl ſię zánámi.
Pánno naychwalebnieyſzá,
Pánno nayukocháńſza,
Pánno nayczyſtſza,
Pánno naywdźięcznieyſza,
Pánno nayſłodſza
Pánno naypobożnieyſza,
Pánno nayprzyiemnieyſza,
Pánno naywiernieyſza,
Modl ſię zá námi.
Skárbnico Troyce Przenayświęt-
ſzey,
Kośćiele Bogá żywego,
Swiątnico Duchá Swiętego,
Ozdobo niebieſkiego Ieruza-
lem,
Zrzodło łaſk nieprzebránych,
Strumieniu żywotá wiecznego,
Ogrodźie roſkoſzy niebieſkich,
Modl ſię zá námi.

Ućieczko wszystkich utrapionych,
Modl się zá nami.
Przez nayslodsze Imię twoie, Z.
Przez pobożność Máćierzyńskiego Sercá twego, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorey Chrystusá poczęłáś, y przez dźiewięć mieśięcy nośiłáś, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorey Chrystusá porodźiłáś, y w żłobie położyłáś, Zmiłuy się nád námi.
Przez miłość, w ktorey Chrystusá karmiłáś, y wychowáłáś, Z.
Przez miłość, w ktorey tak słodkośći, iáko y gorzkośći, z Chrystusem znośiłáś, Zmiłuy się.
Przez miłość, w ktorey ták wiele łez, przy męce iego wytoczyłáś, Zmiłuy się nád námi.

Przez

Przez miłość, w ktorey ná Krzyżu umieráiącemu przytomną byłáś, Zmiłuy się nád námi.
Przez miłość, w ktorey Chrystusá zmartwych powstáłego oglądáłáś, Zmiłuy się nád n.
Przez miłość, w ktorey go w Niebo wstępuiącego widźiáłáś, Z.
Przez miłość, w ktorey Duchá Przenayświętszego przyięłáś, Z.
Przez miłość, w ktorey Duchá twego wypuśćiłáś, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorey do Niebá wźięta byłáś, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktorey do Niebá przyięta, y nád wszystkie stworzenia wywyższona byłáś, Z.
Przez miłość, ktora między tobą, y Bostwem srzodkuie, Z.

Przez

Przez miłość, ktorą się nád grzesznemi litujesz. Zmiłuy.
Swięta MARYA, Przyczyń się zá námi.
Báránku Boży, ktory głádźisz &c.
Przepuść nam Pánie.
Báránku Boży, ktory głádźisz &c.
Wysłuchay nas Pánie.
Báránku Boży, ktory głádźisz &c.
Zmiłuy się nád námi.
Chryste usłysz nas,
Chryste wysłuchay nas.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

ANTYFONA.

PRzez ćiebie wstęp niechay mamy do Syná twego, o błogosłáwiona Wynaydźićielko łáski, Rodźićielko żywotá, Mátko zbáwienia

nia, áby nas przez ćiebie przyiął, ktory nam przez ćiebie dány iest. Niech wymowi nienáruszona cáłość twoiá przezd nim winy násze, á pokorá twoiá BOGU wdźięczna, nászych prożnośći odpuszczenie niech ziedna. Wielka miłość twoiá, niech pokryie wielkość grzechow nászych, á twoiá chwalebna płodność, niech nam obfitość przyniesie zasług. Páni nászá, Pośrzedniczko nászá, Pátronko nászá

℣. Modl się zá námi Swięta Boża Rodźićielko,

℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Chrystusowych.

Modlitwá.

PAnie IEZU Chryste, Synu BOGA żywego, ktoryś Błogosłá-

wio-

wioną MARYĄ záwſze Pánnę, nád inne ſtworzenia zá Mátkę ſobie obrał, y onę przez niepomiárkowáne miłoſierdźie, y łáſkáwość twoię, wſzelkiemi łáſkámi zbogáćić, uprzywileiowáć, y ubłogoſłáwić ráczył; do nie ogárnioney dobroći twoiey, z pokorną prozbą udáiemy ſię, ſupplikuiąc, ábyś dla miłośći oney, ktora w Sercu twym przećiw niey gorzáłá, grzechy náſze odpuśćić, y przez zaſługi naygodnieyſzey Mátki twoiey nas ſobie wdźięcznych uczynić ráczył.

Ktory żyieſz y kroluieſz z BOGIEM Oycem, y z Duchem Swiętym ná wieki wiekow Amen.

CZĘSC SIODMA.

MODLITWY.

Do SWIĘTYCH.

Náuká bárdzo potrzebna, iáko Swiętych czćić mamy.

Błog. Giertrudá miáłá to w zwyczáiu, że kiedy Swiętego ktorego uczćić chćiáłá, dźiękowáć BOGU zá dobrodźieystwá iemu dáne, mowiąc: y powtarzáiąc często on Psalm: Chwalćie Páná wszystkie Narody &c. *Ztąd zrozumiáłá, że kiedykolwiek kto BOGU oddáie dźięki zá Swiętego ktorego, Pan z zasług Swiętego onego przymnaża łáski ná duszy tego, ktory zá niego dźięki oddáie.* z K. 4. R. 56. *A gdy niektore osoby zasługámi B. Bernárdá widźiáłá przyozdobione, wielce się dźiwowáłá, ze one podobnych uczynkow nie czyniły: Ná co Bernard S. (w czym proszę) mniey ma piękności Pánná, ktora w cudze przybiera się száty, nád tę, ktora w swoie włásne. Ták cnoty Swiętych, przez nabożny áffekt wiernych (kiedy zá nich BOGA chwalą) ná nich spadáią, z ktorych oni tákże wiecznie się ćieszyć będą. To tedy y ty záchowuy (ieżeli w duchownym zostáiesz stanie) wielekroć rázy w Boskim obrządku przychodźi ći mowić*

wić: Chwałá Oycu &c. tylekroć rázy, głowę niſko nákłoń, ná oddánie dźiękow BOGU zá łáſki onemu Swiętemu (ktorego uroczyſtość obchodźiß) dáne.

Drugi raz Błog. Giertrudá ofiárowáłá B. Pánnie MARYI 150. pozdrowienia, ná część iey odpráwione. A oto wßyſtkie słowá widźiáłá, przez ktore ſię modliłá; w poſtáći czerwonych złotych iey ſię prezentuiących &c. y zrozumiáłá, że kiedy kto koniec żyćia ſwego, ktoremu z Swiętych oſobliwemi modlitwámi záleći, záraz one modlitwy, wſtępuią przed trybunał Spráwiedliwego Sędźiego: A on S. ná ktorego część odpráwione bywáią, náznáczony od BOGA ſtawa Pátronem zá modlitwámi, áby ſiebie czczących wßelkim dobrym opátrował, czáſu potrzeby. z K. 4. R. 53.

Podobnym ſpoſobem B. Mechtyldá, pytáłá ſię niektorey świątobliwie zmárłey Towárzyſki, ktora ſię iey w chwale doſtoieńſtwá ukazáłá, mowiąc do niey.

Powiedz mi kochána Sioſtro, iáki też maſz pożytek z tego kiedy ſię zá ćię modlimy? *oná ná to:* Wſzyſtkie ſłowá, ktore z uſt wáſzych odbieram, iáko naywybor-

niey-

nieysze roże, z weselem Oblubieńcowi memu ofiáruię. *Tedy iey pokazáłá ná płaßczu swoim piękne bárdzo roże, w pośrzodku máiące złoty list, y gdy się iey pytáłá, coby znáczył on złoty list? odpowiedźiáłá:* Znáczy one modlitwy, ktore pochodzą z modlitwy bez obowiąsku *y przydáłá*: ilekroć kto ná część Swiętemu iákiemu, cokolwiek odpráwi, káżde słowko bierze z ust iego, iáko rozkwitłe roże. Y ieźlibyś ná część wszystkim Swiętym iedno Oycze nász zmowiłá, tą intencyą, że ieźliby to można było; ábyś káżdemu z osobná mogłá iedno odpráwić, to ták im miło, y wdźięczno, iákobyś z nich do káżdego, po iednemu mowiłá. z *K. 5. R. 2.*

Ieſt też y to wdźięczno Swiętym, kiedy ich kto pozdrawia, przez Serce IEZUSA, á co większa kiedy im kto ono ofiáruie, álbowiem przez nie, y w nim maią większą rádość, á niżeli z czego inſzego. z Obiáwienia S. Gier. z K. 4 R 2

Modlitwá do Swiętego Michá-łá Archániołá.

WItay Xiążę naychwalebniey-ſze Michále Archániele. Witay Wodzu nayſzláchetnieyſzy gornych woyſk, witay ozdobo, y chwało niebieſkiey Hierárchiey. O Kſiążę nayiáśnieyſze! tyś naybárdźiey powinien Stworcy twemu chwałę oddawáć, ktory ćię bez żadnych zasług twoich, táką uczćił chwałą, tákiemi przyozdobił cno-

támi. O Rycerzu nayſławnieyſzy! ozdobo Ráiu, perło iáśnieiąca niebieſkiego Páłácu, tyś znákiem podobieńſtwá, pełny mądrośći, doſkonáły w ozdobie, wſzelki kámień naydrożſzy ſwą przechodźiſz ozdobą, złoto przedniego ſzácunku przeważaſz twoią powagą, w roſkoſzách ráiu BOSKIEGO przechodźiſz ſię, w pośrzod kámieni ogniſtych, ná gorze Swiętey BOSKIEY. Tyś od BOGA náznáczony Xiążęćiem do przyimowánia wſzyſtkich duſz, y do wprowádzenia w ray chwały. Przypominam ći o Swięte Xiążę, one wſzyſtkie łáſki, ktoremi ćię hoyna łáſká ſzczodrobliwośći BOSKIEY nád wſzyſtkie Anioły uprzywileio-

wáłá, prośząc przez miłość wzáiemną BOGA, y Anielśkiego Sercá twego, ábyś w dźieńześćia mego, duśzę moię przyiąć, y zá twą przyczyną łáśkáwego mi Sędźiego ziednáć ráczył Amen.

Do Strożá Aniołá.

ANiele B O Z Y Nayświętśzy, mnie od BOGA ná ſtraż náznáczony, dźiękuię ć zá wſzyſtkie dobrodźieyſtwá, ktoreś mi kiedykolwiek ná ćiele y ná duśzy wyświadczył. Chwalę y wielbię ćię, że mnie nędzney ták wiernie śłużyłeś, y od naiázdow nieprzyiaćielſkich bronić ráczyłeś: Niech będźie błogosłáwiona oná godźiná, ktorey mi zá Strożá dány ieſteś, y zá Obrońcę y Pátroná náznáczo-

ny;

ny; niech będźie błogosłáwiona twoiá ku mnie miłość, y wszelka pieczołowitość, przez ktorą o zbáwienie moie stáráć się nie przestáiesz; w nadgrodę tych wszystkich zasług mnie od dźiećińst wá wyświadczonych, ofiáruię tobie przenaygodnieysze y nayszláchetnieysze Serce IEZUSA Chrystusá, iáko iest pełne błogosłáwieństwá, proszącábyś mi wybaczył, iżem się kroć rázy twoim Swiętym nátchnieniom sprzećiwiłá Ciebie nayukocháńszego Towárzyszá mego zásmućiłá: oto teraz mocno stánowię tobie posłusznąm we wszystkim być, y BOGU moiemu odtąd stáráć się będę, ábym mu wiernie służyłá Amen.

Do Swiętego IANA Ewángelisty.

S. IAN osobliwy B. Giertrudy Pátron; ktorego iey Chrystus náznáczył, ucząc ią, áby co dźień iedno Oycze náß &c. do niego odpráwowáłá, przypomináiąc mu onę wierność, iáko nástępuie. z K. 4. R. 4.

O Błogosłáwiony IANIE Swięty Ewángelisto! przypominam ći onę wierność, ufność, ktorą Serce twoie czuło, kiedy ćię Chrystus, y innych Apostołow Paćierzá uczył, prosząc, ábyś mi ráczył otrzymáć to, żebym mu w nieodmiennym przedśięwźięćiu, áż do końca żywotá z nim się złączywszy służyłá Amen.

Oycze náß &c.

Do Swiętego Benedyktá.

S. Benedykt rzekł do B. Giertrudy, ktokolwiekby mi przypominał onę godność, żem stoiąc, y modląc się, zßedł z tego świátá, temu ia w godźinę śmierći iego, z táką ufnośćią chcę być przytomny, y bronić go bę-

dę

ę ze wßyſtkich ſtron, od ßkodliwych naiázdow czárowſkich, przećiw niemu powſtáiących. z K.4.R.21.

PAtryárcho naychwalebnieyſzy, Swięty Oycze Benedykćie, przypominam ci onę godność, ktorą ćię Pan BOG przy chwalebnym ześćiu twoim ráczył uczćić, żeś modląc ſię duſzę z ćiáłá twego wypuśćił, dla czego ieſzcze táką z ſiebie wydáieſz wonność nád innych Swiętych, ktorą ſię wſzyſcy dźiwnie, y z ućiechą Sercá ſwego nápełniáią; proſząc, ábyś w godźinę śmierći moiey, z táką mi zechćiał przybyć ufnośćią, żebyś mię záſłonił z oney ſtrony, po ktorey obaczyſz naybárdźiey náſtępuiących nieprzyiaćioł ná duſzę moię, ábym twą obecnośćią uzbroiona,

z ſideł ſię nieprzyiaćioł moich beśpiecznie mogłá wyłamáć, y do wiecznego bez końcá błogosłáwieńſtwá doſtáć Amen.

Do Swiętey Anny.

Náſtępuiącą modlitewkę, przed Obrázem S. Anny, po trzykroć nabożnie odpráwuiącym, pozwolił Oćiec Swięty Alexánder Papież VI. *dwádźieśćiá lat Odpuſtu.*

BAdź pozdrowiona łáſki pełná, Pan z tobą, twoiá łáſká niech będźie ze mną, błogosłáwionáś ty między niewiáſtámi, y błogosłáwiona niech będźie Swięta Anná Mátká twoiá, z ktoryeś ſię bez zmázy národźiłá, z ćiebie záś národźił ſię IEZUS Chryſtus, Syn BOGA żywego Amen.

Do Swiętey MARYI Mágdáleny.

Sw. Mágdálená mowiłá do B. Mechtyldy, ktoby podźiękował BOGU zá łzy moie przy nogách IEZUSA wytoczone, temu dobrotliwy Pan, przez zásługi moie, da to, że przed śmierćią swoią otrzyma grzechow odpuszczenie, y w miłośći BOSKIEY zeydźie: z tego świátá z K. 1. R. 46.

DZiękuięć nayłáskáwszy IEZU, zá on pobożnośći uczynek, ktoryć Błogosłáwiona MARYA Mâgdálena wyrządźiłá, kiedy łzámi nogi twoie polewáłá, y włosámi głowy swoiey oćieráłá, one ucáłowáłá, drogim oleykiem námáśćiłá, dla czego ták wielką miłośći twoiey obfitośćią Serce iey y duszę nápełniłeś, że nikogo oprocz ćiebie kocháć nie mogłá, prosząc, ábyś przez zasługi iey łez, prawdźiwey pokuty ráczył mi udźielić, y miłośćią twoią serce nápełnić A.

Do Błogosłáwioney Giertrudy.

B. Giertrudźie obiecał Chrystus, że ktoby był dla niey nabożny to sobie wysłyży, że nie zeydźie z świátá, poki go podobną łáską nie udáruię, á to iż obcowánie iey ták się Chrystusowi podoba, że osobliwszego nie ma, z ktorego by się ták ćieszył ná duszy swey. Z K 4. R. 20.

POzdrawiam ćię błogosłáwiona Giertrudo, przez naysłodsze Serce IEZUSA Chrystusá, pełna łáski, y miłośći, błogosłáwionáś ty między Pánnámi, y błogosłáwiony niech będźie naysłodszy Oblubieniec twoy IEZUS Chrystus, ktory ćię ták bárdzo ukochał, y ták nieprzeliczonemi łáskámi przyozdobił; Błogosłáwiona Giertrudo, kwitnąca y wonieiąca rożo ráiu niebieskiego, przez miłość, w ktorey Chrystus w sercu twoim ták słodko

spo-

ſpoczywał, modl ſię zá námi grzeſznemi, teraz y w godźinę śmierći náſzey Amen.

Dźiękowánie zá łáſki Błogoſłáwioney Giertrudźie pozwolone.

B. Giertrudá upewniona byłá przez obietnicę prawdy przedwieczney, że ilekroć kto BOGA chwaliłby; álbo mu dźiękował, zá dobrodźieyſtwá iey dáne, tylą cnotámi, lubo łáſkámi Duchownemi Pan chwalącego ubogáći, ieżli nie záraz, tedy czáſu przyſtoynego z K. 3. R. 31.

CHwalę ćię, błogoſłáwię, y czczę, nayłáſkáwſzy Pánie IEZU Chryſte, źrzodelne świátło, ze wſzyſtkich świátł naydoſkonálſze; y dźiękuięć przez wzáiemną wdźięczność záwſze czći y poſzánowánia godney, Troyce Przenayświętſzey, zá nieogárnioną twego miłosierdźia, y miłośći dobroć, ktorąś

rąś nápełnił, y śćisłym, á nierozerwánym związkiem miłośći, z sobą złączył serce y duszę, słodkiey Oblubienice twoiey, Błogosłáwioney Giertrudy. Niech będźie błogosłáwione ták godne twey dobroći uraczenie, ktore ćię do nádánia tákich łask, y przywileiow duszy wierney, tobie ulubioney, skłoniło; ták dálece, żeś się iey miłośći nieiáko niewolnikiem być pokazał. Proszę ćię z chęćią y áffektem wszystkiego stworzenia, przez wzáiemną BOSKIEGO Serca, y ukocháney Oblubienice twoiey miłość, ábyś duszę moię z grzechowych brudow oczyśćił, y sámemi cnotámi, oraz twoiemi łáskámi onę zbogáćił Amen.

Pro-

Prożbá do Chrystusá, przez zasługi Błogosłáwioney Giertrudy skuteczna.

B. Giertrudźie obiecał Chrystus, że ktoby go nabożne zá nię chwaląc Páná, y dźiękuiąc, prosił, o iáką rzecz, przez miłość onę, w ktorey ią przed wieki wybrał: iego prożby nie wątpliwie otrzymuie skutek, ieźli zbáwieniu iego służyć będźie to, o coby prosił. z K. 5. R. 11.

NIech ći dźiękuie naymiłosierniey szy IEZU, wszelkich dobr y łask dawco, to wszystko, cokolwiek bieg Niebá, okrąg źiemie, morska głębokość, w sobie zámyka, y tobie chwałę niechay odda, niepoięta, wieczna, y nie odmienna wszechmocność, ktora od ćiebie pochodząc, ná ćiebie sámego spada, zá nieskończoną onę dobroć, z ktorey, zmiłowánia y łask twoich

źrźo-

źrżodło, ná Serce y duszę, kocháney twoiey Oblubienice Giertrudy obficie obroćiłeś, przez ktorą, iáko przez instrument iáki, tobie przyiemny, łáskáwośći twoiey skryte sekretá, świátu obiáwiłeś. Dźiękuięć tedy, iáko mogę, ze wszystkich sił duszy moiey, y do ćiebie przez wszystkie stworzenia, ták niebieskie, iáko y źiemskie, y podźiemne, pokornie supplikuię, przez niewymowną onę twego Bostwá miłość, w ktoreyeś naywierniey-szą kochánkę twoię, od wiekow do twoich łask osobliwych wybrał, y czásu upodobánego ták miłośnie pociągnął, y przypuśćił: y z oną się ták towárzysko ziednoczył, wdźięcznie w iey duszy mieszká-

nie záłożył, á potym koniec iey żyćia, ták błogosłáwionym zákończył terminem, ábyś prośby moiey łáskáwie wysłucháć, y miłosiernie przyiąć ráczył. Przypominam ći nayłáskáwszy IEZU, onę przedwieczney twoiey prawdy obietnicę, ktorą kochánká twoiá, od nieskończoney miłośći y dobroći twoiey otrzymáłá, że tego modlitwy, ktory przez zasługi tey Swiętey prosić będźie, wysłucháne będą, y swoy skutek otrzymáią, ieżeli w czym zbáwieniu nie będą szkodliwe: nádto obowięzuiąc ćię, że gdybyś ná dálszy czás prośby skutek odłożył, ábyś potym troiáko to nádgrodźił, według wszechmocnośći, mądrośći, y dobroći Prze-

nay-

nayświętszey Troyce. Wspomniy że tedy Pánie ná to twoie przymierze, á mnie nędzney nie opuszczay, ále prozbie moiey zbáwienny rácz dáć skutek Amen.

Do Błogosłáwioney Giertrudy w pokusách.

Niektora osobá, myślámi sprosnemi strapiona, ták dálece, że iuż ná nie zezwolić miáłá: Bożą iednák łáską nátchniona, płát iákiś od B. Giertrudy rzucony podniosłá, y do Sercá swego z ufnośćią przytuliłá mowiąc: z K. 1. R. 3.

PAnie IEZU, przez onę miłość w ktoreyeś serce kochánki twoiey Giertrudy, od wszelkiey chući świátowey, czyste tobie sámemu do mieszkánia łaskámi twoiemi nápełniwszy wybrał; przez iey zasługi y przyczynę, proszę ćię, rácz mię od tey pokusy uwolnić Amen.

A skoro

A skoro táką modlitwę uczyniłá, wszystká pokusá od niey odstąpiłá w czym y ty tę osobę możesz náślá-dowáć, á miásto płátá, ná ktorym ći schodźi, Obra-zek iey, do Sercá twego możesz przyłożyć.

Swięty Fránćiszek, niektoremu Brátu, w pokusách ćieśkich zostáiącemu, rzekł áby z nabożeństwem mo-wił: Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu. *Co uczyniwszy, pokusá zginęłá, y to często z pożytkiem doświadczono iest.*

LITANIA.

Do Błogosłáwioney Giertrudy.

To tu w tych Litániách obserwuy, że nie inna część y chwałá B. Giertrudźie wyrządza się, tylko tá, ktorą sam iey Chrystus świadczył, poufále wierz, że przez tę Litánią, wiele uprośić możesz; álbowiem iey przy-siągł Pan, przez prawdźiwą mękę swoię, pod pieczę-cią y znákiem męki swoiey drogiey, że kto by z mi-łości, z dobrą wolą, cokolwiek pobożnego, ná część iey uczynił, ták ná początku, iáko y ná końcu modli-twy, ofiáruiąc swe prágnienia Pánu y chući, w ten spo-sob nástępuiący, ten przy śmierći swey, znaydźie towszy-stko co ná świećie ná częć iey odpráwił. z K. 5. R. 31.

Ofiárowánie przed Litánią.

PAnie IEZU, w ziednoczeniu

miłośći oney, dla ktorey z Niebá ná źiemię ſtąpiłeś, y wſzyſtko dźieło zbáwienia ludzkiego ſpráwowałeś, ofiáruięć tę modlitwę moię.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas,
Chryſte wyſłuchay nas.
Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Synu Odkupićielu świátá Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy.
Swięta Troyco Iedyny Boże, Z.
Swięta Márya, Modl ſię zá námi.
Wſzyſcy Swięći niebieſcy Duchowie, Modlćie ſię zá námi
Wſzyſcy Swięći y Swięte Boże, M.
Swięta Giertrudo, Modl ſię zá n

Pię-

Piekna y przyiemna, Modl ſię.
Corko świátłá wiecznego, M.
Oblubienico Chryſtuſá z tyſiącow wybráná. Modl ſię zá námi.
Wdźięczna ſkrzynio teſtámentu, Modl ſię zá námi.
Skárbnico Bogactw Boſkich, M.
Gorliwa náśládowco ſpráwiedliwośći, Modl ſię zá námi.
Ran Chryſtuſowych plaſtrze powolny, Modl ſię zá námi.
Boleśći Chryſtuſowych ulżenie naywdźięcznieyſze, M.
Kleynoćie Chryſtuſá nayprzeświętnieyſzy, Modl ſię zá n.
Gołębico Chryſtuſowá bez żołći, Modl ſię zá námi.
Rożo Chryſtuſá wdźięczny zapách wydáiąca, Modl ſię zá n.

Przesłodka muzyko Duchow Niebieskich, Modl się zá námi.
Wyborna Chrystusá lilio, ktorą w Rękách swoich piástowáć prágnie, Modl się zá námi.
Kwiećie Chrystusá niezwiędły, z ktorego widzenia Serce się iego wdźięczną nápełnia rádośćią, Modl się zá námi.
Cesárzowa od Chrystusá Cesárzá wybrána, Modl się zá n.
Krolowa od Królá Chrystusá koronowána, Modl się zá n.
Instrumenćie Chrystusá osobliwy, przez ktory Boskiey swoiey dobroći táiemnice świátu obiáwił, Modl się zá námi.
IEZU Chryste Błogosłáwioney Giertrudy Oblubieńcze nayuko-

kocháńſzy, Zmiłuy ſię nád n.
Przez nayczyſtſze iey Pánieńſtwo, Zmiłuy ſię nád námi.
Przez naygłębſzą iey pokorę, Z.
Przez nayprzyiemnieyſzą iey łáſkáwość, Zmiłuy ſię nád námi.
Przez nayſzczerſzą iey wierność,
Przez naygorętſzą iey miłość, Z.
Przez nienáruſzoną iey czyſtość. Zmiłuy ſię nád námi.
Przez niezwyćiężoną iey ſtáteczność, Zmiłuy ſię nád n.
Przez ſerdeczną iey litość, Z.
Przez ſtáteczną iey nádźieię, Z.
Przez wielką cnot iey doſkonáłość, Zmiłuy ſię nád n.
Przez piękność zewnętrzną, przez ktorąć ſię upodobáłá, Z.
Przez miłość, ktorą ku tobie go-

rząłá, Zmiłuy śię nád námi.

Przez miłość, w ktorey ią od niewinnośći piástowałeś, y z niąś śię pieśćił, Zmiłuy śię n.

Przez miłość, przez ktorąś ią sobie nayblizszą uczynił, Zm.

Przez miłość, w ktoreyeś ią od wiekow do osobliwych łask wybrał, Zmiłuy śię nád n.

Przez miłość, w ktoreyeś ią czásu ulubionego ták wdźięcznie do śiebie przyćiągnął, Zm.

Przez miłość, w ktoreyeś śię z nią złączył, Zmiłuy śię nád n.

Przez miłość, dla ktoreyeś w Sercu iey mieszkánie sobie záłożył, Z.

Przez miłość, w ktoreyeś ią do większych nád innych łask y przywileiow przypuśćił, Z.

Przez

Przez miłość, w ktoreyeś od innych obráżony, w niey sámey spoczynek znáydował, Z.
Przez miłość, w ktoreyeś dla niey wielu ludźiom przepuśćił, Z.
Przez miłość, w ktoreyeś Ráną Boku twego Ránę Sercu iey zádał, Zmiłuy się nád námi.
Przez miłość, w ktoreyeś Serce twoie często zá Serce iey zámienił, Zmiłuy się nád n.
Przez miłość, w ktoreyeś sposobem dźiwnym do niey, wszystkę, Sercá twego Boskiego rádość obracał, Zmiłuy się.
Przez miłość, w ktoreyeś się w zámnym obłupieniu, iákoby niewolnikiem być pokazał, Z.
Przez miłość, w ktoreyeś bieg ży-

wotá iey szczęśliwie zákończył, Zmiłuy się nád námi.

Przez miłość onę gorącą, dla ktorey iey ná siłách ustawáć przychodźiło, Zmiłuy się n.

Przez miłość onę nayszláchetnieyszą, w ktorey się droga iey duszá, od Pánieńskiego ćiáłá dźieliłá, Zmiłuy się nád námi.

Przez miłość onę naysłodszą, przy ktoreyeś ią w Sercu twoim do Niebá zániosł, y Oycu twemu prezentował, Zmiłuy się.

Przez miłość onę, w ktorey ią niebieskiemi roskoszámi częstuiesz Zmiłuy się nád námi.

IEZU Chryste, Zmiłuy się nád n.

Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy świátá, Przepuść nam P.

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Wyſłuchay nas P.
Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Zmiłuy ſię nád n.
Chryſte uſłyſz nas,
Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon. Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.

Polecánie ſię.

DO twoiey ſię Przenayświętſzey przyczyny, y chwalebnych zasług zálecam, o przenaygodnieyſza Oblubienico Chryſtuſowá, Błogosłáwiona Giertrudo! nabożnie proſząc, rácz ná ſzczerą moię ku tobie miłość, y prawdźiwą ſercá mego w twoiey obronie ufność weyźrzeć, y imię moie Nayświętſzemu Sercu twoiemu

zlecone, w liczbę onych, ktorych osobliwie kochaſz, y broniſz, policzyć y policzyć; ábym zá twoim pośrzednictwem, od miłośći Chrystusowey nigdy nie byłá oddźielona.

℣. Modl ſię zá námi Błogosłáwiona Giertrudo,

℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic, ktore Chryſtus tobie obiecał.

Modlitwá.

PAnie IEZU Chryſte, Oblubieńcze czyſtych ſerc, ofiáruię ia tobie tę modlitwę moię, w ziednoczeniu oney miłośći, w ktoreyeś śmierć podiął, y onę ze wſzyſtkiemi zaſługámi Przenayświętſzego człowieczeńſtwá w dźień Wniebowſtąpienia twoiego, BO

GU

GU Oycu prezentował, prosząc przez miłość onę, w ktoreyeś się do Oblubienice twey, ták wdźięczno skłonił, ábyś mię przez iey zásługi, y modlitwy, sobie wierną uczynił, y do żywotá wprowádźił wiecznego Amen.

Powinszowánie Błogosłáwioney Mechtyldźie.

Chrystus zwykł był mawiáć do Błogosławioney Giertrudy; ktoby się ćieszył, y nabożnym Sercem winszował B. Mechtyldźie wszystkich dobrodźieystw odemnie powierzonych, iego duszá wiecznie w Niebie z niewymowną rádośćią obiáśniona będźie, temiż dobrodźieystwy, od duszy tey Oblubienice moiey. z K. 3. R. 76.

Cieszę się, y winszuię tobie, o niepokalána Oblubienico BOGA, Błogosłáwiona Mechtyldo! y dźiękuię słodkiemu Oblubieńcowi twoiemu IEZUSOWI Chrystu-

so-

sowi, zá niezmierne skárby łask ktoremi ćię z nieprzebráney do broći swoiey zbogáćił, nabożnie prosząc, ábyś twą gorącośćią Boskiey miłośći, serce moie oźiębłe ogrzać y rozżarzyć ráczyłá, y ábyś w ziednoczeniu męki, y śmierći Chrystusowey, podźwignąć mię z grzechow, y obronę mi bespieczną użyczyć ráczyłá Amen.

Z obiáwienia Giert: S. z K. 5. R. 1.

Dźiękowánie zá łáski Błogosłáwioney Mechtyldźie udźielone.

Do wszystkich tych, (rzekł Chrystus do iedney pobożney Osoby) ktorzy Oblubienicę moię Mechtyldę dla mnie kocháią, wdźięcznie się skłonię, y do siebie ich pociągnę: ktoby mi záś dźiękował, żem ią ták łáskámi ubogáćił, tego łask iey uczestnikiem uczynię, y w godźinę śmierći iego Boskie swoie dam mu rozwesélenie. z Obiáwienia Mecht. S. z K.5.R.29.

Dźię-

DZiękuię dobroći twoiey BOZE, dźękuię godności twoiey zá to, żeś kochánkę twoię, Błogosłáwioną Mechtyldę, do tákiey łáski wybrał, y tákeś ią nieprzeliczonemi cnotámi przyozdobił. Rádui się z tobą, y dźiękuię ć, naymiłośierniey szy IEZU, zá wszystko dobro, ktoreś w niey wykonał, y ná wieki wykonywáć będźiesz. Dźiękuię zá niewymowną rádość, y słodki spoczynek, ktoregoś w iey Sercu záżywał. Dźiękuię zá wszelką łáſk obfitość, przez ktoreś onę do śiebie nákłonił. Dźiękuię zá Święte Duchá twego spráwy, ktoreś około niey czynił. Náostátek dźiękuię zá doſkonáłą rádość, ktorey ćię tá twoiá Oblubienicá ná-

bá-

báwiłá: prosząc nabożnie, ábyś mnie iey zasług uczestniczką uczynić, y iey cnot Swiętych iásnośćią przyozdobić ráczył Amen.

Modlitwá do ktoregokolwiek Męczenniká Sw.

POzdrawiam ćię, y oddáięć część Swięty Męczenniku Chrystusow, Swięty N. N kłániam się, chwalę, y wielbię niepoiętą dobroć y zacność záwsze czći godney Troyce Przenayświętszey zá łáski wszystkie, ktorych z nieskończonego miłosierdźia swoiego, tobie udźielić ráczyłá: Błogosłáwię niepomiárkowáną Boskiey miłośći szczodrobliwość, ktora ćię tákiemi błogosłáwieństwy zbogáćiłá,

ła, á potym zwyćięſką Męczeńſtwá koroną, w Niebie przyozdobiłá. O przebłogoſłáwiony Męczenniku Chryſtuſow, Swięty N. niezwyćiężony Rycerzu krwáwego woyſká! Tyś chwalebny Rycerz Kośćiołá, ozdobá y chwała Ráiu: Błogoſłáwiony ieſteś między Męczennikámi, y chwalebny między niebieſkiemi obywátelámi: ná pomnożenie chwały y błogosłáwieńſtwá twego, ofiáruięć naygodnieyſze, y nayzacnieyſze Serce IEZUSOWE, ták iáko było przy złączeniu ſię z człowieczeńſtwem, łáſkámi nápełnione, wſzelkiemi dobrámi doſkonále obdárzone, y z temi wſzyſtkiemi, ktore kiedykolwiek z niego, ná ſercá ludzkie

ſpły-

ſpływáły: pokornie ćię proſząc, przez wſzyſtkie drogiey krwi twoiey krople, ktoreś wytoczył, z okrutnie zádánych ran Ciáłu twoiemu, y przez ćięſzkie boleśći, ktoreś ná Ciele, Sercu, y Duſzy twoiey ućierpiał, ábyś w godźinę ześćia moiego, ktoreć z ſzczerey poufáłośći polecam, przybydź mi ná rátunek zechćiał, y niedoſtátek zaſług moich, ná ktorych mi ſchodźić będźie, przed Sędźią moim Chryſtuſem IEZUSEM záſtąpić, y one cnoty, przez ktore ſię znaſz być nayupodobáńſzym BOGU, zá mnie iemu ofiárowáć ráczył A.

Modlitwá do ktoregokolwiek Wyznawce.

POzdrawiam ćię Swięty N. N. Wy-

Wyznawco Chryſtuſow wyborny,
ozdobo, y záſzczyćie Kośćiołá, tyś
oża kwitnąca miłośći, śliczna li-
ia Pánieńſtwá, gwiazdo iáśnieiąca
wiątobliwośći: iáko gwiazdá za-
ánna pod czás chmury, y iáko
nie ſiąc pełny w dniách ſwoich, tá-
eś záiáśniał w ozdobie cnot two-
ch. O Błogosłáwiony Swięty N.
N. iák wielkie dźięki oddáć winie-
neś BOGU! zá wſzyſtkie dobrá,
toremi ćię zbogáćił, gdy ćię we-
dług niepoiętey dobroći ſwoiey y
mądrośći od wiekow przeyźrzał,
przeznáczył, z ſzczodrobliwo-
ći ſwey uſpráwiedliwił: y łaſk ſwo-
ch niebieſkich godnym uczynił,
że ćię ták potężną mocą, y ſiłą mi-
łośći od wſzelkiey nędze wybáwił,

y wſzyſtkie rzeczy nie tylko przy-
iemne, ále y przykre, ná pożytek
zbáwienia twoiego obroćił Dźię-
kuy tedy ſtworcy twemu, y ia záro-
wnie z tobą wielbię, chwalę, y wy-
noſzę wſzechmocność, mądrość
y dobroć Przenaydoſtoynieyſzey
Troyce, ktora przemogłá, przey-
źrzáłá, y ráczyłá ćię, do ták świąto-
bliwego wybráć żywotá, y w kro-
leſtwie chwały, koroną ſpráwiedli-
wośći uwieńczyć. O Swiątobliwy
Chryſtuſá Przyiaćielu Błogosłá-
wiony N. N. wſpomniy ná mnię nę-
dzną, do ćiebie ſię z nabożeń-
ſtwem cáłego ſercá udáiącą. Po-
lecam ći żywot y śmierć moię, á
naybárdźiey oſtátni moment ży-
ćia mego: proſząc przez onę mi-
łość

ość, ktorąś się ták śćiśle z BOGIEM twoim ziednoczył, y onemuś wiernie służył, ábyś ná dosyć czynienie zá grzechy moie ofiárowáć ráczył wszelkie umartwienia, przykrośći, y pokuty twoie, ktoreś dla chwały Imienia iego podięte, z wielką miłośćią wykonał Amen.

Do ktoreykolwiek Pánny Swiętey y Męczenniczki.

POzdrawiam Cię chwalebna Pánno y Męczenniczko Swięta N. Pozdrawiam ćię wieczna Oblubienico Chrystusowá, naczynie wybráne Duchá Swiętego, iáko roża między ćierniem, iáko gwiazdá między chmurámi, tákeś záiáśniáłá między ćiemnośćiámi rodzáiu:

pozdrawiam cię, y wielbie ćię ty
śiąc rázy w ziednoczeniu onym, w
ktorym kocháiąca Duſzá z BO
GIEM iednym Duchem. Cieſzę
śię, y wynoſzę ćię, z chwalebney
potyczki zwyćięſtwá, ktoreś z nie
przyiaćielá otrzymáłá. Winſzuię
dwoiákiey Pánieńſtwá, y Męczeń
ſtwá korony, ktoremi przyozdo
biona iáśnieieſz, iáko gwiazdá nie
bieſka. Ná przymnożenie weſelá
chwały, y błogosłáwieńſtwá twego
ofiáruięć słodkie Serce IEZUSA
Chryſtuſá, ze wſzyſtką Synowſką
miłośćią, ktorą miał do Oycá ſwe
go podług Boſtwá, y do MARYI
Mátki podług człowieczeńſtwá; y
ták przez nie ſámo polecam śię o
ſobliwey twoiey przyczynie y o

bro-

pronie, ábyś mi przez Swiętą mękę y śmierć twoię, przez zasługi Krwi Pánieńſkiey twoiey, w żywoćie, y przy śmierći moiey, odpuſzczenie grzechow, y łaſkę BOSKĄ wyiednáć y otrzymáć ráczyłá Amen.

Do ktoreykolwiek Pánny Swiętey.

POzdrawiam ćię Pánno chwalebna niepokalána IEZUSOWA Oblubienico Swięta N. tyś ieſt pełna łáſki y miłośći, iáśnieiąca wſzelką pięknośćią, pałáiąca gorącą miłośćią. O Błogosłáwiona Pánno N. przypominam ći onę łáſkę niezmierną! ktorąć Chryſtus wyświadczył, kiedy ćię z żywotá Mátki twoiey, ćiebie odłączył, y w liczbę niewinnych Pánienek ſwo-

ich policzył. Niech będźie błe
gosłáwiona cáłość Pánieństwá tw
iego, y nayczystszey miłośći tw
iey słodka wdźięczność, álbowien
iednym włosem głowy twoiey, ie
dnym poyźrzeniem Oczu twoich
Królá y Páná Niebá y źiemię, d
miłośći twoiey nákłoniłaś. Ty
Prześliczna lilia Pánieństwá, nie
zwiędły kwiát cáłośći, ktora wszy
stkich Swiętych słodkim cnot two
ich zapáchem ćiągniesz do siebie
y przedźiwną ozdoby twey iásno
śćią rozweselasz, y násycasz. Ty
owieczká bez zmázy, nosząc ná so
bie śnieżyste runo czystośći, cho
dźisz zá Báránkiem gdźie się tylk
obroći, wdźięcznie nocąc Pánień
skie pienia. Proszę Błogosłáwiona

Pán-

Pánno N. przez miłość, w ktorey Chrystus tobie wiecznego błogosławieństwá oddáie zapłátę, twoią Swiętą niewinnośćią, oczyść mię z grzechowey sprosności, y twoim nienáruszonym Pánieństwem, mo-ie pokryi niewstydy: á przez łáskę, ktorąś u BOGA ználázłá, spraw áżebym od tąd cáłośći sercá mego, áni myślą, áni słowem, áni uczynkiem nie zmázáłá Amen.

Do Swiętego, álbo Swiętey ktorego, álbo ktorey, się Uroczystość obchodźi.

CHwalę, wielbię, y błogosłáwię ćię o S. N. y ze wszystkiey mocy dusze moiey, winszuięć wszelkiey chwały y godnośći, ktora ná ćię z nieprzebránego Boskiey do-

broći źrżodłá ſpłynełá dniá dźieyſzego. Przypominam ći onę obfitą rádość, ktorąś ſię nápełniał gdy przez Aniołow Swiętych, ná odebránie zapłáty, przed obliczem Boſkim ſtánąłeś: Wſpomniy o B. N ná onę godność y chwałę, kiedy z rąk Páńſkich koronę ná głowę odbierałeś, y Przenayświętſza duſzá twoiá ná ſtolicę chwały wywyżſzona byłá: dla tych y innych łaſk twoich, od Páná Máieſtátu tobie powierzonych, czczę, chwalę, y błogosłáwię niepoiętą dobroć BOSKĄ, zá to że ćię tákiemi zbogáćił łáſkámi, y uprzywileiował; á ná znák wieczney miłośći y wiernośći przez ktorą ſię z tobą złączyć prágnę, ofiáruięć

nay-

nayſłodſze wſzelkiego dobrá pełne Serce IEZUSA Chryſtuſá wespoł z oną miłośćią, ktorąć tu ná źiemi przed tym, á teráz w Niebie wyświadcza. Ná oſtátek poufale polecam ſię twoim Swiętym modlitwom żebrząc, y proſząc: ábyś w dźień ześćia mego, w nadgrodę nikczemnośći moich, Pánu ofiárowáć ráczył, wſzelką gorącość duchá y czyſtość, z ktorąś mu ſię dniá dźiśieyſzego, przy wźięćiu twoim do Niebá ſtáwił Amen.

Wyznánie wßyſtkich Swiętych. Ktorego Chryſtus Pan B. Mechtyldę náuczył, y ták ſię modlić roſkazał. z Kś. 1. Rozd. 55.

SWięći Pátryárchowie y Prorocy, pozdrawiam was, przez nayſłod-

ſłodſze Serce IEZUSA Chryſtuſá, proſząc, ábyśćie BOGU zá mnie ofiárowáć ráczyli wáſze gorące prágnienie, ktoreśćie do wćielenia Chryſtuſowego mieli.

Pozdrawiam was, o Swięći Apoſtołowie, przez nayſłodſze Serce IEZUSA Chryſtuſa, proſząc ábyśćie BOGU zá mnie ofiárowáć ráczyli wiárę y ſtáteczność wáſzę, w ktoreyeśćie z Chryſtuſem náiázdy wſzelkie zwyćiężyli, y opowiádániem wáſzym, lud wierny zgromádźili.

Pozdrawiam was, o Swięći Męczennicy, przez nayſłodſze Serce IEZUSA Chryſtuſá, proſząc, ábyśćie BOGU zá mnie ofiárowáć ráczyli wáſzę ćierpliwość, w ktorey-

śćie

ście krew wáſzę dla miłości Chryſtuſowey wylali.

Pozdrawiam was o Święći Wyznawcy, przez nayſłodſze IEZUSA Serce, proſząc, ábyśćie BOGU zá mnie ofiárowáć ráczyli wáſzę świątobliwość, przez ktorąśćie innym, słowem y przykłádem, drogę żywotá ukazáli.

Pozdrawiam was o Swięte Pánny, przez nayſłodſze Serce Oblubieńcá wáſzego, proſząc, ábyśćie BOGU zá mnie ofiárowáć raczyły, wáſzę czyſtość, ktorąśćie ſobie wyſłużyły, że teraz w Niebie Chryſtuſowi ieſteśćie naybliżſze.

Pozdrawiam was y czczę, wſzyſcy Swięći, y Swięte BOZE, przez nayſłodſze Serce IEZUSA Chryſtu

ſłuſá, y przez nie ſámo dźiękuię BOGU zá wſzyſtko dobro, ktore ná wáſze zbáwienie z tegoż Sercá ſpłynęło, proſząc was wſzyſtkich zoboſpolnie, y ſzczegulnie : áby káżdy z was zá mnie nędzną BOGU ofiárowáć ráczył one cnoty, y doſkonáłośći, ktore onemu teraz uznawaćie być zá naywdźięcznieyſze Amen.

LITANIA.

Do Wßyſtkich Swiętych.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon.

Chryſte uſłyſz nas,

Chryſte wyſłuchay nas.

Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy ſię nád námi.

Synu Odkupićielu świátá Boże, Z.

Du-

Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię.
Swięta Troyco Iedyny Boże, Z.
Swięta MARYA, Modl ſię zá námi.
Wſzyſcy Swięći Aniołowie y Archániołowie, Modlćie ſię zá n.
Wſzyſtkie Swięte Trony y Páńſtwá Modlćie ſię zá námi.
Wſzyſtkie Swięte Xiążętá, y Mocárſtwá, Modlćie ſię zá n.
Wſzyſtkie Swięte Duchy Niebieſkie, Modlćie ſię zá n.
Wſzyſcy Swięći Cherubinowie, y Seráfinowie, Modlćie ſię.
Wſzyſcy Swięći Pátryárchowie, y Prorocy, Modlćie ſię zá n.
Wſzyſcy Swięći Apoſtołowie, y Ewángeliſtowie, Modlćie.
Wſzyſcy Swięći Męczennicy, y Wyznawcy, Modlćie ſię zá n.
Wſzy-

Wszyscy Swięći Biskupi, y Doktorowie, Modlćie się zá námi.
Wszyscy Swięći Kápłáni, y Lewitowie, Modlćie się zá n.
Wszyscy Swięći Zakonnicy, y Pustelnicy, Modlćie się zá n.
Wszyscy Swięći Pokutuiący, y Pielgrzymuiący, Modlćie.
Wszystkie Swięte Pánny, y Wdowy Modlćie się zá námi.
Wszyscy Swięći Mężáći y Niewinni, Modlćie się zá námi.
Wszyscy Swięći, y Swięte Boże, Przyczyńćie się zá námi.
IEZU Chryste, korono wszystkich Swiętych, Zmiłuy się nád námi.
Przez ich cnoty, y zasługi, Z.
Przez ich ćierpliwość, y pokorę, Z.
Przez ich pokutę, y umartwienia, Z

Przez ich czućia, y poſty, Zm.
Przez ich fátygi, y prace, Z.
Przez ich uboſtwo, y niedoſtátek,
Zmiłuy ſię nád námi.
Przez ich Pielgrzymowánia, y modlitwy, Zmiłuy ſię nád n.
Przez ich nabożeńſtwo, y miłość.
Przez ich wzdychánia, y pragnienia, Zmiłuy ſię nád n.
Przez ich ſzczodrobliwość, y iáłmużny, Zmiłuy ſię zá n.
Przez ich litość, y miłoſierdźie, Z.
Przez ich prześládowánia, y męczeńſtwá, Zmiłuy ſię nád.
Przez ich więzy y poimánia, Z.
Przez ich karánia, y morderſtwá, Z.
Przez ich rány, y ſiność, Z.
Przez ich śmierći, y zábiiánia, Z.
Przez ich krwie wylanie, Z.

Przez

Przez wszystkie przećiwnośći, y nędze, ktore dla chwały twoiey ponośili, Zmiłuy się nád námi.
Przez miłość, w ktoreyeś od wiekow ich wybrał, Zmiłuy.
Przez miłość, w ktoreyeś ich do śiebie pociągnął, Zmił.
Przez miłość, w ktoreyeś w Sercách ich spoczywał, Z.
Przez miłość, w ktoreyeś im ták wiele łask dobroczynnych świadczył, Zmiłuy się nád n.
Przez miłość, dla ktorey ich do Niebá wprowádźiłeś, Z.
Przez miłość, w ktorey ich koronuiesz, y nią im płáćisz, Z
Przez miłość, ktora między tobą y nimi śrzodkuie, Z
Báránku Boży, ktory głádźisz grzechy

chy świátá, Przepuść nam P.
Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Wyſłuchay nas P.
BáránkuBoży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Zmiłuy ſię nád n.
IEZU Chryſte uſłyſz nas,
IEZU Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.
℣. Modlćie ſię zá námi wſzyſcy Swięći, y Wybráni Bożi,
℟. Abyśmy przez wáſze zaſługi chwałę wieczną wyſłużyli.

Modlitwá.

PAnie IEZU Chryſte, twoich Swiętych korono zmiłuy ſię nád ludem twoim, dla ktorego wzywa ſię Imię twoie, á przez zaſługi Swiętych twoich, bądź miło-

śćiw grzechom náſzym. Wſpomn
ſobie ná onę wierność y miłość w
ktorey tobie áż do śmierći ſłużyli
Oto krew ich ták okrutnie y nie
winnie toczona, woła do ćiebie z
źiemie, żebrząc twego miłoſier
dźia. Ich tedy zaſługámi, ktore to
bie ofiáruiemy ubłagány, użycz
nam z niemi towárzyſtwá záżywá
nia, gdyż w ich zaſługách y przy
czynie ufamy, ktory zyieſz y kro
luieſz ná wieki wiekow Amen.

CZĘSC OSMA

Modlitwy zá rożne potrzeby.

Pocáłowánie pięći Ran zá grzechy Kośćiołá.

Gdy B. Giertrudá Duchem Boſkim nátchniona, pi Ran Chryſtuſá ſpoſobem tym, ktory náſtępuie cáłow łá, zrozumiáłá od Páná, że kiedykolwiek, kto co d

bre-

rego ná chwałę BOGU czyni, choćby też co máłego lichego, álbo przynaymniey Oycze náſz: iedno dpráwił zá cáłość Kośćiołá; Syn BOZY to záraz, áko táki owoc człowieczeńſtwá ſwego mile przyimue, y BOGU Oycu ſwemu zá to dźiękuie, á z oneo błogoſłáwieńſtwá rozmnożone, błogoſłáwieńſtwo ozpraſza y rozruca, ná Kośćioł ſwoy, z ſkutkiem viecznego zbáwienia. z K. 4. R. 21.

Do Rány Lewey Nogi.

NAyſłodſzy IEZU, z uprzeymego ſercá mego áffektu, cáłuię Ránę Lewey Nogi twoiey, ná zgłádzenie wſzyſtkich grzechow, od Kośćiołá wſzyſtkich wiernych twoich, lubo myślą, prágnieniem, lubo złą wolą, popełnionych; proſząc, ábyś naygodnieyſze doſyć uczynienie twoie, ktorymeś wſzyſtkiego świátá zgłádźił grzechy, iemu dárowáć ráczył, ku ſzczerey popráwie Amen.

Do Rány Prawey Nogi.

NAymiłościwszy IEZU, z głębokiego sercá mego áffektu, cáłuię Ránę Práwey Nogi twoiey, w nadgrodę tego wszystkiego, co się tobie od Kościołá wiernych, w myślách potrzebnych, żądzách zbáwiennych, y Swiętey woli wykonániu, opuściło: prosząc, ábyś naygodnieyszą onę nadgrodę, ktorąś cáłego świátá dług zástąpił cáłemu Kościołowi twemu dárowáć ráczył, ná zástąpienie niedbalstwá iego Amen.

Do Rány Lewey Ręki.

NAyukocháńszy IEZU, z iákim mogę nabożeństwem cáłuię Ránę Lewey Ręki twoiey, ná wyniszczenie wszystkich grzechow, słowá-

wámi, y uczynkámi, od świátá wszytkiego popełnionych; prosząc, ábyś przez twoie naydostoynieysze dźieło, przez ktoreś wszystkie násze grzechy, słowem, y uczynkiem od nas popełnione, zniosł, Kośćiołowi twemu ná prawdźiwą pobożność iego, dárowáć ráczył Amen

Do Rány Práwey Ręki.

NAysłáskáwszy IEZU, z gorącym nabożeństwem, Ránę Ręki twoiey Práwey cáłuię, w nadgrodę niedbálstwá; ktorego się z opuszczenia słow pobożnych, uczynkow Swiętych, Kośćioł wiernych twoich dopuśćił, prosząc, ábyś naygodnieyszą doskonáłość, w ktorey człowieczeństwo twoie,

przez Bostwo roziáśniáło, dárowáć ráczył, w tęż nadgrodę cáłemu Kośćiołowi twemu Amen.

Do Rány w BOKU.

NAysłodszy IEZU, z uprzeymego sercá áffektu, cáłuię wdźięczną Ranę Boku twego Przenayświętszego, prosząc, ábyś z obfitośći dobroći twoiey, zá godnym grzechow zgładzeniem, y dostátecznym zá niedbálstwá nágrodzeniem, zasługi teráźnieysze Swiętego obcowánia twego, ktoremi w sobie świećisz, y iáśnieiesz przed Oblicznośćią BOGA Oycá ná przymnożenie błogosłáwieństwá wiecznego przydáć ráczył Kośćiołowi Oblubienicy twoiey Swiętey Amen.

Ofiá

Ofiárowánie zásług Chrystusá, zá grzechy Kośćiołá.

B. Giertrudá z nátchnienia Duchá Sw. odpráwowáłá pięć Oycze nász: *ná część piąćiu Ran Páńskich, ná zgłádzenie wszystkich grzechow piąći zmysłow, popełnionych od cáłego narodu ludzkiego: y trzy* Oycze nász: *ná odpuszczenie wszystkich grzechow, trzemá siłámi duße, od wszystkich ludźi tákże popełnionych w ten sposob.*

Ofiárowánie Modlitwy Páńskiey.

NAysłodszy IEZU, ofiáruię tobie tę modlitwę, w ziednoczeniu oney doskonáłey intencyi, ktora z Sercá twego naysłodszego, ná zbáwienie násze wyniknęłá, ná odpuszczenie wszystkich grzechow, y zástąpienie wszystkich niedbalstw nászych, ktorycheśmy się z ludzkiey słábośći y niewiádomośći, y złośći dopuśćili, przećiw twoiey niegogárnioney mocy, y niepoię-

tey mądrośći, y niewymowney dobroći Amen.

To gdy ofiárowáłá, miłośćiwy Pan tym zniewolony y ubłagány, wyćiągnąwszy Rękę swoię od wierzchu Głowy, áż do Stopy nożney, Krzyż czyniąc, dość miłośnie onę błogosłáwił. W czym niech też káżdy stára się onę náśládowáć, áby y on sam ták zbáwiennego błogosłáwieństwá skutek, mogł otrzymáć z K. 4. R. 19.

Drugi raz rzekł do niey Chrystus, Odpraw trzy dźieśći Oycze nász : *y trzy á pozyskasz sobie ode mnie Swięte moie obcowánie, w ktorymem przez trzy dźieśći y trzy lat robił około zbáwienia, w pośrzod źiemie, á ten pożytek, ná zbáwienie cáłego Kośćiołá, ná chwałę moie ofiáruy: Co gdy uczyniłá, uznáłá w Duchu Kośćioł wszystek, iáko Oblubienicę przyozdobioną z zasług Swiętego zbáwienia.* z Kś. 4. R. 20.

Iák wdźięczna iest Chrystusowi, modlić się zá Kośćioł, ztąd poznáć, kiedy rzekł do B. Mechtyldy: Ieżeli kto z szczerey miłośći, ktorą BOGA kocha, modli się zá Kátolicki Kośćioł y zá káżdego w nim zostáiącego, ták, iáko zá siebie sámego, tego modlitwá, oświeca niebieskie Ieruzalem, ták iáko Słońce świát, gdy wschodźi z K. 3. R. 47.

Modlitwá zá cáły Kośćioł.

Błogosłáwiona Giertrudá raz rzekłá do CHRYSTUSA.

OTo ia Pánie ofiáruię tobie intencye wszystkich Osob, ktore się moim niegodnym poruczyły modłom. Ktorey Pan: Tylą pochodni miłośći, serce moie podpalasz, zá wielą osob, do mnie się wstáwiasz? Tedy oná: Ey náucz mię, iákim sposobem mam ćię błagáć, zá wszystkich ludźi cáłego Kośćiołá, żebym twoie Serce, tylą pochodni miłośći zápaliłá, iák wiele się ich w Kośćiele twoim znáyduie. *On ná to*: Ieżeli prágniesz wykonáć, to temi dwiemá sposobámi możesz: Pierwszy chwal mię, żem ich stworzył: Dru-

ga dźiękuy zá dobrodźieystwá im powierzone *iáko nástępuię z Ks. 4. Rozd. 25.*

NAymiłośćiwszy IEZU, z uprzeymey Sercá miłośći, chwalę, wielbię, y miłuię ćię, zá stworzenie tychwszystkich, ktorych eś ná wyobráżenie y podobieństwo twoie stworzył. Dźiękuię tobie zá wszystkie dobrodźieystwá im kiedy uczynione, lub ktore im dopiero czynić masz: á w ziednoczeniu niezmierney boleśći twoiey, uskarżam się, boleiąc y opłákuiąc one wszystkie śrzodki, przez ktore przećiw tobie wykroczyli, y łáskę strácili: nabożnie prosząc zá wszystkiemi, áby káżdy według twego Boskiego sporządzenia, otrzy

trzymał pomnożenie w łáſce twoiey, ná wieczną godność y chwałę twoię Amen.

Troie chwalenia zá grzechy Kośćiołá, álbo zá ſwoie.

B. Giertrudá mowiłá do Páná: náucz mię Náuczyćielu naymilſzy, ktoremi ćię modlitwámi od ludźi do gniewu wzruſzonego, łáſkáwie mogę ubłagáć: ktorey on ná to: bárdzo mi to przyiemno będźie, ieżeli mi kto troie Oyczo náſz: *álbo* Chwalćie Páná wſzyſtkie Narody &c. *ſpoſobem náſtępuiącym ofiárowáć będźie* z K. 4. R. 25.

Oycze náſz &c.

Albo *Chwalćie Páná &c.*

NAyświętſzy Oycze, ofiáruię tobie, wſzyſtkie prace Przenayświętſzego Sercá iedynego Syná twego, ktoremi kiedy ſprácowány był ná źiemi, dla zbáwienia narodu ludzkiego, ná chwałę,

dźięk

dźięk czynieniu, uſkarzániu ſię, robоćie, prágnieniu, y miłośći; á to ná wykorzenienie wſzelkich ćieleſnych ućiech, y przewrotnych myśli, ktoremi ſię ſerce ludzkie wikła, álbo też ieżeli moie kiedy uwikłáne było Amen.

Oycze náß &c.

Albo *Chwalćie Páná &c.*

NAyświętſzy Oycze, ofiáruię tobie wſzelkie fátygi, niewinnych uſt iedynego Syná twego w wſtrzemięźliwośći, ták pokármow, iáko y słow w opowiádániu prawdy, y modlitwie uſtáwiczney ktoremi dla zbáwienia ludzkiego prácował, á to ná znieśienie wſzelákich grzechow, w cáłym Kośćiele, lubo odemnie popełnionych,

zby-

zbytkiem, y obżárſtwem y ſłow niepotrzebnych wielomowſtwem.

Oycze náß &c.

Albo *Chwalćie Páná &c.*

NAyświętſzy Oycze, ofiáruię tobie wſzyſtkie prace Przenayświętſzego Ciáłá iedynego Syná twego, ze wſzyſtkiemi ákcyámi członkow iego, y wſzyſtko doſkonáłe iego obcowánie, ze wſzyſtką gorzkośćią niewinney męki y śmierći iego, ktorą podiął dla odkupienia narodu ludzkiego; á to ná zgłádzenie wſzyſtkich grzechow, ktorych iákimkolwiek ſpoſobem, przez zmyſły ćiáłá, ktorykolwiek z ludźi (álbo ia ſámá) ná ſwoie zbáwienie nie pámiętáiąc dopuśćiłám ſię Amen.

Mo-

Modlitwá zá przyiaćioły, ták duchowne, iáko y świeckie.

Gdy B. Giertrudá tym sposobem, iáko ią Chrystus náuczył, zá poleconych sobie modliłá się: Nayłáskáwszy Pan, káżdego potrzeby w istnośći Bostwá swego widząc, nád niemi się litował z K. 4. R. 3.

NAyłáskáwszy IEZU, wszystkich tych, ktorzy się moim niegodnym polećili modlitwom, prezentuię y polecam, Boskiey twoiey opatrznośći, y miłośći, dla ktoryches z łoná Oycá twego, ná źiemię, dla zbáwienia ich zstąpił, á w ziednoczeniu miłośći oney, w ktoreyes Oycu twemu Duchá twego polećił, polecam y składam ich, w naysłodszym Sercu twoim, oddáiąc y prezentuiąc tobie, toż sámo Serce, w ziednoczeniu miłośći oney, z ktorey dla zbáwienia

ná-

náſzego nie inſze, ále w náturze ludzkiey przyiąłeś, y onegoś kochánkom twoim, zá oſobliwy miłośći znák częſtokroć użyczał, ábyś z niego wſzyſtkim tym dobrze czynił, zá ktorych ſię do Máieſtátu twego ſtáwiam Amen.

Ták Chryſtus B. Giertrudę uczył z K. 4. R. 25.

Potym zmow iedno Oycze náſz, ktore w ten ſpoſob ofiáruy.

DObry IEZU, ofiáruię tobie tę modlitwę, ná wieczną chwałę twoię, ábyś ráczył być miłośćiw twoim, y oſobliwym moim przyiaćiołom, według upodobánia twey Bośkiey woli.

Ták Swięta Giertrudá, z wielkim Chryſtuſá upodobániem, zá przy-

ia-

iaćioły ſwoie ieden Pſalm: Zmiłuy ſię &c. ofiárowáłá z K. 4. R. 2.

Abyś wiedźiáłá, iák pożyteczno ieſt, zá drugich ſię modlić; ſłuchay co Chryſtus powiedźiał B. Giertrudźie mowiąc: iáko niepodobna ieſt, áby ná ten czás, gdy komu ránią nogi, bolu ćierpieć nie miáło ſerce, ták też nie podobna temu, ktory lubo pełny grzechow będąc, á uznawa ſię záwſze dobroći Boſkiey być potrzebnym, y odpuſczenia grzechow, Boſkiego mego miłoſierdźia nie pokazáć, gdy z áffektu miłośći, zá zbáwienie bliźniego mnie błaga z K. 3. R. 73.

Zá nieprzyiaćioły.

Gdy ſię B. Giertrudá modliłá tym ſpoſobem, iáko náſtępuie: Chryſtus przed BOGIEM Oycem, padáiąc ofiárował zá nie owoc, y zaſługi, cáłego przenayświętſzego ſwego obcowánia, ná popráwę wſzyſtkich defektow przećiw niemu popełnionych z K. 4. R. 24.

PAnie IEZU Chryſte, w zjednoczeniu oney miłośći y słodkośći dźiwney, z ktorey między ćięſzkiemi zoſtáiąc męki ſwoiey bolámi y ućiſkámi śmierći o-

rutney, zá krzyżownikow swoich
błagałeś Oycá swego, mowiąc:
Oycze odpuść im: z uprzeymośći
sercá mego przepraszam ćię, ábyś
ráczył być miłośćiw tym, ktorzy
mnię w czym obráźili.

Modlitwá w kłopotách

Gdy B. Giertrudá w niektorym utrapieniu długo z
siostrámi swemi BOGA błagáłá, á w tym żadnego
nie czułá skutku: tedy rzekłá do Páná, y dla czegoż
nayłáskáwszy miłośniku, ták długo nászego prágnienia
nie wysłuchywasz? Pan ná to: Nie mász się dźiwowáć,
iáko Oćiec dozwala Synowi prosić u siebie grosßá, á
n mu dáie sumę sto grzywien, táki y ia sposob zácho-
wuię z wámi, gdy wászemu zwłoczę prágnieniu: ál-
bowiem ilekroć rázy w tym sięućisku do mnie udáie-
ćie, tylekroć z Niebieskich skárbow, więcey dáleko
nád sto grzywien wam się przydáie z K. 3.R.31.

O Oycze miłosierdźia, y BOZE
wszelkiey poćiechy, proszę
ćię, rácz Oczy twoie miłosierne
ná mnie obroćić, iákoś na uko-

chánego Syná twego, ná gorze O
liwney w ućiśnieniu duchá ſwego
do ćiebie wołáiącego, y poten
krwáwym ziemię zlewáiącego, o
nież obroćił, ieźliż nie ieſt wol
twoiá nayłáſkawſzy Oycze, żeby
śmy ſię w potrzebách naſzych d
ćiebie ućiekáli? y ćiebie ná odwro
cenie wſzelkiego złego od na
wzywáli? gdyż tá twoiá ieſt wola
ábyśmy ſię do ćiebie gárnęli, y ćie
bie ná pomoc wzywali? więc ted
dla tey woli twoiey nayświętſze
proſzę, ábyś według naychwale
bnieyſzego upodobánia twego
mnie od tego utrapienia uwolni
O Oycze nayłáſkáwſzy! nákłoń U
ſzu miłośierdźia twego, ná prozb
moie luboć niegodne: á wyrw
mię

nię, od tego ućiſku. Przed Nogámi dobroći, y przed Oczámi miłoſierdźia twego, znowu ściśnienie ſercá, y utrapienie duſzy moiey ſkładam, y tobie ofiáruię, ábyś nią to, iáko ſię twey podoba woli uczynił. Słodki IEZU, przez wſzyſtkie ućiſki, y utrapienia ktoreś dla zbáwienia náſzego podiął, oddal ten Kielich odemnie. IEZU naymiłośćiwſzy, ofiáruię tobie wyborną onę modlitwę, ktorą krwáwe krople potu twego, w ućiśnieniu duchá twego wyświadczáią, iáko ieſt zbáwienna, y gorąca miłość Boſtwá twego, y onę ſkuteczną czyni: proſząc, przez moc, y wagę, tey naydoſkonálſzey modlitwy, ábyś mię wyſłuchał, y od tego
 ſmu-

smutku uwolnił. Twoim tedy u myślem y twoiey woli wykoná niem, twoim Sercem, y Usty, pro szę ćię, mowiąc: *Oycze moy kochá ny, wßystko tobie iest podobno, od dal Kielich ten odemnie, iednák ni moiá, ále niech się twoiá stánie wo la Amen.*

Modlitwá w Chorobie álbo w u- ćisku zostáiącego.

Gdy B. Mechtyldá czásu niektorego záchorzáłá, ná to się przed Pánem uskarzáła: rzekł do niey: zło wßystkie boleśći twoie w serce moie: á ia ie tobie o słodzę, á iáko moiá męká niewymowne pożytki sprá wiłá, ták y twoiá chorobá spráwi, ieżeli ią mnie po lećiß, (tym sposobem iáko nástępuie) część błogosłá wionym, spráwiedliwym zasługę, á grzeßnym odpu ßczenie grzechow ziedna z K. 2. R. 32.

NAyukochánszy IEZU, tę chorobę, álbo utrapieni moie, ktorąś z Oycowskiego Ser cá,

cá, ná znák miłośći twoiey, ná mnie przepuśćił z ochotną przyimuię wolą, y táką miłośćią, z iáką od ćiebie wyszłá, tákże z wdźięcznośćią onę tobie ofiáruię. Wszystkę tedy boleść, y utrapienie moie, w przenayświętsze składam serce twoie, prosząc; ábyś ono, z gorzką męką twoią złączył, y ziednoczył, y przez nie wszystkie niesprzyiánia náprawić ráczył. A poniewaź dla wielkośći bolow y utrapienia, ćiebie iáko przyzwoita, y słuszna iest, chwalić nie mogę, przeto oną chwałą, ktorąś ná Krzyżu wisząc w srogich bolách twoich chwalił Oycá twoiego, onegoż teraz w niedostoyności moiey rácz chwalić: y iákoś iemu, ze

wszystkich sił Sercá twego dźiękował, zá wszystkie bicze y zełżywośći od niego przepuszczone, ták też iemu zá mnie w bolách zostáiącey dźiękuy: á ná ostátek oną miłośćią, w ktoreyeś Rány, y obelgi podiął, y Oycu twemu z wielką ie wdźięcznośćią ofiárował, tákże iemu to moie zewnętrzne, y powierzchne utrapienie wespoł z Przenayświętszą męką twoią ofiáruy, ná wieczną chwałę twoię A.

Ofiárowánie iákiegokolwiek bolu.

Ilekroć rázy osobliwa boleść ćię trapi, záraz ofiáruy ią miłośći Boskiey: iáko Chrystus B. Mechtyldę náuczył z K. 2. R. 32.

O Słodka miłośći, tę nową boleść ofiáruię y polecam tobie, tákim umysłem, z iákim ią z

Ser-

serca IEZUSOWEGO ná mnie włożyłeś, prosząc, ábyś onę, z wielką wdźięcznośćią sobie náznáczył y przyiął.

Oddánie się chorego ná wolą Boską.

Chory, álbo bliski śmierći, nie lepiey uczynić nie może, iáko gdy się woli Boskiey poleći, gotowym się być, ná wszystkie bole, y sámę śmierć uznáiąc, á to dla sámego BOGA; á kto to z miłośći serdeczney czyni, niech będźie pewien, że prosto nie ćierpiąc ogniá Czyscowego, do Niebá wnidźie, lubo ná sobie czuie być niezliczone rázy zmázow grzechowych. Ták Thaul. Blosius Suso y inni. *Dla czego chory niech tę modlitwę, ktora tu nástępuie, często powtarza: álbo ieźli nie może, niech mu czytána będźie.*

WSzechmocny, á miłośierny BOZE, oto ia niegodna służebnicá twoiá, cáłą wolą moią zdáię się, y ofiáruię ná chwałę twoię wieczną, ná wykonánie ćiáłem y duszą moią, wszelkie upodobánie

twoie, w ziednoczeniu miłośći o-
ney, w ktorey śię Syn twoy ná Krzy-
żu wiſzący, tobie ofiárował, y z
ſzczerego ſercá gotowa ieſtem, z
miłośćią miłośći twey, y chwały
twoiey, wſzelkie bole y dolegliwo-
śći, tey moiey słábośći y udręcze-
nia, y owſzem śmierć ſamę, y wſzy-
ſtko złe, y karánie ſámo, ktore mi
podług świątobliwey ſpráwiedli-
wośći twoiey, lubo doczeſnie, lu-
bo wiecznie przyidźie podiąć,
ćierpliwie znośić. Więc przed to-
bą, y przed wſzyſtkiemi Swiętemi,
wyznawam y oświadczam śię, że
gdyby to przy mnie było, ábym
tyśiąc lat we wſzyſtkich roſkoſzách,
nád wolą twoię mogłá zoſtawáć,
wolałábym iednák, dla ſzczerey
mi-

miłośći, y chwały twey, gdyby to wola twoiá byłá, tey godźiny umrzeć. Dla czego doſkonále ſię, ná twoię oddawam Przenayświętſzą wolą, ſercem y uſty mowiąc, y po tyſiąckroć powtarzáiąc: Nie moiá, ále twoiá niechay ſię ſtánie wola, nayłáſkáwſzy IEZU, we mnie, y przez mnie, docześnie, y wiecznie Amen.

Modlitwá zá chorego.

B. Giertrudá, máiąc ſię modlić zá iednego chorego, pytáłá Páná, ktoraby mu ſię też naybárdźiey podobáłá, zá niego modlitwá? Ná co iey Pan: dwá tylko słowá nabożnym ſercem zá niego mow &c. (iáko náſtępuią) y wielekroć rázy te słowá powtorzyß, tylekroć przymnoży ſię zaſługi y tobie y choremu, z K. 3. R. 73.

Tęż modlitewkę może ſam chory zá ſię mowić nie co odmieniwſzy.

PAnie IEZU, przez miłość, w ktoreyeś słábośći náſze znosił, y boleśći náſze ponosił, proſzę, ábyś temu choremu dodał ćierpliwośći, y ábyś káżdy moment czáſu, przez ktory ćierpieć będźie, obroćił mu ná wieczną chwałę twoię, y ná lepſzy pożytek iego, iáko miłość twoiá od wiekow przeznáczyłá w Sercu twoim Oycowskim, ná wieczne iego zbáwienie Amen.

Trzy ſkuteczne modlitwy zá ßczęśliwą śmierć.

Z ćwiczenia S. Giertrudy ták chorym, iáko y zdrowym bárdzo potrzebne.

O Prawdo kochána! o ſpráwiedliwa BOGA słuſznośći! iákoż stánę przed Obliczem twoim nio-

nioſąc ná ſobie ćięſzkie brzemię
nieprawośći złych poſtępkow po-
pełnionych, y dobrych uczynkow
opuſzczonych żyćia mego. W pra-
wdźie ſkarb drogiego czáſu, mnie
powierzonego, nie tylkom márnie
trawiłá, álem go cále zgubiłá y u-
tráćiłá. Gdźie poydę, gdźie ſię u-
dam? y gdźie ſię przed Obliczem
twoim uchronię? O ſpráwiedliwa
BOGA ſłuſznośći! ktory w liczbie
y wadze káżdego ſądźiſz, y ná ſzali
twoiey bárdzo ſpráwiedliwy wa-
żyſz! biádá mnie! y po tyſiąc rázy
biádá! ieżeli ſię w twoie doſtánę
Ręce, nie máiąc Patroná odpo-
wiádáiącego zá mnie! O dobry
IEZU, do ćiebie ſię ućiekam, do
ćiebie z głębokośći ſercá mego
wzdy-

wzdycham: Ty odpowiedz zá mnie, ty mi uproś odpuſzczenie: Ty ſądź moię ſpráwę, áby żyłá duſzá moiá dla łáſki twoiey. O IEZU miłośći moiá, ktoryś z miłośći twoiey ku mnie poimány, związány, y przed nieſpráwiedliwy ſąd ſtáwiony był, áby ćię o grzechy świátá potępiono, gdy nie miałeś ná ſobie żadney winy, tylko miłołości moiey przyczynę, á moię ktorą od ćiebie wyćiągał Oćiec niebieſki, ná tobie winę. Ciebie biorę dźiśiay ná ſąd moy zá Towárzyſzá, IEZU moy nayſłodſzy; odkupienia mego zakłádźie nayulubieńſzy: Ty zá mną ſtań ná ſąd: Ty bądź Sędźią y Pátronem moim: day ſpráwę coś dla mnie uczynił:
iá-

iákoś o mnie myślił: y iákoś mię drogo sobie kupił, tyś mi dla mnie żył, ábym ia nie zginęłá: tyś grzechy moie ná sobie nosił, ábym ia byłá od nich uwolniona. Tyś zá mnie położył żywot, ábym ia nie umárłá: Tyś wszystkie twoie dárował mnie zasługi, ábym ia zbogácona zostáłá. Więc tedy w godźinę śmierći moiey, osądź mię według niewinnośći twoiey, ktorąś mi dał w sobie, wszelkie długi moich nieprawośći wypłáćiwszy, gdyś był osądzony, y potępiony dla mnie Amen.

Modlitwá wtora.

O Słodka dobroći! o łáskáwe BOGA miłosierdźie! ktore sámo błagasz zágniewáną Twarz

Pán-

Páńſką, y łáſkáwośćią przyozdábiaſz Máieſtát BOSKI, przyimiy mię proſzę pod opiekę ſkrzydeł twoich, ábym uſzłá ták wiele złego, ktorego ſię dla ćię{z}kich grzechow moich obawiam. Oto iuż ten, ktory mi długu powierzył żyćia mego, chcąc go odemnie od-brać, wyćiąga czáſu mego pobor, przed ktorym ſtánąć nie mogę, gdyż nie mam czym mu ſię wypłáćić. O IEZU miłośći moiá! nędznych wſzyſtkich ućieczko! ubłagay mi zágniewánego Oycá twego. Ty zá mnie przemow, ſłowem miłośći, mowiąc: *Ia zań zápłácę:* Nuż o miłośći moiá, IEZU moy kocháñy! ktoryś zá mnie był do ſłupá nie miłośiernie przywiązány,

okru-

okrutnie biczowány, ſromotnie koronowány, zelżywie witány, bądź Opiekunem y Patronem moim. Ciebie żydoſtwo nie przyznáło zá Krolá, áby iá ćiebie miáłá zá własnego. Ty tedy gorzkośćią bolow y męki twoiey, ożyw duchá mego, y onym gorzkim kielichem, ktoryć Oćiec pełnić kazał, záſtąp wſzyſtkie niedoſtátki moie: wypłać długi moie zátrzymáne, wylaniem drogiey Krwi twoiey nayświętſzey námaſz zmyſły moie, Przenayświętſzey Głowy twoiey Krwią naydrożſzą y boleśćiámi ćiáłá twego, zgładź wſzyſtkie niepráwośći ćiáłá mego przez mię popełnione. Przenayświętſzych zmyſłow twoich doſkonáłość,
niech

niech pokryie wszystkie winy moie, y wszystkie niedbálstwá nádgrodźi; Ty wszystko ná czym mi zbywa, zástąp zá mnie, ktoryś się wszystek dla mnie, z miłośći ná okup wydał Amen.

Modlitwá trzećia.

O Przesłodka BOGA miłośći! o nieprzebrána BOGA szczodrobliwośći! ktora káżdego bogáćisz, y nikogo choć nayuboższego od siebie nie odrzucasz, grzechow moich popełnionych bardzo się lękam, dobrych spraw opusczonych bárdzo się wstydzę z strony żyćia mego niedbále strawionego bardzo z sobą trwożę, przyszłego śćisłego ráchunku bárdzo się obawiam, przez ktory Ty odemnie

BO-

BOZE moy, wyćiągáć będźiesz swego z spraw moich dochodu. Ieźli będźiesz chćiał pytáć o tálent czásu mego, ktoregoś mi użyczył ná zysk zbáwienia mego? cobym miáłá ná to odpowiedźieć, nie wiem: gdyż nic w sobie dobrego miłośći twoiey godnego nie náyduię? Coż tedy czynić będę? gdźie się udam? Ey przepuść, y odpuść, o IEZU miłośći moiá iedyna! ktory dla mnie ná niespráwiedliwą śmierć wydány, Krzyżem bárdzo ćięszkim obćiążony okrutnie ukrzyżowány, żołćią y octem nápawány, gorzką śmierćią umorzony zostałeś. Tyś dał duszę twoię nayświętszą zá duszę moię grzeszną, żywot twoy niepokalány: zá

życie moie obmierzłe, śmierć twoię zá śmierć moię. Tyś śię ná Krzyżu ofiárował, y ieſzcze co dźień BOGU Oycu twemu ná Ołtarzách twoich też czyniſz ofiáry, ktore przechodzą wſzyſtkie zasługi, y niemi doſkonále, zupełnie wypłácone bywáią długi moie. Więc przez ten Przenayświętſzy SAKRAMENT, odnow żywot moy, y comkolwiek zbáwiennego ſtráćiłá, Ty mi to ſtokrotnie przywroć. Twoią pobożnośćią, wſzyſtkie zmaż niepráwośći moie. Twoią miłośćią pokryi grzechy moie. Twoim śię kochániem w nas, zástąp niedbálſtwo moie: z twoiey miłośći, przywroć mi onę duchowną wolność, w ktorey Ty dobrowolnie

nie á niewinnie umieráiąc, zá mnie drogą Krwią twoią mnieś uczynił wolną. Uczyn że mnie sobie táką, táką chcesz y prágniesz, á w godźinę śmierći otworz mi drzwiczki Naysłodszego Sercá twego, ábym przez ćię, bez żadney przeszkody, mogłá się dostáć do łożnice żywey miłośći twoiey, gdźie ćię máiąc, ćieszyć się z tobą wiecznie będę, o sercá mego szczera y iedyna ućiecho! Amen.

Trzy modlitwy, ktore od zostáiących przy konáiącym, máią być mowione.

Niektory Papież umieráiący, prosił swego Kápelaná, áby gdy go obaczy konáiącego, te trzy modlitwy zá niego odpráwił: co y uczynił: A po ześćiu z tego świátá, ukazał mu się umárły mowiąc: że dla modlitew onych, od Chrystusá zmázáne są grzechy iego

go, y ták z nim do Nieba wſzedł. Barth. ab Ang
Zakonu Káznodźieyſkiego w Kſięgách o
przygotowániu ſię ná śmierć.

Modlitwá pierwſza.

Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon
Kyrie eleyſon.

Oycze náſz &c. Zdrow: Márya &c.

PAnie IEZU Chryſte, proſz ćię, przez twoie Swięte ſkoná nie, y gorącą modlitwę, ktorąś n Gorze Oliwney czynił, kiedy po twoy krwáwo kropliſty ſpadał, zlewał źiemię, ábyś tenże po krwáwy, z boiáźni śmierći z ſiebi wytoczony, BOGU Oycu twemu ofiárowáć y pokazáć ráczył, k zgłádzeniu wielkośći grzechow tego chorego. A zechćiey go w t godźinę ześćia iego uwolnić o

wſzy-

wszystkich ućiskow y karánia, ktorych się zá grzechy swoie ponośić obawia Amen.

Modlitwá wtora.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson. Kyrie eleyson.

Oycze nász &c. Zdrow Márya &c.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś zá zbáwienie świátá ná twárdym łożu Krzyżowym umrzeć ráczył, proszę ćię, y żebrzę, ábyś gorzkość onę, ktorąś ná nim podiął, osobliwie, kiedy się Przenayświętsza Duszá twoiá, od Nayświętszego Ciáłá twego dźieliłá, Oycu twemu ofiárowáć y prezentowáć ráczył, zá grzeszną duszę tego chorego, y onę w twę godźinę śmierći iego, rácz uwolnić, od wszelkiego ká-

ránia, y mąk, ktorych się dla grzechow swoich popełnionych obawia Amen.

Modlitwá trzećia.

Kyrie eleyson. Chryste eleyson. Kyrie eleyson.

Oycze náß &c. Zdrow: Márya &c.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś przez Proroká twego powiedźiał, w miłośći wieczney zákochałem się w tobie, dla czego lituiąc się nád tobą poćiągnąłem ćię do siebie. proszę ćię, przez miłość onę ktora cię z Niebá ná źiemię ná ćierpienie wszelkiey nędze śćiągnęłá, ábyś ią niebieskiemu Oycu twemu ofiárowáć y pokazáć ráczył, zá duszę tego chorego: y onę rácz wyzwolić od wszelkiego ka-

karánia, y mąk ktorych ſię dla wielkośći grzechow obawia. Przybądź mu nayłáſkáwſzy IEZU, w tę godźinę śmierći iego; otworz mu wrotá żywotá, y záprowadź duſzę iego, do ráyſkich roſkoſzy, gdźie ćię niech chwali, przez nieſkończone wieki Amen.

Ofiárowánie męki Chryſtuſowey zá zmárłe.

SPoyźrzyi nayłáſkáwſzy Oycze z Thronu Máieſtátu twego ná nędzne duſze w Czyſcu zoſtáiące, przypátrz ſię ich karániu y mękom, w ktorych ſtrapione zoſtáią, uważ ich wzdychánia, łzy, ktore do ćiebie poſyłáią: Uſłyſz prośby y nárzekánia, ktoremi o miłoſierdźie do ćiebie wołáią: á bądź mi-

łośćiw grzechom ich. Wſpomniy ſobie nayłáſkáwſzy Oycze ná męki, ktore Syn twoy dla nich podiął. Wſpomniy ná Krew Przenayświetſzą zá nie obfićie wytoczona. Pámiętay ná gorzką śmierć iego, ktorą dla nich podiął: á zmiłuy ſię nád niemi. Zá wſzyſtkie grzechy ich, ktorych ſię kiedykolwiek dopuśćiły, ofiáruię tobie Przenayświętſzy żywot y obcowánie z námi Syná twego kochánego zá wſzyſtkie ich niedbálſtwá, ofiáruię tobie gorące iego prágnienia, zá opuſzczenie dobrych y zbáwiennych ſpraw, ofiáruię nieprzeliczoną zaſług Syná twego mnogość, Zá wſzyſtkie krzywdy tobie od nich uczynione, ofiáruię wſzelkie, ktore tobie wy-

świadczył upodobánie. Ná ostátek zá wszystkie ich męki, ktore zásłużywszy, ćierpieć muszą, ofiáruię tobie wszelkie pokuty, posty, czućia, modlitwy, prace, utrapienia, rány, zelżywośći, mękę, y śmierć, ktorą niewinnie z ochotą podiął, ábyś przez to ubłagány do wiecznego one wprowádźił wesela Amen.

Cztery modlitwy zá zmárłe, ktore Błogosłáwiona Giertrudá zá wolą Chrystusá złożyłá.

Gdy B. Giertrudá, te modlitwy rázem z Psałterzem odpráwowáć miáłá, pytáłá się Páná, w iákiey też wdźięczności u niego praca tych, ktorzy ten Psałterz odpráwuią? Odpowiedźiał: ták mi wdźięczna, iákoby mię czym drogim tylekroć wykupowáli z niewoli, ilekroć wybawiána bywa duszá z Czyscá, przez modlitwy ich: co im nádgrodzę czásu potrzebnego według wszechmocnego miłośierdźia mego. z K. 5. R.

21. *Więc tedy ieżeli Psałterzá odpráwić nie możeß, zmow przynamniey te skuteczne cztery modlitwy.*

Ná końcu káżdey modlitwy mow: y przyday.

POzdrawiam ćię IEZU Chryſte, iáſnośći Oyca, Xiążę Pokoiu, bramo niebieſka, Chlebie żywy, Synu Pánieńſki, Naczynie Boſtwá.

Spoczynek wieczny, day im Pánie,

A świátłość wiekuiſta, niech im świeći ná wieki wiekow.

Albo przyday Pſalm. Z głębokośći &c.

Modlitwá Pierwßa.

CHwalę, pozdrawiam, y błogosłáwię ćię nayſłodſzy Pánie IEZU Chryſte, y miłośćią wſzyſtkiego ſtworzenia dźiękuięć zá dobro-

dźiey-

dźieyſtwo, żeś ſię dla nas wćielił, národźił, y przez trzydźieśći y trzy lat z námi, w głodźie, w prágnieniu, pracách, y boleśćiách przeżył, y żeś ſiebie ſámego nam, w cudownym Nayświętſzym SAKRAMENCIE zoſtawáć ráczył, proſząc, ábyś tę modlitwę moię, ktorą tobie zá tego N. zmárłego, (*áibo innych lubo wßyſtkich zmárłych*) ofiáruię, złączyć y ziednoczyć ráczył z zasługámi Przenayświętſzego żywotá mego, y obcowánia z námi; á ich niedoſkonáłość z ſkárbnice zasług twoich Przenayświętſzych rácz nádgrodźić y záſtąpić, co opuśćili w oddániu chwały twoiey, dźięk czynieniu, miłośći, modlitwách, cno-
tách

tách, y innych pobożnych uczynkách y posługách tobie powinnych, w czym się zá łáską twoią ćwiczyć mieli, á nie czynili, álbo z niedbálstwem odpráwili Amen.

Modlitwá Wtora.

ODdáięć pokłon, chwałę, pozdrawiam, y błogosłáwię ćię Naysłodszy IEZU Chryste, y dźiękuięć zá miłość, w ktorey Ty Stworcą będąc wszech rzeczy, dla odkupienia nászego dopuśćiłeś ludźiom imáć siebie, wiązáć, lżyć, deptáć, bić, plwáć ná się, biczowáć, ćierniem koronowáć, potępiáć, y Krzyż ná swe Rámioná kłáść, ábyś go dźwigał: dopuśćiłeś z szat się obnażáć, krzyżowáć, zábiiáć, y włocznią Bok przebić.

A w ziednoczeniu teyże miłośći, ofiáruię tobie, te moie niegodne modlitwy, prosząc przez zasługi tey twoiey Przenayświętszy męki y śmierći, ábyś tę duszę, (álbo dusze) obmyć y oczyśćić ráczył ze wszystkiego, czego się kiedykolwiek przećiw woli twoiey dupuśćiłá, myślą, słowem, y uczynkiem, y ábyś ofiárował BOGU Oycu wszelkie, zránionego Ciáłá, y bolesney dusze twoiey Rány, y boleśći, zá wszelkie karánie, ktoremu podług spráwiedliwośći Swiętey podlega, álbo podlegáią A.

Modlitwá Trzećia.

KŁániam ći się, pozdrawiam, y wielbię Ciebie Naysłodszy Pánie IEZU Chryste, dźiękuiąc ći zá

mi-

miłość y uprzeymość, w ktoreyeś nászé ćiáło po zwyćiężoney śmierći z martwych powstawszy uwielbił, y w Niebo wstąpiwszy ná Práwicy BOGA Oycá záśiadłeś: prosząc, ábyś duszę, (álbo dusze) zá ktorą się do Máiestátu twego stáwiam, do uczestnictwá twoiey chwały, y zwyćięstwá domieśćić ráczył Amen.

Modlitwá Czwarta.

KŁániam ći się, pozdrawiam, y wielbię ćię naysłodszy Pánie IEZU, Chryste, dźiękuiąc zá wszystkie dobrodźieystwá, ktoreś ná Mátkę twoię Nayświętszą, y ná wszystkich wybránych twoich, kiedykolwiek wylał; w ziednoczeniu oney wdźięczności, w ktorey wszy-

scy

cy Swięći winszuią sobie, przez
vćielenie, mękę, y Zmartwychwstá-
ie twoie, szczęśliwego błogosłá-
vieństwá: prosząc, ábyś z zasług
Mátki twey Przenayświętszey y
vszystkich wybránych twoich, zá-
tąpić to ráczył, w czym tey duszy,
álbo tym duszom) schodźi ná
własnych zasługách Amen.

Modlitwá Páńska ktorą zá zmárłe Chrystus Pan czynił

Gdy B. Mechtyldá Kommunią Swiętą zá zmárłe fiárowáłá, ukazał iey się Chrystus Pan, mowiąc: Odpraw zá nich iedno *Oycze náß:* y zrozumiáłá, że go ták trzebá mowić, iáko nástępuie. *Ktore zmowiwßy, widźiáłá nieprzeliczoną wielkość duß do Niebá wstępuiących* z K. 5. R. 21.

Oycze náß ktoryś ieśt w Niebieśiech.

PRoszę ćię rácz duszom w Czyścu zostáiącym przepuśćić, że

ćię

ćię ſwego záwſze czći godnego, naywkocháńſzego Oycá, ktoreś z ſámey ſzczegulney łáſki y miło- ſierdźia, zá dźieći obrał, nie ko- cháli, áni czći należytey nie odda- wáli; y z ſercá ſwego, w ktorymeś ſobie mięſzkániczko obrał, y w nim záwſze mięſzkáć prágnął, ru- gowáli. Atoż ia w nadgrodę tey winy ich, ofiáruię tobie onę mi- łość y część, ktorąć ukocháný Syn twoy, tu ná źiemi wyświadczał, y ono doſkonáłe doſyćuczynienie, przez ktore wſzyſtkie grzechy ich zgłádźił Amen.

Swięć ſię Imię twoie.

PRoſzę ćię naypobożnieyſzy Oycze, rácz duſzom zmárłych przepuśćić, że Nayświętſzemu I- mie-

mieniu twemu czći żadney nie od-
dawáli, w rzadkiey ie pámięći mie-
li, y owſzem częśćiey go ná dáre-
mnie używáli, á przez ſwoy nie-
wſtydliwy żywot, Chrześćiáńſkie-
go imienia nie godnemi ſię ſtáli.
Oto ia ná doſyć uczynienie, zá ták
wielkie ich grzechy, ofiáruię ć nay-
doſkonálſzą Syná twego świąto-
bliwość, przez ktorą Przenayświęt-
ſze Imię twoie opowiádaiąc wy-
chwalał, y we wſzyſtkich ſwoich
świętych ſpráwách y zabáwách
czćił Amen.

Przydź Kroleſtwo twoie.

PRoſzę ćię nayłáſkáwſzy Oycze, rácz duſzom zmárłych prze-
puśćić: że ſię, o ćię, y o Kroleſtwo
twoie, w ktorym beśpieczny y

wieczny ſpoczynek, wieczna rá-dość, y chwałá, oźięble ſtáráli, y owſzem báczności żadney nie mieli: zá ktore ich leniſtwo, ktore w należytośći do zbáwienia po-pełnili, ofiaruię tobie Przenay-świętſze Syná twego żądze, przez ktore chćiał ich domieśćić ucze-ſtnictwá Kroleſtwá ſwego Amen.

Bądź wola twoiá, iáko w Niebie, ták y ná ziemi.

PRoſzę ćię naymiłośćiwſzy Oy-cze, rácz duſzom zmárłych (oſobliwie duſzom zakonnych o-ſob) odpuśćić, że woli ſwoiey po-twoię nie poddawáli, áni iey we wſzyſtkim poſłuſznemi byli, y o-wſzem według woli ſwoiey żyli, ſwoiey ſię ſprzećiwiáli, Oto ia n

zgłá-

[…]głádzenie tego ich nie posłuszeń-
[…]twá, ofiáruię tobie ziednoczenie
[S]yná twego, z twoią wolą, iáko y
[w]e wszystkim posłuszeństwo iego,
[p]rzez ktoreć się stał posłusznym áż
[d]o śmierći Krzyżowey Amen

Chlebá nászego powszedniego day nam dźiśiay.

PRoszę ćię nayłáskáwszy Oycze, rácz duszom zmárłym przepu-[s]ćić, że nie z tákim, z iákim nale-[ż]áło prágnieniem, nabożeństwem, [m]iłośćią, Przenayświętszego Oł-[t]arzá twego, SAKRAMENT nay-[z]zláchetnieyszy przyimowáli; y o-[w]szem wiele ich niegodnemi się [t]ák słodkiego dusze pokármu stá-[ł]o, do Stołu tego rzadko, álbo ni-[g]dy nie przystępuiąc: zá ktory ich

grzech, ofiáruię tobie niepoiętą Syná twego świątobliwość, nabożeństwo, gorącą miłość, niewypowiedźiáne prágnienie, w ktorym ten drogi skarb nam dárował A.

Y odpuść nam náße winy, iáko y my odpußczamy náßym winowáycom.

PRoszę ćię naymiłośierniey szy Oycze, rácz duszom zmárłych przepuśćić y odpuśćić wszystkie grzechy ich, ktorych się z śiedmi grzechow głownych dopuśćili: Osobliwie; że onym ludźiom, ktorzy ich w czym obráźili, przebaczyć nie chćieli, áni sobie nieprzyiáźnych nie kocháli, zá ktore grzechy ofiáruię tobie słodką modlitwę, ktorą Syn twoy czynił, ná

Krzy-

Krzyżu wiſząc, zá nieprzyiaćioły
ſwoie Amen.

Y nie wodź nas ná pokuſzenie.

PRoſzę ćię naypobożnieyſzy Oycze, rácz duſzom zmárłych przepuśćić, że ſię złośćiom y pożądliwośćiom nie ſprzećiwiáli: y owſzem częſto diabłu y ćiáłu ſwemu poſłuſznemi byli, y wielkośćią grzechow duſzę ſwoię ſzpećili: Zá ktore wyſtępki, ofiáruię tobie chwalebne Syná twego zwyćięſtwo, przez ktore z świátá, y czártá tryumfował, tákże y ćáły Przenayświętſzy iego żywot, y obcowánie, ze wſzelkiemi pracámi, trudámi, gorzką męką, y śmierćią iego A.

Ale nas zbaw, y duſze w Czyſcu zoſtáiące, od wſzelkiego złego

OD wszelkiego karánia, przez ukochánego Syná twego zasługi, y záprowadź nas do Krolestwá chwały twoiey, w ktorym Ty Sam iesteś Amen.

Krotka, ále skuteczna modlitwá, zá zmárłych.

ZMiłuy się nayłáskáwszy IEZU, nád duszámi w Czyścu zostáiącemi, dla ktorych odkupienia, ludzką náturę przyiąłeś: y śmierć gorzką podiąłeś. Zmiłuy się nád ięczeniem ich, Zmiłuy się nád łzámi, ktore wylewáią: á przez moc męki twoiey odpuść im karánie, ktore zá grzechy swoie zásłużyli. Niech zstąpi naymiłosiernieyszy IEZU Krew twoiá do Czyścá, y niech rozweseli, y ochłodźi wszy-

ſtkich w táráſách, y w mękách Czyſcowych zoſtáiących. Poday im rękę, â wprowadź ie do wiecznego odpoczynku, świátłośći, y pokoiu Amen.

Modlitwá do ſámych zmárłych.

NIech ſię zmiłuie nád wámi, o utrapione y nędzne duſze! IEZUS Chryſtus zá was umárły, y ukrzyżowány, á przez ſkropienie Krwi ſwoiey Przenayświętſzey, niech was ochłodźi w mękách wáſzych. Polecam was oney wyborney miłośći, ktora Syná BOZEGO ściągnełá z Niebá, y gorzkiey śmierći podáłá ná źiemi: áby on z łáſkáwośći ſwey, nád wáſzemi zlitował ſię mękámi, iáko ná Krzyżu wiſzący litował ſię nád wſzy-

ſtkiemi ſtrapionemi. A ná otrzymánie zupełnego wytchnienia, ofiáruie wam wſzelką Synowſką miłość, ktorą miał tenże Chryſtus IEZUS ku Oycu według Boſtwá, ku MARYI Mátce, według człowieczeńſtwá Amen.

Modlitwá przechodząc Cmentarz ma być odpráwiona, ná ktorą IAN XII. Papież odpuſty nádał.

POzdrawiam was, wſzyſtkie Chryſtuſá wierne duſze: niech wam da ten odpoczynek, ktory ieſt prawdźiwym odpoczynkiem IEZUS Chryſtus Syn BOGA żywego, ktory ſię národźił z Niepokalánie poczętey Pánny, dla wáſzego y nas wſzyſtkich zbáwienia, y

vas odkupił Krwią ſwoią drogą: niech wam błogoſłáwi, y uwolni vas od mąk, y w dźień ſądu, ná práwicy poſtáwi, y z Aniołámi ſwe- ni złączy Amen

CZĘSC DZIEWIĄTA.

Modlitwy zá grzechy.

Chryſtus mowił do B. Giertrudy: (iáko o tym maſz w K. 4. R. 60.) *ábyś uznáłá, iák mi wdźięczno, kiedy duſzá dopuśćiwſzy ſię grzechu, zá- z zań ſerdecznie żáłuie, mocno ſtánowiąc, według ożnośći ſwoiey ná potym grzechow ſię ſtrzedz, że á ten czás ſerce moie wdźięczną, karmi ſię ſłodyczą. iedy kto, w żalu ſerdecznym rozważa, iáko ſię przez owá prożne, przez myśli nie potrzebne, ſproſne, przez czynki nie należyte, nie przyſtoyne od BOGA od- lił. Uważa káżde ſłowo, ná ktore ſię ſerce ſkruſzo- e zdobywa, tym álbo podobnym ſpoſobem:* Ach nie mizerney! iákom źle czás ſtrawiłá! veń Pánu BOGU miłośnikowi moiemu ie ſłużąc! y owſzem lżąc iego Máieſtát Bo- ki. *Ia ná tákie ſłowá; w oſobie człowieczeńſtwá me-*

go, iáko pienia iákie Bostwu moiemu czyniąc, wybo-
nie wyśpiewuię Oycu swoiemu, y do podźiwienia wz-
wam Chory Anielskie, ztąd rádość w Niebie, n
iednym grzesznikiem pokutuiącym. Gdy duszę káżde
práwowiernego pokutuiącego wprowadzam do Nieb
ná wstąpieniu do niegoż, y przez rożne moment
nápełniam ią, niezmierną rádośćią, ktorą iam s
ćieszył z iey skruchy.

Oskárzenie się sámey z wielkośći grzechow ćięszkich.

WSzechmogący, á wieczny BOZE, oto ia nieszczęśliwa niegodna, y zdrádliwa grzesznicá wielekroć rázy tobie się sprzeći wiáiąca, y niewdźięczna, przychodzę do Ciebie BOGA Stworce y Odkupićielá mego, skárząc ná się sámę, wyznawáiąc przed tobą wszelkie niewdźięczności y grzechy moie. Pokornym duchem y sercem skruszonym wyznawam

żem często Imię twoie Swięte zbluźniłá: Przykazánia twoie przestąpiłá: wolą twoią wzgárdźiłá: dáry y łáski twoie w sobiem wyniszczyłá: duszę y ćiáło moie oszpećiłá: dobrodźieystw twoich, ná zelżywość moię używáłá, y niezliczonemi grzechámi y złośćiámi moiemi, ćiebiem wielekroć rázy obráźiłá. A w tych ćięszkich grzechách y występkách, w tey złośći, y zdrádźiectwie, o iák długom z zátwárdźiáłym sercem żyłá y zostawáłá! ná złe zázywáiąc łáskáwośći y miłosierdźia twego, w ktorymeś mię oczekiwał, záwodząc serce moie, szpecąc duszę moię grzechámi: á nie tylko tę moię, ále wiele inszych dusz, ktoreś Ty

Krwią

Krwią drogą sobie zyskáłá, ia prze-
wrotnym żyćiem moim, y rádą do
ćiebiem oderwáłá, Tobie wydár-
łám, á nieprzyiaćielowi twemu
czártu przeklętemu, ná strácenie
wydáłá. Oto Pánie BOZE moy
rzucam się pod Nogi twoie, iáko
wielka rebelizántká. Oto masz
przewrotną zdrayczyną, ktora się
sámá dobrowolnie w twoie podáię
Ręce: czyń tedy ze mną co się To-
bie podoba: álbowiem cáłą wolą
twoiey się oddawam spráwiedliwo-
śći, gotowám będąc na wszystko,
iákie ná mnie włożysz karánie, one
mile przyiąć: tylko się zmiłuy ná-
demną, y mnie do twoiey przyi-
miy łáski. Y czyliś Oycem moim
nie iest? ktorego dobroć gránic

nie

ie zna: ktorego miłosierdźie nigdy się wstrzymáć nie może: Ia záś, lubom się synowskiego imienia niegodną uczyniłá, iednák że innego Oycá oprocz Ciebie nie znam; dla czego do Nog miłosierdźia twego upadam, przez wszechmocność, mądrość, y dobroć twoię żebrząc, przepuść, odpuść, dáruy mi krzywdy, tobie przezemnie uczynione, y do łáski mię twoiey, znowu przyimiy słodki IEZU, Synu BOGA żywego: ktoryś się tam, Pátronem, Pośrzednikiem, między námi, á Oycem twoim stał. Proszę ćię przez miłość onę, ktora ćię z Niebá śćiągnełá w żywot Pánieński, á potym męce drogiey, y zelżywośćiom krzyżá

wy-

wydáłá. Proszę ćię przez one obelgi, y krzywdy Tobie uczynione, y przez káżdą Przenayświętszey Krwi twey kropelkę, dla wás wytoczoną, ábyś mnie grzechow odpuszczenie wyiednał, y z Oycem twoim zupełnie poiednał Amen.

Drugie oskárzenie się.

O Bezdenna dobroći, przepáśći, Pánie BOZE moy! dopuśćiłám się grzechow nád wielkość piasku morskiego, y nie iestem godná poyźrzeć w Niebo: iákom się stałá smrodliwym grzechow worem! iák sprosnym zgniłizny trupem! rozmnożyły się złośći moie, y nád ćiężar ćięższe stáły mi się, pánuie we mnie pychá, prożna chwałá, wszeteczeństwo, łákom-

omſtwo, zazdrość, zbytek, leniſtwo, y wſzyſtko złe. Co czynić nam nędznicá? gdźie ſchronić ſię nam przed Obliczem zágniewáney Twarzy BOGA? Ach Pánie BOZE moy? iák wielkie ſą rány moie! iák ćięſzka niemoc duſze moiey! przed kim ſię użalę y ukárżę o Pánie ná wſzyſtko złe, ktore ieſt przećiwko mnie, tylko przed tobą! Zbáwićielu y Odkupićielu duſze moiey, IEZU Synu BOGA żywego! zmiłuy ſię nádemną: álbowiem nic Tobie nie ieſt ták niepodobnego, y to ábyś ſię nie miał zmiłowáć nád nędzną. Przywroć mi ſłodki IEZU łáſkę ſwoię, y przyimiy mię do przyiáźni ſwoiey: Nie według zaſług moich,

ále

ále według dobroći twoiey, ſpoyźrzyi ná mnie. Záłuię ſerdecznie zá grzechy moie, ktoremim ćię dobrotliwego BOGA obráźiłá, á ponieważ żal moy bárdzo słáchy ieſt, przeto życzę y żądam (ſpráwiedliwą iednák intencyą) áby ſię wſzelki żal y nienawiść przećiw grzechom, ktora ſię w ſercu wſzyſtkich potępionych znáyduie, w ſercu moim záwárłá, ábym ſię ták z iák naywiękſzą nienawiśćią grzechámi moiemi brzydźiłá. O Pánie BOZE moy! brzydzę ſię, przeklinam, nienáwidzę, wyrzekam ſię wſzyſtkich grzechow moich, tákim áffektem y wolą, ktorą ſię Ty nimi brzydźiſz, y one nie náwidźiſz, áby żal moy táki był, iákiego

Ty

Ty Sam prágnieſz. W ktorą nadgrodę ofiáruię Tobie ono ſkruſzenie ſercá, ſmutek y obrzydzenie ſię grzechow, ktore Syn twoy ná Gorze Oliwney dla grzechow wſzyſtkiego świátá ná ſobie uczuł y zniosł, gdy od wielkiey żáłośći y uciſku pot krwáwy z Ciáłá iego wypłynął, y wſzyſtkie wnętrzności w nim zmieſzáne były, proſząc, abyś onę ſkruchę w nadgrodę moiey, ná ktorey mi ſchodźi, przyiąć, y mnie od grzechow uwolnić ráczył A.

Skruchá, mocą ktorey zupełnego od Chryſtuſá odpuſczenia grzechow, doſtąpić możeſz.

Vczą Doktorowie, że ieżliby grześnik ták żáłował, że gotow ieſt wßelkie grzechom przyzwoite karánie znośić, przez to BOGA ták ſobie zniewala że mu wßyſtko odpuſcza karánie.

NAyłáſkáwſzy BOZE, otom ia nayniegodnieyſze ſtworzenie, z ſzczerey złośći y przewrotnośći Boſką dobroć, twoię ták wielekroć rázy obráźiłá: dla czego ſłuſznie mną brzydźić ſię y iáko głownego nieprzyiaćielá twego trapić miał. O Chryſte IEZU! wyznawam, żem źle uczyniłá, iednák ták zá to żáłuię, że woláłábym żeby mnie niewiedźieć co złego potkáło, á niżelibym ćię znowu miáłá śmiertelnym grzechem obráźić. Nie żáłuię dla tego, żem zásłużyłá karánie, ále żem ćię ták dobrego, ták ukochánego, ták łáſkawego, ták wiernego obráźiłá Páná, ktory mi nigdy nic złego nie uczynił, owſzem wſzelkiemi dobrámi z bo-

ráćił. Wybacz mi naymiłośier-
nieyszy IEZU! dla miłośći oney,
w ktorey Oycá twego zá prześłá-
downikow swoich błagałeś: álbo-
wiem gotowám iest wszelką krzy-
wdę, ktorąmem ći grzesząc zádá-
łá, co możność moiá zniesie, wzá-
iemną posługą nádgrodźić. Nie
proszę, żebyś mi karánie záſłużo-
ne dárował, ále gotowám iest o-
wszem z Oycowskiey Ręki twoiey,
kiedy, iáko, y gdźie, podobáć się
Tobie będźie, y twoiey spráwiedli-
wośći, chętnie przyiąć: y owszem
gdybyś mi ono odpuśćić y dáro-
wáć chćiał, nie chćiáłábym tego
przyiąć, lecz prosiłábym ćię, ábyś
się ná demną zemśćił: álbowiem
zda mi się to być niepodobna, że-

by zá ták wiele, y ták wielkie krzywdy, odemnie Tobie zádáne, czymkolwiek nádgrodzone być mogły. Z wielką tedy uniżonośćią y wyrzeczeniem śię swoiey woli, Tobie śię poddawam, y spráwiedliwy twoy ná demną sąd miłośnie śćiskam, gotowá będąc ná przyięćie wszelkiego karánia, ktore ná mnie w czáśie y wiecznie przepuśćisz Amen.

Krotkie wyznánie grzechow.

Gdy B. Giertrudá raz to wyznánie czyniłá, widźiáłá śię od wszelkiey zmázy grzechowey oczyśćioną y nád śnieg bielszą z K. 4. R. 39.

O To Pánie moy, ia niegodna grzesznicá, wyznawam ách z żalem! żem z ludzkiey słábośći przećiw twoiey Boskiey wszechmocnośći, wielekroć rázy wykroczy-

łá

á, y żem przećiw twoiey Boſkiey
nądrośći, przez głupſtwo y nie-
viádomość moię zgrzeſzyłám, y
żem też niewypowiedźiáney do-
broći twoiey niewdźięcznam ſię
ák wiele rázy pokazáłá. Więc Oy-
cze miłoſierdźia zmiłuy ſię ná de-
nną: á użycz mi z twoiey wſzech-
nocnośći ſił, ná zwyćiężenie te-
go wſzyſtkiego,co Tobie ieſt prze-
ćiwnego, tákże z twoiey niewybá-
dáney mądrośći, náucz mię temu
ábiec, co Oczy twoie przeczyſte
niáłoby we mnie obráźić, á z nie-
ogárnioney dobroći twoiey, day
w ſtátecznym przedſięwźięćiu z
Tobą ſię ziednoczyć, ábym ták ni-
gdy y ná naymnieyſzy moment,
twoiey ſię woli nie ſprzećiwiáłá A.

Prośbá do IEZUSA.

Aby on ſam, przez ſwoie Swięte obcowánie doſyć uczynił, zá náße wyſtępki.

Z ćwiczenia Błog: Giertrudy.

O IEZU nayłáſkáwſzy, pełny pobożnośći y miłoſierdźia, ktory nigdy nie gárdźiſz nędznych wzdychániem. Ach zginęłá, y bez pożytku uſzłá, wſzyſtká żyćia me- go zabáwá! y nicem godnego nie uczyniłá w oczách twoich. Do Ciebie ſię tedy ućiekam, twoiey łáſkáwośći żebrzę. Ty zá mnie mow, Ty zá mnie nádgrodź, Ty przez czyſte Oczu twoich Prze- nayświętſzych łzy obmyi moie zmázy, pożądliwośći, zbrudzone oczy. Ty przez wdźięczną błogo-

ławionych Ust twych pobożność, oczyść wszelką uszu mych grzeszących nieprawość. Ty przez czystą myśli twoich intencyą, y gorącą Sercá twego przebodzonego miłość, oczyść z wszelkich kałow grzechowych myśli moie y serce. Ty przez żárliwą słodkość słow Ust twoich błogosławionych mowę, zgładź nieczystych ust moich obrázy. Ty przez doskonáłość spraw twoich, y Rąk twoich ukrzyżowánie, znieś wszelką Rąk moich niezbożność. Ty przez bolesne Nog twoich utrudzenie, y okrutne przebićie, zgładź ślády wszelkie nog moich grzeszących. Ty przez niewinny á świątobliwy żywot twoy, moy żywot wszystek z wiel-

kiey oczyść nieprawośći. Ná ostátek, w Przenayświętszey Krwi twoiey kąpieli, obmyi, oczyść, y zgładź, wszystkie sercá, y duszę mey grzechy, ábym przez twoie święte zasługi, w czystośći żyłá, y przykazánia twoie záchowáłá Amen.

Modlitwá nabożna.

W ktorey grzesznik, przez mękę Chrystusá prosi, áby mu winy odpuszono.

KŁániam, y oddáię część, nayłáskáwszy Pánie IEZU, ná Krzyżu wiszący, y Krew twoię ná zgłádzenie świátá grzechow toczący. Oskarzam się w skrusze sercá mego z wielu tobie odemnie krzywd, y zelżywośći popełnionych. Dobry IEZU wyznawam; że dla sprosnych

hych moich wyſtępkow, byłám
rzyczyną śmierći twoiey, y w mę-
e okrutnieyſze ná ćię były grze-
hy moie, ániżeli nieżbożnych
átow bićia y morderſtwá. Tobie
edy ſpowiádam ſię, y wyiáwiam
łość y niepráwość moię, oraz z u-
okorzonym ſercem, padáiąc
rzed Krzyżem twoim, proſzę od-
uſzczenia. Wſzelkie niepráwośći,
grzechy moie, rzucam w prze-
áść miłoſierdźia twego, y łáſká-
ośći twoiey, topię ie w Ránách
woich Nayświętſzych, ktoreś pod
ął dla zbáwienia mego, proſząc,
byś one drogą Krwią twoią, y wo-
ą Przenayświątſzego Boku twe-
o, ták obmyć y oczyśćić ráczył,
ebyś iuż więcey, o nich nie pá-

zniętał: w nadgrodę tedy, y ná zgłá-
dzenie wszelkich grzechow mo-
ich, ktore ia myślą, prágnieniem
y przewrotnemi sercá mego chu-
ćiámi popełniłám ofiáruy Oycu
swemu Przedwiecznemu, Prze-
nayświętsze Serce twoie, ze wszy-
stką dobroćią, ktorą w sobie zá-
myka: á zá wszystkie nie pożyte-
czne, y szkodliwe słowá, ktorem
ustámi memi mowiłá, pokaż mu
Przenayświętszych Ust twoich do-
skonáłe rozmowy, y zá wszystkie
sprawy przewrotne, ktorych się do-
puśćiły ręce moie, prezentuy mu
przebite Ręce twoie: y twoią nie-
winnośćią B O G A Oycá twego
błagay, ábym przez ćię skuteczne
grzechow moich otrzymáłá odpu-
szcze-

czenie: do czego, niech ćię pobudźi oná wdźięczność, ktorey w jedności Bostwá Troycy Przenayświętszey, Osobá Osobie udźiela A.

Modlitwa druga.

Z K. 2. *z obiáwienia S. Giertrudy.*

PAnie IEZU Chryste, nie zbrodzone źrzodło, wszelkiego miłosierdźia, oto ia nędzne y nieszczęśliwe stworzenie twoie, znowu się do Ciebie powracam, y w gorzkośći sercá mego oskarzam się, żem obietnic moich niewypełniłá, y owszem do dawnych grzechow y błędow wroćiłam się, niedbále Tobie służyłá w nabożeństwie, y w miłośći twoiey oźiębłá byłám, rzeczámimi prożnemi y przemiiáiącemi názbyt się w kłáłá:

źiemſkich y ſzkodliwych poćiech
zbytczniem ſzukáłá; tákiemi
innemi, tym podobnemi, niezli
czonemi grzechámi, Ciebiem
Nayſłodſzego Oblubieńcá duſz
moiey, wielekroć rázy obráźiłá
Przećiw twemu błogoſłáwieńſtwu
BOZE moy, choćiaſz áni go u
być, áni też przyczynić ſię może
(gdyż odemnie niczego nie po
trzebuieſz) iednák ták nagánny,
ták niedbáły żywot moy (ieżeli ſię
rownáć może) zárobił ná wielką
ſzkodę chwały, y czći twoiey. Co
iákobym mogłá obżáłowáć, do-
day mi ſpoſobu, iáko ſam wieſz.
Oto w ſerdeczney ſkruſze duchá
mego, wyznawam przed Tobą
nayłáſkáwſzy Oycze wſzelkie nie-
prá-

áwośći moie: pokornie proſząc,
by te złośći, y niepráwośći moie,
orychem ſię dopuśćiłá, nádgro-
ćiłá miłość oná IEZUSOWA,
orey zupełność, w nim ſię zá-
iera; gdyż ſiedząc ná práwicy
voiey, ſtał ſię kośćią z kośći, y
iáło z Ciáłá mego; álbowiem
rzez niego, w mocy duchá Swię-
go z oną zacnośćią litośći, po-
ory, y czći iákoś nam dał moc,
k przez niegoż ofiáruię uſkárże-
e ſię ná niezliczone niepráwośći
noie, ktoremim śćiśniona, á to,
em nieſkończoną Boſką twoię do-
roć, myślą, ſłowem, y uczynkiem
ielekroć rázy obrażáłá: prezen-
nięć przytym, y oddáię w nadgro-
ę wſzyſtkich niedbalſtw, y ná
zgłá-

zgłádzenie wszystkich niepráwo-
śći moich, naydostoynieyszą uko-
chánego Syná twego modlitwę,
ktora iáko skuteczna iest, dái
świádectwo krwáwy pot, z miło-
śći ku nam, z Ciáłá Iego płynący
iáko nabożna znákiem tego iest
szczerey prostoty Iego ubostwio-
na niewinność, iáko przyiemna
iest, wyświadcza gorąca Bostw-
iego miłość Amen.

Modlitwá przed Spowiedźią.

SŁodki IEZU, ktoryś z miłośći
zbáwienia ludzkiego, SAKRA-
MENT pokuty Swiętey ná poćie-
chę wszystkich grzesznych postá-
nowił, ábyśmy przezeń od grze-
chow nászych oczyśćić się, y łáskę
zgubioną, znowu ználeść y otrzy-
máć

náć mogli. Oto ia naywiękſza
rzeſznicá, ktoram ćię znowu ták
ielekroć rázy obráźiłá, á duſzę
noię ták ſproſnemi grzechow ka-
mi oſzpećiłá, wracam ſię do Cie-
ie, z mocną nádźieią y ufnośćią
dpuſzczenia wſzyſtkich grze-
how, ktore tylko ná pámięć mi
rzyidą, z wielką pokorą, y ſercá
nego ſkruchą, przed Kápłánem
á Trybunale twoim záſiadáiącym
árzyć ſię ná ſię będę, y żadnego
rzechu śmiertelnego, luboby
ayſprośnieyſzego nie zátáię. Te
áś grzechy, ktoremi ná pámięć
ie przyidą, iáko y wſzyſtkie po-
ſzednie, chcę áby zámknione by-
, w świętey ſpowiedźi, y Tobie
, iáko naywyżſzemu Biſkupowi

wy-

wyznawam, y śiebie przed cáłym Niebem zá zdraycę, y obráźićiel Máiestátu twego obwołuię. Proszę tedy Ciebie nayłáskáwszy Oycze, rácz tym że miłośiernym okiem, ktoreś ná Syná twego, ná Gorze Oliwney, ná Twarzy leżącego, y cáłym sercem zá wszystkich ludźi grzechy skruszonego obroćił, ná mnie nędzną weyźrzeć y siłą dusze moiey odpuszczenia żebrzącą wysłuchał. W nadgrodę skruchy moiey, ktorey ták iákom powinná, nie mam; ofiáruię Tobie srogą onę boleść, ktorą iednorodzony Syn twoy, przez cáły czás śmiertelnośći, nád wszystkiemi świátá grzechámi, w Sercu swoim Nayśłodszym záwsze miał: osobli-

ie, gdy ná Gorze Oliwney, dla
ogośći ich, krwáwym ſię potem
oćił; proſząc ábyś w tey kąpieli
Krwi Przenayświętſzey, duſzę mo-
ę obmył z wſzelkich grzecho-
wych káłow, á w ſukienkę ią nie-
winnośći przyozdobił Amen.

*Krotki, ále ſkuteczny ſpoſob czy-
nienia żalu, zá grzechy, o ktore-
go ſkutku, doczytaß ſię w obiá-
wieniu Swiętey Mechtyldy.*
w K. 4. R. 22.

O Słodki IEZU, żáłuię zá grze-
chy moie, á w czym mi ná
prawdźiwey ſchodźi ſkruſze, rácz
mię w tym záſtąpić, y BOGU Oy-
cu on żal, ktoryś nád moiemi, y
cáłego świátá grzechámi miał,
rácz ofiárowáć Amen.

Przyſtępuiąca do Spowiednice mow:

OTo Pánie, ia nędzna grzeſznicá, uboga, pełna złośći, y niegodna, przychodzę do Ciebie niezbrodzonego miłoſierdźia źrzodłá, ábym ſię od wſzelkiey zmázy oczyśćiłá, y od wſzelkich grzechow wolną zoſtałá Amen.

Po Spowiedźi mow:

PSALM. 102.

BŁogosław duſzo moiá Páná, y wſzyſtkie wnętrzności moie, Swięte Imię iego.

Odday chwałę duſzo moiá Pánu, á niechćiey zápámiętáć dobrodźieyſtw iego.

Ktory bywa, y ieſt miłośćiwym wſzyſtkim złośćiom twoim; ktory uzdrawia, wſzyſtkie choroby twoie

Ktory odkupuie z zátrácenia żywot twoy, ktory ćię koronuie w miłosierdźiu y litośći.

Miłośćiwy á lutośćiwy Pan, nie kwápliwy á bárdzo miłosierny.

Nie według grzechow nászych postąpił się z námi, áni według nieprawośći nászych płáći nam.

Iáko iest dáleko wschod słońcá od záchodu, ták dálekie uczynił od nas złośći násze.

Iáko Oćiec zwykł być litośćiw nád synámi swemi, ták się zlitował Pan nád temi co się go boią, bo on zna ułomnosć nászę.

Chwalćie Páná wszyscy Aniołowie iego: sludzy iego, wy co czynićie wolą iego.

Błogosławćie Páná wszystkie

ſpráwy iego, ná wſzelkim mieyſcu pánowánia iego, odday część Pánu duſzo moiá.

Chwałá Oycu &c.

Modlitwá.

WSzechmocny á miłoſierny BOZE, ktorego miłoſierdźie bez liczby, dobroć bez końcá. Nayświętſzemu Máieſtátowi twemu z cáłego ſercá mego, y ze wſzyſtkich ſił duſze moiey, dźiękuię zá niepoiętą dobroć twoię, ktorąś mi pokazał, gdyś mi ták łáſkáwie grzechy moie odpuśćił. Niech będźie błogosłáwiona dobroć twoiá, y niech będźie błogosłáwiona nieogárniona miłość Syná twego, ktora go do tego przywiodłá, że ták łátwy ználazł y poſtánowił ſpo-

posob ná oczyszczenie grzechow
aſzych. Z tąd w ziednoczeniu
ſzyſtkich wdźięcznośći, ktoreś od
okutuiących ſzczerze odebrał,
ddáięć dźięki y chwałę, ták z ſtro-
ny niebieſkich, iáko źiemſkich, y
odźiemnych duſz, teraz, y ná
wieki wiekow Amen.

*Modlitwá, ktora przed odpráwie-
niem pokuty ma być mowiona.*

A Poniewaz o nayłáſkáwſzy BO-
ZE ták wielą y wielkiemi grze-
chámi moiemi, nieznośną tobie
chwale twey uczyniłám krzywdę:
przeto też gotowá ieſtem, Boſkiey
twey ſpráwiedliwośći, doſyć uczy-
nienie doſkonáłe, iákie śiły moie
zniosą, oddáć, y odpráwić. Więc
pokutę tę, od ſpowiedniká imie-

niem twoim mnie náznáczoną, wiernie y z gorącym nabożeń-ſtwem odpráwię. Y ktożby mi to dał, ábym z tákim nabożeńſtwem y miłośćią, onęż wypełniłá, ábym więkſze upodobánie w tobie ſpráwiłá, ániżeli gdym ći przez grzechy moie, zádáłá zelżywośći. Co ábym uczynić mogłá, dla tego łączę y iednoczę tę moię pokutę, z ſpráwámi wſzyſtkiemi, dla nas odpráwionemi, ktore ukocháný Syn twoy, przez trzydźieśći y trzy lat, poſtámi, czućiem, y modlitwámi, wykonał. A w ziednoczeniu onych wſzyſtkich, ofiáruię Tobie tę modlitwę mnie zá pokutę náznáczoną. Spoyźrzyi tedy nayłáſkáwſzy Oycze ná mnie dłużnicę twoię,

do Nog się Boskiego miłosierdźia
ulącą, y krzywdy Tobie poczynio-
ne, wzáiemną miłośći przysługą,
nádgrodźić usiłuiącą; táką rácz
mi dáć moc, y łáskę, ábym według
twego upodobánia, tę modlitwę
odpráwić mogłá Amen.

Modlitwá po pokućie.

NAyświętszy Oycze, w ziedno-
czeniu wszystkich pokut, kto-
re dla chwały Imienia twego od-
práwione są, ofiáruię Tobie tę mo-
ię spowiedź, y dosyć uczynienie,
prosząc, ábyś ono przez zasługi
męki Syná twego, przez przyczy-
nę błogosłáwioney MARYI Pán-
ny, y wszystkich Swiętych Aposto-
łow, Męczennikow, Wyznawcow,
y Pánien, ważne, y mnie zbáwien-

ne uczynić, y przyiąć ráczył. A náczym mi zeszło do szczerego przygotowánia, do doskonáłey skruchy, prawdźiwey spowiedźi, to wszystko poruczam Naysłodszemu Sercu, Iednorodzonego Syná twego, iáko wszelkich dobr skárbnicy; ktorego dostátek, moy niedostátek, niech doskonále przed Tobą zástąpi, ábyś przez toż sámo Serce, wszelkie niedoskonałośći y niedbálstwá moie, w przyimowániu tego Nayswiętszego SAKRAMENTU popełnione, zupełnie y doskonále, ná chwałę twoię, sobie nádgrodźił; á mnie ták uwolnić zechćiał w Niebie, iáko mię Kápłan sługá twoy, twoią mocą, uwolnił ná źiemi. Przez Páná ná-

nſzego IEZUSA Chryſtuſá, ktory
[...]ie y kroluie ná wieki Amen.

CZĘSC DZIESIĄTA.

MODLITWY.

PRZED KOMMUNIĄ

Przygotowánie do Nayświętſzego SAKRAMENTU.

NAyćiżſzy y naywdźięcznieyſzy IEZU, ia nayniegodnieyſza [...]e wſzyſtkiego ſtworzenia, Nay[...]więtſzy Ciáłá y Krwi twoiey SA[...]KRAMENT, iáko nayzacnieyſze [...] nayſkuteczniey ſze przećiw wſzy[...]tkim ćiáłá y duſzy moiey nędzom [...]ekárſtwo, przyiąć umyśliłem. Zá[...]pewne dufáiąc, y ſtátecznie wie[...]rząc, że przezeń nie tylko moim [...]dogodzę potrzebom, ále też twe-

mu Nayświętszemu Máiestátowi wszystkim niebieskim Obywátelom, podobáć się będę. Ale o wielki y niewypowiedźiány Máiestáćie przed ktorym Niebiosá nie są czyste, y wszystkie niebieskie drżą filary, iákoż ia nayliższy robaczek źiemski, y wszystkich sprosności y nikczemnośći przepáść, ćiebie wszelkiey pięknośći źrzodło, w ták szpetne serce moie będę śmiáłá przyiąć? Iákoż się będę ważyłá, w tákie ćię serce wprowádźić, ktore zewsząd ćierniem y chwastem grzechow záwálone, y obmierzłym ćielesnych y świátowych chući zapáchem, zárážone iest. Dla czego o naypobożnieyszy miłośniku moy, wielce się wstydzę

przed

przed Tobą, y boię ſię, bym ći
wielkiey nie żądał zelżywośći, ie-
żeli ćię do ták ſproſnego, y ták
nie przynależy tego Maieſtátowi
twemu, wprowádzę wieczerniká.
Acz o IEZU naydobrotliwſzy,
ktoryś powiedźiał, że zdrowym le-
kárzá niepotrzebá, ále źle ſię má-
iącym, y ktoryś ślepe, y chrome,
ubogie, y ułamne, ná wieczerzą
ſwoię wezwał, o to ia iáko iedná
z tych, owſzem nayuboższa y nay-
nędznieyſza, między wſzyſtkiemi
onemi, nie z zuchwalſtwá y wiele
rozumienia o ſobie, ále z pokor-
ney y nabożney poufáłośći, do
Przenayświętſzey Ciáłá y Krwi two-
iey wieczerzy przyſtąpię. *To co ná-*
ſtępuie, ieſt z S. Giertt. K. 2. y 3.

Zá

Zá wſzyſtkie, y zá káżde z oſobna grzechy, y niedbálſtwá moie, ktoremim nayſłodſzą dobroć twoię, kiedykolwiek obráźiłá, y záſmućiłá, á duſzę moię záś, ták ſmrodliwym kałem zmázáłá, dla miłośći twoiey ſerdecznie żáłuię. O gdybym po tyśiąc rázy, (iáko tego ſerdecznie prágnę) cáłe morze, w iednę obrocone krew, mogła przeprowádźić przez głowę y oczy moie, áby przynaymniey ták mogłá być wyczyſzczona káłuzá nieprawośći y podłośći moiey, gdźieś Ty niepoiętey godnośći celu moy, mięſzkánie ſobie obrał. O gdybym, y bodaybym po tyśiąc rázy ſerce moie oderwáne od ćiáłá ná zarzyſtych ták mogła opiekáć wę-

ách, ábym ći mogłá, ſpaliwſzy
niwecz błonki y ſkorki iego, ie-
ſli nie należyćie godny, przyna-
mniey nie ták wielce niegodna,
miłośniku moy, zgotowáć przy-
bytek.

Ale coż mi to da, że ſię ták wiel-
e o to turbuię, gdyż choćiażbym
ná ſtáránie to moie, tyſiąc lat od-
łożyłá, przećiębym ſię ták, iáko
przynależy nie przygotowáłá; po-
nieważ nic zgołá z ſiebie mieć nie
mogę, co by mi do ták znáczne-
go pomogło przygotowánia.
Więc nayukocháńſzy IEZU, w u-
niżonośći ſercá mego, upadáiąc
ná źiemię, proſzę y żebrzę łaſká-
wośći twoiey, rácz Ty ſam mię
przygotowáć żebym ná chwałę
two-

twoię, y ná pożytek wszystkiego świátá, niebieskiego tego pokármu, godnąm się stáłá uczestniczką. Oto naypobożnieyszy Pánie twoiey świątobliwośći ofiáruię y dáię cáłą istność moię, prágnąc y prosząc, ábyś Ty sam mię przyspособił, y spráwił we mnie, co by mogło twoię Boską do ukontentowánia udelektowáć y ućieszyć dobroć. Ofiáruięc nayslodsza miłośći moiá, doskonáłą wolą, y cáłe serce moie, prosząc, ábyś ie obmył zbáwienną y skuteczną wodą Nayświętszego Boku twego, y iáko naypiękniey ono przyozdobił drogą Krwią Nayświętszego Sercá twego, y sobie godnie przyprawił, wdźięczną wonią Boskiey miłośći twoiey Amen. *Mo-*

Modlitwá do Wszystkich Swiętych. z S. Giertrudy K. 3 R. 10.

O Wy wszyscy Swięći, y Swięte Boże, á osobliwie wy ukochá- Pátronowie moi z uprzeymego ...rcá mego áffektu, pozdrawiam ...as, y część wam oddaię. Kłániam ..., y wielbię nieogárnioną dobroć ...royce Przenayświętszey, zá ...zelką łáskę, ktora z iey nieprze- ...áney obfitośći, y z niewyczer- ...ney dobroczynnośći przepáśći, ...edykolwiek spłynęłá, ná zbáwie- ...e wásze, supplikuiąc do was wszy- ...kich oraz y do káżdego z osobná ...y káżdy z was ná ofiárę teyże ...rzeświętney, y záwsze spokoyney ...rzenayświętszey Troyce w nad- ...odę niedbálstwá y niegodnośći

mo-

moiey ofiárowáć ráczył, wſzelkie
ſtáránie y przygotowánie, przez
ktore w dźień wźięćia wáſzego do
niebieſkiey Oyczyzny, ſkończy
wſzy bieg śmiertelnego żyćia
przed obliczem chwały Páńſkiey
ſtánęliśćie, abyśćie wieczną zapłá
tę z rąk Boſkich odebráli Amen.

Do czego otrzymánia mow z Sw.
Giertrudą Pſalm. Chwalćie Páná
wſzyſtkie narody.

Modlitwá do B. Pánny MARYI.

Tych trzech modlitewek, náuczyłá Nayświętſ.
Pánná Sw. Giertrudę, onę upewniáiąc, że zá moc
ich, Troycę Nayświętſzą ná upodobánie iey, ſobie miá
łá nákłonić z K. 4. R. 49.

NAyczyſtſza Pánno, y Mátko
MARYA, proſzę ćię przez o
nę nayniewinnieyſzą piękność, dl
ktorey Synowi Boſkiemu, w żyw
ćie

twoim Pánieńſkim upodobáne
ieſzkánie zgotowałeś, ábym twe-
i modlitwámi, od wſzelkiey zmá-
mogłá być oczyſzczona.

Naypokornieyſza Pánno MA-
RYA, proſzę ćię, przez naygłębſzą
nę pokorę, dla ktorey, nád wſzy-
kie chory Aniołow y Swiętych,
ſłużyłáś być wynieśioną, áby
emi modlitwámi, mogły być
dgrodzone wſzyſtkie niedbál-
wá moie.

Nayukocháńſza Pánno, y Má-
o MARYA, proſzę ćię, przez
iłość onę nieoſzácowáną, ktora
ę nierozdźielnie z BOGIEM
ączyłá, ábym twemi modlitwá-
i mogłá doſtąpić, pomnożenia
żnych zasług Amen.

Modlitwá do Chrystusá Páná.

*Gdy B. Giertrudá máiąc Kommunikowáć, tę mo-
dlitewkę nabożnie mowiłá, y chćiáłá się dowiedźie
coby też przez nię sobie zásłużyłá? Pan iey odpowi
dźiał: Toś zásłużyłá, że iuż prawdźiwie wszystkim o
bywátelom niebieskim pokázuiesz się w tey ozdobie,
ktorąś prośiłá z K. 3. R. 3.*

NAyukocháńszy Pánie IEZU
przez miłość naysłodszego
Sercá twego, proszę ćię, ábyś T
sam zá mię ofiárowáć ráczył, do
skonáłość onę, w ktorey w godźi
nę w Niebo wstąpienia twego stá
nałeś gotowy przy BOGU Oycu
ná odebránie wiecznego uwielbi
nia; Ty sam sprosną duszę moi
przez twoie nayniewinnieysz
człowieczeństwo, do pożądáne
przyprowadź piękności, y z wsze
kich grzechowych oczyść máku

Ty

ią ſam rácz przez nayzaczniey-
Boſtwo twoie, w wſzelkie ubo-
coną cnoty, należyćie przyo-
obić, y przez moc miłośći o-
y, ktora niepoięte Boſtwo z nie-
kalánym twoim złączyłá czło-
eczeńſtwem, w wſzelákie dáry
nayprzyſtoyniey przyſpoſobić,
nen. z *K. 5. R. 29.*

Modlitwá przed Kommunią.

Máiąc iuż bliſko przyſtępowáć do Nayświętſzey nmunyi, użyi rády Chryſtuſowey S. Mechtyldźie ey, ktory ták do niey mowił: gdy maſz Kommuni- áć przyimuy mię táką intencyą, iákbyś wſzelką y miłość, ktorą wſzelkie ſerce ludzkie zápalone , miáłá. A ia tę miłość w Tobie przyimę, nie táką iáka w Tobie ieſt, ále zá táką, iákiey Ty gnieſz z K. 3. R. 23.

IEZU po tyśiąckroć rázy po-
żądány, oto iuż teraz przybli-
ſię godźiná, godźiná oná ſzczę-

śliwa, w ktorey Ciebie BOGA m
go do duſze moiey przyiąć man
Oto IEZU moy nayukocháńſzy
z naywiękſzym iákim mogę nabo
żeńſtwem y uniżonośćią, śpieſz
ſię ku Tobie, y drogęć záchodzę
Wyćiągniy tedy, proſzę, Nayświę
ſze Ręce twoie, ná miłoſiern
przyćiśnienie duſze moiey do ſie
bie, iákoś ie przebite ná Krzyżu
wielkiemi ſrogiey śmierći ściśnio
ny zewſząd boleśćiámi, wyćią
gnął, ná przyiáźne przyćiśnieni
do ſiebie wſzyſtkich grzeſznikow
Oto ia, o moy IEZU ukrzyżow
ny, nie tylko ręce moie, ále y ſerc
y duſzę, ná toż przyćiśnienie Ci
bie do ſiebie, y ná wprowádzen
do przybytku ſercá mego, och

tnieć

ieć podáię : O gdybym tákie y
k wielkie nabożeństwo, táką y
k pożądáną piękność, we mnie
iś miáłá, w iáką przyozdobione
ło kiedyżkolwiek wszelkie serce
dzkie! O ktoby mi to dał, ábym
raz wszelkiemi cnotámi wszyst-
emi pobożnemi chućiámi wszy-
kiemi Swiętych modlitwámi ná-
łniona byłá! O ktoby mi dał, po
śiąc rázy prágnę, ktoby mi teraz
ł, wszystkich Aniołow Swiętych
ękność! ktoby mi dał wszystkich
postołow Swiętych onę goráiącą
iłość! ktoby mi dał one drogie
szystkich Męczennikow Swiętych
sługi! wszystkich Wyznawcow
więtych cudowną świątobliwość!
szystkich Pánien Swiętych niená-

ruszoną czystość! O bodaybym
po tyśiąc razy (prágnę tego) z t
ką pokorą, nabożeństwem, y uk
chániem mogłá ćię przyiąć! z i
kim ćię Nayświętsza Mátká twoi
przy wćieleniu twoim Nayświę
szym, á potym w Przenaydosto
nieyszym SAKRAMENCIE przy
jęłá! O bodaybym teraz, po tyśią
rázy (życzę sobie tego) mog
mieć twoie ono miłośne Serc
Boskie, ábym do niego, ćiebie s
mego, tákim według godnośc
twoiey sposobem, mogłá należ
ćie przyiąć.

Ofiáruię Tobie, IEZU Na
słodszy, ná godne przygotowán
duszy moiey, y ná nadgrodę wsz
stkich niegodnośći y niedbalst

mo-

moich, wſzyſtkie przygotowánia, nabożeńſtwá, Seráfickie áffekty, ktoremi ćię wſzyſcy Swięći twoi, á oſobliwie naybłogosłáwieńſza Mátká twoiá, w tym SAKRAMENCIE przyimowáli. Ofiáruię Tobie Nayświętſzy IEZU, twoie naygodnieyſze Serce, y wſzyſtkie nád rozum ſtworzony niepoięte cnoty y łáſki, ktore Przenayświętſza Troycá w onoż nayobfićiey wylałá, áby temiż, nayniżſza podłość, y niedola moiá pokryłá ſię, á tobie w duſzy moiey naymilſze, y naywdźięcznieyſze ſtáło ſię pomieſzkánie.

Zápraßánie IFZUSA Páná.

O IEZU nayſłodſzy! ktoryś ſam powiedźiał, że to iedyna ro-

ſkoſz twoiá, zoſtawáć z ſynámi lu
dzkiemi, Ciebie pożąda duſzá mo
iá, Ciebie áffektuie ſerce moie
Zápraſzam ćię tedy do niego z tá
kim nabożeńſtwem, y z táką mi
łośćią, z iákim ćię kiedykolwie
naymilſze tobie duſze do ſiebie zá
praſzáły. Podźże tedy nayuko
cháńſzy Oblubieńcze duſze mo
iey, podź naymilſze kochánie mo
ie, á wybocz do ubogiey goſpody
ſercá mego. Podź niebieſki leká
rzu, podź prętko, á ulecz chorą
duſzę moię: Podź ſerdecznie, pc
tyśiąc rázy ukochány, y doznány
Przyiaćielu, á ubogać ćięſzką nę
dzę y uboſtwo moie.

Podź Słońce pożądáne, á o
świeć okropne ćiemnośći duſz

mo-

noiey. Podź ſmákowita Mánno á
áſyć nieznośne łáknienie moie.
Podź nayroſkoſznieyſzy IEZU,
odź kochánku ślubow moich,
odź, á uracz ſię ze mną, w po-
łym wieczerniku ſercá mego. Y
ubom ći nic tákiego nie zgoto-
áłá, w czymby twoiey przyſtáło
ę ćieſzyć wielmożnośći, znay-
źieſz iednák cáłe naczynie, do-
rą wolą, y pałáiącym áffektem ku
bie nápełnione.

O iedyna miłośći moiá! wielce
ię prágnę z uśilną ćię pokornie
ipraſzam do duſze moiey miło-
ią. O nayślicznieyſzy między ſy-
ámi ludzkiemi! O źrzodło prze-
odkiey ſłodyczy! O naywdźię-
znieyſza wſzelkich ućiech wdzię-

czności! Ach podź iuż do mnie, á nie gardź ubogą sługą twoią.

Tu z S. Giertrudą z Kś. 4. R. 28. cáłuiąc Obraz Chrystusow mow.

O IEZU nayukocháńszy, z uprzeymego y serdecznego áffektu, Ciebie cáłuiąc, proszę przez áffekt wszystkich modlitw, ktore kiedykolwiek z nayslodszego Serca twego, do BOGA Oycá wypráwione były, ábyś ráczył się skłonić do gospodki serca mego.

Iuż, iuż máiąc przystępowáć, mow co Chrystus S. Giertrudę z Kś. 3. R. 28. náuczył.

Oto Pánie, ia licha grzesznicá, uboga śierotá, zła, y wielce niegodna, przychodzę do Ciebie, iáko nieprzebránej świątobliwość

prze-

przepáśći, ábym byłá oczyszczona od wszelkiey zmázy grzechowey, á nápełniona łáską twoią Przenayświętszą.

Nástępuiące słowá mow z wielkim áffektem, iáko Chrystus mowił B. Giertrudźie z K. 2. R. 19 że ktoby táką intencyą do Kommunii przystępował, nigdy niegodnie przystępowáć nie może.

Y lubo wiem, żem iest ze wszystkich nayniegodnieyszą, y owszem nayobrzydliwszą, y nayspróśnieyszą grzesznicą, w twoiey jednák niewypowiedźiáney ufáiąc dobroći, tym sposobem, y tą intencyą, do tego Nayświętszego Ciáłá y Krwi twoiey uczestnictwá przystępuię, ábym z miłośći przećiw niekończoney miłośći twoiey y chwale, zá naylizszy proch byłá poczytána. Y choćiażbym ćięszkie potę-

tępienie miáłá, w tym SAKRAMENCIE sobie przyiąć, (co niepodobna iest,) przećię iednák do niego przystępowáłábym dla tego, áby się twoiá Boska dobroć, przez to bárdźiey wydawáłá, że się mnie ták niegodney, udźieláć nie przestáiesz.

Gdy klęczyß ná gradusie kommunikuiących, nie przestánnie wzdychay, do ukochánego twego mowiąc.

Podź dobry IEZU, podź Oblubieńcze dusze moiey, á w oney miłośći, w ktoreyeś wstąpił w niepokalány żywot Nayswiętszey Pánny, wnidź do ubożuchnego sercá mego &c.

Po Kommunii.

O Dobry IEZU! o słodki IEZU!

naymilſzy IEZU! o IEZU iedy-
e zbáwienie y poćiecho moiá! A
kądże mi to, że przychodźiſz
o mnie? że nie czyſtego ſercá,
wielą nieprawośći y grzechow
proſnośćiámi záſzpeconego kłá-
iáć ſię nie wzdrygaſz? Niech bę-
źie błogosłáwiona słodycz miło-
śći twoiey, ktora ćię do tego przy-
wiodłá, ábyś mnie ubożuchną ná-
wiedźił. Z głęboką pokorą, y nay-
niżſzą uniżonośćią, do Nog two-
ich Nayświętſzych upadáiąc, y one
ſerdecznie cáłuiąc, powinnąć
cześć oddáię, Pokornie proſząc:
ábyś mi wybaczyć ráczył, żem z
tákim niedbálſtwem, y z ták wiel-
kim rozerwániem y oźiębłośćią
Kápłan niech przyda: Nayświętſze

ofiá-

ofiárę przy Ołtarzu Swiętym ofiárował ták niegodnie y nie uczćiwie, Ciebie piástował) Ciebie Páná mego przyiął. Przepuść mi IEZU naydobrotliwszy, y przez zbáwienną śmierć twoię, zgładź tę wielką moię niepráwość, y cokolwiek iest ze mnie niedbálstwá, Ty sam przez się racz obfićie nádgrodźić. Proszę tedy racz tę moię Kommunią (*Kápłan mowi tę moię ofiárę,*) do Sercá twego przypuśćić, y w oney miłośći y ćierpliwośći, w ktoreyeś się sam ná Krzyżu ofiárował, BOGU Oycu onę chćiey ofiárowáć.

A teraz o dobry IEZU! ofiáruię y oddáię niegodne serce moie: prosząc, ábyś ie omył oną nay-droższą wodą, ktora z miłośći

two-

twoiey ku nam z Nayświętszego
Boku twego wytrysnęłá! rácz ie
skropić y pośilić onym nayzacniey
słym winem Nayświętszey Krwi
twoiey, ktore práſá krzyżowa, z
wdźięcznego groná, uboſtwio-
nych pierśi twoich, wyćisnęłá Am.

Ofiárowánie do BOGA Oycá, ktorego skutek záledwie słowy wyráźiß.

NAyświętszy Oycze, oto ia nay-
niegodnieysza służebnica two-
w twoiey niewypowiedźiáney u-
iąc dobroći przyięłám ukochá-
ego Syná twego, Páná nászeg
EZUSA Chrystusá, y onego
rcu moim, iákoby rzecz moię,
nie złączoną, ieszcze do tą
zymam. Tego tedy Syná twego

na

nákſztałt ſpráwiedliwego Symeo-
ná, ná łono moie biorąc, ofiáruię
tobie tákim áffektem y intencyą,
iáką ſiebie ſámego ná chwałę two
ię ofiárował, w złobie leżąc, y wi
ſząc ná Krzyżu: Weyźrzyi dobr
Oycze, ná tę ofiárę, ktorą ia nie
godna podnożek twoy, ofiáruię
Tobie BOGU memu żywemu
prawdźiwemu, ná wieczną częś
y chwałę, y nieſkończone upodo
bánie twoie.

Ofiáruięć onegoż zá mnie, y zá
wſzyſtkich tych, zá ktorych zwy
kłám y powinnám ſię modlić, ná
dźięk czynienie, zá wſzyſtkie do
brodźieyſtwá nam wyświadczone
ná nadgrodę wſzyſtkich cnot, y do
ych uczynkow, ktoreśmy z nie

dbál-

bálstwá náſzego opuſzczáli : ná
proſzenie łáſki y miłośierdźia
twego, ktoreby nas od wſzelkiego
złego, y od grzechow záchowá-
ło, oraz w wſzelkiey ćieleſney y
duſzney potrzebie, przytomno-
ścią ſwoią ćieſzyło: y przez ſzczę-
śliwe ześćie z tego świátá od wie-
cznego záprowádźiło weſela.

Náoſtátek ofiáruięć iegoż ſá-
mego, zá odpuſzczenie grzechow
moich, y zá dosyć uczynienie ka-
rániom, ktorych wielość, przeſzłá
liczbę dźieśięć tyśięcy tálentow,
ná ktorych wypłácenie, ponieważ
znam być wielce nieudolną,
dla tego pokornie przed Tobą u-
padáiąc, wyznawam Oycze naydo-
brotliwſzy winę ſwoię, w gorzko

śći męki nayniewinnieyſzego Sy-
ná twego, (w ktorym ći ſię wielki
ſtáło upodobánie, według świá-
dectwá twoiego) y przez niego o-
biecuięć ſkuteczną popráwę y do-
ſyć uczynienie zá grzechy moie,
ofiáruiąc ći, plagi y łzy onegoż, y
doſyć uczynienie, przez ktore on
ná Krzyżu wiſząc, wſzyſtkie grze-
chy świátá tego zgłádźił.

PAmiętay też Pánie, ná ſługi y
ſłużebnice twoie, ktorzy nas
poprzedźili w znáku wiáry, y zá-
ſnęli we śnie pokoiu, zá ktorych
wſzyſtkich y zá káżdego z oſobna
oſobliwie zá N. N.) ofiáruięć
Nayświętſzą Kommunią, Ciáła
Krwi Syná twego, ktorąm ia teraz
przyięłá, proſząc: ábyś przez iego

nie-

nieskończoną wagę, y przez zasługi wszystkich Swiętych, grzechy ich odpuścił, y od karánia zá nie łaskáwie ich uwolnił Amen.

Ofiárowánie do Swiętych.

Ktore iákiegoby było skutku, z tąd poznay: że gdy S. Giertrudá ná honor Swiętych Aniołow ten Nayświętszy SAKRAMENT ofiárowáłá, widźiáłá, że ci Nayswiętsi Duchowie, ták niewypowiedźiáne uciechy z niego bráli, że choćby byli przed tym żadnego błogosłáwieństwá nie mieli, dosyć obfićie z tąd mogli się być uraczonemi, y wdźięcznie w wszelkie rozkoszy opływáiącemi z K. 4. R. 55.

NAybłogosłáwieńsza Pánno MARYA, oto Syn twoy, ktoregoś w niepokalánym żywoćie twoim poczęłá, porodźiłá, Pánieńskiemi karmiłá Pierśiámi, wdźięcznym obłápieniem do się nie przytulałá; Oto ten ná ktorego Ty pátrząc, wielceś się ćieszy-

łá, y w wszelákie opływáłá poćiechy, tegoż sámego, ktorego z nieoszácowáney łáski y dobroći Boskiey dźiś zá dar mi dánego, do ćiáłá y do dusze moiey przyięłám, przed Tobą go pokornie y miłośnie stáwiam, y Tobie go ofiáruię, ábyś go czystemi Rękámi twemi obłápiłá, twemi niewinnemi Ustámi ucáłowáłá, twoim pokornym umiłowáłá Sercem, y wespoł ze mną, y owszem zá mię, powinny mu pokłon oddáłá, y Troycy Przenayświętszey ná naywyższą służby Boskiey część, zá moie, y cáłego świátá potrzeby ofiárowáłá, żeby się ták to, czego memi zasługámi nie mogę twoiey godnośći dostoieństwem w tey ofierze nágrodźił

O

O wy Wſzyſcy Swięći, y Swięte
Boże, oſobliwie iednák wy, uko-
cháni Pátronowie moi! oto Pan y
Oblubieniec wáſz, IEZUS Chry-
ſtus, ktoregośćie wy żyiąc w ćie-
le, cáłym ſercem kocháli, was wſzy-
ſtkich w obec, y káżdego z oſo-
bná przez niego pozdrawiam: oto
drogi Zbáwićiel, ktoregom teraz
w Nayświętſzym przyięłá SAKRA-
MENCIE, á ia wam go ná oſo-
bliwe pomnożenie weſela prawd-
wego, chwały, y błogosłáwieńst-
wáſzego, ofiáruię z wſzelką mi-
ćią y wiernośćią, ktora w
wam pokazał, y teraz w [illegible]
wey wieczności bez przeſtá-
wyświadcza: proſząc pokor-
byśćie go zá mnie ch[illegible]

życie czcili, y Przenaydostoyniey-
szey Troycy, zá moie y powsze-
chnego Kośćiołá Swiętego po-
trzeby, ná dźięk czynienie zá
wszelkie dobrodźieystwá mnie wy-
świadczone, z iák naywiększym na-
bożeństwem ofiárowáli. Niechay
się stánę dostoyną, uprośić to wszy-
stko zá wászemi zasługámi y modli-
twámi, czegokolwiek sámá przez
się uprośić niemogę Amen.

Dźiękczynienie.

SErce moie, y duszá moiá z cáłą
istnośćią y iestestwem ćiáłá me-
wszystkiemi zmysłámi, y siłá-
ćielesnemi y duchownemi, w
omádzeniu wszelkiego stwo-
rzenia niech ci wieczną chwałę, y
dźięki oddáie, naysłodszy IEZU,

pra-

prawdźiwy miłośniku ludzkiego
zbáwienia, zá Páńſkie miłoſierdźie
twoie, ktoreśmi z ſług twoich nay-
niegodnieyſzey, w Przenayświęt-
szym Ciáłá y Krwi twoiey bánkie-
cie wyświadczył. O nayſłodſzy BO-
ZE! luboćby wſzyſtkie momenty
życia mego uſtáwicznym były
dźięk czynieniem, przećię iednák
iednego nieoddáłábym ći zá ty-
śiąc. Dla tego niedolą moię uzná-
iąc, ofiaruięć o naybłogoſłáwień-
ſza Troyco, wſzyſtkie one wychwa-
lenia y záwdźięczenia, ktoreć Nay-
świętſze człowieczeńſtwo Páná
náſzego, IEZUSA Chryſtuſá,
przez cáły czás żywotá ſwego, o-
ſobliwie gdy ten nayzacnieyſzy SA-
KRAMENT poſtanowiony był,

oddawáło. Przyimiy o naypob żnieyszy Oycze, y one (ktorec fiáruię) dźięk czynienia, y kto naybłogosłáwienisza Pánná M RYA, y wszyscy Swięći, y Swię Boże, tobie kiedykolwiek, á zwł szczá, gdy ten SAKRAMEN przyimowáli, cáłym sercá y myś áffektem częśći wyrządzáli, á ná to pozwol łáskáwie, áby wszelk moiá nie udolność y niedbáłoś ich obfitośćią y doskonáłośćią, b łá nágrodzona.

Konkluzya, álbo zámknienie dáleko skutecznieysze.

Z S. Giert: K. 5. R. ostátniego.

TEn tedy Nayświętszy SAKRAMENT, o Chryste IEZU ktory z wnętrzności twego mił

śne-

ego Sercá, wyſtáwiłá ſkuteczna
dycz, niedośćigłego Boſtwá
oiego, ktorąś mnie, ták łáſká-
e teraz uczynił uczeſtniczką, o-
ruięć áffektem cáłego narodu
hrześćiáńſkiego, w iednośći oney
yzacnieyſzey miłośći, w kto-
yeś Ty naywyżſzego Oycá ie-
orodzony Syn, wſzyſtko ſpły-
enie Boſtwá, ktore ná twoie ubo-
ione człowieczeńſtwo zſtąpiło,
łoſkonáłą wdźięcznośćią ofiáru-
:, onoż zlałeś, w przepáść ro-
enia twego, prosząc z prágnie-
em, y áffektem wſzyſtkiego
vorzenia, ábyś ie w ſię znowu
zez moc naymilſzego Duchá
ego wćiągnął, ná chwałę wie-
ną nieogárnioną, y nigdy nie-

zmienioną, ktorą niepoięta mą-
drość twoiá, nieográniczona ie
BOGA Oycá twego przyznái
wszechmocnośći, y drogo woni
iącey Duchá Swiętego powolno
śći, że iest przyiemna dostáteczni
zaleca. Ofiáruięć, o dobry IEZU
ten Nayświętszy SAKRAMENT
ná zupełnie doskonáłe dźięk czy
nienie, zá wszelką dobroć y łáskę
ktorą przezeń spráwuiesz, y ná wie
ki spráwowáć będźiesz w sercu y
duszy, onże przyimuiącego, ora
y ná godną poprawę tego wszy
stkiego w czym do przyięcia iego
niedbáłá chęć, przygotowánie,
nabożeństwo moie opuśćiło A ná
ostátek, ofiáruięć ten Nayświętsz
SAKRAMENT, ná osobliw
wdźięc-

dźięczność, że nieogárniona do-
roć twoiá, mnie naypodleyszego
obaczká, ráczyłá przypuśćić do
rolewskiego bánkietu, niebieskich
oskoszy twoich: Zá co gdyż w ni-
zym moiá nieudolność wystár-
zyć ći nie może, ofiáruię Serce
woie Naysłodsze, y iedynie nay-
ostoynieysze w oney godnośći, w
torey nápełnione iest Boską
dźięcznośćią, y wszelákiego bło-
osłáwieństwá doskonáłośćią przy-
zdobione ná wieki Amen.

TRZY MODLITWY
Ná dostąpienie ODPUSTOW.

*JEżeli chcesz dostąpić Odpustu, nie dosyć iest ná spo-
wiedźi, y Kommunii, ále nád to potrzebá ten Ko-
ścioł náwiedźić w ktorym są odpusty, y tám się modlić
í sczęśliwy stan Kośćiołá Swiętego Rzymskiego &c.
temi trzemá modlitwámi, álbo tym podobnemi,
ykonáć możesz.* *Mo-*

Modlitwá pierwßa zá Kośćioł.

NAydobrotliwszy Pánie IEZU Chryste, ktoryś Swięty Kośćioł twoy zá Oblubienicę sobie obrał, y on ták wielce umiłował, żeś Zywot y Krew twoię zań wylał, prosiemy pokornie łáskáwośći twoiey, ábyś go uspokoić, strzedz, ziednoczyć, y rządźić ráczył po cáłym świećie. Pátrz nayłáskáwszy IEZU, iáko upornie y poteżnie nieprzyiaćielska nań złość biie. Pátrz iáko z otwártą pászczeką piekielne bramy przećiw niemu powstáią: Nie dopuszczay, proszę, áby go przemogły, ále broń y zá-choway go, w wielkośći rámieniá twego. Obacz też z iákim niedbá-stwem, y iák ládáiáko, Boskie twoie

obrządki, w nim ſię odpráwuią: iáko święta część twoiá opuſzczona uſtáie, iák máła wiádomość o BOGU ieſt ná źiemi. Spuść tedy gorących y nieſprácowánych żeńcow, ná zniwo twoie, ktorzyby ie spráwili, żárliwie ie promowowáli, y do brogow twoich zebráli. Day też wſzyſtkim wiernym twoim, dobrą wolą, áby Kośćiołá twego świętego, we wſzyſtkim ſłucháli, iego przykazánia záchowáli, y w wſzelkim dobrym codźiennie, ná większą Imienia twego ſławę poſtępowáli Amen.

Oycze náß &c. Zdrow. Márya &c.

Modlitwá Wtora.

Zá wykorzenienie Heretykow.

NAypobożnieyſzy Pánie IEZU Chry-

Chryſte, prawdźiwe świátło ná o-
świecenie Narodow, prośiemy p
kornie łáſkáwośći twoiey, rác
weyźrzeć ná zgubę tylá duſz kt
re zá zdrádą ſtárego wężá, y zá o
ſzukániem Heretyckim, w głęb
kie błędow ćiemnośći wpádły.
naymiłośierniey ſzy IEZU! iżali
ieſt podobna, ábyś to mogł ná ſ
bie znieść, żeby one nędzne d
ſze, naydrożſzą Krwią twoią o
kupione, czárt przeklęty zwodźi
y ſwoiey mocy podbiiáć miał. Iżá
liż ieſt podobna, ábyś co dźień ty
le mizernych duſz z niedoſtátk
prawdźiwey wiáry, w przepáść pie
kielną ſtrącáć nieprzyiaćielowi du
ſznemu dopuśćił Wſpomniy o
Chryſte IEZU, ileś prácowityc

drog

rog dla zbáwienia ich odpráwił,
eś ran y plag przy odkupieniu
h, ná twoim Ciele Nayświętszym
onioſł. Prosiemy ćię tedy, przez
oc gorzkiey męki y śmierci two-
y, ábyś przezklęte one Herezye,
gruntu wykorzenić, y zátwárdźiá-
Heretyckie sercá, do prawdźiwey
iáry náwroćić ráczył Amen.

ycze náß &c. Zdrow. Márya &c.

Modlitwá Trzećia.

Zá zgodę Pánow.

NAyſłodszy IEZU, wynalezco y
miłośniku pokoiu, y iednośći,
rosiemy łáſkáwośći twoiey, ábyś
szyſtkim Pánom Chrześćiáńſkim
okoy y prawdźiwą zgodę dáro-
áć ráczył, żeby ták Kośćioł twoy
więty z pokoynym nabożeń-

ſtwem

ſtwem mogł ſię ćieſzyć. Wſp
mniy dobrotliwy IEZU, iák wie
niewinney Krwi przez uſtáwiczn
woyny ſię wylewa. Obacz iák wi
le ludźi w wiecznym więźieniu
ćiele y duſzy umiera. Ah IEZ
nayukochánſzy, ktoryś pokoy z
wſze wielce umiłował y on wiel
kroć rázy Uczniom twoim zál
cał, y im go życzył: prośiemy ć
przez niewypowiedźiáną Ser
twego miłość, ábyś Krole y Xiąż
tá Chrześćiáńſkie uſpokoić, y ś
ſłym prawdźiwey zgody zwi
zkiem ziednoczyć ráczył, áby lu
twoy w odpoczynku y pokoiu rz
dzony, y w twoiey Nayświętſz
ſłużbie utwierdzony y záchowán
być mogł. Co nam rácz uczyn

rzez nieskończone miłosierdźie
dobroć twoię Amen.
ycze náß &c. Zdrow: Márya &c.
Na tęż intencyą, pożytecznie też mowić możeß, tánią o wßystkich Swiętych z modlitwámi po niey stępuiącemi, álbo też ieden Rożániec.

Przygotowánie Kápłánowi máiącemu celebrowáć.

O Naywyższa, y wszelkiey czći naygodnieysza Troyco, ia luo ze wszystkich grzesznikow nayiększy, iednák przez łáskę twoię á Kápłáński urząd powołány, do dprawienia tey Przenayświętszey áiemnice, y do oddánia tey bezrwáwey ofiáry zábieram się. Więc iedności oney nie ogárnioney iłości, ktorą ták umiłowałeś wiát, żeś Syná twego iednorozonego dáłá: w iedności onego

nieskończonego ukochánia, w ktorym tenże iedynak twoy, ludzką na się wźiął náturę, y tę ofiárę postánowił, y chćiał áby byłá przykłádem iego ofiárowána, y sam się na Ołtarzu krzyżowym zá nas ofiárował, y teraz ieszcze iáko naywielnieyszy przyczyńcá, pokázuiąc blizny y rány w Niebie bez przestánku ofiáruię się. A náostátek, w iedności wszelkiey miłośći, uczćiwośći y nabożeństwá, w ktorym wszyscy pobożni Kápłáni kiedykolwiek tę ofiárę Nayświętszą ofiárowáli, ia dźiś do Ołtarzá twoiego przystąpię, y tę strászną ofiárę wespoł ze wszystkiemi cáłego świátá ofiárámi; ofiárowáć ći będę.

Ná Ołtarzu tedy twoim, na

święt-

Swiętſzy Oycze, kłádę y ofiáruię
wſzyſtkie zaſługi, cnoty, y dobre u-
czynki, ktore Iednorodzony Syn
twoy, przez cáły czás żyćia ſwego
uczynił. oſobliwie iednák Iego
mękę Nayświętſzą, Krzyż y śmierć,
człowieczeńſtwo y Boſtwo Iego;
w iedności tego wſzyſtkiego, o-
fiaruię wſzelkie zaſługi Nayczyſt-
ſzey MARYI Pánny Mátki Iego y
wſzyſtkich Swiętych, wſzyſtkie Rá-
ny y boleśći Swiętych Męczenni-
kow: wſzyſtkie umartwienia y o-
ſtrośći Swiętych Wyznawcow,
wſzyſtkę wſtrzemieźliwość y mi-
łość Pánieńſką, wſzyſtkie przykro-
śći y ięczenia utrapionych wſzy-
ſtkie mizerye y niedoſtátki ubo-
gich: á náoſtátek wſzyſtek ſkarb

Mátki náſzey Kośćiołá Swiętego.

Do czego oſobliwie przydáie wſzyſtkie myśli, mowy y uczynki ktore ia, y moi oſobliwi przyiaćie le, dla honoru twego kiedykolwiek wyrządźiliśmy, wſzyſtkie przykrośći, ktoreśmy dla ćiebie znieśli. A ktoby mi to dał, żeby wſzyſtkie náſze uczynki tákie były, áby tobie ſamemu prezentowáne y ofiárowáne być mogły, lecz ty iednák iákiekolwiek ſą, z dobroći twoiey rácz ie łáſkáwie przyiąć.

Y te wſzyſtkie dobre uczynki y ućierpienia, do tey ofiáry przyłączone, ofiáruięć Nayświętſzy Oycze, przez Iednorodzonego Syná twego, w mocy Duchá Swiętego imieniem moim, y wſzyſtkich

Przy-

Przyiaćioł moich, y cáłego Swię-
tego Kośćiołá, ná naywiękſzą wie-
cznego Máieſtátu twoiego chwa-
łę, cześć, y pokłon tobie wſzyſtkich
rzeczy Pánu, należyty: ná prawdźi-
we y godne dźięk czynienie, zá
wſzyſtkie niewyczerpáney dobroći
twoiey bogáctwá, ktoremiś czło-
wieczeńſtwo Páná náſzego IEZU-
SA Chryſtuſá, naybłogosłáwieńſzą
Pánnę MARYĄ, wſzyſtkich Swię-
tych ná Niebie, y ſtworzenia ná
cáłym tym świećie, á oſobliwie
mnie, y moie Przyiaćioły wier-
nieyſze, ná ćiele y ná duſzy, kiedy-
kolwiek udárował. Ná zupełne zá-
pomnienie wſzelkiey krzywdy, to-
bie od wſzyſtkich grzeſznikow, z
ktorych ia naygorſzy ieſtem, zá-

dáney: A ná ostátek zá miłe twoi
upodobánie, wesele y ućiechę, któ
rą z tey ták wdźięczney tobie ofi
ry záwsze odnośisz.

Ofiáruię przytym, tęż nayświę
szą ofiarę tobie, ná osobliwe po
mnożenie, wesela y chwały człó
wieczeństwá Páná nászego IEZU
SA Chrystusá: Ná pámiątkę y uc
ćiwość Nayświętszego Wćielenia
Iego, Národzenia, żywotá, męki
y śmierći: ná pámiątkę y honor
wszystkich westchnieniow, ie
Ran, boleśći, y kropel Krwi na
droższey, zá nas wylánych: Y zá
osobliwe pomnożenie błogosłá
wieństwá, naydostoynieyszey MA
RYI Pánny y wszystkich Swiętych
Boskich; osobliwie Swiętych N. N.

Po trzećie ofiáruięć tę Nayświętſzą ofiárę, zá Mátkę náſzę Kośćioł Swięty, y zá wſzyſtkie członki jego, y ſyny; proſząc przez nieskończoną tey ofiáry moc, ábyś go ſtrzedz, rozſzerzáć, y w wſzelkim dobrym pomnażáć ráczył. Tákże zá doſyć uczynienie, y zgłádzenie wſzyſtkich grzechow cáłego świátá; a oſobliwie tych, ktorych (nieſtetyż) ia, y oſobliwi moi Przyiaćiele, dopuśćiliśmy ſię.

Ná oſtátek iáką tylko mocą y ſkutkiem mogę, ofiáruięć ią zá mnie, nayniegodnieyſzego ſługę twego, zá Rodźice, Bráćią, Sioſtry, Krewne, y Dobrodźieie moie, zá wſzyſtkich, y w iákimkolwięk nędzy zoſtáiących, y zá wſzyſtkich tych, zá

ktorych Syn twoy naymilſzy ſa[..]y prze
ſię ofiárował, y ieſzcze prágnie o[.]nemi,
fiárowáć. Oraz, ofiáruięć ią z[.]tey of
wſzyſtkie w czyſcu zátrzymáne d[.]były,
ſze, oſobliwie zá (N. N.) zá kto[.]możo
mnie wieſz być obowiązány[.] Ale
tobie. [...]rzec
Oto Pánie, żeś mię chćiał mie[.] wła
Kápłánem, zá tych wſzyſtkich K[.]áko z
płáńſki moy urząd, odpráwowá[.]ebrá
przed tobą chcę, wſzyſcy ći ocz[.]ione
kiwáią podnieśienia rąk moic[.]la ze
wſzyſcy ufáią w ofierze tey wyſ[.]ch, w
kiey táiemnicy, zá tych wſzyſtkic[.]wego
przyſtępowáć będę do Ołtarz[.]Więc
twego, niosąc niepráwośći y miz[.]tarza
rye, ták moie, iáko y wſzyſtkich [.]wſzelk
nych, ktoreć w duchu pokory, y [.]woiey
ſercu utrapionym ofiárowáć będ[.]wego

przed oczymá twemi miłośier-
emi, one postáwię, áby zá mocą
ey ofiáry, grzechy nász zmázáne
yły, y nie udolność nászá wspe-
nożona.

Ale iákoż o Pánie, zá cudze
rzechy zástáwiáć się będę, ktory
właśnych nie iestem beśpieczny?
iko zá kogo inszego, miłośierdźia
ebráć będę, ktory sam dla zgu-
ionego żywotá duchownego, y
la zepsowánych obyczáiow mo-
ch, wszelkiey łáski y miłośierdźia
wego, nie godnymem się uczynił.
Więc w gorzkośći męki twoiey, o-
karzam się, żáłuiąc serdecznie zá
wszelkie sposoby, ktoremi łásce
woiey wstręt uczyniłem, Duchá
wego Boskiego we mnie zágáśi-

łem, y ták wielorákiemi grzechá-
mi, y niedbálstwy moiemi ćiebie
obráźiłem. Zá ktore niechay wstą
pi do ćiebie udręczenie sercá me
go, y przyimiy tę, ktorąć ofiáruie
skárgę ná nieszczęśćia y zbrodnie
moie wielkie. Zgładź Naydobro
tliwszy IEZU wszystkie grzech
moie, zá ktore usilnie żáłuię, w c
ney miłośći, w ktoreyeś zmył grze
chy cáłego świátá. Skrop such
duszę moię łzámi, ktoreś z ubo
stwionych Oczu twoich wylał: ná
máść ią mirrhą boleśći, ktorąś po
niosł, y oczyść ią Naydroższą Krwi
twoią, ktorąś ták obfićie z Ciáłátw
go niewinnego wytoczył. Spuść
Rękę twoię z wysokośći, á utwierd
y uszláhć mię w tey godźinie, d
go-

godnie odpráwienia Mſzy Przenayświętſzey, Duch Swięty niechay wſtąpi ná mię, á moc Naywyżſzego niechay mię záſłoni, ábym bez potępienia mego mogł przy ſtráſznym Ołtarzu przed twoią ſtać obecnośćią, y Ciebie Báránká BOŻEGO Niepokalánego, czyſtym ſercem, y nie zmázánemi rękomá piáſtowáć, y ofiárowáć ná wieczną chwałę twoię, y ná zbáwienie cáłego świátá Amen.

Ieżeli czás pozwoli, przydáć możeſz do tego modlitwy te, ktore ſą położone przed Kommunią, począwſzy od owey, ktora ieſt do wſzyſtkich Swiętych.

Po Mſzy záś, záżyi onych modlitw, ktore ſą położone po Kommunii, bo ták dla celebruiących, iáko kommunikuiących ápplikowáć ſię mogą.



TE-



TESTAMENT DUSZE.

TEstáment wyięty z Kśiąg obiáwienia, álbo re welácyi nászych, iest iákoby piąta essentia, *iest istotá wszystkich modlitw, ktore się w tey Kśiąż zámykáią, y iest skuteczny wielce ten Testáment, przełamánie y odpędzenie naiázdow nieprzyiaćie skich, przy śmierći nászey, ná nas biiących. Dla cz go dobrzebyś uczynił, gdybyś przynaymniey czte rázy ná rok, onże potwierdzał. Gdy záś choruiesz, wszelkim nabożeństwem sobie go przeczytay, álbo i żeli się przez słábość zdrowia, modlić nie możesz k go sobie przeczytáć, á ty sam ná káżdy ártykuł odp wiáday, temi słowy:* Ták á nie ináczey, tá ie moiá wola, y to prágnienie.

W Imię Przenayświętszey Troy- cę Amen.

POnieważ ia nędzne stworzeni iestem pewna, że umierá mam, ále o godźinie śmierći cál niewiem, dla tego teraz, gdym i szcze iest przy sobie, y przy zupe nym zostáię rozumie, przed tob

o

O naybłogoſławieńſza Troyco, y
przed cáłym dworem niebieſkim
oſtátnią wolą moię, iáko żyć, y u-
mieráć prágnę, opowiádam, ná
ktorey, żeby ſię nigdy nieodmie-
niłá, teſtáment ten, ktory áż ná
wieki w niczym niechay nie bę-
dźie náruſzony czynię, y záſadzam.
Ty tedy Nayświętſzy Oycze, o-
kiem dobroći y miłośierdźia twe-
go weyźrzyi ná mnie naylizſzą ſłu-
gę twoię, iákoś ſpoyźrzał ná Ie-
dnorodzonego Syná twego, ná
Gorze Oliwney przed tobą ná źię-
mię upadáiącego, y z wſzyſtkich
zaſług y prac ſwoich, ktore Ko-
śćiołowi ſwemu legowáć miał, te-
ſtáment czyniącego. A iákoś mo-
dlitwę tegoż Syná twego z nay-
mił-

milſzym upodobániem przyiął, ták też tę oſtátnią wolą moię, za rzeczywiſtą, rozumną, y przyiemną racz mieć, y odemnie ią grzeſznego odebráć ſtworzenia twego. A tá táka ieſt:

Naprzod, w dobrym ſporządzeniu, ſpoſobem iák mogę nayſkutecznieyſzym, leguię, zápiſuię, y zupełnieć oddáię o Przenayświętſza Troyco, ćiáło moie, y duſzę moię, y wſzyſtkie ſpráwy moie, ktorem przez cáły żywot moy czyniłám: y nieſkończoneć oddáię dźięki, żeś mię rozumnym ſtworzył ſtworzeniem, chrztem Swiętym pierworodney odrodźił winy, y inſzemi SAKRAMENTAMI ſobie poświęćił, y niewyliczone łáſkámi

iák

ák ná ćiele y na duszy, ták w oso-
bności, iáko y w zgromádzeniu u-
dárował. Dla czego przyznawam,
że ty sam iurysdykcyą y moc ná
demną masz, y że Ciebie tylko sá-
mego, á nie kogo inszego, krom
ćiebie, zá Páná uznáię.

Po wtore, wszystkie dobrá,
wszystkie łáski, ták duchowne, iáko
y ćielesne, ktore kiedykolwiek od
ćiebie wźięłám, wszystkie te tobie
Pánu BOGU memu sámemu zá-
pisuię, y przyznáię, że z nieprze-
bráney twoiey łáskáwośći, y Swię-
tych twoich przyczyny, więceyeś
mi tyśiąckroć rázy dobrego uczy-
nił, ániżelim ia się tobie przysłu-
żyłá y że ták ná ćiele, iáko y ná du-
szy, ták w przyiemnych, iáko y

prze-

przećiwnych rzeczách, tákes mię przystoynie opátrował, iżby tego żadna potęgá, żadna mądrość, áni dobroć, oprocz ćiebie sámego, nigdy nie dokazáłá: zá co iák nay większe przemogę, ná wieki będę wyśpiewywáłá chwały, y dźięki oddawáłá.

Prawdźiwą wiárę, ktorąm ná chrzćie przyięłám, státecznie wyznawam, y we wszystkie iey Artykuły, y w káżdy z osobná, mocno wierzę, tákim sposobem y obyczáiem, iákim Kośćioł Swięty Kátolicki, w one wierzy, y gotowszą sie być oświadczam, ná rozlanie Krwi, y dánie żywotá, ániżeli, żebym się, áby iednego Artykułu miáłá záprzeć. A ieżelibym podo

bno

ono przy śmierći, w ostátnim zgonie żyćia mego, zá diabelskim poduszczeniem, cokolwiek tey wiarze Swiętey przećiwnego pomyśliłá, mowiłá, álbo uczyniłá, to teraz psuię, wyrzekam się tego, y záprzeczam, y ná ostátek áby to żadney wagi nie miáło, iedynie prágnę. Co żeby mi się nie przydáło, zálecam się teraz wszechmocnośći, mądrośći, y dobroći twoiey, mocny Pánie y BOZE moy, áby w godźinę ześćia mego, wiárá moiá zupełna, iedná státeczna, y doskonáła, we mnie się znáydowáłá.

Wszystkiemi grzechâmi moiemi, y káżdym z osobná, od młodośći moiey, y wźięćia rozumu, áż do tey godźiny, iákożkolwiek

y iákimkolwiek społobem popeł-
nionemi, brzydzę się, y zá nie z
szczerey przeciw tobie, o dobro-
tliwy BOZE miłośći, serdecznie
żáłuię y po tyśiąc kroć więcey, co
raz żáłowáć prágnę. A w nadgro-
dę żalu tego, ktorego mi nie do-
stáie, ofiáruięć skruchę onę, ktorą
Iednorodzony Syn twoy, zá cáłe-
go świátá grzechy miał y pokazał.
Y żebym zá nayćięższe odemnie
zádáne krzywdy, przynaymniey iá-
kimkolwiek społobem dosyć ći u-
czyniłá, ofiáruięć mnie sámę, cále
gotową z chęćią wielką, ná wszel-
kiey zemsty, y káry ponoszenie,
ktorą ná mnie złożysz.

Ponieważ iednák, wszelkie mo-
ie wypłácenie, wielce niedostáte-

czne

czne iest, tedy do naybogátszey IEZUSA Chrystusá zasług ućiekam się skárbnice, ofiáruiąc ći, wszelką iego mękę, ktorą od pierwszego punktu poczęćia swego poniosł, áż do oney godźiny ostátniey kiedy ná Krzyżu skłoniwszy głowę, y duchá swego w ręce twoie oddał. Y w iego Nayświętszych ránach, utapiam y zálewam wszystkie grzechy, y niedbálstwá moie, prosząc ábyś Naydroższą Krwią iego, wszystkie moie mákuły omyć, y ogniem miłośći iego wyczyśćić ráczył.

Wszystkich ktorychem słowem álbo uczynkiem, kiedykolwiek zásmućiłá, pokornie przepraszam, y od káżdego z osobná, z uniżono-

ſćią odpuſzczenia proſzę, y gotowąm ſię być ofiáruię, káżdemu nádgrodźić wſzelką ſzkodę, ták w dobrách, iáko y w ſławie, według táxy ſpráwiedliwośći. Wſzyſtkim záś, ktorzy mię kiedykolwiek ſłowem álbo uczynkiem obráźili, z ſercá odpuſzczam, y wſzelką krzywdę y zemſtę, iáko Chryſtus Pan ná Krzyżu nieprzyiaćiołom ſwoim y krzyżownikom wybaczył, y zá nich Oycá ſwego przepraſzał, ia tákże im wybaczam y dáruię.

Uznawam też to, y twierdzę, że przez włáſne zásługi moie, Niebá doſtąpić nie mogę, dla czego bynaymniey w nich nie ufam, ále wſzyſtkę w zásługách, y w męce ukochánego Syná twego, y w przy-

czynie wybránych twoich, nádźie-
ię pokłádam. Ná ktorych ták ſię
mocno záſadzam, że żadną miárą
pomyślić ſobie nie mogę, ábym
miáłá wiecznie zginąć, lubobym
ćię y po milion rázy obráźiłá.
Zwłaſzczá, kiedy wiem zápewne,
że miłoſierdźie twoie nieográni-
czone ieſt, á męká naydroższa Sy-
ná twego, bez miáry, wſzyſtkie
przechodźi grzechy moie.

Mnie tedy ſámę cáłą, ze wſzy-
ſtkim co we mnie ieſt, y co ze mnie
mogę, zupełnie polecam y rezy-
gnuię twoiey nayświętſzey woli,
prosząc, y życząc ſobie tego, áby
oná ſámá, o mnie, we mnie, przez
mię, y koło mnie, iák naydoſkonál-
ſzym ſpoſobem wypełniona byłá:

Nie prágnę y iedney godźiny dłu-
żey żyć, ániżeli ſię tobie podoba:
Nie prágnę tą álbo ową śmierćią,
w tey álbo owey chorobie umie-
ráć, ále tylko w tey, ktorą ty mni
ześleſz: y owſzem, gdyby mi wol-
no było ieſzcze tyśiąc lat, we wſzy-
ſtkich żyć roſkoſzách, wolałábym
przećię, gdy by ſię ták woli twoiey
podobáło, tey godźiny záraz u-
mrzeć, ániżeli nád to, ábym ná ie-
den moment miáłá żyć.

Miłuię ćię BOZE moy, miłość
moiá, y ná wieki ćię miłowáć prá-
gnę, bo dla twoiey naywyżſzey do-
ſkonáłośći, y wielmożnośći, wſze-
kiey miłośći ieſteś naygodnieyſzy
y gdybym ćię ieſzcze million razy
więcey kocháć mogłá, y owſzem
gdy

gdybym wszystkich ludźi y Aniołow sercá y affekty miáłá, rádábym ie bárdzo z tobą sámym ná pieszczoty obroćiłá. Ponieważ iednák ták iáko potrzebá kocháć ćię nie mogę, tedy proszę, ábyś ty sam siebie zá mnie, táką miłośćią, iákieyeś godźien iest, miłowáć ráczył.

Slubuię przed BOGIEM, że iáko prawdźiwy Kátolik umieráć, tákże y w Nayświętsze SAKRAMENTA, spowiedźi, Ciáłá y Krwi Páńskiey, y ostátniego Pomázánia uzbroić się prágnę. Prágnę tęż, y życzę sobie, wszystkich Mszy Swiętych, modlitw y obrządkow, y duszny ch Pośiłkow, ktore áż do dniá sądnego, od wiernych twoich od-

práwowáć się będą, być uczestniczką: y owszem, gdyby to w moiey mocy było, postánowiłábym, áby w káżdy dźień, ná káżdym Ołtarzu, od káżdego Kápłáná, zá mnie umárłą, ofiárá Mszy Swiętey, áż do końcá świátá ofiárowána byłá. Czego ponieważ do skutku przywieść mi niepodobna, przynaymniey, proszę cię, o Chryste IEZU, ábyś siebie sámego zá mię Oycu twemu, ná upodobánie y ustáwiczną ofiárę, zá niezliczone grzechy moie ofiárował.

Ná ostátek proszę, ábyś duszy moiey, przy zgonie iey rozłączenia się od ćiáłá, aby iedno smutne Sercá twego przy śmierći westchnienie dárowáć, y iednę kropelkę

Krwi

Krwi twoiey ná zbáwienia iey wypuśćić ráczył Amen.

Obwárowánie Testámentu.

TEraz iuż o naybłogosłáwieńsza Troyco, przed Tobą, y przed cáłym dworem Niebieskim, wyznawam y oświadczam się. Z tym wszystkim, co się w tym testámenćie záwiera, że to iest ostátnia, szczera wola, y zdánie moie, wedle ktorego żyć, y umieráć prágnę; y chcę, áby ten moy testáment, żadnym sposobem nádwątlony, y narușzony nie był, ále ták przed śmierćią, iáko y w sam punkt, iáko y po śmierći, w swoim wálorze, stałośći, y wadze zostawał. A w nieszczęśćiu, (ktore odemnie dobry IEZU dáleko oddał) gdyby

mi śię z pokuśy szátáńskiey przydáło, żebym to com ták mocnie postánowiłá miáłá rewokowáć, y ináczey wolą moię odmienić, chcę tą protestácyą moią, áby tá odmiáná nie ważna byłá, y żadnego skutku w sobie nie miáłá.

Dla czego, proszę ćię, o nayłáskáwszy IEZU, ábyś tę wolą moię ná publiczney, y nigdy nie z fałszowáney, chćiał mieć wykryślon[ą] kárćie, y onę, Nayświętszego Imienia twego podpisániem utwierdźić, y przyłożeniem álbo wyráženiem piąći Ran twoich iáko pieczęćią Krolewską, zápieczętowáć ráczył. Tákże y ćiebie proszę, o naybłogosłáwieńsza Pánno MARYA, y ćiebie o naybłogosłáwień-

szy

ſzy Ianie Ewangeliſto, iáko prze-
doſtoyny Kroleſtwá wiecznego
Kánclerzu, y ćiebie ná oſtátek o
błogosłáwiony (N. N.) á ukochá-
ny moy Pátronie, ktory w wielo-
władney tákże záśiadaſz Káncellá-
ryi niebieſkiey, ábyśćie tey oſtá-
tniey woli moiey być świádkámi, y
ná iey imioná ſwoie podpiſáć, y onę w
drogim ſchowániu Troyce Przenayświęt-
ſzey złożyć ráczyli, áby w káżdym czáśie
gdy moiá przypádnie ſpráwá, oneyże mo-
głá być pokazána. Ktorey kopią w tey kſią-
żeczce wypiſáną záwſze chowáć będę, y
właſnego imienia podpiſániom utwierdzę,
áby przed BOGIEM y ludźmi, wiádomo
było, do kogo, wedle ćiáłá y duſzy należę,
iáko żyć y umieráć prágnę.

Ták świadczę
niegodna ſługá BOZA
ręką właſną.

Modli-

Modlitwy z Odpustámi.

O Wielka ćierpliwośći! o ráno głęboko przebodzona! o Krwi obfićie wylana! o roſkoſzna ſłodyczy nád wſzyſtkie ſłodkośći! o śmierći przykra gorzkośći! day mi żywot wieczny &c. Duſze wiernych zmárłych, przez miłoſierdźie BOZE, niech odpoczywáią w pokoiu.

Oycze náſz &c. Zdrow: Márya &c.

O Pánie IEZU Chryſte, proſzę ćię, áby w godźinę śmierći moiey, gdy duſzá moiá przed ſtráſzny Trybunał twoy ſtawáć będźie miáłá, twoiá gorzka męká, y śmierć, twoiá naydroższa Krew, wypłáćiłá wſzyſtkie grzechy y nieprawośći moie.

Oy-

Oycze náß &c. Zdrow. Márya &c.

O Pánno naymiłoſierniey ſza, proſzę, przybądź mi záwſze ná pomoc, á oſobliwie oſtátniego momentu żyćia mego, broń duſze moiey, y ſzátáńſkie náiázdy, od niey precz odpądź.

Naypobożnieyſzy Pánie, odpuść ſłudze Mátki twoiey. Pobożna Páni, ziednay łáſkę ſłudze Syná twego, ktory ſię udáiąc do wáſzey dwoiákiey pobożnośći, uydę dwoiákiey ſrogiey ſurowośći.

O naypobożnieyſza Mátko, przybądź mi ná pomoc ſłużebnicy twoiey, z wiecznośćią ſię bieduiącey, y nie opuſzczay mię w onę ſtráſzną godźinę, ná ktorey záwiſło wieczne duſze moiey zbáwienie.

O Márya me kochánie,
Miey nádemną zlitowánie.
Przy ſkonániu żyćia mego,
Rátuy Mátko mnie grzeßnego.

Oddánie ſamey śiebie BOGU.

PAnie IEZU, nádźieio moiá y iedyna duſze moiey poćiecho, dźiś dla ćiebie wyrzekam ſię wſzyſtkiego ná świećie, co ná nim ieſt: wſzyſtkich przyiaćioł y krewnych, wſzyſtkich roſkoſzy y godnośći, wſzyſtkich bogactw y ućiech, y tego wſzyſtkiego, coby ćiáłu ſmákowáć mogło, á czymby duſzá zmázána być mogłá. Ciebie záś obieram ſobie zá rządcę żywotá mego, y zá ućieczkę we wſzyſtkich potrzebách moich: bo nie máſz zbáwienia krom ćiebie, áni żywo-

tá

tá bez ćiebie, o miłośći naymocnieyſza IEZU moy kocháńy, wyrwiyże mię, ſerce moie oczyść, y odnow, á od wſzelkiey ſzpetnośći oczyſzczone zákryi w Ránie otwártego Boku twego, áby z niego nigdy ná potym wyniść nie mogło, niech ia bez ſercá żyię, á ty bądź ſercem moim, żywotem moim, y duſzą duchá mego.

Przenayświętſza Troyco iedyny BOZE, ktoryś mię ſtworzył ná wyobráżenie y podobieńſtwo twoie, odnow we mnie ty Obraz twoy, ábym kiedy ſię duſzá moiá z ćiáłem rozdźieli godná byłá obecnośći twoiey, y towárzyſtwá Swiętych. A żem źle żyłá przez wſzyſtkie dni żywotá mego, y czás mi bez po-

żytku upłynął, ábym go iáko mo-
żna powetowáć y odzyſkáć mo-
głá, oddalam ſię, iáko mogę od
wſzelákiego mieyſcá y czáſu, á
wſzyſtką śiłą udawam ſię do wie-
cznośći w ktorey ty iſtotnie zoſta-
waſz, tám bowiem nie máſz za-
dney rzeczy, áni przeſzłey, án
przyſzłey, ále wſzyſtko obecno
tám ſię znáyduią wſzyſtkie rzecz
z czáſem zgubione y upłynione
Bodaiem záwſze ták byłá żyłá, iá
ko wybráni twoi żyli. Bodáiem n
potym ták żyłá, áby ſię we mni
nie znáydowáło, coby ſię oczon
Máieſtátu twego nie podobáć
miáło. To prágni enie moie ieſt
ſtáteczna wola, ſpraw łáſką twoią
áby to, com z nátchnienia twego
poſtá-

postánowiłá żadną śię pokuśą odmienić nie mogło.

Day Pánie BOZE, ábym opłákáłá grzechy moie, y zá nie dosyć uczyniłá, niż dokończę żyćia mego, niech śię oczy moie stáną zrźodłámi łez, y day mi wszystkich prawdźiwie pokutuiących skruchę. Wspomoż mnie naydobrotliwszy Oycze niegodną corkę twoię, wołáiącą do ćiebie, y bądź przy mnie w káżdym niebespieczeństwie y potrzebie, wyrwiy duszę moię z káłu głębokiego, y obmy ią we Krwi naymilszego Syná twego. Przyczyń śię zá mną Nayświętsza Mátko BOZA MARYA, y uproś mi u Syná twego wytrwánie do końcá, pokaż śię być Mátką, y u-

czyń mię corką, y pokaż ſię być
Miſtrzynią, á ſpraw ábym byłá dy-
ſcypułką twoią.

Pánie IEZU, zmiłuy ſię ná de
mną, áni mię odrzucay dla grze
chow moich, bo ze mnie ieſ
grzech y zgubá, z ćiebie łáſká
zmiłowánie.

Day mi Pánie doſkonáłą ćie
pliwość, ábym uznawáłá, żem
wſzelkiey wzgárdy y karánia go
dná, bo tobie ſámemu powinn
ieſt część, á mnie záwſtydzeni
twarzy moiey.

Proſzę ćię Pánie, áby prze
mnie wypełnione było wſzelki
upodobánie twoie, y żebyś moi
wolą ták ziednoczył z tobą, ábym
nic nie mogłá chćieć, iedno to, c
ty chceſz. Day

Day mi Pánie mądrość twoię, ktoraby rozum moy oświecáłá, y áffekt zápaláłá do poznánia twego y miłowánia ćiebie sámego, we wszystkim nád wszystko.

Pánie IEZU Chryste, kiedybyś mi dał sobie odbieráć, y obiecał mi dáć, o co bym prośiłá o nic innego bym nie prośiłá, tylko, áby twoiá naychwalebnieysza wola we mnie y ze mnie záwsze się stáłá, y tu w doczesności y w wieczności.

Day Pánie teraz ustom moim, ábym nie wystąpiłá ięzykiem moim, day mi tę łáskę, ábym nic nie mowiłá, tylko co potrzebá, á uczyń mię czystą, y nie zmázáną żadnym obmowiskiem, słowem prożnym, y niepożytecznym, niech

ćię BOGA mego nie obrażam.

Niech ćię miłuię o mocy moiá z cáłego sercá mego, ze wszystkich śił, á bliźniego w tobie y dla ćiebie. Day ábym zbáwienia wszystkich szukáłá, do niego pomagáłá, ábym wszystkich nieprzyiaciół moich nie słowem tylko, y usty, ále y uczynkiem w prawdźie, iáko nay doskonáley miłowáłá. Oddal ode mnie wszystkę gorzkość, wszelką nienawiść y podeyźrzenie, ábym nikogo nie posądzáłá, o wszystkich dobrze rozumiáłá, w prostośći sercá y w duchu pokory.

Miłośniku gorący, słodki IEZU, niech mię upoi słodka moc miłośći twoiey gorącey, ábym zápomniáłá wszystkiego stworzenia, á

wszy-

wſzyſtká gorzáłá prágnieniem ćie-
bie, zápal we mnie ogień płomie-
niſty, ktorego by żadne ſtworze-
nie zágáśić nie mogło.

Wyſłuchay mnie Pánie, y day mi
pokorę tobie przyiemną, wygaś
we mnie wſzyſtkę chuć godnośći
y chwały, ábym rádá byłá, żeby o
mnie nie wiedźiáno, mną gárdzo-
no, kontemptámi nákarmiáno y
nizac nie miano.

Wzbudź ſerce moie Pánie, y o-
świeć, ábym ćię ſzukáłá y ználazłá
ośięgnione ſerce moie, ábym od-
poczywáłá w tobie, á zápomniáłá
wſzyſtkiego, co ieſt krom ćiebie,
niech będę z tobą nie rozdźielnie
związána, áby mnie nic od ćiebie
rozłączyć nie mogło.

Niech Rány twoie Pánie IEZU
wſercu moim wpoione zoſtáią, áby
użalenie nád męką twoią co dźień
we mnie wzbudzáły, y gorącość
miłośći twoiey pomnażáły. Du-
chu Swięty BOZE, zmiłuy ſię ná-
demną, y świátłem náwiedzenia
twego oświeć ſerce moie, y miło-
śći twoiey zápal ogień we mnie,
nápełniy y zmocniy mnie śiedmią
dárow twoich, y to we mnie ſpraw,
co niegdy w Apoſtołách, áby wſzy-
ſtko co źiemią tráći, we mnie zgi-
nęło, á miłość twoiá gorąca niech
mnie ożywi y w ćię przemieni.

Ktoby mi dał ſłodki IEZU, á-
bym miłośćią twoią uſtáwicznie
gorzáłá, kto by mi dał, ábym wſzy-
ſtkim rzeczom ſtworzonym umár-



łá, á tobie sámemu żyłá, cokolwiek obaczę, cokolwiek usłyszę, wszystko niechay mnie do znáiomośći twoiey prowádźi, y do miłośći twoiey zápala, ty mnie sam ośięgniy, y ty mi bądź wszystkim we wszystkim Amen.



R E G E S T R.

Modlitw w tey Kśiążce zámykáiących się.

w I. CZĘSCI.

Zą-

w IV. CZĘSCI.

Modlitwy do Chrystusá Páná.

w V. CZĘSCI.

O Męce Páńskiey.

w VI. CZĘSCI.

Modlitwy do Nayświętßey Pánny Máryi.

W VII. CZĘSCI.

Modlitwy do Swiętych.

w VIII. CZĘSCI.

Modlitwy w rożnych potrzebách.

Ofiá-

W IX. CZĘSCI.

Modlitwy zá grzechy.

Skru-

Ofiá-



APPRO-

APPROBATIO.

KSiążká nabożna, Modlitw Giertrudy Swiętey náżwána z łáćińskiego ná polski ięzyk prze tłumáczona, nabożnego wiernych ludźi używánia godna, áby byłá d druku podána pozwalamy.

w Thoruniu 22. Maij.

Roku Páńskiego 1693.

Thomasz Bogoria Skotnicki Biskup Lytopolski, Suffrága Officyał Generálny Chełminski

mpp.

1943
1693
250



Nr 112873 G



